





Mediacja  
w rozwiązywaniu konfliktów wieku adolescencji

Mediation  
in resolving the conflicts of adolescence









# Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów wieku adolescencji

pod redakcją Małgorzaty Leśniak

## Mediation in resolving the conflicts of adolescence

edited by Małgorzata Leśniak

Krakowska Akademia  
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego  
2009



Rada Wydawnicza Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego /  
Editorial Council of the Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University:  
Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Jacek Majchrowski, Zbigniew Maciąg

Recenzent / Reviewer: dr hab. Barbara Józefik, Ph.D.

Publikacja powstała w ramach zadania badawczego: **Mediacja w rozwiązywaniu  
konfliktów kryzysu adolescencji; WNoR/DS/**  
The publication was carried out as a part of a research task: **Mediation in resolving  
the conflicts of adolescence crisis; WNoR/DS/**

Redaktor prowadzący / Managing Editor:  
Halina Baszak-Jaroń

Projekt okładki i stron tytułowych / Cover design:  
Oleg Aleksejczuk

Tłumaczenie na język angielski / Translation:  
Małgorzata Kiełtyka

Korekta / Proof-reading:  
zespół / team

Copyright © by Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2009  
www.ka.edu.pl

ISBN 978-83-7571-062-5

Wydawca / Publisher:  
Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. – Oficyna Wydawnicza AFM /  
Krakow Society for Education, AFM Publishing House  
e-mail: [biuro@kte.pl](mailto:biuro@kte.pl)

Sprzedaż / Bookshop:  
Księgarnia KTE sp. z o.o.  
Kampus Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego  
ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1  
30-705 Kraków  
tel./faks: (012) 252 45 93; e-mail: [ksiegarnia@kte.pl](mailto:ksiegarnia@kte.pl)

Łamanie / Technical Lay-out Editor:  
Oleg Aleksejczuk

Druk / Printed by Premium Partner

## Spis treści

---

Małgorzata Leśniak Wprowadzenie: mediacja w rozwiązywaniu konfliktów wieku adolescencji .....	7
Małgorzata Leśniak Regulacje dotyczące mediacji w prawie polskim .....	11
Katarzyna Zdrzalik Postawy mieszkańców Skarżyska-Kamiennej i Krakowa wobec mediacji. Raport z badań .....	27
Wojciech Skorupski Racjonalnie o mediacji .....	51
Paweł Szczepaniak Wybrane problemy mediacji po wyroku .....	69
Teresa Olearczyk Psychopedagogiczne aspekty sytuacji konfliktowych w okresie adolescencji	97
Patrycja Huget Poczucie kompetencji społecznych młodzieży z zaburzeniami w zachowa- niu jako czynnik wpływający na skuteczność mediacji rodzinnych .....	113
Zofia Foryś Rodzina a próby samobójcze młodzieży .....	123
Grażyna Cepuch, Grażyna Dębska, Paulina Pieprzycza Funkcjonowanie społeczne nastolatka z moczeniem nocnym .....	139
Noty o autorach .....	149



## **Wprowadzenie: mediacja w rozwiązywaniu konfliktów wieku adolescencji**

Mediacja, choć jest instytucją stosunkowo młodą w polskim systemie prawa (ma niespełna trzynaście lat), z powodzeniem może być wykorzystywana w bardzo szerokim zakresie. Podstawowym jej założeniem jest koncepcja sprawiedliwości naprawczej, opierająca się w głównej mierze na zadośćuczynieniu, która może być rozumiana jako alternatywa bądź uzupełnienie obowiązującej wciąż jeszcze sprawiedliwości odwetowej. Wyrasta bowiem z przeświadczenia, że to interes pokrzywdzonego przestępstwem (lub innym szkodliwym działaniem), a nie państwo i społeczeństwo są centralnym punktem postępowania.

Jim Consedine, wielki orędownik mediacji, uważa, że zbyt często domagając się sprawiedliwości polegamy na prawie – bezdusznym zbiorze przepisów. Wskutek tego nie ma ogólnie przyjętego sposobu pojednania w razie tragedii. W ramach wyznaczonych przez struktury społeczne i oficjalne prawo, przeprosiny i żal nie mogą spotkać się z litością, przebaczeniem i pojednaniem. Zamiast tego, od pierwszego dnia poszkodowani i ich rodziny są odcięte od toczącego się postępowania, a podejrzani, często w izolacji, czekają na odpłatę, przeżywając zawsze strach i niepewność. Zwykle następuje to w celi więziennej, z dala od cierpiących rodzin obu stron. Konsekwencją takiej sytuacji jest prawie zupełny brak procesu zdrowienia zarówno u sprawcy przestępstwa (czy szerzej pokrzywdzenia), jak i u jego ofiary, co przynosi ciągnące się latami poczucie rozgoryczenia i złości.

Mediacja to filozofia, która karanie zastępuje pojednaniem, zemstę na sprawcach – pomocą dla ofiar, alienację i nieczułość – wspólnotą i zjednoczeniem, negatywizm i destrukcję – naprawą, przebaczeniem i łaską. Do pewnego stopnia historia ludzkości była polemiką między dwoma modelami sprawiedliwości: państwowej i społecznej. Sprawiedliwość państwowa to sprawiedliwość narzucona odgórnie, zamknięta w artykułach i paragrafach; to sprawiedliwość karząca i hierarchiczna, zaś sprawiedliwość społeczna jest sprawiedliwością negocjowaną i naprawczą. Zarówno w wielkich konfliktach, jak i małych sporach ta druga zdaje się być nie tylko optymalna, ale i racjonalna, bowiem przywraca ład i porządek społeczny, często

utracony w wyniku nie tylko samego konfliktu, ale i tradycyjnego sposobu jego rozwiązania<sup>1</sup>.

Mediacja jest dobrowolnym procesem, którego celem jest porozumienie osób trwających w konflikcie, osiągane przy pomocy bezstronnego i neutralnego mediatora, akceptowanego przez uczestników mediacji. Umożliwia opowiedzenie o przeżyciach, wyrażenie swoich uczuć i emocji; przeproszenie za wyrządzone szkody i wybaczenie doznanych krzywd; szybsze uzyskanie zadośćuczynienia; przejęcie odpowiedzialności za własne czyny i decyzje; poznanie i zrozumienie racji i punktu widzenia drugiej osoby; pozbycie się lęku przed sprawcą; zawarcie ugody zgodnej z potrzebami i interesami stron konfliktu, a wreszcie sprzyja utrzymaniu lub naprawie dobrych wzajemnych relacji przy jednoczesnym rozwiązaniu sporu. To zaledwie kilka spośród wielu jej pozytywnych aspektów. Łatwo przy okazji zauważyć, że chodzi tu przede wszystkim o naprawę wyrządzonej szkody, a nie, jak to ma miejsce w systemie sprawiedliwości retrybtywnej (karzącej), ukaranie sprawcy pokrzywdzenia. Istotą mediacji jest bowiem prowadzenie jej w atmosferze całkowicie odformalizowanej i sprzyjającej swobodnym wypowiedziom oraz rozładowaniu emocji, gdy ofiara i sprawca są partnerami i podmiotami, a nie osobami pełniącymi ściśle określone, przeciwstawne role. Tradycyjny, na przykład sądowy, sposób rozwiązania sporów tego nie gwarantuje, a niejednokrotnie jeszcze przyczynia się do eskalacji negatywnych emocji, a co za tym idzie – konfliktu.

Mediacja może być niesamoistnym instrumentem polityki karnej, pełniącym funkcję modyfikującą w stosunku do tradycyjnych środków reakcji prawnokarnej. Może być również całkiem odrębnym sposobem oddziaływania, jeśli traktowana jest jako samodzielny środek karny. Może także funkcjonować poza regulacją prawnokarną, gdy istnieje poza systemem wymiaru sprawiedliwości w odniesieniu do określonych konfliktów, na ogół w zamkniętych małych społecznościach, na przykład w stosunkach sąsiedzkich, pracowniczych, rodzinnych, szkolnych czy rówieśniczych. Tak więc znajduje coraz szersze zastosowanie również w sprawach dotyczących konfliktów kryzysu adolescencji.

Adolescencja to okres dorastania, między dzieciństwem a dorosłością, przypadający między 11–12 a 17–21 rokiem życia, charakteryzujący się nasilonymi zmianami biologicznymi i psychologicznymi, które mają charakter dynamicznego procesu, uwarunkowanego w dużym stopniu sytuacją socjokulturową i ekonomiczną. Często w literaturze przedmiotu bywa określany mianem „trudnego okresu”, którego czas trwania zależy również od płci i indywidualnych cech jednostki, a także od warunków środowiskowych. W okresie tym pojawia się lub uaktywnia popęd płciowy oraz szereg nowych zainteresowań (społecznych, zawodowych). Przede wszystkim jest to jednak okres odkrywania własnych potencjałów i kierunków

<sup>1</sup> J. Consedine, *Sprawiedliwość naprawcza. Przywrócenie ładu społecznego*, Warszawa 2004, s. 11–13.



rozwoju, kształtowania własnego ego, systemu wartości i światopoglądu wraz z nieodpartą potrzebą osiągnięcia subiektywnie rozumianej wolności i autonomii, niekiedy błędnie (aż do przypadków patologicznych) realizowanej przez odrzucanie i negowanie autorytetów i związanych z nimi instytucji. Pojawia się w tym okresie wiele zaburzeń emocjonalnych, między innymi wybuchowość, wahania nastroju, niekiedy myśli samobójcze, częste zachowania agresywne, nasilone zwłaszcza w sytuacjach grupowych. Okres ten charakteryzuje ponadto łatwość ulegania wpływom, także negatywnym, oraz nasilone tendencje do uzależnień<sup>2</sup>.

Nie jest tajemnicą, że współczesna młodzież została wystawiona na próbę, która będzie weryfikowała wpojony zarówno przez rodzinę, kulturę, jak i społeczeństwo system norm, wartości i zachowań, oraz pewną indywidualną odporność na wymagania, jakie stawia trudna rzeczywistość. We współczesnym świecie młodość przestała być przedśmionkiem dorosłego życia. Młodzi ludzie nie chcą być jedynie przedmiotami wychowawczych zabiegów. Aspirują do tego, aby odgrywać podmiotową rolę w życiu społecznym, a współczesna cywilizacja nie zawsze potrafi wyjść naprzeciw tym aspiracjom. Młody człowiek znajduje się w labiryncie o wielu wyjściach i gęszczu przestawnych ścianek, nazywających się między innymi: dom rodzinny, szkoła, sposób spędzania wolnego czasu, perspektywy pracy, presja sukcesu, seks, marzenia. Pytanie tylko, jak przez to przejdzie, które wyjście wybierze? Czy i w jaki sposób zaangażuje się w konflikty, które są przecież nieodłącznym elementem wieku dorastania? Kto mu pomoże w ich rozwiązaniu?

Mediacja jako jeden ze sposobów rozwiązywania tych konfliktów oddziałuje na dwóch płaszczyznach, z których wynikają odmienne cele: na płaszczyźnie związków i kontaktów z innymi (równieśnikami, dorosłymi) rozwijana jest zdolność prowadzenia dialogu. Mediator wspiera z jednej strony partnerów konfliktu w przedstawieniu ich osobistego punktu widzenia oraz ich pragnień. Dzięki temu zostaje wzmocniona ich samodzielność i odpowiedzialność za własne czyny. Na płaszczyźnie treści osiągnięta zostaje w drodze rokowań sprawiedliwa, solidnie uzasadniona decyzja, z jakiej obie strony będą zadowolone. Obowiązuje tu bowiem u młodych ludzi poczucie sprawiedliwości, które służy za punkt wyjściowy i pomaga w orientacji, a to niezwykle cenna umiejętność w labiryncie życia. Kolejną, niezwykle istotną kwestią, jest zwrócenie uwagi na redukcję energii i stresu, które nieodłącznie towarzyszą wszelkim konfliktom. I wreszcie mediacja pozwala na uniknięcie czasochłonnych i często zbyt dużych sankcji, które w odniesieniu do młodych ludzi powodować mogą raczej wzmocnienie konfliktu, a nie jego rozwiązanie<sup>3</sup>.

Sprawiedliwość naprawcza, której idea znalazła odzwierciedlenie w mediacji, nie opiera się na strachu, a na szacunku dla zwykłego ludzkiego odczuwania. I jest

<sup>2</sup> <http://portalwiedzy.onet.pl/38669,...,adolescencja,haslo.html>.

<sup>3</sup> H. Diemut, *Łagodzenie konfliktów w szkole i w pracy z młodzieżą*, Kielce 2004, s. 11–12.

*Małgorzata Leśniak*

dla ludzi, a nie dla wymiaru sprawiedliwości, chociaż i ten może odnieść różnorodne korzyści z wprowadzenia mediacji. Jedną z ważniejszych jest z pewnością duża oszczędność kosztów, czasu i środków, które mogą być skierowane na inne cele. Mediacja na dłuższą metę okazuje się lepszym sposobem na stworzenie bezpiecznego i sprawiedliwego społeczeństwa; społeczeństwa, w którym młodzi ludzie ze swoimi lękami, konfliktami znajdują swoje miejsce. Nikt nie może odbierać im do tego prawa.

Książka, którą oddajemy do rąk Czytelników jest zaledwie próbą odpowiedzi na pytania, na ile i w jakim zakresie mediacja może pomóc w rozwiązywaniu konfliktów wieku adolescencji. Składa się z artykułów analizujących między innymi: podstawy prawne stosowania mediacji w Polsce z krytyczną tego prawa analizą, szczególnie w odniesieniu do nieletnich i młodocianych sprawców czynów karalnych i przestępstw, a także mediacji po wyroku (Małgorzata Leśniak, Paweł Szczepaniak); charakterystykę okresu adolescencji z jej napięciami, kryzysami i konfliktami, w tym tak drastycznymi sposobami ich rozwiązywania, jak samobójstwa (Teresa Olearczyk, Zofia Forys). Zaburzenia w społecznym funkcjonowaniu nastolatka z problemem moczenia nocnego, często w tego typu opracowaniach pomijane, pomimo tego, że właśnie tak szczególne zaburzenia pozwalają pokazać w jaskrawy sposób genezę konfliktów intra- i interpersonalnych (Grażyna Cepuch, Grażyna Dębska, Paulina Pieprzycza). Kolejny problem omawiany w tej publikacji to kompetencje społeczne młodzieży z zaburzeniami jako czynnik wpływający na skuteczność mediacji rodzinnych (Patrycja Huget). Dopełnieniem całości jest nie tylko raport z badań nad postawami wobec mediacji mieszkańców dwóch wybranych miast w Polsce (Katarzyna Zdrzałik), ale także próba racjonalnego spojrzenia na tę, już nienową i z pewną tradycją w Polsce, procedurę rozwiązywania konfliktów (Wojciech Skorupski).

Mam nadzieję, że publikacja przyczyni się nie tylko do lepszego zrozumienia konfliktów kryzysu wieku dorastania, ale także spowoduje, że coraz więcej osób szukając sposobów ich przezwyciężania, sięgnie po mediację jako najbardziej optymalny sposób, jeśli nie całkowitego rozwiązania, to przynajmniej łagodzenia ich negatywnych skutków.

## Regulacje dotyczące mediacji w prawie polskim

Wprowadzanie mediacji do polskiego systemu wymiaru sprawiedliwości rozpoczęło się od pilotażowego programu mediacji w sprawach nieletnich, organizowanego przez powstały w 1996 r. Zespół ds. Wprowadzenia Mediacji między Ofiarą i Sprawcą Przestępstwa (został on powołany do życia w ramach Stowarzyszenia Penitencjarnego „Patronat”).

W 1998 r. weszły w życie pierwsze zapisy prawne pozwalające na rozwiązywanie części konfliktów karnych na drodze mediacji. Obecnie możliwość mediacyjnego rozwiązania sporu istnieje w wielu gałęziach polskiego prawa. Różnią się one formą samego procesu negocjacyjnego, sposobem uznania ugody za wiążącą, a także kilkoma innymi cechami. Na początek przedstawię akty prawne regulujące kwestię mediacji w prawie polskim oraz regulacje i rekomendacje Rady Europy, organów Unii Europejskiej i organizacji międzynarodowych.

### Prawo karne

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997 Nr 89, poz. 555), art. 23a, art. 40 §1 pkt.10, art. 339 §4, art. 489 §2, art. 492 §2, art. 493 oraz przepisy dotyczące kosztów

Ustawa z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. 1982 Nr 35, poz. 228) art. 3a

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. 2003 Nr 108, poz. 1020)

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18 maja 2001 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich (Dz.U. 2001 Nr 56, poz. 591)

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 5 listopada 2002 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich (Dz.U. 2002 Nr 193, poz. 1621)

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997 Nr 90, poz. 557) art. 162 §1

Prawo cywilne (również rodzinne i pracy)

Ustawa z 7 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1964 Nr 43, poz. 296), art. 10 i art. 183<sup>1–15</sup>

Prawo pracy (spory zbiorowe)

Ustawa z 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. 1991 Nr 55, poz. 236) art. 10–15

Prawo administracyjne

Ustawa z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. 2002 Nr 153, poz. 1270) art. 115–118

Prawo konsumenckie

Ustawa z 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (Dz.U. 2001 Nr 4, poz. 25) art. 3 pkt. 1.3 i art. 36.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 5 marca 2002 r. w sprawie sposobu współdziałania organów Inspekcji Handlowej z powiatowym (miejskim) rzecznikiem konsumentów, organami administracji rządowej i samorządowej, organami kontroli oraz organizacjami pozarządowymi reprezentującymi interesy konsumentów (Dz.U. 2002 Nr 24, poz. 243) §2 pkt. 3

Regulacje i rekomendacje europejskie (unijne i wydawane przez Radę Europy)

Szereg rekomendacji Rady Europy, w szczególności:

- Rekomendacja nr R/81/7 z 14 maja 1981 r. – o środkach ułatwiających dostęp do wymiaru sprawiedliwości zalecająca „eliminowanie archaicznych procedur, które nie przynoszą pożytecznych rezultatów”
- Rekomendacja nr R/86/12 z 16 września 1986 r. – dotycząca środków zapobiegających nadmiernemu obciążaniu sądów i ograniczających to obciążenie, postulująca, że tam, gdzie to jest właściwe, zachęca się do polubownego rozwiązywania sporów w trybie pozasądowym, przed wszczęciem postępowania sądowego lub podczas jego trwania
- Rekomendacja nr R/98/1 z 21 stycznia 1998 r. – zalecająca wprowadzenie oraz promowanie mediacji rodzinnych
- Rekomendacja nr Rec. 10 (2002) z 18 września 2002 r. – dotycząca mediacji w sprawach cywilnych, w której zwrócono uwagę na istnienie szczególnego interesu w sformułowaniu odrębnych reguł dotyczących procedury mediacyjnej

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z 21 maja 2008 r. 2008-52-EC

Europejski Kodeks Postępowania dla Mediatorów

Inne rekomendacje

Ustawa wzorcowa o międzynarodowej koncyliacji handlowej przyjęta przez Komisję Międzynarodowego Prawa Handlowego ONZ (United Nations Commission on International Trade Law – UNCITRAL) 24 czerwca 2002 r.

Regulacje prawne zamieszczone powyżej wprowadziły do polskiego systemu wymiaru sprawiedliwości instytucję mediacji. Część wskazań i rekomendacji zarówno wymienionych w powyższym spisie, jak i pominiętych nie została jeszcze wprowadzona.

Mediacja nie jest instytucją monolityczną w takim znaczeniu, że postępowanie mediacyjne w różnych gałęziach prawa jest ujęte w inny sposób i posługuje się innymi regułami. Rozpatrzmy zatem różne formy mediacji w zależności od celu jej stosowania w polskim systemie prawnym.

W prawie karnym mediacja ma trzy formy. Pierwszą jest mediacja ujęta ogólnie w art. 23a Kodeksu postępowania karnego – ta forma dotyczy właściwie wszystkich przypadków spraw rozpatrywanych przez sądy i prokuratury w sprawach karnych dotyczących osób dorosłych, które nie zostały jeszcze osądzone i skazane na karę pozbawienia wolności (później wspomnę o sprawach dotyczących osób osadzonych w zakładach karnych). Tryb rozpatrywania reguluje wspomniany art. 23a kpk oraz Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych.

Zgodnie z treścią art. 23a kpk sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, może skierować sprawę do mediacji<sup>1</sup>. W przepisach nie ma ograniczenia co do liczby prób mediacji, jedynym ograniczeniem jest czas trwania postępowania mediacyjnego – do jednego miesiąca<sup>2</sup>. Nie jest jednak wyraźnie określone, czy dotyczy to wszelkich prób mediacji określanych zbiorczo mianem „postępowania mediacyjnego”, czy też każda oddzielna próba mediacji nie powinna trwać dłużej niż miesiąc. Ta wada wspomnianego przepisu wynika zapewne z niskiej jakości polskiego prawodawstwa i powinna zostać usunięta.

Mediacja w postępowaniu karnym wobec dorosłego może zostać zainicjowana przez pokrzywdzonego, oskarżonego lub sąd. Bezwzględnie wymaganym warunkiem jest zgoda stron konfliktu na tę formę jego rozwiązania<sup>3</sup>. Przywołane rozporządzenie oraz przepisy szczególne zawarte w Kodeksie postępowania karnego określają warunki, jakie musi spełniać mediator. Nie może to być osoba, która ulega wyłączeniu na mocy przepisów art. 40–42 kpk. Mediator musi posiadać obywatelstwo polskie, korzystać z pełni praw cywilnych i obywatelskich, mieć powy-

<sup>1</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997 Nr 89, poz. 555), art. 23a §1.

<sup>2</sup> *Ibidem*, art. 23a §2.

<sup>3</sup> *Ibidem*, art. 23a §1.

żej 26 lat, biegle władać językiem polskim, nie być karanym za przestępstwo umyślne, posiadać kwalifikacje do likwidowania konfliktów i wiedzę dostateczną do przeprowadzania postępowania mediacyjnego (w szczególności wiedzę z zakresu psychologii, pedagogiki, socjologii, resocjalizacji lub prawa), dawać rękojmię należytego wykonywania obowiązków<sup>4</sup>. Analiza tych wymogów zmusza do refleksji, że prawo to zostało sformułowane metodą powielaczową (w szczególności rozporządzenie). Obywatelstwo polskie mediatora jest bez znaczenia, jeśli chodzi o likwidowanie konfliktów. Przebywając na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej obcokrajowiec podlega jej prawom i nie ma w takim wypadku niebezpieczeństwa braku lojalności. Z drugiej strony, w dobie coraz ściślejszych związków państw tworzących Unię Europejską dyskryminacja mediatora z powodu braku polskiego obywatelstwa jest raczej bezzasadna. Biorąc pod uwagę tendencje dotyczące prawa cywilnego, w szczególności dyrektywę na temat sporów transgranicznych, można łatwo się domyślić, że w przyszłości obywatelstwo nie będzie czynnikiem wpływającym w znaczący sposób na prawa człowieka, w każdym razie na terenie Unii Europejskiej. Inną wskazówką stosowania metody powielaczowej jest zapis o dawaniu rękojmi należytego wykonywania obowiązków. Nie bardzo wiadomo, co taki zapis oznacza, spotyka się podobne w różnych aktach prawnych, służą zapewne za wypełniacz i ostateczny argument zależący jedynie od interpretacji organu decyzyjnego. Prawo karne nie powinno dopuszczać do dowolności w ocenie osób wykonujących obowiązki. Przywołany przepis sugeruje również, że organ emulacyjny nie miał pomysłu na określenie szczegółowych wymagań w stosunku do mediatora. Być może właściwym podejściem byłoby określenie wymogów dotyczących posiadanej wiedzy i doświadczenia mediatora. Co prawda §3 pkt 6 przywołanego rozporządzenia zdaje się precyzować konieczne kwalifikacje odnośnie do wiedzy mediatora, niemniej czyni to w sposób bardzo ogólny. Samo określenie, że „mediator musi posiadać wystarczającą wiedzę, w szczególności w zakresie psychologii, pedagogiki, socjologii, resocjalizacji lub prawa” jest kuriozalne. Nie określono bowiem, czym jest wiedza wystarczająca. Ponadto, słowo „lub” wskazuje na alternatywę. Stąd mediator może posiadać tę wystarczającą wiedzę na przykład z zakresu psychologii, a wiedzy o prawie nie posiadać wcale.

Doświadczenie też jest niezmiernie ważne – o ile trudno sprawdzić zdolności negocjacyjne, o tyle doświadczenie nabywa się z wiekiem. Jest to powszechnie znana zależność uwarunkowana sposobem pozyskiwania wiedzy o mechanizmach, jakimi społeczność się kieruje. Wiek odgrywa znaczącą rolę w interpretacji tych mechanizmów, większość wiedzy na temat zależności społecznych nabywa się w toku życia przez doświadczenie. Dlatego należy poddać krytyce również zapis

<sup>4</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. 2003 Nr 108, poz. 1020) §3 pkt. 1–7.

o cenzurze wiekowej mediatora. Dwadzieścia sześć lat to zbyt mało, by móc oceniać złożone konflikty pomiędzy ludźmi. Wiek ten jest momentem wejścia osoby wykształconej w życie (mowa oczywiście o zakończeniu studiów, około dwa lata po ich ukończeniu człowiek zaczyna się dopiero uczyć życia w społecznego). Od osoby, która dopiero uczy się interakcji społecznych w „dorosłym” świecie trudno wymagać prawidłowej oceny sytuacji osób poruszających się w takiej rzeczywistości od dawna. W przywołanym rozporządzeniu nie ma mowy o obiektywnym sprawozdaniu kwalifikacji mediatora.

Niewłaściwe określenie cech, jakimi powinien odznaczać się mediator powoduje krytykę tego sposobu likwidowania konfliktów wypływającą ze strony polskich środowisk prawniczych. W praktyce mediatorem może być dowolna osoba, spełniająca warunki podstawowe określone rozporządzeniem, która zda egzamin w jednej z uznanych publicznie instytucji zajmującej się mediacją. Powoduje to, że do wykonywania tej funkcji kierowane są osoby bez doświadczenia życiowego, których umiejętności likwidowania konfliktów wynikają nie z praktyki, a z formalnego wykształcenia, które nie jest właściwym probierzem wiedzy i doświadczenia.

Pomijając wadliwe określenie kwalifikacji osób, które mogą być mediatorami w sprawach karnych warto zaznaczyć, że samo wprowadzenie mediacji do tego typu postępowań jest właściwą drogą prowadzącą do zmiany podejścia do rozstrzygania konfliktów. Nadmierna penalizacja, z której słynie polski wymiar sprawiedliwości, jest w wielu przypadkach ślepym zaułkiem powodującym więcej szkód, niż korzyści. O ile jednak wprowadzenie mediacji do systemu wymiaru sprawiedliwości jest krokiem w dobrym kierunku, o tyle praktyka wskazuje na rzadkie wykorzystanie tego narzędzia (zainteresowanych odsyłam do statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości, które można znaleźć w publikowanym internetowo Biuletynie Informacji Publicznej<sup>5</sup>).

Mediacja karna w przypadku osób dorosłych ma skutek praktyczny w postaci wzięcia przez sąd pod uwagę wyniku mediacji przy wydawaniu wyroku. Oznacza to, że strony konfliktu nie mają pewności co do werdyktu, mogą jednak przypuszczać, iż sąd uwzględni wynik mediacji orzekając o sankcjach przeciw oskarżonemu i o zadośćuczynieniu ofierze przestępstwa. Sąd nie jest jednak związany ugodą mediacyjną, ma prawo ją ocenić pod kątem zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego, może ją zmodyfikować, może ją również całkowicie zignorować i rozstrzygnąć niezależnie od niej. Ostateczne rozstrzygnięcie jest zatem w rękach sądu. Nawet krytycznie oceniając ten mechanizm należy przyznać, że tego typu rozwiązanie jest racjonalne, szczególnie wzięwszy pod uwagę niskie obecnie wymagania dotyczące mediatorów. Niemniej wydaje się zasadnym postulowanie, by przyszłe regulacje uwzględniały pierwszeństwo rozwiązań negocjacyjnych, dbając jednocześnie o poziom profesjonalizmu mediatorów.

<sup>5</sup> <http://www.ms.gov.pl/statystyki/statystyki.php> (2.11.2009).

Nieco odmienne podejście cechuje drugą formę postępowania w sprawach dotyczących deliktów w prawie karnym dotyczących nieletnich sprawców. Tę sferę regulują: ustawa z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych z późniejszymi zmianami. Ponieważ chodzi w nich o przestępstwa popełniane przez osoby nieletnie, większy nacisk kładziony jest na dobro sprawcy i ewentualne negatywne efekty działań organów państwowych na jego przyszłe życie. Tym niemniej, mechanizm działania i finalne efekty mediacji są podobne do tych stosowanych w sprawach dotyczących osób dorosłych. Sąd może, lecz nie musi wziąć pod uwagę ugodę mediacyjną. O ile w sprawach dotyczących dorosłych takie postępowanie jest zrozumiałe, o tyle w sprawach dotyczących nieletnich uгода powinna mieć moc obligującą sąd do jej zastosowania (z wyjątkiem ugód naruszających prawo, zasady współżycia społecznego, nielogicznych bądź wewnętrznie sprzecznych). Odmienne bowiem niż w przypadku mediacji dotyczącej osób dorosłych, w przypadku mediacji, w której sprawcą jest osoba nieletnia, istotny jest również walor edukacyjny postępowania mediacyjnego.

Podobnie jak w przypadku mediacji w sprawach karnych dotyczącej osób dorosłych, rozporządzenie regulujące warunki przeprowadzania mediacji jest nieprecyzyjne i wadliwe jeśli chodzi o kwalifikacje mediatorów. Właściwie kwalifikacje mediatorów są kalką tych wymienionych w rozporządzeniu odnoszącym się do spraw dotyczących dorosłych<sup>6</sup>. Z paroma wyjątkami. Rozporządzenie dotyczące nieletnich nie wymaga od mediatora niekaralności za przestępstwo umyślne (*sic!*). Trudno znaleźć uzasadnienie dla takiego zapisu, najpewniej ktoś w Ministerstwie Sprawiedliwości niewłaściwie używał kombinacji klawiszy Ctrl-C, Ctrl-V. Tymczasem, jeśli chodzi o znajomość języka polskiego dodano, że znajomość ta musi obejmować biegłość w mowie i piśmie. W rozporządzeniu dotyczącym spraw odnoszących się do osób dorosłych mowa jest jedynie o biegłej znajomości języka polskiego. To oczywiście ironia, acz trudno oprzeć się wrażeniu, że rozporządzenia pisano na kolanie. Tymczasem ani w jednym, ani w drugim rozporządzeniu nie znalazł się zapis, że mediator musi umieć, kolokwialnie rzecz ujmując, pisać z sensem. Jedynym warunkiem dodatkowym, który pojawia się w rozporządzeniu dotyczącym nieletnich jest warunek odbycia szkolenia dla mediatorów (§4 pkt. 7). Kryteria dotyczące szkolenia wymienione w rozporządzeniu są nieostre, nie wiadomo nawet, jakie są wytyczne dotyczące oceny przyswojonej przez szkolonych wiedzy (opiniowanie przydatności nie jest obiektywnym wskaźnikiem postępów, nie wiadomo, w jaki sposób mają być przygotowane egzaminy i sprawdziany).

<sup>6</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18 maja 2001 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich (Dz.U. 2001 Nr 56, poz. 591) §4 pkt. 1–7 oraz załącznik do rozporządzenia określający standardy szkolenia mediatorów.



Same kwalifikacje dotyczące instytucji i osób prowadzących szkolenie<sup>7</sup> są niewystarczające i niedookreślone. Kryterium doświadczenia mediacyjnego i doświadczenia dydaktycznego w prowadzeniu zajęć i treningów w zakresie rozwiązywania konfliktów nie jest kwantyfikowalnym przymiotem. Nie określono, jak będzie ewaluowane to doświadczenie. Kto i w jaki sposób sprawdza znajomość etyki zawodowej? Określenie wymogu dwuletniej praktyki mediacyjnej nie precyzuje, jak wiele postępowań mediacyjnych w ciągu tych dwóch lat powinien mediator-szkoleniowiec przeprowadzić. Jedno, pięć, sto?

Trzecią formą mediacji stosowaną w obrębie prawa karnego jest mediacja dokonywana po wyroku<sup>8</sup>. Sąd penitencjarny może uwzględnić ugodę zawartą drogą mediacji podczas rozpatrywania wniosku o przedterminowe zwolnienie osadzonego. Wymogi dotyczące mediatorów określone są tym samym rozporządzeniem, które dotyczy spraw karnych przeciw osobom dorosłym oraz przepisami Kodeksu Postępowania Karnego. Stąd regulacje tej sytuacji mają te same wady, co regulacje wspomniane wcześniej.

Istnienie karno-prawnych rozwiązań mediacyjnych w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości jest realizacją rekomendacji wielu instytucji międzynarodowych i wyrazem rozsądnego działania prawodawcy. Niestety, praktyka stosowania mediacji w sprawach dotyczących deliktów w prawie karnym pozostawia wiele do życzenia. Liczba postępowań mediacyjnych w stosunku do procesowych postępowań sądowych sięga kilka procent<sup>9</sup>. Prawdopodobnie wynika to z wielu czynników: niskiej świadomości uczestników postępowań, sędziów i prokuratorów dotyczącej zalet mediacji jako ugodowego rozwiązywania konfliktów, niskiego poziomu merytorycznego samych mediatorów, niedostatecznej promocji mediacji. Razi to szczególnie w przypadku rozstrzygania konfliktów, w których sprawcami są nieletni. Waler wychowawczy mediacji ma w tym przypadku decydujące znaczenie, środki karne przeciw nieletnim sprawcom przestępstw najczęściej prowadzą do ich demoralizacji i zamknięcia im drogi do uczciwego życia. Mediacja pozwala na takie skonstuowanie sankcji, by sprawca odczuł dolegliwość, z pełną świadomością się na nią godząc. Świadomość odgrywa tu ważną rolę, gdyż jest wstępem do wyrobienia poczucia odpowiedzialności za czyny.

Ze względu na koncyliacyjność i edukacyjny charakter, mediacja powinna być stosowana szczególnie w sprawach dotyczących nieletnich i osób wchodzących w dorosłe życie, być może należałoby uczynić ją obowiązkowym etapem postępowania.

<sup>7</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich, *op. cit.*, §3 pkt. 1 oraz załącznik do rozporządzenia określający standardy szkolenia mediatorów pkt. II.1.

<sup>8</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997 Nr 90, poz. 557) art. 162 §1.

<sup>9</sup> Patrz statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości – <http://www.ms.gov.pl/statystyki/statystyki.php>.

Rozwiązywanie kryzysów wieku adolescencji, bo ta problematyka jest tematem przewodnim książki, dotyczy zazwyczaj dwóch dziedzin prawa: prawa karnego i prawa rodzinnego. Rozstrzyganie w ramach retrybutywnego wymiaru sprawiedliwości obarczone jest wieloma negatywnymi skutkami. Retrybutywny sposób rozwiązywania sporów nie ma bowiem nic wspólnego z likwidowaniem konfliktów, nie ma też waloru edukacyjnego (w tym resocjalizacyjnego). We wszystkich stadiach postępowań osoby wkraczające w dorosłe życie narażone są na szereg czynników mogących negatywnie kształtować ich psychikę i postawę społeczną. Wad tych nie posiada mediacyjne likwidowanie konfliktów, szczególnie ze względu na świadomy, negocjacyjny charakter osiąganych ugód i neutralność mediatora, który nie ma nad stronami konfliktu żadnej władzy.

Omówię teraz zastosowania mediacji w sprawach cywilnych (sprawy rodzinne opisane są tymi samymi przepisami ogólnymi). Kodeks cywilny zawiera piętnaście przepisów regulujących kwestie mediacji<sup>10</sup>. Mediacja może zostać zarządzona przez sąd (za zgodą stron) lub wnioskowana przez strony. W całym toku postępowania jedynie raz można skierować strony do mediacji, a czas na nią przeznaczony nie powinien być dłuższy niż miesiąc, chyba że strony zawnioskują o jego przedłużenie. Mogą też to uczynić już w trakcie postępowania mediacyjnego, a sąd może się przychylić do ich wniosku. W przypadku spraw cywilnych, jeśli ugoda mediacyjna nie ma wad w postaci sprzeczności z prawem lub zasadami współżycia społecznego, obojętności prawa, niezrozumiałości lub zawierania sprzeczności, sąd musi ugodę zatwierdzić i, jeśli to konieczne, nadać jej klauzulę natychmiastowej wykonalności, a sama ugoda zyskuje moc prawną ugody sądowej. Kryteria dotyczące mediatorów w sprawach cywilnych są dużo słabsze od i tak niedoskonałych kryteriów dotyczących mediatorów w sprawach karnych i nieletnich. Według artykułu 183<sup>2</sup> kpc, mediatorem może być osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych i korzystająca z pełni praw publicznych. Mediatorem nie może być czynny zawodowo sędzia.

Kilka kwestii w tej regulacji zwraca szczególną uwagę. Istnieje spora elastyczność jeśli chodzi o czas przeznaczony na mediacyjne rozwiązanie sporu. Mediacja może się odbyć tylko raz, ale może trwać na tyle długo, by strony doszły do porozumienia. Jest to istotne szczególnie w przypadkach z zakresu prawa handlowego, gdy stosunki cywilnoprawne pomiędzy stronami sporu mogą być bardzo skomplikowane, a ich rozwiązanie wymagać może znaczącego nakładu czasu na analizę sytuacji. Drugim ciekawym aspektem mediacji w sprawach cywilnych jest obligatoryjne uznanie ugody przez sąd, jeśli spełnia ona kilka podstawowych kryteriów. Sąd nie może dowolnie zreinterpretować ugody, nie może też jej zignorować. Ugoda mediacyjna jest równoważna ugodzie zawartej przed sądem i jest egze-

<sup>10</sup> Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1964 Nr 43, poz. 296), art. 10 i art. 183<sup>1-15</sup>.

kwowana w taki sam sposób. Trzecią istotną kwestią są niskie wymagania stawiane mediatorom. O ile bowiem w sprawach gospodarczych mediator może być dowolną osobą wybraną przez strony, przyjmuje się bowiem, że podmioty gospodarcze powinny świadomie i odpowiedzialnie dokonać wyboru mediatora, mając dostateczne środki pozwalające zweryfikować jego kwalifikacje, o tyle w przypadku spraw cywilnych, w których chodzi o osoby fizyczne, spraw pracowniczych lub spraw konsumenckich, ważne jest, by aparat wymiaru sprawiedliwości zadbał o należyte wykonanie mediacji. Jest to jeszcze bardziej istotne w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, gdzie nie ma pewności co do możliwości weryfikacji przez strony kwalifikacji mediatora.

Szczególną wagę należy przywiązywać do spraw z zakresu prawa rodzinnego. Sprawy takie mogą mieć daleko idące skutki psychologiczne dla stron konfliktu, a także ich dzieci (na przykład w przypadku spraw rozwodowych). Tym bardziej istotnym zdaje się wprowadzenie mediacji jako pierwszego etapu postępowania, stosowanego obligatoryjnie. Jednocześnie wydaje się, że w tak delikatnych kwestiach mediator powinien posiadać pewne wyjątkowe cechy, by nie doprowadzić do pogłębienia strat stron konfliktu. Wskazano by wprowadzenie wymogu posiadania umiejętności likwidowania konfliktów w łonie rodziny, znajomości ogólnych zasad funkcjonowania członków rodzin i podstaw ich interakcji pomiędzy sobą, a także umiejętności postępowania z osobami w wieku adolescencji (które często są stronami konfliktu lub osobami, na które konflikt oddziałuje) oraz znajomości biologicznych i psychologicznych paradygmatów regulujących zachowanie tychże. Kwalifikacje te powinny być gruntownie sprawdzane – procedura weryfikacyjna powinna zostać jasno i precyzyjnie określona dla zapewnienia wyrównanego poziomu merytorycznego mediatorów. Jednocześnie powinien zostać określony minimalny wiek mediatora w sprawach rodzinnych, zapewniający, że posiada on dostateczne doświadczenie życiowe umożliwiające ocenę i właściwe pokierowanie procesem mediacji. Dodatkowym wymogiem powinna być niekaralność, ze szczególnym uwzględnieniem przestępstw przeciwko rodzinie i opiece. Bowiem w świetle obecnych uregulowań mediatorem może być osiemnastolatek z wykształceniem podstawowym, regularnie dopuszczający się aktów przemocy wobec członków swojej rodziny, skazany za tego typu przestępstwa. Jest to oczywiście mało prawdopodobne, acz prawo nie wyklucza takiej sytuacji.

Prawo pracy, w kontekście mediacji, objęte jest regulacjami kodeksu postępowania cywilnego. Jedynym wyjątkiem są spory zbiorowe. Ponieważ jednak spory zbiorowe rzadko wiążą się z tematem przewodnim publikacji, czyli z konfliktami w wieku adolescencji, pominę dokładny opis tej szczególnej procedury, a zainteresowanych odsyłam do tekstu ustawy ją regulującej<sup>11</sup>.

<sup>11</sup> Ustawa z 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. 1991 Nr 55, poz. 236) art. 10–15.

Warta przedstawienia jest koncepcja mediacji zastosowana w prawie administracyjnym. Mimo że sprawy administracyjne równie rzadko związane są z kryzysami wieku adolescencji, trzeba przyrzeć się regulacjom ustawowym w tej sferze ze względu na odmienny od poprzednio opisanych form mediacji model takiego postępowania. O ile w wyżej przedstawionych przypadkach mediatorem nie może być aktywny zawodowo sędzia, o tyle w postępowaniu administracyjnym mediatorem zawsze jest sędzia lub referendarz sądowy<sup>12</sup>.

Rozwiązanie takie ma swoje wady i zalety. Mediacja rozpoczyna się na wniosek stron lub na mocy decyzji sądu<sup>13</sup>. Prawo administracyjne nie wymaga zgody obu stron na przeprowadzenie mediacji, co jest w pewnym stopniu niezgodne z ogólnie przyjętą praktyką. Sędziego-mediatora wyznacza przewodniczący wydziału sądu<sup>14</sup>. Nie ma zatem przeciwwskazań, by był nim sędzia rozpatrujący przedmiotową sprawę, co także kłóci się z ogólnie akceptowanymi zasadami mediacji. Tym niemniej, z punktu widzenia ekonomiki procesowej takie rozwiązanie ma ogromną zaletę – znacząco ułatwia prowadzenie sprawy. Inną zaletą jest brak wątpliwości dotyczących profesjonalizmu mediatora i jego kwalifikacji w zakresie likwidowanego konfliktu. Trudno wyrokować, czy podobne rozwiązania powinny zostać wprowadzone w gałęziach prawa dotyczących spraw karnych i cywilnych. Z jednej strony mogłoby to usprawnić przeprowadzanie mediacji i upowszechnić ten typ likwidowania konfliktów. Z drugiej stałoby w sprzeczności z ideą mediacji, zgodnie z którą mediator jest społecznym, niezależnym od wymiaru sprawiedliwości, podmiotem biorącym udział w postępowaniu. Ponadto rozwiązanie takie mogłyby się kłócić z niektórymi obecnymi i przyszłymi rekomendacjami i regulacjami europejskimi.

Inną gałęzią prawa polskiego, w której mediacja ma zastosowanie, jest prawo konsumenckie. W przypadku konfliktów pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem możliwe jest stosowanie mediacji na co najmniej dwóch płaszczyznach<sup>15</sup>. Wojewódzcy inspektorzy handlowi posiadają ustawową delegację do przeprowadzania mediacji w sprawach konsumenckich i występują w nich w roli mediatora<sup>16</sup>. Podobnie jak w przypadku prawa administracyjnego, mediacja nie wymaga zgody obu stron, a mediatorem jest organ prowadzący sprawę. Ugoda mediacyjna, jeśli zostanie zawarta ma charakter umowy cywilnoprawnej i także skutki. Drugą drogą, opartą na przepisach kodeksu postępowania administracyjnego, jest możliwość skierowania sprawy do mediacji przez stałe polubowne sądy konsumenckie<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> Ustawa z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. 2002 Nr 153, poz. 1270) art. 116 §1.

<sup>13</sup> *Ibidem*, art. 115.

<sup>14</sup> *Ibidem*, art. 116 §1.

<sup>15</sup> Ustawa z 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (Dz.U. 2001 Nr 4, poz. 25) .

<sup>16</sup> *Ibidem*, art. 3 pkt. 1.3 i art. 36.

<sup>17</sup> *Ibidem*, art. 37.

Mogłoby się здаć, że sprawy konsumenckie odległe są swą materią od konfliktów wieku adolescencji. Wbrew pozorom tak nie jest. Osoby wchodzące w dorosłe życie niezwykle często padają ofiarą nieznajomości prawa i regulacji stosunków cywilnoprawnych. Przedsiębiorcy wykorzystują tę niewiedzę umiejętnie operując środkami marketingowymi.

Poza regulacjami zawartymi w prawie polskim państwo polskie obowiązuje też szereg praw wynikających z regulacji europejskich i podpisanych traktatów międzynarodowych. Na wstępie wymienione zostały rekomendacje Rady Europy dotyczące kwestii mediacji. Rekomendacje nie są wiążące dla państw-członków Rady (Rada Europy nie jest organem Unii Europejskiej<sup>18</sup>), niemniej wskazują drogi modyfikacji systemów prawnych ustalone na posiedzeniach jej organów, w skład których wchodzi przedstawiciele wszystkich państw członkowskich. Wymienione rekomendacje wskazują na konieczność wprowadzenia mediacji wszędzie tam, gdzie może to być pożyteczne w kontekście ułatwienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości, eliminacji archaicznych procedur, odciążenia sądów i racjonalizacji procesu wymierzania sprawiedliwości. Tego typu rekomendacje między innymi doprowadziły do implementacji mediacji w polskim systemie prawnym. Biorąc jednak pod uwagę daty wydania pierwszych z nich, należy podkreślić znaczące opóźnienie polskiego ustawodawcy obrazujące jego niechęć do stosowania tej metody rozwiązywania sporów. Najpewniej sytuację zmieniają regulacje unijne, które prędzej czy później narzucą konieczność takiej modyfikacji prawa, która pozwoli na masowe stosowanie mediacji i wymuszą odpowiednią jej popularyzację.

Pierwsze oznaki dążenia organów unijnych do prawnej regulacji mediacji można zaobserwować dzięki wymienionej na wstępie dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z 21 maja 2008 r. o numerze 2008-52-EC. Wymaga ona, by państwa członkowskie Unii Europejskiej wprowadziły do 21 maja 2011 r. regulacje dopuszczające mediacje w cywilnych sprawach handlowych, w których spór ma charakter transgraniczny. Prawo państw członkowskich musi uwzględniać szereg czynników. Bez wątpienia nie będzie mogło narzucać ograniczenia w postaci obywatelstwa danego państwa, będzie musiało dopuszczać użycie środków teleinformatycznych w trakcie prowadzenia mediacji, nie będzie mogło naruszać zasady dobrowolności przystępowania stron do mediacji. Jednocześnie, dyrektywa określa minimalne wymagania dotyczące mediatorów w sposób bardzo lakoniczny, pozostawiając dalsze uszczegółowienie tej kwestii państwom członkowskim. Jedynym szczególnym wymogiem zawartym w dyrektywie jest nałożenie na państwa obowiązku dbania o to, by mediatorzy byli świadomi istnienia europejskiego kodeksu postępowania dla mediatorów (European Code of Conduct for Mediators), który to dokument powinien być udostępniony szerokiej publiczności m.in. za pośrednictwem Internetu.

<sup>18</sup> [http://www.coe.int/t/pl/Com/about\\_coe/](http://www.coe.int/t/pl/Com/about_coe/) (2.11.2009).

O ile jednak z praktycznego punktu widzenia wyżej wspomniana dyrektywa nie ma znaczącego zakresu działania, o tyle wskazuje ona na ogólną tendencję instytucji europejskich zmierzającą do promowania i wprowadzania w coraz szerszym zakresie mediacji jako formy ADR (Alternative Dispute Resolution – alternatywne rozwiązywanie sporów). Zasadnym jest przypuszczenie, że Unia Europejska będzie dążyć do powszechnego stosowania mediacji w przypadku wszelkiego rodzaju sporów.

Polski system prawa zawiera co prawda narzędzia umożliwiające stosowanie mediacji, brak jest jednak zachęt mogących uczynić ten sposób rozwiązywania sporów powszechnym. Jednocześnie niewielki jedynie nacisk, głównie w sferze prawa karnego, kładziony jest na profesjonalizm mediatorów i weryfikację ich kwalifikacji. Ponadto nie we wszystkich dziedzinach prawa zachowane zostały podstawowe, uznane powszechnie standardy (choć ich niezachowanie niekoniecznie niesie za sobą negatywne skutki).

Przedstawiłam pokrótce zasady, jakie obowiązują w polskim prawie w kwestii rozwiązywania sporów metodą mediacji. Jak zatem powinny wyglądać te regulacje, by spełniały wszelkie wymogi dobrych praktyk i powszechnie uznanych standardów?

Syntetycznie, najważniejsze pryncypia mediacji można ująć w następujący sposób:

- dobrowolność,
- powszechna dostępność,
- prawnie wiążąca moc ugody mediacyjnej,
- rzetelność i profesjonalizm mediatora,
- niezawistość i bezstronność mediatora,
- poufność ustaleń poczynionych w trakcie mediacji.

Dobrowolność jest jedną z cech dystynktywnych mediacji. Nawet jeśli organ rozstrzygający zadecyduje o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego, zgoda stron konfliktu jest kwestią kluczową. Opiera się to na założeniu, że strony w trakcie mediacji mają za zadanie w drodze negocjacji ustalić taką treść ugody, która będzie dla nich korzystna. Jeżeli choć jedna ze stron nie wyraża zamiaru dojścia do kompromisu, samo prowadzenie mediacji nie ma większego sensu, pozostaje standardowa droga przewidziana prawem, z organem rozstrzygającym decydującym arbitralnie o rozwiązaniu. Jak zostało wykazane powyżej, nie w każdej regulacji w prawie polskim zagwarantowano stronom dobrowolność przystępowania do mediacji. Nie jest to co prawda bezpośrednio szkodliwe, niemniej niewskazane ze względu na ekonomię procedur dochodzenia sprawiedliwości.

Powszechna dostępność mediacji wskazana jest z kilku względów, zależnych od perspektywy, z jakiej ujmuje się tę problematykę. Przede wszystkim uczestnicy konfliktu powinni być świadomi możliwości rozwiązania sporu drogą mediacji, powinni zostać poinformowani, że mediacja nie jest „gorszym” sposobem dochodzenia sprawiedliwości (w ten sposób często postrzegana jest mediacja), powinni mieć rzeczywistą możliwość mediacyjnego rozwiązania sporu na każdym etapie docho-

dzenia sprawiedliwości. Większość przepisów prawa polskiego honoruje tę zasadę, przynajmniej jeśli chodzi o rzeczywistą możliwość zastosowania mediacji. Z drugiej strony, brak jest instytucjonalnej działalności zwiększającej obywatelską świadomość zalet mediacji w stosunku do dochodzenia sprawiedliwości drogą sądową.

Z perspektywy wymiaru sprawiedliwości dostępność mediacji jest kwestią szczególnej wagi ze względu na obserwowaną obstrukcję jego instytucji. Stopień komplikacji stosunków prawnych, kodyfikacja wielu aspektów ludzkiej aktywności spowodowały znaczący wzrost liczby spraw trafiających na wokandy sądów, przy jednoczesnym zaniedbaniu rozwiązań racjonalizujących ich prowadzenie i rozpatrywanie. Tymczasem jednym z najprostszych w implementacji rozwiązań, nie angażującym środków wymiaru sprawiedliwości jest właśnie uczynienie mediacji powszechnie dostępną i popularyzowanie jej wśród obywateli zgłaszających do rozpatrzenia konflikty, w których są stronami.

Z punktu widzenia racjonalnego zarządzania organizmem państwowym, dostępność mediacji jest sposobem na zmniejszenie kosztów wymiaru sprawiedliwości, ograniczenie bałaganu biurokratycznego (mediacja angażuje niewiele procedur biurokratycznych), zmniejszenie kosztów wyrównywania strat uczestników konfliktów. W dłuższej perspektywie dostępność mediacji może wykształcić społeczną postawę zakładającą kierowanie konfliktów do rozpatrzenia przez organy państwowe jedynie w sprawach bezwzględnie tego wymagających.

Prawnie wiążąca moc ugody mediacyjnej jest niezwykle istotna w kontekście popularyzacji mediacji i wytworzenia świadomości równoważności rozstrzygnięć mediacyjnych i instytucjonalnych. Polskie prawo nie zawsze stoi na stanowisku bezwzględnego honorowania ugód zawartych przed mediatorem. Ma to zresztą swoje powody, choćby w przypadku spraw karnych i nieletnich, gdzie ugoda może zostać wzięta pod uwagę w sentencji wyroku, może zostać pominięta w całości lub części, a także uzupełniona dodatkowymi postanowieniami, sąd stoi na straży praw osób przed nim stawających. Kwestia zasadności takiej ochrony jest dyskusyjna, szczególnie wzięwszy pod uwagę dobrowolność mediacji i świadomą zgodę stron na ugodę. Nawet w przypadku osób w wieku adolescencji taka ochrona niekoniecznie ma sens. Jeśli powzięte zobowiązania w jakiś sposób dotyczą jednej ze stron konfliktu w sposób nieuzasadniony, na etapie mediacji zawsze istnieje możliwość ich renegotiacji. Mediacja uczy odpowiedzialności za swoje czyny i konsekwencji w postanowieniach. Zmiana tych postanowień decyzją instytucji wymiaru sprawiedliwości niweczy edukacyjny wpływ ugody.

Ugoda mediacyjna powinna być sprawdzana jedynie pod kątem zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego oraz logiczności i wewnętrznej spójności. To jedyne kryteria, które powinny czynić ugodę nieważną. Przede wszystkim za treść ugody i jej poprawność powinien odpowiadać mediator, stąd tak ważna jest jego merytoryczna biegłość w kwestiach związanych z prawem. W razie spełnienia warunków poprawności ugoda powinna zyskiwać automatycznie wszel-

kie przymioty ugody sądowej, pozwalające na jej egzekucję i kontrolę procesu wykonania.

Rzetelność i profesjonalizm mediatora są niezbędne dla prawidłowego przeprowadzenia procesu mediacji. Żadna z polskich regulacji dotyczących mediacji nie przykłada należytej wagi do odpowiedniego poziomu merytorycznego mediatorów. Mścić się to może na wiele sposobów, nietrudno sobie choćby wyobrazić sytuację, w której w sprawie cywilnej niedostateczny poziom merytoryczny mediatora powoduje zaprzepaszczenie jedynej szansy na mediacyjne rozwiązanie konfliktu i konieczność poddania sprawy pod rozagę sądu mimo faktycznie sporządzonej, acz niepoprawnie sformułowanej, ugody. Narażać to może na szwank zaufanie stron do mediacji i generować dodatkowe, nie tylko materialne, koszty.

Mediator powinien być osobą posiadającą szeroką wiedzę interdyscyplinarną, w skład której powinny wchodzić wiadomości z zakresu psychologii, socjologii, ekonomii, prawa i wielu innych. Musi być osobą biegłą znającą mechanizmy negocjacji pomiędzy stronami, znać uwarunkowania psychologiczne, biologiczne i społeczne ludzkich zachowań. Musi znać prawo, którego złamania dotyczy rozpatrywany konflikt, powiązania pomiędzy prawem, którego dotyczy naruszenie a innymi przepisami. Musi znać prawne ograniczenia ugód. Musi też biegło posługiwać się językiem polskim, nie tylko pod względem gramatyki, składni i interpunkcji, ale także w taki sposób, by konstruowane przezeń teksty były poprawne logicznie i spójne.

Wymienione kwalifikacje nie są jedynymi, którymi powinien się legitymować mediator, jednak są najbardziej istotnymi w kontekście poprawnego i skutecznego prowadzenia mediacji. Powinny być zatem nie tylko precyzyjnie określone przepisami prawa jako umiejętności wymagane do występowania w roli mediatora, ale również powinny zostać określone dokładne procedury badania, czy kandydat na mediatora je posiada. Procedury te powinny pozwalać na ocenę kwalifikacji w sposób maksymalnie obiektywny.

Niezawisłość i bezstronność mediatora są oczywistymi wymogami, jeśli wziąć pod uwagę zasady, jakimi kieruje się współczesny wymiar sprawiedliwości. O ile polski system prawny zapewnia niezawisłość mediatorom, o tyle jeśli chodzi o bezstronność, nie zawsze jest ona zapewniona. W przypadku mediacji w sprawach administracyjnych, o czym już wspominałam, teoretycznie możliwe jest, by mediatorem był sędzia, który jednocześnie prowadzi sprawę. W takim przypadku bezstronność mediatora nie jest oczywista. Podobnie w przypadku spraw cywilnych, nie ma wyraźnego ograniczenia jeśli chodzi choćby o pełnomocników procesowych stron, choć z drugiej strony art. 183<sup>5</sup> kpc wyraźnie wymaga bezstronności mediatora. Brak wyłączenia *explicite* pełnomocników procesowych i innych osób mogących pozostawać w zależności od którejś ze stron może prowadzić do sytuacji, w których mediator będzie stawał przed dylematem lojalności, nie mogąc jednocześnie zrezygnować z doprowadzenia mediacji do końca (Kodeks postępo-



wania cywilnego nie przewiduje żadnego trybu rezygnacji mediatora z prowadzenia mediacji, co udowadnia, jak niedopracowane jest to prawo).

Poufność ustaleń poczynionych w trakcie mediacji jest warunkiem niezbędnym dla zapewnienia właściwego przebiegu mediacji. O ile większość postępowań przed sądami odbywa się publicznie i jawnie, o tyle specyfiką mediacji jest komfort stron wynikający z poufności nie tylko samego procesu mediacji (strony same decydują o tym, kto i w jakim zakresie może uczestniczyć w posiedzeniach mediacyjnych, wyjątkiem jest obligatoryjna obecność mediatora), ale i faktów, które zostaną wówczas ujawnione, ustaleń które nie zostaną zamieszczone w ugodzie. Poufność ustaleń nie dotyczy samej ugody, jednak to strony decydują o jej upublicznieniu i wprowadzeniu w życie. Dopóki ugoda jest w trakcie negocjacji nikt nie musi być o jej treści informowany. Nawet w przypadku braku ugody mediator przekazuje sądowi jedynie sprawozdanie z przeprowadzonych czynności, jednak bez opisu szczegółów samych negocjacji. Polskie prawo honoruje zasadę poufności tych ustaleń.

Z powyższego opracowania wynika jedna podstawowa konkluzja. W świetle obowiązujących przepisów mediacja ma niewielkie szanse na spełnienie swej roli i zaistnienie w społecznej świadomości jako skuteczna, równoważna rozwiązaniom procesowym i urzędowym, forma wymierzania sprawiedliwości. Należy być jednak optymistą, mimo wadliwości regulacji prawnych i niechęci prawodawcy oraz środowisk prawniczych do mediacji (wynikającej najczęściej z niewiedzy bądź inercji w przyswajaniu wiadomości na ten temat), następują zmiany prowadzące do jej upowszechnienia. Jednym z wartych odnotowania przykładów postępu w tej dziedzinie jest projekt ustawy o mediatorach i zasadach prowadzenia mediacji w sprawach skierowanych przez organy procesowe, przygotowywany przez prof. Ewę Bieńkowską i prokurator Lidię Mazowiecką w ramach Społecznej Rady ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości<sup>19</sup>. Nie jest to jeszcze dokument likwidujący wszystkie wady polskiego prawodawstwa w dziedzinie mediacji, acz bez wątpienia jest krokiem w dobrym kierunku. Jeżeli bowiem ustawodawca nie zadba o popularyzację i właściwą regulację mediacji, problemy wymiaru sprawiedliwości wynikające ze sporadycznego z niej korzystania będą się nawarstwiać, a gdy nadejdzie moment, w którym prawodawca europejski narzuci obowiązek właściwego uregulowania tych kwestii, zostanie to wykonane w pośpiechu i zapewne niezbyt starannie.

## Bibliografia

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997 Nr 89, poz. 555), art. 23a, art. 40 §1 pkt.10, art. 339 §4, art. 489 §2, art. 492 §2, art. 493 oraz przepisy dotyczące kosztów.

<sup>19</sup> <http://www.ms.gov.pl/mediacje/mdm/ustawa.rtf> (2.11.2009).

- Ustawa z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. 1982 Nr 35, poz. 228) art. 3a.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. 2003 Nr 108, poz. 1020).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18 maja 2001 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich (Dz.U. 2001 Nr 56, poz. 591).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 5 listopada 2002 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich (Dz.U. 2002 Nr 193, poz. 1621).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997 Nr 90, poz. 557) art. 162 §1.
- Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1964 Nr 43, poz. 296), art. 10 i art. 183<sup>1–15</sup>.
- Ustawa z 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. 1991 Nr 55, poz. 236) art. 10–15.
- Ustawa z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. 2002 Nr 153, poz. 1270) art. 115–118.
- Ustawa z 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (Dz.U. 2001 Nr 4, poz. 25) art. 3 pkt. 1.3 i art. 36.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z 5 marca 2002 r. w sprawie sposobu współdziałania organów Inspekcji Handlowej z powiatowym (miejskim) rzecznikiem konsumentów, organami administracji rządowej i samorządowej, organami kontroli oraz organizacjami pozarządowymi reprezentującymi interesy konsumentów (Dz.U. 2002 Nr 24, poz. 243) §2 pkt. 3.
- Rekomendacja Rady Europy nr R/81/7 z 14 maja 1981 roku.
- Rekomendacja Rady Europy nr R/86/12 z 16 września 1986 roku.
- Rekomendacja Rady Europy nr R/98/1 z 21 stycznia 1998 roku.
- Rekomendacja Rady Europy nr Rec. 10 (2002) z 18 września 2002 roku.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z 21 maja 2008 roku, 2008-52-EC.
- Europejski Kodeks Postępowania dla Mediatorów.
- Ustawa wzorcowa o międzynarodowej koncyliacji handlowej przyjęta przez Komisję Międzynarodowego Prawa Handlowego ONZ (United Nations Commission on International Trade Law – UNCITRAL), 24 czerwca 2002 roku.
- Strona internetowa Rady Europy – [http://www.coe.int/t/pl/Com/about\\_coe/](http://www.coe.int/t/pl/Com/about_coe/) (2.11.2009)
- Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości – <http://www.ms.gov.pl/statystyki/statystyki.php> (2.11.2009)
- Projekt ustawy o mediatorach i zasadach prowadzenia mediacji w sprawach skierowanych przez organy procesowe – <http://www.ms.gov.pl/mediacje/mdm/ustawa.rtf> (2.11.2009).

## **Postawy mieszkańców Skarżyska-Kamiennej i Krakowa wobec mediacji. Raport z badań\***

### **Wprowadzenie**

W latach 60. i 70. XX w. pojawiła się w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Europie Zachodniej koncepcja sprawiedliwości naprawczej. Tony Marshall określił ją jako proces „w którym spotykają się wszystkie strony związane z konkretnym przestępstwem, by wspólnie rozstrzygnąć, jak zaradzić jego skutkom i ich następstwom na przyszłość”<sup>1</sup>. M. Wright uważał, że jej głównym celem jest „naprawienie krzywdy wyrządzonej czynem przestępczym, a w szczególności umożliwienie lub wymaganie, by sprawca (jeśli jest znany) podjął działanie naprawcze oraz umożliwienie ofierze (jeśli sobie tego życzy) uczestniczenie w dyskusji ze sprawcą na temat formy zadośćuczynienia”<sup>2</sup>.

Instrumentem realizującym najpełniej tę koncepcję jest mediacja, czyli „negocjowanie przez osoby lub grupy osób będące w konflikcie (obejmujące ofiary i sprawców) przy pomocy mediatorów, którzy ułatwiają proces, ale nie narzucają rozwiązania. Celem mediacji może być wyrażenie uczuć, rozwiązanie sporu lub zgoda co do odszkodowania. Odnosi się to przeważnie do negocjacji twarzą w twarz, ale mediatorzy mogą działać jako pośrednicy w przypadku osób, które nie chcą się spotkać”<sup>3</sup>.

---

\* Artykuł jest fragmentem niepublikowanej pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem dr Małgorzaty Leśniak w Instytucie Socjologii UJ w 2008 roku.

<sup>1</sup> S. Tusznio, M. Wojtkowiak, *Mediacje i negocjacje jako formy rozwiązywania konfliktów*, Kielce 2004, s. 86.

<sup>2</sup> *Mediacja. Nieletni przestępcy i ich ofiary*, red. B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, Warszawa 1999, s. 16.

<sup>3</sup> B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, *Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań*, Warszawa 2001, s. 17.

Pomimo, że postępowania mediacyjne zaczęto w Polsce formalnie przeprowadzać już w 1996 r. (początkowo tylko w sprawach karnych nieletnich, następnie znalazły zastosowanie we wszystkich sytuacjach spornych, o ile oczywiście zostają spełnione pewne wymogi formalne), wciąż jest w naszym kraju metodą niedocenianą. Kiedy w 2001 r. mediator z Lublina – Maciej Zydlewicz – badał rozumienie słowa „mediacja” wśród uczniów szkół średnich, okazało się, że ponad połowa w ogóle nie znała tego słowa, blisko 34% skojarzyło mediację z mediami, a tylko nieliczni potrafili udzielić właściwej odpowiedzi<sup>4</sup>.

Stąd między innymi wziął się pomysł przeprowadzenia badań własnych, których celem było zbadanie postaw wobec mediacji dorosłej populacji mieszkańców miast: Skarżyska-Kamiennej i Krakowa.

## Charakterystyka grupy badawczej, teren badań

Celowo wybrano dwa miasta o różnej wielkości i liczbie mieszkańców, w których od dawna znajdują się ośrodki mediacyjne, aby zbadać czy poziom wiedzy i opinie mieszkańców na temat tej instytucji różnią się.

Skarżysko-Kamienna to miasto na prawach powiatu, położone w północnej części województwa świętokrzyskiego. Zamieszkuje je ok. 49 tysięcy ludzi. W 1996 r. objęto je eksperymentalnym programem mediacji pomiędzy nieletnim sprawcą a pokrzywdzonym, zatem było jednym z pierwszych miast, w którym zaczęto stosować mediację<sup>5</sup>.

Kraków jest trzecim co do wielkości miastem Polski, położonym w województwie małopolskim. Zamieszkuje go ok. 756 tys. mieszkańców<sup>6</sup>. Mieszcza się w nim dwa ośrodki mediacyjne.

Badania były prowadzone w sierpniu i wrześniu 2008 r.

### a) Liczba, płeć respondentów

Próba badawcza objęła 100 osób mieszkających w Skarżysku-Kamiennej i Krakowie (po 50 w każdym z nich); 56 mężczyzn i 44 kobiety. W Krakowie przebadano 26 mężczyzn i 24 kobiety, natomiast w Skarżysku 30 mężczyzn i 20 kobiet.

<sup>4</sup> M. Zydlewicz, *Mediacja w świadomości językowej Polaków*, „Mediator” 2002, nr 20, s. 36.

<sup>5</sup> *Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2007*, GUS 2007, s. 140.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 170.

## b) Wiek badanych

Tabela 1. Wiek respondentów

Struktura wiekowa	Liczba respondentów		Suma
	Kraków	Skarżysko-Kamienna	
20–25 lat	16	10	26
26–35 lat	19	14	33
36–50 lat	11	12	23
50 i więcej lat	4	14	18
Suma:	50	50	100

## c) Struktura wykształcenia

Zdecydowanie przeważały osoby z wykształceniem średnim – 50% (w tym 29% osób, które zakończyły edukację na tym etapie oraz 21% studentów) oraz wyższym – 32%. Opcję: „wykształcenie zawodowe” wybrało 18%. W badanej grupie nie ma osób z wykształceniem podstawowym.

W Krakowie odnotowano 36% respondentów z wyższym wykształceniem, 50% z wykształceniem średnim (w tym 32% studentów) i 14% osób z wykształceniem zawodowym, w Skarżysku-Kamiennej natomiast osoby z wykształceniem wyższym to 36%, 50% z wykształceniem średnim (w tym 10% stanowią studenci), a osoby po szkołach zawodowych to 22%.

## Cel, problem i pytania badawcze

Prezentowane badania miały na celu określenie opinii mieszkańców Skarżyska-Kamiennej i Krakowa na temat mediacji.

Problemem badawczym był stan wiedzy i stosunek mieszkańców wyżej wymienionych miast do tej instytucji. Pytania, na które starano się znaleźć odpowiedź sformułowano następująco: czy badani kiedykolwiek o niej słyszeli? Czy wiedzą, że w ich mieście znajduje się ośrodek mediacyjny? Czy w razie, gdyby byli uwikłani w konflikt, którego nie są w stanie samodzielnie rozwiązać, zwróciliby się do takiego ośrodka z prośbą o pomoc? Co jest główną przeszkodą w zwróceniu się do mediatora w celu uzyskania pomocy w rozwiązaniu konfliktu?

## Założenia badawcze, wskaźniki i zmienne

Podejmując realizację wytyczonego celu badawczego, przyjęto następujące hipotezy:

a) większość badanych słyszała o mediacji,

- b) odpowiedzi respondentów dotyczące funkcjonowania w ich mieście ośrodka mediacyjnego są intuicyjne, nie poparte ugruntowaną wiedzą,
- c) większość respondentów na poziomie deklaracyjnym wyrazi chęć skorzystania z usług ośrodka mediacyjnego w razie zaistnienia konfliktu,
- d) opinie respondentów na temat mediacji nie są zgeneralizowane i różnią się w zależności od jej rodzaju,
- e) chęć skorzystania z usług mediatora będzie uzależniona od rodzaju konfliktu.

Bogdan Wojciszke<sup>7</sup> definiuje postawę jako względnie trwałą tendencję do pozytywnego lub negatywnego wartościowania obiektu (osoby, przedmiotu, zdarzenia, idei).

W zasadzie przyjmuje się trójskładnikową definicję postawy. „Zakłada się, że na postawę składa się nie tylko stosunek emocjonalny (uczuciowo-oceniający składnik postawy), ale także przekonania obiektu na temat danego obiektu (poznawczy składnik postawy) oraz tendencja do pozytywnych lub negatywnych zachowań w stosunku do badanego obiektu (behawioralny składnik postawy). Kiedy wszystkie trzy składniki mierzone są za pomocą wypowiedzi badanych osób, a obiekt postawy ma charakter abstrakcyjny, składniki te zlewają się, a postawy nabierają jednowymiarowego charakteru. Tym podstawowym wymiarem jest zawsze wymiar wartościowania, stąd też przyjmujemy, że istotą postawy jest właśnie tendencja do pozytywnego-negatywnego ustosunkowania do obiektu”<sup>8</sup>.

Przy formułowaniu wskaźników postaw wobec mediacji, odwołano się to tej trójskładnikowej koncepcji.

Wskaźniki wiedzy na temat mediacji:

- a) umiejętność podania podstawowej definicji mediacji (stosowana w razie konfliktu interesów, udział bezstronnego mediatora),
- b) wiedza na temat istnienia ośrodków mediacyjnych w miejscu zamieszkania badanych,
- c) znajomość sytuacji/spraw, w jakich można zastosować mediację.

Wskaźniki opinii na temat postępowania mediacyjnego:

- a) wskazywanie zalet i wad,
- b) uznanie mediacji za metodę efektywną lub też nie,
- c) opinie na temat zasadności istnienia ośrodków mediacyjnych.

Wskaźnik behawioralnego składnika postawy wobec mediacji:

- a) deklarowaną chęć lub niechęć skorzystania z pomocy mediatora w razie konfliktów.

Badaną zmienną zależną były postawy mieszkańców Skarżyska-Kamiennej i Krakowa na temat mediacji, natomiast za czynniki mogące modyfikować opinie respondentów (zmienne niezależne) uznano: płeć, wiek, wcześniejsze korzysta-

<sup>7</sup> B. Wojciszke, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Gdańsk 2006, s. 181.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

nie z usług mediatora (osobiście lub ktoś ze znajomych bądź rodziny itp.), chęć korzystania z pomocy w rozwiązywaniu konfliktów, postawy religijne, stan posiadanej wiedzy na temat mediacji, miejsce zamieszkania i poziom wykształcenia.

## Metody i techniki badań

W prezentowanych badaniach zastosowano metodę sondażu diagnostycznego. Dutkiewicz<sup>9</sup> pisze, że „pozwała ona na poznanie określonego zjawiska społecznego, ustalenie jego zasięgu, poziomu i intensywności, następnie ocenę i w wyniku tego – na zaprojektowanie modyfikacji”. Pilch<sup>10</sup> mówi, że jest ona „sposobem gromadzenia wiedzy o przymiotach strukturalnych i funkcjonalnych oraz dynamice zjawisk społecznych, opiniach i poglądach wybranych zbiorowości, nasileniu się i kierunkach rozwoju określonych zjawisk, o wszelkich innych zjawiskach instytucjonalnie nie zlokalizowanych, posiadających znaczenie wychowawcze, w oparciu o specjalnie dobraną grupę reprezentującą populację generalną, w której badane zjawiska występują”.

Przeprowadzone badania miały charakter ilościowy i były oparte na kwestionariuszu ankiety. Ankieta jest „techniką gromadzenia informacji, polegającą na wypełnieniu najczęściej samodzielnie przez badanego, specjalnych kwestionariuszy, na ogół o wysokim stopniu standaryzacji, w obecności ankietera”<sup>11</sup>.

Skonstruowany kwestionariusz ankiety, który wypełniło 100 osób, zawierał 20 pytań, w tym 5 pytań zamkniętych i 15 pytań otwartych oraz metryczkę.

## Analiza i interpretacja wyników badań

Aby zbadać wiedzę respondentów na temat mediacji zadano pytanie: Czym według Pana(-i) jest mediacja? Proszę podać jej definicję lub skojarzenia z nią związane.

Dla celów roboczych za pełną jej definicję przyjęto: „(1.) pomoc w rozwiązywaniu konfliktów (2.) przy pomocy bezstronnego mediatora w taki sposób, aby (3.) obie strony były zadowolone”. Należy zaznaczyć, że żaden ankietowany nie udzielił wypowiedzi zawierającej wszystkie trzy człony prezentowanej definicji. Natomiast odpowiedź mówiąca o rozwiązaniu konfliktu przy pomocy bezstronnej osoby lub mediatora została wpisana 6 razy. Pozostałe wypowiedzi zawierają jeden człon prezentowanej charakterystyki mediacji bądź definiują ją w inny sposób. Oto naj-

<sup>9</sup> W. Dutkiewicz, *Podstawy metodologii badań do pracy magisterskiej i licencjackiej z pedagogiki*, Kielce 2000, s. 71.

<sup>10</sup> T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1995, s. 126.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 141.

częstsze wskazania: sposób rozwiązywania konfliktów/sporów/klótni (21%), konsensus zadawalający dwie strony/porozumienie lub ugoda (10%) przekazywanie informacji (9%), instytucja stosowana, gdy osoby nie mogą się dogadać (8%), rzeczowe wyjaśnienie sprawy (7%), rozwiązywanie konfliktu przy pomocy osoby trzeciej (6%), doradztwo (6%), pośrednictwo (5%), pomoc (4%), rozmowa (4%).

Co dziesiąty ankietowany zamiast definicji mediacji, podawał skojarzenia ze słowem „mediator” – określano go jako: pośrednika, doradcę, osobę przekazującą informację, osobę bezstronną, negocjatora. Trzy osoby nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie, a w pozostałych pytaniach zaznaczyły bądź wpisały opcję: „nie wiem”, „nie mam zdania”.

Ankietowani słusznie utożsamiają mediację z metodą rozwiązywania konfliktów. Co dziesiąty z nich zdaje sobie sprawę, że jej efektem finalnym jest konsensus, czyli „porozumienie osiągnięte w wyniku dyskusji i kompromisu; zgodne stanowisko w jakiejś sprawie”<sup>12</sup>. Mówiąc inaczej, satysfakcja obydwu stron sporu.

Zastanawiające jest, co respondenci rozumieją pod pojęciami: „pośrednictwo” czy „przekazywanie informacji”. Być może wyobrażają sobie tę instytucję nie jako spotkanie zwaśnionych stron „twarzą w twarz”, lecz indywidualne spotkania mediatora z każdą z nich i na podstawie uzyskanych informacji, proponowanie rozwiązania, czyli swoiste lawirowanie między antagonistami. Oczywiście istnieje taka możliwość jej prowadzenia, ale zasadniczo mediacje są bezpośrednie. Inna możliwa hipoteza jest następująca: ludzie spotykają się, aby wymienić informacje, dzięki czemu lepiej się rozumieją i dochodzą do porozumienia.

6% badanych utożsamia opisywany instrument sprawiedliwości naprawczej z doradztwem. Trudno powiedzieć, co respondenci mieli na myśli. Możliwe, że uważają mediatora za specjalistę, do którego można się zgłosić w sytuacji spornej, a on podaje kilka opcji porady sobie z nią, czyli doradza, jak konflikt rozwiązać. Prawdopodobne jest również, że badani w sposób właściwy założyli, że w trakcie prowadzonej rozmowy mediator nie jest dyrektywny, władczy, a jego rola sprowadza się do tworzenia formalnych warunków do rozmowy, czyli dbania o wzajemne poszanowanie, właściwe wzorce komunikacyjne i właściwego ukierunkowania komunikacji (swoiste doradzanie).

Należałoby rozważyć, czy podanie przez respondentów synonimów lub skojarzeń związanych ze słowami „mediator” lub „mediacja” zamiast przedstawienia pełnej definicji, nie świadczy o braku znajomości tej tematyki.

Gdybyśmy mieli podać definicję „mediacji” na podstawie trzech najczęstszych wskazań z uwzględnieniem płci respondentów, to według kobiety mieszkającej w Krakowie jest to „metoda rozwiązywania konfliktów”, „doradztwo” i „konsensus”. Podobne zdanie mają mężczyźni mieszkający w tym mieście, przy czym ważnym aspektem jest dla nich to, że mediator podchodzi do sprawy rzeczowo,

<sup>12</sup> *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2008, hasło: konsensus.



pozwala przezwyciężyć negatywne emocje i w ten sposób doprowadza do porozumienia.

Podobnie rozumieją mediowanie mieszkańcy Skarżyska-Kamiennej. Również jest to dla nich przede wszystkim rozwiązywanie konfliktów, kończące się konsensem, jednak ważnym aspektem, zarówno w wypowiedziach kobiet, jak i mężczyzn było przekazywanie informacji. Ponadto mężczyźni częściej podawali skojarzenia niż pełne definicje.

Zmienia się również definiowanie mediacji w zestawieniu ze zmienną niezależną „poziom wykształcenia”. Dla osób z wykształceniem wyższym i studentów z Krakowa najważniejsze było to, czemu ona służy, czyli rozwiązaniu konfliktu. W dalszej kolejności wskazywali rzeczowe podejście do tematu, które zapewnia udział osoby postronnej czy konsensus. Zaskakuje natomiast brak precyzyjnej definicji w przypadku osób z wykształceniem średnim. Każda z nich wskazała na inny aspekt.

Jeśli chodzi o Skarżysko-Kamienną, uzyskano zbliżone wyniki, poza tym, że osoby z wykształceniem średnim definiują mediację jako przekazywanie informacji.

Warto zwrócić uwagę również na odpowiedzi osób z wykształceniem zawodowym. 3% respondentów, którzy nie potrafili wskazać czym mediacja jest, rekrutuje się właśnie z tej grupy. Poza tym odpowiedzi osób z wykształceniem zawodowym (zarówno w Skarżysku, jak i Krakowie) różnią się od pozostałych. Ci respondenci najczęściej kojarzą ją z rozmową lub podają pojedyncze słowa będące skojarzeniami ze słowem „mediator” czy „mediacja”.

Co ciekawe, tylko jeden ankietowany korzystał kiedykolwiek z pomocy mediatora. Spór miał charakter konsumencki, a respondent jest 51-letnim mieszkańcem Krakowa z wykształceniem średnim.

Badani jednogłośnie twierdzili, że żaden z ich znajomych nigdy nie korzystał z pomocy ośrodka mediacyjnego lub innej instytucji w rozwiązywaniu konfliktów. Prawdopodobne, że sąd nie został przez nich potraktowany jako środek pojednawczy.

Kolejne pytanie sondujące wiedzę badanych na temat mediacji brzmiało: „Czy kiedykolwiek słyszał Pan o mediacji?”

Z mediacją respondenci spotkali się: w mediach (w radiu, podczas oglądania filmów „mediator negocjował z samobójcą”) 27%, w kontekście politycznym i biznesowym (13%), prawnym (12%), historycznym („Kościół mediował między komunistami a «Solidarnością» podczas obrad Okrągłego Stołu”) – 8%, podczas wykładu na studiach/w szkole – 7%, podczas rozmów z przyjaciółmi/sąsiadami – 5%, inne/nie wiem/nie pamiętam – 10%.

Warto zauważyć, że ankietowani nie wiedzą, jaka jest różnica między mediacjami a negocjacjami. Często ich nie rozróżniają używając zamiennie czasowników „negocjować” lub „mediować” (np. „mediator negocjował z samobójcą”) lub mylnie je ze sobą utożsamiają. W niektórych ankietach pojawiły się odpowiedzi świadczące o tym, że badani uważają mediację za instancję wyższą czy metodę skutecz-

niejszą niż negocjacje („przeważnie mediacje są potrzebne, gdy negocjacje nie przynoszą efektu”).

Ankietowani zostali zapytani również o to, czy w ich miejscu zamieszkania znajduje się ośrodek mediacyjny. Jednoznacznych odpowiedzi było stosunkowo mało. 16% odpowiedziało, że taki ośrodek na pewno się w ich mieście znajduje, ale tylko 5% było przekonanych, że takiej instytucji nie ma. Odpowiedź „przypuszczam, że tak” zaznaczyło 33%, natomiast „przypuszczam, że nie” 15%. Żadnej wiedzy na ten temat nie miało aż 31% mieszkańców Skarżyska-Kamiennej i Krakowa.

Porównując odpowiedzi mieszkańców obydwu miast, widoczne jest to, że mieszkańcy Krakowa byli przekonani lub przypuszczali, że taki ośrodek musi istnieć.

Żaden z nich nie wybrał odpowiedzi przeczącej, a tylko dwóch zaznaczyło opcję „przypuszczam, że nie”. Aż 40% odpowiedziało, że taki ośrodek na pewno istnieje lub mieli takie przypuszczenia i mieli rację. Najprawdopodobniej większość kierowała się przekonaniem, że w dużym mieście placówka mediacyjna musi funkcjonować.

Inaczej sytuacja wygląda w Skarżysku-Kamiennej. W sumie 18 z badanych osób odpowiedziało, że takiego ośrodka w ich mieście nie ma lub najprawdopodobniej nie ma. Prawie połowa ankietowanych mieszkańców nie miała żadnego zdania na ten temat, a co 5 przypuszczał, że ośrodek mediacyjny w Skarżysku istnieje.

Wyżej wymienione pytania odnosiły się do wiedzy respondentów. Kolejna grupa dotyczy ich opinii na temat mediacji oraz deklarowanych zachowań (postaw) wobec niej.

Zapytano między innymi o pogląd badanych na temat zasadności istnienia ośrodków mediacyjnych. Ponad połowa (57%) opowiedziała się zdecydowanie za ich istnieniem, 14% było przeciwko, natomiast aż 29% ankietowanych nie miało zdania na ten temat.

Zestawienie poparcia dla istnienia ośrodków mediacyjnych ze zmienną niezależną „wiek”, pokazuje, że mediacja cieszy się największym poparciem wśród osób między 26 a 35 rokiem życia, jednocześnie w tym samym przedziale wiekowym znajduje się najwięcej osób niemających opinii na temat zasadności istnienia ośrodków mediacyjnych. Od 36 roku życia radykalnie spada poparcie dla badanej instytucji.

Jeśli chodzi o korelację między poparciem dla istnienia ośrodków mediacyjnych a wykształceniem, różnicuje się ono w zależności od badanego miasta. W Krakowie zwolennikami mediacji są głównie osoby z wyższym wykształceniem, natomiast w Skarżysku respondenci z wykształceniem średnim.

Zasadności istnienia ośrodków nie widzą przeważnie osoby z wykształceniem zawodowym, choć patrząc na ogólny rozkład głosów w tej grupie widać, że osoby z takim wykształceniem, a mieszkające w Krakowie są bardziej przeciwnie ośrodkom niż ci, którzy mieszkają w Skarżysku, gdzie głosy rozłożyły się prawie po równo dla każdej z możliwych odpowiedzi.

Natomiast w grupie najbardziej niezdecydowanych są osoby z wykształceniem wyższym i średnim (w tym studenci).

Ankietowani wskazali następujące warunki do zastosowania omawianej instytucji:

- konflikty rodzinne (w tym głównie małżeńskie, mediacje okołorozwodowe, konflikty z krewnymi) – 46%,
- w sporach sąsiedzkich – 16%,
- w sprawach wymagających szybkiego i skutecznego rozwiązania sporu, z różnych dziedzin życia codziennego – 12%,
- inne wartości odnotowania odpowiedzi:
  - „W przypadkach, kiedy osoby nie chcą korzystać z sądu i nie jest ważne czyja wina. Osoby pragną jedynie kompromisu”,
  - „Przy okazji wszelkiego rodzaju sporów lub konfliktów, gdzie emocjonalne i ambicjonalne podejście stron wyklucza osiągnięcie porozumienia w drodze bezpośrednich negocjacji”,
  - „Wszelkiego rodzaju konflikty na tle rasowym, finansowym”.

Podawano również konkretne sytuacje z własnego życia codziennego czy społeczności lokalnej, w których pomoc mediatora mogłaby być przydatna: mąż bijący żonę, kłótnie o dziedziczenie spadku, spór o ziemię, spalarnia odpadów w Łęgu, spór między Episkopatem Polski a o. Tadeuszem Rydzykiem, niwelowanie antagonizmów między pseudokibicami.

Zapytano ankietowanych również o motywację kierującą ludźmi przy zwracaniu się z prośbą o pomoc do mediatorów. Opinie były bardzo różne i podzielone. Najwięcej, bo 25% nie rozumiało takiego postępowania lub nie potrafiło podać motywów kierujących ludźmi (4 osoby nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie, co również zostało uznane za brak opinii na ten temat). 22% odpowiedziało, że ludziom chodzi przede wszystkim o rozwiązanie sporu. Na emocje i ambicje uniemożliwiające rzeczowe podejście do konfliktu wskazało 16%. Poziom skomplikowania sprawy i nawarstwienie się kolejnych jej wątków to według 14% ankietowanych powód, dla którego ludzie zgłaszają się do ośrodków mediacyjnych. Co ciekawe, 9% uznało, że ludzie są zbyt słabi, aby rozwiązywać samodzielnie swoje problemy. Według 4% badanych ludzie nie mają odpowiednich „zasobów” do samodzielnego rozwiązania konfliktu („brak chęci”, „sami nie potrafią”, „ciężko się im samemu dogadać”).

Inne odpowiedzi: „Motywy mogą być różne, od interesu, pieniędzy poprzez satysfakcję do udowodnienia drugiej stronie swojej racji”, „próba załatwienia sprawy polubownie”, „sposób rozwiązania konfliktu zadowala dwie strony”.

Respondenci nie mieli jednak wątpliwości odpowiadając na pytanie: „Dlaczego, według Pana(-i), ludzie nie chcą korzystać z usług mediatora?”. Zdecydowana większość (78%) uważa, że ludzie po prostu nie wiedzą, że istnieje taka możliwość. Ponad połowa (61%) uważa, że wynika to z niechęci do włączania „osób

trzecich" w prywatne sprawy. Pozostałe opcje były wybierane znacznie rzadziej: „odpłatność mediacji” – 13%, „przekonanie o nieskuteczności mediacji” – 11%. Inne odpowiedzi to: „istnieje przekonanie, że powinno się radzić sobie samemu”, „bo to wstyd”, „bo nigdy tego nie robiłem”.

Ankietowani poproszeni o wskazanie zalet mediacji, wymieniali najczęściej:

- Skupienie się na sprawie, a nie na emocjach/ rzeczowość/ obiektywizm/ bezstronne spojrzenie na problem – 29%,
- Pomoc osoby postronnej – 24%,
- Pomoc w rozwiązywaniu problemu – 24%,
- Brak konieczności ingerencji sądu. Załatwienie sprawy z pominięciem instytucji sądowej – 17%,
- Niższe koszty niż w przypadku sądów – 12%,
- Skuteczność (znajomość technik przez mediatora) – 12%,
- Szybkość – 9%,
- W mediacjach nie szuka się przyczyn sporu i nie osądza się, kto jest winny – 5%,
- Doświadczenie mediatora w podobnych sprawach konfliktowych – 5%,
- Kilka metod rozwiązania problemu podawanych przez mediatora – 2%,
- Rozwiązanie konfliktu polubownie – 2%.

Za przeciwwskazania do korzystania z postępowania mediacyjnego czy, mówiąc inaczej, za główne wady tej instytucji ankietowani uznali:

- Konieczność zaangażowania w konflikt osoby postronnej („niechęć do porozumiewania się poprzez obce osoby”, „mieszanie w swoje sprawy osób obcych może przynieść niechciane rezultaty”, „angażowanie osób trzecich”, „konieczność opowiadania o sprawach prywatnych obcej osobie”) – 63%,
- Odpłatność – 17%,
- Zastrzeżenia do osoby mediatora – w sumie 12%, w tym: zarzut stronniczości („może trzymać czyjąś stronę”, „może działać w czyimś imieniu”) – 7%, brak profesjonalnej wiedzy – 5%,
- Długotrwałość mediacji – 3%,
- Dwie strony muszą wyrazić na nią zgodę – 2%,
- „Wyrok mediacji nie zawsze prowadzi do ostatecznego rozstrzygnięcia”.

Zapytano respondentów z czyjej pomocy byliby skłonni skorzystać, gdyby byli stroną w konflikcie, którego nie da się rozwiązać samodzielnie. 40% wskazało na członka rodziny, 34% uznało, że byłaby to osoba znajoma, sąd uzyskał 18% wskazań. Ponadto pojawiły się odpowiedzi: firma windykacyjna, ksiądz, psycholog czy autorytet.

44% uzależniało decyzję dotyczącą rozwiązywania własnych problemów za pomocą mediatora od rodzaju konfliktu. Zdecydowanie taką możliwość odrzuciło 6% respondentów, natomiast entuzjaści radzenia sobie z konfliktami przy pomocy mediatora to 4% badanych. 23% zaznaczyło odpowiedź „raczej nie zwróciłbym się po pomoc do ośrodka mediacyjnego”, a „raczej skorzystałoby z tej opcji” 15%.

Warto również zauważyć, że respondenci pytani o chęć udziału w mediacjach i mający do wyboru odpowiedzi „tak”, „nie”, „nie wiem”, częściej deklarują swój przychylny stosunek do tej instytucji, natomiast gdy mają do wyboru większą liczbę odpowiedzi, poparcie maleje, a badani w większym stopniu uzależniają swój udział w niej od rodzaju konfliktu.

Interesująco wygląda wskazywanie na poziomie deklaratywnym sądu jako instytucji, do której można się zwrócić o pomoc w sprawach spornych. Gdy instytucje wymiaru sprawiedliwości są zestawiane z rodziną i znajomymi, uzyskują aż 18% (prawie co 5 badany) poparcia, natomiast w zestawieniu z mediacją tylko 8%. Być może wynika to z uznawania mediacji za metodę zinstytucjonalizowaną, instancję wyższą, ułożoną ponad rodziną i znajomymi, a postanowienia zawarte w trakcie jej trwania za ważniejsze, bardziej formalne i tym samym mające większą moc obowiązywania.

Statystyki odnoszące się do tego pytania pokazują, że nie ma znaczącej różnicy między mieszkańcami Skarżyska-Kamiennej i Krakowa, jeśli chodzi o stosunek do mediacji i chęć korzystania z niej. Przeważa postawa „raczej nie zwróciłbym się do ośrodka mediacyjnego z prośbą o pomoc”. Mieszkańcy Krakowa częściej deklarują kierowanie spraw do sądu w razie skomplikowanych problemów, a mieszkańcy Skarżyska w większym stopniu uzależniają swoją decyzję od rodzaju konfliktu. Należy również zauważyć, że pomimo, iż odsetek wskazań zdecydowanie odrzucających mediację jest niski (6%), to w Skarżysku jest dwa razy większy niż w Krakowie.

Mieszkańcy Skarżyska-Kamiennej i Krakowa w następujący sposób uzasadniali swoją chęć lub niechęć do postępowania mediacyjnego (pominięto odpowiedzi, które pojawiały się przy okazji innych pytań i były już wspomniane):

„Tak”, ponieważ:

- „Tak, w momencie, gdy bardzo zależałoby mi na skutecznym zakończeniu sprawy/konfliktu oraz podczas wystąpienia groźby utraty przychodów związanych z niewywiązania się z umowy osoby, z którą byłbym w konflikcie”.
- „Tak, ale zastosowanie tej instytucji uzależnione by było od złożoności konfliktu”.
- „Tak, gdyby była taka możliwość, skorzystałbym, bo uważam, że to skuteczny sposób na dogadanie się z kimś, gdy w normalnych warunkach jest to niewykonalne”.

„Nie”, ponieważ:

- „Nie, gdyż nie leży to w mojej naturze”.
- „Poradziłbym sobie sam”.
- „Nie uważam, że mediator mógłby załatwić to lepiej niż ja sam”.
- „Nie, gdyż nie znam adresu”.
- „Mam przykład tego, jak wygląda mediacja, na studiach. Jeden z profesorów ma mediować między mieszkańcami miasta a zarządem cmentarza odnośnie do powstania krematorium. (Profesor) opowiadał nam jak to się robi, np. nie nale-

ży używać słowa „krematorium”, tylko „spalarnia”. Mediacja to nic innego, jak manipulacja. I tak wiadomo, że krematorium powstanie, bo prof. jest „za” (a dokładniej dlatego, że mu zapłacili za to, żeby przekonał resztę”. Na tym ma polegać porozumienie?”

„Raczej nie”, ponieważ:

- „Byłoby to zależne od rodzaju konfliktu. Raczej nie. Postarałbym się sam rozwiązać konflikt”.
- „Raczej nie, w każdym bądź razie nie od razu”.
- „Być może”:
- „W przypadku poważnego konfliktu być może”.
- „Nie wiem”:
- „Nie wiem, ponieważ nigdy nie uczestniczyłam w nierozwiązywalnym konflikcie”.

Jak już wspomniano, 44% badanych respondentów uzależniało decyzję dotyczącą rozwiązywania własnych problemów przy pomocy mediatora od rodzaju konfliktu. W ankiecie znalazło się 7 pytań sondujących chęć udziału badanych w poszczególnych rodzajach mediacji: rodzinnych, sąsiedzkich, pracowniczych, gospodarczych, konsumenckich, szkolnych i karnych.

Mediacje rodzinne znajdują zastosowanie w przypadku wystąpienia szeroko rozumianych konfliktów wewnątrzrodzinnych. Wypracowane przy pomocy mediatora porozumienie uwzględnia stanowiska i uczucia obydwu stron oraz jest dla nich satysfakcjonujące, co sprawia, że zaangażowani w konflikt przeciwnicy stają się sprzymierzeńcami poszukującymi wspólnego rozwiązania i wpływa na poprawę relacji w rodzinie.

Tego typu mediacje najczęściej są stosowane w przypadkach: spraw okołorodowodowych (zasady opieki nad dziećmi, kwestie wychowawcze, podział majątku, ustalenie zasad spłaty kredytu po rozwodzie itp.), sporów małżeńskich, konfliktów intergeneracyjnych między dziećmi a rodzicami lub dziadkami oraz antagonizmów pojawiających się w rodzinach zastępczych, adopcyjnych i zrekonstruowanych.

Na udział w nich zgodziłoby się 37% respondentów, 13% zdecydowanie nie wyraziło na to zgody, a dokładnie połowa badanych nie potrafi określić, jaka byłaby ich decyzja.

Zwolennicy swoją decyzję uzasadniali tym, że mediacja: zapewnia „rzeczowe podejście do sprawy” („podejście bez emocji do problemu”, „mediator chłodno ocenia sytuację”) – 14%, umożliwia porozumienie z ludźmi bliskimi, z którymi czasem „najtrudniej się dogadać” – 8%, może być jedynym sposobem na pojednanie „w sytuacji dużego konfliktu” – 7%, a także gwarantuje jego sprawiedliwe rozwiązanie (4%).

Najczęściej przytaczane argumenty przeciwników mediowania w konfliktach rodzinnych to: zbyt duża intymność relacji, by angażować w nie osoby postronne” (9%) oraz niepewność wyniku („nie ma gwarancji, że mediator pomoże”) – 3%.

Poparcie dla mediacji rodzinnych jest większe w Krakowie (42%) niż w Skarżysku-Kamiennej (32%). Liczba przeciwników kształtuje się na tym samym poziomie 12–14% w obu miastach, natomiast więcej niezdecydowanych odnotowano w Skarżysku (54%) w porównaniu do 46% w Krakowie. W przeważającej większości taki sposób komunikacji z bliskimi popierają kobiety. Zarówno w Krakowie, jak i w Skarżysku w grupach wiekowych: 26–35 lat oraz 20–25 lat odnotowano największe poparcie dla tego rodzaju mediacji.

W Krakowie akceptację dla mediacji rodzinnych najczęściej wyrażały osoby z wyższym wykształceniem (18%), choć taka sama grupa nie miała zdania na jej temat. W Skarżysku natomiast najbardziej liczną grupą respondentów byli ci, którzy nie potrafili odpowiedzieć na pytanie, czy w razie konieczności spróbowaliby porozumieć się z członkiem swojej rodziny przy współudziale mediatora (aż 54%).

Interesujące jest podejście badanych do pozostałych rodzajów mediacji. Najczęściej podawanym argumentem przeciw mediacjom rodzinnym jest intymność relacji, zatem wydawać by się mogło, że w przypadku relacji z sąsiadami, współpracownikami, kolegami dziecka ze szkoły itp., ten argument się nie sprawdzi i ludzie chętniej będą deklarowali chęć udziału w tego typu spotkaniach niż w mediacjach z osobami najbliższymi. Tymczasem w przypadku mediacji sąsiedzkich, aż 64% respondentów odpowiedziało negatywnie na pytanie o chęć udziału. Chęć udziału wyraziło 15%, natomiast niezdecydowani respondenci stanowią 21%.

Odpowiedzi badanych sugerują, że swoje relacje z sąsiadami traktują bardzo ambicjonalnie, zwłaszcza, gdy chodzi o konflikty oraz sposoby ich rozwiązywania. Oto niektóre wypowiedzi: „Uważam, że takie konflikty można rozwiązać bez udziału mediatora”, „Z sąsiadami to ja się sam rozprawiam”, „Ponieważ po rozwiązaniu konfliktu nie mamy kontaktu z mediatorem, a sąsiedzi zostają”, „Uważam, że w takim przypadku nie byłoby konieczności i konflikt można rozwiązać w inny sposób”, „Angażowanie osoby trzeciej w kłótnie z sąsiadami? Po co?”. Poza tym często podnoszone były wątpliwości pojawiające się również w pytaniu o chęć udziału w mediacjach rodzinnych, czyli: niechęć do włączania osób postronnych w sprawy prywatne, ewentualna stronniczość mediatora czy konieczność poświęcenia na spotkania mediacyjne dodatkowego czasu.

Cechą wyróżniającą osoby, które chciałyby skorzystać z pomocy mediatora (choćby tylko na poziomie deklaracyjnym), jest to, że były kiedyś lub są nadal w sporze ze swoimi sąsiadami. „Wiem, jak trudno się dogadać w takiej sytuacji”, „Tak, bo byłam w takiej sytuacji i czułam się bezradna”, „Inaczej się po prostu nie da” – to odpowiedzi ponad połowy osób, które wyraziły swoją aprobatę dla tego typu postępowań mediacyjnych.

Pozostali swoją decyzję uzależniali od „podejścia do tematu drugiej strony sporu”, „od tego w jakich stosunkach zawodowych czy prywatnych byłbym z sąsiadami”, „od wolnego czasu”, „od braku możliwości samodzielnego dogadania się”.

Jak już wspomniano, w obydwu miastach przeważają przeciwnicy mediacji sąsiedzkich, przy czym w Skarżysku jest ich 74%, czyli aż o 20% więcej niż w Krakowie. W Krakowie 18% respondentów w razie konieczności wzięłoby udział w mediacjach sąsiedzkich, a w Skarżysku już tylko 12%. W stolicy Małopolski odnotowano również o połowę więcej niż w Skarżysku osób niezdecydowanych (28%).

Jeśli chodzi o grupy wiekowe, to w Krakowie żadna ze wskazanych nie wyróżnia się znaczącym poparciem dla mediacji sąsiedzkich, natomiast widać, że najwięcej przeciwników jest wśród osób między 26 a 35 rokiem życia. Z kolei najwięcej osób niezdecydowanych mieści się w przedziale wiekowym od 20 do 25 lat.

Podobne wyniki uzyskano w Skarżysku-Kamiennej. Osoby, które nie mają zdania na temat mediacji sąsiedzkich, to w przeważającej większości najmłodsi z badanych przez mnie respondentów, natomiast przeciwnicy to osoby mieszczący się w przedziale 26–50.

W Krakowie największym poparciem mediacja sąsiedzka cieszy się wśród osób z wykształceniem wyższym (na tle innych grup), jednak analizując rozkład głosów tylko wśród osób z wyższym wykształceniem widać, że większość z nich nie skorzystałaby z mediacji sąsiedzkich, nawet gdyby mieli trudny do rozwiązania problem. Podobnie osoby z wykształceniem średnim (tak – 1; nie – 8) i studenci (tak – 3; nie – 7). Zdecydowanie przeciwni mediacji są respondenci z wykształceniem zawodowym.

W Skarżysku-Kamiennej wskazania są bardziej przejrzyste. Większość respondentów jest przeciwna udziałowi w tego typu mediacjach bez względu na poziom wykształcenia.

Mediacje pracownicze służą pozasądowemu rozwiązywaniu konfliktów między pracodawcą a pracownikiem. Mają zastosowanie właściwie we wszystkich miejscach pracy, czyli urzędach, różnej wielkości przedsiębiorstwach, wszelkiego rodzaju instytucjach, korporacjach czy organizacjach pozarządowych.

Spory pracownicze dotyczą najczęściej różnych sytuacji prowadzących do rozwiązania umowy o pracę, często bez okresu wypowiedzenia, naruszania praw pracownika przez pracodawcę, na przykład wypowiedzenia zawartych w umowie warunków pracy i płacy (wynagrodzenia za pracę, godziny nadliczbowe, urlop wypoczynkowy lub jego ekwiwalent pieniężny) czy naruszenia zasad równego traktowania w miejscu pracy. Mediację stosuje się także w przypadku konfliktów interpersonalnych między pracownikami

Z przeprowadzonych badań wynika, że 57% respondentów nie zgodziłoby się na nią głównie z powodu obawy przed zemstą przełożonych („mediator odchodzi, a pracownicy zostają”, „przełożony pozornie zaakceptuje porozumienie, a potem będzie się mścił”) czy stronniczością mediatora („jeżeli to odgórna inicjatywa, to mediatora wynajmie zakład i będzie on bronił praw pracodawcy, a jeżeli ja się na tę mediację zgodzę, to znaczy, że akceptuję to, co mediator zaproponował”). Inne powody: „Sam zajmuje się swoimi problemami”, „W razie poważnego konfliktu



lepiej odejść z pracy albo ignorować osobę, z którą nie możemy się porozumieć. Mediator nic tu nie zmieni", „Wolałbym skorzystać z porad kancelarii prawnej w sprawie ustalenia moich praw względem pracodawcy".

Na mediowanie w takiej sytuacji zdecydowałoby się 29% respondentów, przy czym częściej deklarują taki sposób rozwiązywania problemów z przełożonym, który ma więcej kompetencji i władzę niż w przypadku mediacji z osobami na takich samych lub niższych stanowiskach („Tak, bo czasami w sporze z przełożonym potrzeba kogoś z zewnątrz, aby wyrównać siły", „żeby pokazać szefowi, że nie ma władzy absolutnej", „Mediator może przekazać dyrektorowi to, czego ja sama nigdy bym mu twarzą w twarz nie powiedziała"). 14% nie miało sprecyzowanego zdania na ten temat. Argumentacja była podobna, jak w przypadku mediacji sąsiedzkich („niepewność wyniku", „brak czasu", itp.).

Nie odnotowano znaczącej różnicy, jeśli chodzi o brak zgody na mediacje pracownicze pomiędzy mieszkańcami obu badanych miast (56–58%). W Krakowie więcej osób zdecydowałoby się na taki sposób rozwiązania konfliktu z pracodawcą (36% : 24%), a statystycznie są to osoby z wykształceniem wyższym w wieku 26–35 lat.

Połowa respondentów nie wyraziłaby również zgody na udział w mediacjach gospodarczych, czyli alternatywnej metodzie rozwiązywania konfliktów powstających między podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą. Anketowani podpierali się mało merytorycznymi argumentami, że „ich to nie dotyczy", „nie prowadzą i nigdy nie będą prowadzić działalności gospodarczej" (24%). Inne odpowiedzi: „Sięgnąłbym po radę prawnika jak rozwiązać problem", „W sprawach gospodarczych najbardziej skuteczny jest sąd, bo wydaje postanowienie, do którego trzeba się zastosować"; „Nie, dżentelmeni i biznesmeni takie sprawy załatwiają sami", „Zakładam profesjonalizm osób prowadzących działalność gospodarczą. Powinni porozumieć się sami, bez osób trzecich"; „W sytuacji, kiedy kontrahent nie płaci mi za towar, oddaję sprawę do firmy windykacyjnej, ewentualnie do sądu. Nie widzę tu miejsca na mediację".

27% nie miało zdania w tej kwestii, również za powód podając „nieznajomość realiów i sytuacji", czyli mówiąc inaczej nieprowadzenie działalności gospodarczej czy brak przekonania, do takiego sposobu rozwiązania sprawy. Wydaje się, że respondentom sformułowanie „własna działalność gospodarcza" kojarzy się z prowadzeniem wielkiej firmy, obrotem poważnymi sumami pieniężnymi, a w takich wypadkach zdaniem badanych osób najlepiej, gdyby konfliktem zajął się sąd („Poważne spory rozwiązuje sąd", „Nie ma co się dogadywać, w takiej sytuacji potrzeba jest instancja wyższa").

Zwolennicy tego typu mediacji to 22% osób wypełniających ankietę. Korzyści z niej płynące, a podawane przez respondentów, są raczej intuicyjne niż poparte faktyczną wiedzą („W sprawach biznesowych uważam, że najlepiej jest, gdy konflikt rozwiązany byłby jak najszybciej", „Ponieważ mediacja w takim przypadku

byłaby skuteczniejsza niż samodzielne rozwiązywanie sprawy", „Mediator zapewnia merytoryczne i profesjonalne podejście do sprawy"). Pozostałe argumenty: „W biznesie nie ma miejsca na sentymenty. Mediator pewnie podszedłby do sprawy rzeczowo, bez emocji", „Sprawiedliwe zakończenie sprawy", „Można w ten sposób załatwić sprawę polubownie".

Mieszkańcy Krakowa w porównaniu do rezydentów Skarżyska-Kamiennej, częściej wyrażają chęć udziału w tego typu mediacjach (28% : 16%), wydaje się też, że mają bardziej zdecydowaną opinię w tej kwestii, o czym świadczyć może 2 razy rzadziej wskazywana odpowiedź „nie wiem".

Zapytano ankietowanych również o opinię na temat mediacji konsumenckich. Aż 39% opowiedziało się „za" tą formą i zadeklarowało chęć skorzystania z mediacji, gdyby np. nie mogli dokonać zwrotu zakupionego wcześniej wadliwego produktu, jakaś usługa byłaby wykonana nieprawidłowo lub sprzedawca odmówił uznania złożonej reklamacji. Tak wysoki odsetek pozytywnych wskazań może wynikać z tego, że ze wszystkich wymienionych rodzajów mediacji, konsumencka jest najmniej osobista. Owszem, ludzie chcą, aby ich prawa były respektowane, ale równie często w analogicznych do wymienionych sytuacjach dla „świętego spokoju" rezygnują z ich dochodzenia. Znamienne jest również to, że spośród badanych osób, tylko jedna brała kiedykolwiek udział w mediacji i była to właśnie mediacja konsumencka. Respondenci uzasadniali swoją chęć rozmowy z producentem/sprzedawcą/osobą wykonującą dla nich usługę za pośrednictwem mediatora następująco: „Możliwe, że tak, ponieważ nie chciałoby mi się użerać z producentem", „Ponieważ mediacja w takim przypadku byłaby skuteczniejsza niż samodzielne rozwiązywanie sprawy", „W tym przypadku waga sprawy nie jest wystarczająco poważna, żeby zwracać się do sądu", „Może producent poważniej potraktuje instytucję zewnętrzną występującą w imieniu klienta niż anonimową osobę, która kupiła u niego towar, a teraz czegoś się domaga", „Duża szansa na uzyskanie tego, co się chce lub po prostu należy".

Niechętnie do takiego sposobu rozwiązywania kwestii spornych podchodziło 33% pytanych, którzy uważają, że bardziej odpowiednią ku temu instytucją jest rzecznik praw konsumenta, który „Walczy o nasze prawa, o to, co nam się należy", a „Nie negocjuje, czyli jakby prosi się o to, co klient powinien dostać". Podejście tych respondentów jest następujące: „Kupiłem towar, był wadliwy, więc należy mi się zwrot pieniędzy. Tu nie ma pola do mediacji". Wydaje się, że ankietowani nie wzięli pod uwagę możliwego różnego stopnia skomplikowania sprawy, więc w przypadku, kiedy jest ona oczywista, „zero-jedynkowa", mediacji mówią „nie".

Dostrzegalna jest również niechęć do korzystania z pomocy jakichkolwiek instytucji – aż 16% próbowałoby rozwiązać sprawę samodzielnie, a 9% nie zrobiłoby nic w tej sprawie, ewentualnie nie korzystałoby z usług tej osoby/sklepu/instytucji w przyszłości i próbowałoby przekonać do tego samego znajomych. 28% badanych nie potrafiło udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

W przypadku mediacji konsumenckich zmienna niezależna „miejsce zamieszkania” wyraźnie różnicuje respondentów. Zdecydowanie częściej taką formę dochodzenia swoich praw wybierali mieszkańcy Krakowa – 54% (w porównaniu do 24% mieszkańców Skarżyska). Trudno odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak się dzieje. 34% badanych mieszkańców tego miasta nie zdecydowałoby się na egzekwowanie swoich racji w sposób polubowny przy pomocy mediatora, a 42% nie potrafiło określić, jak zachowałoby się w takiej sytuacji. Trudno stwierdzić, czy wynika to z „lenistwa”, niechęci, braku czasu czy może z braku wiedzy na temat instytucji czy organizacji, które w takich sytuacjach mogą skutecznie pomóc.

Chęć udziału w mediacjach konsumenckich i tym samym walkę o swoje prawa, zdecydowanie częściej deklarują mężczyźni (w Krakowie 16:11 osób, w Skarżysku 9:3).

Mężczyźni w Skarżysku-Kamiennej mają również bardziej niż kobiety spolaryzowane poglądy na temat mediacji konsumenckich. Widać ich przewagę w odpowiedziach „tak”, „nie”, kobiety natomiast częściej nie mają zdania w tej kwestii (choć równie dobrze może to być związane z przewagą liczebną mężczyzn w badanej populacji mieszkańców Skarżyska).

Na podstawie zestawienia zmiennej zależnej „chęć udziału w mediacjach konsumenckich” ze zmienną niezależną „wiek”, można wyciągnąć wniosek, że po 50 roku życia znacząco spada chęć walki o swoje prawa. Najwięcej osób deklarujących wolę rozmowy z szeroko rozumianym producentem, aby osiągnąć porozumienie w spornej kwestii, mieści się w przedziale wiekowym 20–25 lat. Być może wyjaśnienia można szukać w realiach historycznych PRL. Są to osoby, które nie pamiętają już komunizmu oraz deficytu towarów, który sprawiał, że ludzie byli zadowoleni, gdy w ogóle udało im się jakiś produkt zakupić, a w mniejszym stopniu zwracali uwagę na jakość. System komunistyczny „wychowywał” ludzi tak, aby byli bierni, podporządkowani władzy. Być może to też jest jeden z powodów, dla którego starsi respondenci niechętnie podchodzą do omawianej instytucji – nie są przyzwyczajeni do „upominania się o swoje prawa”, przyjmują pasywnie to, co dostają.

Najwięcej zwolenników mediacji konsumenckich znajduje się wśród krakowskich studentów, w Skarżysku-Kamiennej natomiast głosy są podzielone, przy czym najwięcej osób (24%) nie ma zdania na ten temat.

Inny typ mediacji to mediacje szkolne. Są one specyficzne, bowiem dotyczą przeważnie dzieci respondentów. Mogą oni czuć, że ich najbliższym (często małym i bezbronny), ktoś robi krzywdę (inne dziecko czy nauczyciel), stąd niechęć do „załatwiania” tych spraw przez mediatora, a raczej samodzielnie lub przy udziale instancji wyższej (dyrektora, policji). Odpowiedzi – 71% – (niechętnie mediacji) to np.: „Uważam, że pedagog powinien rozwiązywać wszystkie sporne sytuacje w szkole”, „Staralabym się taki problem sama wyjaśnić”, „Nigdy w życiu! Moje dziecko będzie umiało sobie radzić w zimnym, bezwzględny świat! Poza tym od takich spraw są rodzice!”, „Za ład i porządek w szkole odpowiada dyrektor

szkoły", „Od czego są wychowawcy?", „Rówieśnicy załatwiają takie sprawy między sobą. Poza tym dzieci kłócą się i godzą. Nie potrzeba tam mediatora”.

Tylko 7% osób badanych uznało, że mediacje mogą być skutecznym sposobem rozwiązywania nieporozumień w środowisku szkolnym, jednak z pewnymi zastrzeżeniami. Jedna z respondentek, 23-letnia mieszkanka Skarżyska-Kamiennej, studentka pedagogiki, napisała: „Dobrze, aby mediator był osobą znającą skłócone strony, znał specyfikę relacji w klasie. Łatwo sobie wyobrazić konflikt między osobą najbardziej lubianą, przywódcą, tak zwaną «gwiazdą socjometryczną», a uczniem poniżanym, będącym gdzieś na marginesie życia klasowego. Trzeba znać ich «pozycje wyjściowe», aby dobrać właściwe rozwiązanie”.

Inna ankietowana osoba zaproponowała, aby w mediacji pomiędzy niemogącymi się dogadać „nauczycielem i uczniem (oraz jego rodzicem), również uczestniczyła dyrekcja szkoły, która będzie pilnowała przestrzegania wspólnych ustaleń”.

22% pytanym osób nie potrafiło jednoznacznie odpowiedzieć, czy skorzystałoby z tego typu mediacji.

Osoby zgadzające się na udział w mediacjach szkolnych to 10% w Krakowie oraz 4% w Skarżysku. Co ciekawe, wśród osób, które udzieliły odpowiedzi twierdzącej, nie znalazł się ani jeden mężczyzna. Kobiety zgadzające się na mediacje szkolne mieszczą się w przedziałach wiekowych: 26–35 (2 z nich) i 36–50 (5 z nich). Cztery ma wykształcenie średnie, dwie wyższe, jedna zawodowe.

Ostatnie pytanie dotyczyło mediacji karnych, w których stroną jest nieletni sprawca. Na pytanie: „Czy w przypadku, gdyby byłby Pan(-i) ofiarą kradzieży, napadu, rabunku, pobicia lub Pana(i) własność zostałaby uszkodzona, a sprawca był nieletni, wyraziłby Pan(-i) zgodę na udział «twarzą w twarz» w mediacji, aby porozmawiać ze sprawcą (między innymi o sposobie rekompensaty Panu(-i) popełnionego przez niego przestępstwa)?” 16% nie potrafiło udzielić jednoznacznej odpowiedzi na tak sformułowane pytanie, opinie pozostałych były podzielone. 44% to odsetek ludzi przeciwnych, 40 było „za”.

O ile wysoki odsetek przeciwników mediacji karnych nie zaskakuje, ponieważ, jak pokazują statystyki, Polacy są w większości zwolennikami surowego karania<sup>13</sup>, o tyle zastanawiające jest również wysokie poparcie mieszkańców miast dla tej metody rozwiązywania konfliktów. Być może wynika to ze społecznego przekonania o opieszałości i nieskuteczności sądów, co skłania do szukania innych rozwiązań. Można również postawić hipotezę, że respondenci uznali, że mediacja wcale nie jest pobłażaniem przestępcy, że sprawiedliwość naprawcza wymaga od sprawcy większego wysiłku fizycznego polegającego na konieczności naprawienia wyrządzonej krzywdy i wysiłku psychicznego wynikającego ze spotkania „twarzą w twarz” z osobą, którą skrzywdzili. Innym, być może najbardziej prawdopodobnym, wyja-

<sup>13</sup> *Badania oceny funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości*, Komunikat z badań CBOS BS/68/2007.

śnieniem może być brak elementarnej wiedzy lub opinii badanych na ten temat i stąd ambiwalencja postaw.

Argumenty zwolenników: „Uważam, że takie merytoryczne spotkanie byłoby szansą dla młodego człowieka na zrozumienie sytuacji w jakiej się znalazł i na poprawę na przyszłość”, „Chciałabym, żeby przestępca dowiedział się, co wtedy czułam. Może to coś zmieni”, „Osoba nieletnia nie ma środków finansowych na naprawę szkody, jednak aprobatą rodziców dziecka pozwala rozważyć ten temat”, „Raczej tak, bo istniałby chociaż cień szansy, że coś dostane, a sąd pewnie uzna, że niska szkodliwość czynu i wypuści bez kary”, „Taka rozmowa mogłaby przynieść rezultaty”.

Uzasadnienia braku aprobaty dla udziału w tego typu mediacjach brzmiały następująco: „Fakt, że osoba jest nieletnia nie zmienia odpowiedzialności za popełnione czyny”, „Nie ma gwarancji, że coś uzyskam”, „Okradł mnie lub pobił i jeszcze mam z nim rozmawiać? Nie ma szans”, „W takich sprawach jestem zwolennikiem rozwiązań siłowych” (np. zdecydowanie tak, ale oświadczam, że z mediacją nie miałyby to wiele wspólnego), „Już raz miałem taką możliwość w komisariacie policji. Gnojek śmiał mi się w twarz, a kilka dni później chodził spokojnie po ulicy”, „Nie, sprawa karna, a potem poprawczak”, „Nie rozmawiałbym z kimś takim”.

Natomiast 16% badanych, niemających zdania w tej sprawie to ludzie, którzy albo nie uzasadnili w żaden sposób swojej odpowiedzi lub tacy, którzy wskazują na swoje obawy związane ze spotkaniem ze sprawcą i późniejszą ewentualną zemstą.

Opinie na ten temat wyraźnie różnicują się, gdy bierze się pod uwagę miejsce zamieszkania respondentów. W Krakowie ponad połowa badanych wyraziła chęć udziału w spotkaniach z nieletnim sprawcą przy udziale mediatora, przeciw było 42%, a zdania nie miało 6% ankietowanych. W Skarżysku natomiast „za” opowiedziało się tylko 28%, „przeciwko” było 46% i 26% nie udzieliło jednoznacznej odpowiedzi w tej kwestii.

Kobiety mieszkające w Krakowie częściej niż mężczyźni deklarują chęć spotkania z nieletnim sprawcą. W Skarżysku te różnice są niewielkie, ale jak już wspominałam, może to wynikać z przewagi liczebnej mężczyzn w badanej próbie. W obydwu miastach to mężczyźni są przeciwnikami takich spotkań. Można również stwierdzić, że w Krakowie respondenci mają bardziej wykrystalizowane poglądy na temat tego rodzaju mediacji ze względu na niewielką liczbę odpowiedzi „nie wiem”.

Mężczyźni wypowiadają się o sprawcach bardziej radykalnie, np. żądając dla nich kary za popełnione czyny lub wyrażając dezaprobatę dla mediacji, która ich zdaniem jest formą nagrody lub przynajmniej sposobem na uniknięcie rozprawy sądowej i kary. Jeśli mężczyźni deklarują chęć rozmowy z nieletnim, to głównie po to, aby uzyskać rekompensatę, natomiast w wypowiedziach kobiet częściej pojawiają się wątki związane z emocjami, jak: przekazanie sprawcy tego, co się czuło w trakcie napadu, po kradzieży itp. oraz sugestie, że ta rozmowa może nieletniemu pomóc zrozumieć jego czyn i „zmienić się”.

Mediacja w sprawach karnych nieletnich znajduje najwięcej zwolenników w grupie wiekowej 26–35 lat, a najwięcej przeciwników wśród osób między 36 a 50 rokiem życia. Warto również zwrócić uwagę, jak podzielone są opinie w najmłodszej krakowskiej badanej grupie wiekowej (tak – 8 wskazań, nie – 7). Być może wynika to z ambiwalentnych uczuć żywionych wobec sprawców, którzy mogą być tylko o kilka lat młodszy od respondentów.

Dzięki zestawieniu wyrażonej przez respondentów woli udziału w mediacjach karnych ze zmienną „wykształcenie” można dostrzec, że w Krakowie największym poparciem cieszy się ona wśród studentów i ludzi z wykształceniem wyższym. Ci ostatni są również w grupie jej największych antagonistów, czyli mówiąc inaczej, wśród krakowskich intelektualistów głosy są podzielone. W Skarżysku-Kamiennej mediarować z nieletnim nie chcą głównie osoby z wykształceniem średnim i zawodowym.

## Podsumowanie i wnioski

Zgodnie z przyjętą przed rozpoczęciem badań hipotezą, większość respondentów słyszała o mediacji (aż 82%). Spotkali się z tym pojęciem najczęściej w środkach masowego przekazu, zazwyczaj w kontekście historycznym, prawnym lub biznesowym. Należy tu być jednak ostrożnym, ponieważ tak wysoki odsetek pozytywnych odpowiedzi może wynikać z faktu, że badani niestusznie utożsamiają pojęcia mediacji i negocjacji – te słowa są dla części z nich synonimami, a wydaje się, że problematyka negocjacji jest poruszana w mediach znacznie częściej.

Żaden z badanych nie potrafił podać pełnej definicji mediacji. Część z nich kojarzy ją ze sposobem rozwiązywania konfliktów, a co dziesiąty zdaje sobie sprawę z tego, że jej efektem finalnym jest porozumienie zadowalające dwie strony. 10% potrafiło podać tylko pojedyncze słowa, które kojarzą im się z omawianym zagadnieniem. Często ankietowani definiują ją również jako pośrednictwo i przekazywanie informacji.

Zarówno mieszkańcy Krakowa, jak i Skarżyska w większości uważają, że mediacja jest metodą rozwiązywania konfliktów, przy czym dla mieszkańców Krakowa równie często jest „doradztwem” i „konsensusem”, a dla mieszkańców Skarżyska „przekazywaniem informacji”. Dodatkowo dla mężczyzn ważnym aspektem tej instytucji jest pozbawienie emocji, merytoryczne podejście do sprawy ze strony mediatora.

Z pomocy mediatora można skorzystać według respondentów w sytuacji konfliktów rodzinnych (prawie połowa), w razie sporów sąsiedzkich (choć 64% by tego nie zrobiło) czy generalnie w sprawach wymagających szybkiego i skutecznego rozwiązania z różnych dziedzin życia codziennego.

Potwierdziła się hipoteza badawcza dotycząca braku wiedzy badanych na temat istnienia w ich mieście ośrodka mediacyjnego. Bardziej do tego przekonani byli

mieszkańcy Krakowa, ale wynikało to raczej z założenia, że w dużym mieście taki ośrodek musi funkcjonować.

Zgodnie z tym, co zakładano na etapie projektowania badań, ponad połowa ankietowanych opowiadała się zdecydowanie za istnieniem ośrodków mediacyjnych i uważała je za użyteczne. 14% było przeciwko, natomiast aż 29% ankietowanych nie miało zdania na ten temat.

Różne były odpowiedzi badanych na pytanie dotyczące motywacji osób zgłaszających się do tego typu ośrodków. 1/4 ankietowanych nie potrafiła uzasadnić, czym kierują się ludzie zgłaszając się do mediatora. Dla prawie co dziesiątego korzystanie z usług ośrodka mediacyjnego jest oznaką słabości. Większość zdawała sobie jednak sprawę, jak trudno zaradzić konfliktom, zwłaszcza, gdy składa się na nie wiele aspektów, a negatywne emocje uniemożliwiają porozumienie. Te wszystkie elementy schodzą na plan dalszy w trakcie mediacji, gdzie liczy się merytoryczna dyskusja o problemie. Doceniło to aż 52% respondentów.

Podawane przez ankietowanych dwa główne powody, dla których ludzie nie korzystają z usług ośrodków mediacyjnych, to brak wiedzy na temat takiej możliwości oraz niechęć do włączania „osób trzecich” w prywatne sprawy.

Najczęściej wymieniane zalety mediacji to: skupienie się na sprawie, a nie na emocjach, pomoc osoby postronnej, skuteczne rozwiązanie problemu bez konieczności odwoływania się do decyzji sądu. Udział mediatora w rozmowie między zwaśnionymi stronami był kwestią najbardziej kontrowersyjną i dzielącą opinię publiczną. Entuzjaści mediacji podkreślali, że osoba niezaangażowana w konflikt potrafi spojrzeć na niego racjonalnie, z dystansem, ale już przeciwnicy interpretowali jej udział jako niedopuszczalne mieszanie osoby trzeciej w prywatne sprawy.

Z przeprowadzonych badań wynika, że opinia badanych i chęć skorzystania z tego sposobu rozwiązywania konfliktów zależy od ich rodzajów i specyfiki.

Odpowiedzi „zdecydowanie nie skorzystałbym z usług mediatora” (6%) i „raczej nie skorzystałbym” stanowią w sumie 29%.

Tabela 2. Zestawienie deklarowanej przez respondentów chęci udziału w poszczególnych rodzajach mediacji (w%).

Rodzaj mediacji	Tak	Nie	Nie wiem
Mediacje rodzinne	37	13	50
Mediacje sąsiedzkie	15	64	21
Mediacje pracownicze	29	57	14
Mediacje gospodarcze	22	51	27
Mediacje konsumenckie	39	33	28
Mediacje szkolne	7	71	22
Mediacje karne	40	44	16

Analizując ilościowo powyższe zestawienie widać, że największym poparciem cieszą się: mediacje karne, konsumenckie i rodzinne, a najmniejszym szkolne i sąsiedzkie.

Najbardziej ambiwalentny stosunek respondenci żywią wobec mediacji rodzinnych, gdzie aż 50% nie potrafiło udzielić jednoznacznej odpowiedzi na temat zgody na udział w nich.

Opinie są podzielone, jeśli chodzi o mediacje karne i konsumenckie, gdzie odpowiedzi „tak” i „nie” były wskazywane prawie tak samo często.

Wśród mieszkańców Krakowa największą aprobatą cieszą się mediacje konsumenckie i karne, najwięcej wątpliwości wzbudzają mediacje rodzinne, a niechęć nie respondenci podchodzą do mediacji pracowniczych i szkolnych.

Wątpliwości mieszkańców Skarżyska-Kamiennej również w największym stopniu dotyczą mediacji rodzinnych (54% odpowiedzi „nie wiem”), ale jednocześnie najwięcej głosów akceptujących oddano na mediację rodzinną (32%) i karną (28%), natomiast zdecydowana większość odmówiła udziału w mediacjach sąsiedzkich i szkolnych.

Zestawiając zmienną niezależną „wiek” z „poparciem dla mediacji”, można stwierdzić, że popierają ją głównie osoby do 50 roku życia, szczególnie między 25 a 35 rokiem, przy czym w poszczególnych grupach tak rozkładało się poparcie dla poszczególnych rodzajów mediacji:

- 20–25 lat – odnotowano największe poparcie dla mediacji rodzinnych i konsumenckich, brak opinii sąsiedzkich i karnych (zarówno w Krakowie, jak i w Skarżysku),
- 26–35 – największe poparcie dla mediacji rodzinnych i karnych, sprzeciw wobec udziału w mediacjach sąsiedzkich (w obydwu miastach),
- 36–50 – brak akceptacji dla mediacji karnych (Kraków i Skarżysko),
- 51 i więcej – wzrastająca niechęć do wszystkich rodzajów mediacji.

Płeć jest istotną zmienną różnicującą podejście do postępowania mediacyjnego. Okazuje się, że kobiety o wiele częściej deklarują swoją chęć udziału w nich (poza mediacjami konsumenckimi). W zależności od płci, różna jest również motywacja do udziału w rozmowach z drugą stroną i mediatorem. Kobiety częściej podkreślają aspekt emocjonalny, efekt finalny tych spotkań, jakim jest porozumienie, natomiast dla mężczyzn ważny jest właśnie brak emocjonalnego podejścia, merytoryczna i rzeczowa rozmowa o spornej kwestii. Ponadto mężczyźni w mediacjach z udziałem nieletnich sprawców częściej kierują się pragnieniem zemsty lub chęcią uzyskania rekompensaty.

Bardzo ogólnie można powiedzieć, że grupą, która w najmniejszym stopniu popiera mediację, są osoby z wykształceniem zawodowym. Częściej akceptację dla niej wyrażają osoby z wykształceniem wyższym i średnim (w tym również studenci), jednak nie można tu mówić o stanowisku spójnym (głosy są podzielone). Różnice pomiędzy poszczególnymi kategoriami są niewielkie, dotyczą na przykład



sposobów definiowania mediacji i wynikają prawdopodobnie w większym stopniu z różnic indywidualnych niż z poziomu wykształcenia.

Ponadto dostrzegalna jest tendencja do nieco częstszego popierania mediacji przez osoby z wykształceniem wyższym w Krakowie, a w Skarżysku przez respondentów z wykształceniem średnim, trudno jednak określić, czy jest to tendencja trwała czy przypadkowy rozkład głosów.

Tylko jedna badana osoba brała wcześniej udział w mediacjach. W tym przypadku widoczny jest wpływ tej zmiennej niezależnej na poziom wiedzy i ogólną pozytywną postawę wobec omawianej instytucji. Respondent podał najbardziej precyzyjną definicję, znał istotę tej metody, twierdził, że ośrodki mediacyjne są potrzebne, choć w pytaniach sondujących chęć udziału w różnych rodzajach mediacji, negatywnie ustosunkował się do tych z udziałem nieletniego sprawcy, a w przypadku rodzinnych zaznaczył opcję „nie wiem” uzasadniając wybór „zbyt dużą intymnością relacji, aby angażować w to osobę postronną”. Mówiąc inaczej, kontakt z mediatorem zmienia spojrzenie na problem i wpływa pozytywnie na ocenę postępowania mediacyjnego.

Należy również zaznaczyć, że miejsce zamieszkania nie wpływa znacząco na wiedzę czy opinię badanych odnośnie do mediacji.

Ogólne wnioski nasuwające się po analizie wypełnionych przez respondentów ankiet są takie, że ich wiedza na temat mediacji jest niewielka. Większość z nich kojarzy to pojęcie, wie, że jest ona pomocą w rozwiązywaniu skomplikowanych konfliktów, natomiast jest to raczej wiedza intuicyjna i szczątkowa.

Nie można również stwierdzić istnienia tzw. „zgeneralizowanego stosunku respondentów do mediacji”, czyli mówić o postawie jednoznacznie akceptującej lub odrzucającej. Ich opinia jest w znacznym stopniu determinowana rodzajem konfliktu. Pewne znaczenie mają tu również wiek, płeć czy poziom wykształcenia. Nie stwierdzono pozytywnej korelacji między miejscem zamieszkania a pozytywnym lub negatywnym ustosunkowaniem do omawianej metody. Nie bez znaczenia są tu również pewne cechy charakterologiczne, jak na przykład: samoocena, poczucie umiejscowienia kontroli czy inteligencja, które wpływają na chęć zwrócenia się o pomoc do osoby z zewnątrz oraz postrzeganie siebie jako jednostki aktywnej i skutecznej w rozwiązywaniu własnych problemów.

## Bibliografia

- Badania oceny funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości*, Komunikat z badań CBOS BS/68/2007.
- Czarnecka-Działuk B., Wójcik D., *Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań*, Warszawa 2001.
- Dutkiewicz W., *Podstawy metodologii badań do pracy magisterskiej i licencjackiej z pedagogiki*, Kielce 2000.

Katarzyna Zdrzałik

*Mediacja. Nieletni przestępcy i ich ofiary*, red. B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, Warszawa 1999.

Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1995.

*Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2007*, GUS 2007.

*Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2008, hasło: konsensus.

Tusznio S., Wojtkowiak M., *Mediacje i negocjacje jako formy rozwiązywania konfliktów*, Kielce 2004.

Wojciszke B., *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Gdańsk 2006.

Zydliewicz M., *Mediacja w świadomości językowej Polaków*, „Mediator” 2002, nr 20.

## Racjonalnie o mediacji

Artykuł nie opisuje *status quo*, ale stanowi analizę odpowiadającą na pytanie, dlaczego stosowanie mediacji tak w rozwiązywaniu konfliktów wieku adolescencji, jak i konfliktów w ogóle, jest najbardziej racjonalnym sposobem ich rozwiązywania, a jednocześnie rozwiązaniem generującym najniższe koszty, zarówno finansowe, jak i społeczne. W celu uwypuklenia problemów ten wywód został miejscami przejaskrawiony, co jest zabiegiem zamierzonym, mającym wydobyć pożądane cechy negocyjacyjnego rozwiązywania konfliktów. Tytuł opracowania dosyć przewrotnie uzasadnia jednostronne podejście do tematu; nieracjonalne wydaje się niestosowanie sprawdzonego i skutecznego narzędzia, a racjonalne – skupienie się na jego zaletach, zwłaszcza w zestawieniu z wadami sprawiedliwości retrybucyjnej, by przekonać o potrzebie jego stosowania.

W tekście używam często określeń ofiara i sprawca; ich zastosowanie wynika z uproszczenia struktury konfliktu, celowo poczynionego dla klarowności wywodu. Określenie „tradycyjny wymiar sprawiedliwości” odnosi się do wymiaru sprawiedliwości bazującego na retrybucji.

By ustrukturalizować artykuł, wywód został podzielony na kilka części zależnych od perspektywy, z jakiej ujmowana została omawiana problematyka.

### **Ofiara – koszty przeżyć traumatycznych, koszty dochodzenia do normalności**

W konfliktach między ludźmi najczęściej występuje asymetria doznanych szkód. W większości przypadków można wskazać ofiarę przemocy lub innego nagannego czynu oraz jej sprawcę. Doznane szkody mają wpływ na psychikę ofiary, często nieodwracalny. Powrót do stanu sprzed konfliktu nie zawsze jest możliwy, a jeśli nawet, to wymaga czasu i nierzadko pomocy innych osób. Jak zatem doprowadzić do sytuacji, która spowoduje maksymalnie skuteczne zniwelowanie powstałych szkód?

Zacznijmy od sposobu niwelowania szkód przez tradycyjny wymiar sprawiedliwości lub przez osoby oceniające konflikt i rozstrzygające o winie i karze.

W rozstrzyganiu konfliktów ofiara zazwyczaj stawiana jest w pozycji petenta, który ma się jedynie przyglądać rozstrzygnięciu sporu, toczącemu się niezależnie od niej. Ma to swoje korzenie we współczesnym modelu wymierzania sprawiedliwości, opartym na monopolu państwa, czy też organów przez państwo powołanych do działania w tej kwestii i ich nadrzędności w stosunku do ofiary. Skutkuje to między innymi pogłębieniem przeżyć traumatycznych (choćby rozmaite elementy dochodzenia stanu faktycznego, prezentacja swoich racji wobec zinstytucjonalizowanego wymiaru sprawiedliwości, publiczna prezentacja własnych przeżyć). Jednocześnie rzadko dochodzi do zaspokojenia potrzeb ofiary w kwestii zadośćuczynienia i naprawienia poniesionych przez nią szkód. Wbrew powszechnemu przekonaniu, kara nałożona na sprawcę nie powoduje cofnięcia skutków jego działań i nie daje ofierze dostatecznej satysfakcji. Jest to jedynie środek zastępczy – nie mogąc domagać się właściwego wyrównania doznanych szkód, ofiara zadowala się szkodą wyrządzoną sprawcy, nie mając znaczącego wpływu nawet na skalę. Można mechanizm ten uzasadnić racjonalnie, oceniając go z perspektywy państwa dążącego do zachowania monopolu wymiaru sprawiedliwości – państwo jest zainteresowane przede wszystkim wskazaniem swej roli nadrzędnej, dopiero na drugim miejscu leży rozwiązanie konfliktu, zaś najmniej istotnym czynnikiem jest zadośćuczynienie ofierze. Podobnie, na zasadzie adaptacji ogólnie przyjętego schematu, postępują najczęściej również inne osoby, którym przyjdzie rozwiązywać konflikty pomiędzy ludźmi, stawiając się w pozycji autorytetu ferującego rozwiązanie, nie zaś pomagającego negocjować je stronom.

Czy można zatem spowodować, by ofiara nie ponosiła dodatkowych szkód i uzyskała zadośćuczynienie? Odpowiedzią na to pytanie jest mechanizm sprawiedliwości naprawczej – mediacja. Na potrzeby tego opracowania przyjmiemy, że mediatorzy są profesjonalistami, ich kwalifikacje są bezsprzecznie najwyższe, a sposób prowadzenia mediacji zgodny z powszechnie przyjętymi i sprawdzonymi rozwiązaniami. Rozważać zatem będziemy, jak sytuacja prezentować się powinna, nie zaś jak wygląda w chwili obecnej.

Mediacja w przypadku konfliktu skupia się na dojściu do porozumienia stron. Tutaj właśnie rysuje się pierwsza jej przewaga w stosunku do tradycyjnie ujmowanego modelu wymierzania sprawiedliwości. Strony, zarówno sprawca, jak i ofiara, powinny dojść do ugody co do formy i zakresu zadośćuczynienia i wyrównania szkód, muszą się zgodzić z pełną świadomością, występując wobec siebie bez pośredników (mediator nie jest pośrednikiem, jego funkcję można przyrównać do moderatora nadzorującego negocjacje). Strony stanowią jednocześnie główne elementy procesu rozwiązywania sporu – mediator nie pełni roli nadrzędnej, nie może narzucić swojego zdania, nie feruje wyroku. Może jedynie sugerować rozwiązania, łagodzić emocje, stanowi również gwarancję równowagi obu stron sporu. Skupmy się na ofierze – w jaki sposób może ona uzyskać wyrównanie poniesionych szkód. Mediacja daje dużo więcej sposobów zadośćuczynienia, limitowanych właściwie

jedynie nieprzekraczaniem granic prawa i dobrymi obyczajami. Nie chodzi jednak wyłącznie o wielość alternatywnych rozwiązań, ale także o ich elastyczność. Wynika ona z możliwości osiągnięcia kompromisu pomiędzy sprawcą i ofiarą; forma zadośćuczynienia ma dać satysfakcję ofierze, sprawca nie jest jednak podmiotem wymierzania przez ofiarę sprawiedliwości, musi zrozumieć skalę szkód jakich dokonał i z pełną świadomością zgodzić się na ich naprawienie. Praktyka mediacyjna dostarcza wielu przykładów zaskakujących rozwiązań konfliktów, w których zadośćuczynienie przybierało formy, choćby pomocy sprawcy<sup>1</sup>. Powodem takich rozstrzygnięć jest często wzajemne zrozumienie motywacji, zarówno ofiary, jak i sprawcy. Dochodzenie naprawy szkód przez ofiarę motywowane jest zazwyczaj doznanymi szkodami, nie tylko materialnymi, ale także psychicznymi. Tymczasem, motywacja sprawcy nie zawsze wynika z jego demoralizacji czy patologicznej struktury psychiki. Istnieje wiele czynników popychających sprawców do dokonania czynów niezgodnych z ogólnie przyjętymi normami społecznymi – czynniki ekonomiczne, niewiedza, czynniki biologiczne i wiele innych. W trakcie mediacji ofiara ma możliwość zapoznania się z motywacją sprawcy i dostosowania formy zadośćuczynienia do faktycznej jego sytuacji. Daje to możliwość uzyskania przez ofiarę pełnej satysfakcji – nie tylko na płaszczyźnie materialnej, ale także na płaszczyźnie psychicznej; negocjacja daje okazję do zachowań altruistycznych, które są jednym z najistotniejszych czynników spajających jednostki w jeden organizm zwany społeczeństwem. Mediacja daje możliwość wyzyskania tego mechanizmu, by osiągnąć konsensus satysfakcjonujący strony sporu. O wpływie na konstytucję społeczeństwa, którego nie można zaniedbać, napiszę w trzeciej części.

Konkludując, kluczową przewagą mediacji w stosunku do tradycyjnych form dochodzenia sprawiedliwości, jest jej konsensualność opierająca się na upodmiotowieniu stron konfliktu i ich świadomym przystąpieniu do samego procesu. Z punktu widzenia ofiary ważnym czynnikiem jest właśnie świadomość – nawet jeśli istnieje ryzyko poniesienia dalszych szkód psychicznych na skutek kontaktu ze sprawcą, ofiara świadomie podejmuje to ryzyko i ma możliwość zrationalizowania tego kosztu. Rozwiązanie konfliktu również musi zostać przez nią zaakceptowane, o ile można nie zgodzić się z werdyktem sądu bądź arbitra, o tyle trudno nie zgadzać się z własnymi decyzjami.

### **Sprawca – koszty wykluczenia, koszty powrotu do społeczeństwa**

Konflikt nie istnieje bez jego sprawcy – to wynik wspomnianej już asymetrii (dla potrzeb jasności wywodu pomijam sytuacje problematyczne, na przykład takie,

<sup>1</sup> J. Consedine, *Sprawiedliwość naprawcza. Przywrócenie ładu społecznego*, Warszawa 2004, s. 115, 116.

w których obie strony wyrządzają sobie szkody o porównywalnych rozmiarach). Jak wskazałem w poprzednim punkcie, działanie sprawcy motywowane może być wieloma czynnikami, nie zawsze nagannymi z punktu widzenia ładu społecznego (dotyczy to szczególnie ludzi młodych, wchodzących dopiero w dorosłość, niedojrzałość postrzegania świata i nieprzygotowanie do ponoszenia odpowiedzialności za własne działania w tym przypadku jest właściwie normą, nie zaś patologią). Nawet, jeśli są naganne, ich ocena powinna uwzględniać wielkość szkód i nie zawsze jest możliwa w sztywnych ramach regulacji prawnych, jeśli te mają zastosowanie do konfliktu.

Przyjrzyjmy się jednak najpierw nie motywacjom i dylematom moralnym sprawcy, a procedurze, której jest poddawany przez wymiar sprawiedliwości, kiedy popełni czyn, którym tenże wymiar sprawiedliwości musi się zająć z urzędu. Człowiek, który wszedł w konflikt z prawem, trafia w tryby maszyny, którą rzadko jest w stanie zrozumieć, szczególnie jeśli wchodzi dopiero w życie i jego doświadczenie w zakresie praw rządzących społeczeństwem jest niskie, a świadomość legislacji formalnych prawie żadna. Zetknięcie się z maszyną wymiaru sprawiedliwości powoduje reakcję obronną, całkowicie zrozumiałą. Sprawca doznaje jednocześnie szkód, zarówno materialnych (utrata pracy, odrzucenie przez środowisko), jak i psychicznych. Doznaje ich zanim jeszcze jego działanie sprawcze zostanie ocenione i zanim będzie musiał ponieść jego konsekwencje. Kontrargumentem względem takiego opisu sytuacji jest zwykle stwierdzenie, że nad przestępcą nie należy się rozczulać, a nieznajomość prawa szkodzi. Nie ma jednak powodu, by sprawca doznawał niepotrzebnych szkód, szczególnie jeśli popełniony czyn nie jest czynem wielkiego kalibru. Tak jest właśnie w przypadku większości czynów przestępnych popełnianych przez sprawców wchodzących w dorosłe życie. Trudno również wymagać od młodego wiekiem i doświadczeniem sprawcy znajomości prawa, szczególnie że nie istnieje system rzetelnej edukacji prawnej (przynajmniej w Polsce), a system prawa jest niezwykle rozbudowany. Mechanizm obronny sprawcy to pierwszy krok w kierunku jego dalszej demoralizacji – sprawia on bowiem, że sprawca stawia się w pozycji ofiary systemu, poczucie winy spychane jest poza świadomość, jego miejsce zajmuje poczucie doznawanych krzywd. Etapów demoralizacji jest więcej, jeśli dochodzi do zatrzymania sprawcy, areszt tymczasowy nie zapewnia izolacji osób, które popełniły czyn zabroniony po raz pierwszy od wielokrotnych kryminalistów. Innym przykładem demoralizacji jest, paradoksalnie, prawo do obrony. Sprawca zmuszony sytuacją, konsekwencją własnego czynu, opresywnymi działaniami wymiaru sprawiedliwości ma pełne prawo do tego, by bronić się w dowolny sposób – może kłamać, pomawiać ofiarę, może wykorzystywać środki prawne do uniknięcia odpowiedzialności. Ma możliwość stosowania każdego wybiegu, który zapewni mu uniknięcie kary – prawdziwa motywacja i realne poczucie winy w obliczu maszyny wymiaru sprawiedliwości obliczonej na doprowadzenie do rozstrzygnięcia sporu na jego niekorzyść przestają być istotnymi. Jednocześnie

sprawca nie ma okazji poznać prawdziwego rozmiaru szkód wyrządzonych ofierze – wymiar sprawiedliwości nie jest zainteresowany niekwantyfikowalnymi szkodami, takimi jak żal, ból, uczucie nienawiści, poczucie krzywdy. Tymczasem często te właśnie uczucia są bardziej istotne niż straty materialne.

Istotne jest też nastawienie ofiary do sprawcy – w toku postępowania przed rozmaitymi instytucjami, nie mogąc poznać motywacji sprawcy, kieruje się ona przede wszystkim chęcią odwetu, jako że, jak już wcześniej wspomniano, dysponuje ona bardzo ograniczonymi możliwościami wyrównania swoich krzywd. Sprawca zyskuje zatem jeszcze jednego wroga, który nie jest zainteresowany rozwiązaniem konfliktu bez nakładania nań dodatkowych kosztów. Następnym etapem demoralizacji jest kara. Kara nie spełnia zadania przywrócenia przestępcy społeczeństwu, działa raczej jak zinstytucjonalizowana forma zemsty, szczególnie w przypadku kar dotkliwych. Pomimo starań, by kary (szczególnie kary pozbawienia wolności) miały walor resocjalizacyjny, starania by tak było, skazane są na porażkę z powodu działania kilku mechanizmów właściwych psychice ludzkiej. Człowiek postawiony przed wymiarem sprawiedliwości odczuwa krzywdę, choćby ze względu na mnogość wrogich mu osób. By zachować stabilność psychiczną w opozycji ja–oni musi przypisać sobie prawidłowość postępowania, a owym „onym” działanie na swoją niekorzyść. Mechanizm racjonalizacji dopuści w takim przypadku jedynie takie wyjaśnienie sytuacji, które zepchnie poczucie winy i krzywdy wyrządzonej ofierze na plan dalszy, a wyostrzy wspomnianą opozycję w taki sposób, by sprawca mógł sobie przypisać słuszność. Stąd nieliczne przypadki sukcesów resocjalizacyjnych mogą być jedynie wyjątkami od reguły, powodowanymi wysoką samoświadomością sprawców, bądź też odpowiednio zastosowanymi środkami zmierzającymi do złamania zasady konsekwencji, dzięki której sprawcy postrzegają się jako ofiary systemu. Jest to możliwe na przykład w przypadku konfrontacji sprawców w trakcie odbywania kar z osobami niedoświadczonymi, chorymi lub niepełnosprawnymi, których byt jest dalece cięższy niż sprawców, pomimo iż nie przyczyniły się one do takiej sytuacji. Wadą takiej metody resocjalizacji, mimo że moim zdaniem skutecznej, jest mała liczba osób o trudniejszej od sprawców sytuacji i ośrodków, w których sprawcy mogliby się nimi zająć. Stąd te metody mogą być jedynie wskazaniem ciekawego mechanizmu zmiany ludzkiego nastawienia, nie zaś receptą na przepełnione więzienia.

Skoro więc kara nie prowadzi zazwyczaj do resocjalizacji, może nie wywołać żadnej pozytywnej zmiany, bądź jeszcze bardziej zdemoralizować sprawcę. W przypadku sprawców młodych, wchodzących w dorosłe życie, raczej regułą niż wyjątkiem jest demoralizująca rola kary. Źródłem tego zjawiska jest przede wszystkim ich niedojrzałość emocjonalna i społeczna. Dodatkowymi czynnikami są też brak doświadczenia życiowego i najczęściej trwający jeszcze proces socjalizacji, ponieważ młodzi ludzie nie mają jeszcze ugruntowanych przekonań i jasnego zakresu wartości, do których odwołują się w życiu. Kara, szczególnie taka, która związana

jest z osadzeniem w zakładzie karnym bądź zakładzie poprawczym, stwarza możliwość kontaktu z bardziej zdemoralizowanymi ludźmi, którzy z różnych względów mogą się stać dla młodego człowieka autorytetami.

Jeszcze jednym przykładem kary demoralizującej jest warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności i poddanie próbie. Ten sposób skazania sprawcy występuje najczęściej w przypadku popełnienia czynu po raz pierwszy. Zawieszenie kary jest demoralizujące, głównie ze względu na brak natychmiastowych konsekwencji. Kara pozbawienia wolności, jeśli ma zostać zastosowana, powinna bezpośrednio następować po czynie, którego dotyczy. Zawieszenie jej wykonania wywołuje wrażenie u sprawcy, że nie poniesie on żadnych konsekwencji (środki probiercze, takie jak nadzór policyjny i kuratorski są jedynie uciążliwe).

Zakończenie kary nie jest cezurą, po której sprawca może bez problemu powrócić na łono społeczeństwa, co tym bardziej świadczy o słabości tradycyjnych środków karnych. Kara nie jest zatem odkupieniem winy, jak ją się czasem traktuje. Jej zakończenie nie kończy zmagania sprawcy z ostracyzmem społecznym, problemami w znalezieniu pracy, problemami rodzinnymi. Wręcz przeciwnie, zakończenie kary stanowi najczęściej moment, od którego problemy te się stają dla sprawcy odczuwalne.

Poświęcenie tak obszernego fragmentu opracowania na opisanie problemów sprawcy było zabiegiem całkowicie zamierzonym. O ile bowiem ofiara pozostaje cały czas w obrębie swojej społeczności, najczęściej ciesząc się szacunkiem nie mniejszym niż ten sprzed konfliktu, o tyle sprawca zostaje ze społeczności wykluczony i na wiele sposobów przez nią napiętnowany. Istotne jest ponowne wprowadzenie sprawcy do społeczności – skoro niemożliwa jest jego fizyczna eliminacja, musi zostać na powrót zaakceptowany. W przeciwnym wypadku sytuacja taka zagraża łaadowi społecznemu i powoduje napięcia mogące prowadzić do następnych konfliktów.

Które z wymienionych problemów rozwiązywania konfliktów przez tradycyjnie pojmowany wymiar sprawiedliwości może pomóc rozwiązać mediacja?

Podstawowa różnica pomiędzy podejściem mediacyjnym, a podejściem tradycyjnego wymiaru sprawiedliwości polega na tym, że mediacja nie wywołuje zjawiska, które określam mianem efektu dwóch ofiar i dwojga wrogów. Działania mediatora mają doprowadzić do świadomej ugody obu stron i do rozładowania konfliktu. Tradycyjny wymiar sprawiedliwości dekretuje jedynie zakończenie konfliktu, mimo że trwa on nadal, straty nie zostają zrekompensowane, a jednocześnie są generowane nowe. We własnym odczuciu, i ofiara, i sprawca są ofiarami, pierwsza – bo nie zaspokojono jej potrzeby zadośćuczynienia, druga – bo kara nie została przyjęta świadomie i nie odnosiła się wprost do krzywd zadanych ofierze. Jednocześnie zarówno sprawca, jak i ofiara najczęściej odczuwają wobec siebie wrogość wynikającą z trwającego, nierozwiązanego konfliktu. Tytułem dygresji warto tutaj wspomnieć o fakcie, który nie będzie raczej wielką rewelacją – spr-



wiedliwość naprawcza jest formą starszą od instytucjonalnej sprawiedliwości opartej na prawie stanowionym przez suwerena i powstała w niewielkich, raczej pluralistycznych społecznościach, których zwyczajnie nie stać było na utrzymywanie konfliktu wewnątrz społeczności.

Pierwszą cechą mediacji jest zatem złagodzenie wzajemnych postaw sprawcy i ofiary. Ten dział jest jednak poświęcony sprawcy – jakie korzyści odnosi on z wyboru drogi mediacyjnej? Po pierwsze, nie staje on wobec niezrozumiałej maszyny, której działanie jest poza jego kontrolą. Staje wobec drugiej osoby, której wyrządził szkodę. Arbiter, którym jest mediator nie rozsądza sporu, spór musi zostać rozwiązany drogą negocjacji. Wbrew pozorom, w początkowym stadium mediacji sytuacja sprawcy jest nie do pozazdroszczenia. Nie jest możliwe, by skorzystał on z nieszczerých wybiegów, musi przyzwyczać się do myśli o winie i samemu osądzić swoje zachowanie. Jednocześnie nie ma do czynienia z całą otoczką formalną, której luki można wykorzystać. Pozostają rozmowa i negocjacje. Zrozumienie i akceptacja wspólnego postanowienia są kluczem do prawidłowego rozstrzygnięcia, a sprawca po wyrażeniu zgody na określone zadośćuczynienie nie może mieć pretensji do nikogo poza sobą, jeśli chodzi o jego formę i skalę. Samo zawarcie ugody jest wstępem do jej wykonania, jednak podjęte czynności są efektem własnej decyzji. Poważne różnice zaczynają się w momencie zawarcia ugody, tam gdzie w przypadku tradycyjnego postępowania karnego zaczyna się kara. W przypadku mediacji kary nie ma, nie dotyczą sprawcy wszelkie demoralizacyjne jej skutki, ani też skutki następujące po karze. Wykonanie postanowień ugody jest równoznaczne z naprawieniem szkód wyrządzonych ofierze, która również wyraziła świadomą zgodę na takie rozwiązanie. Nawet podjęcie zobowiązania, które w pewien sposób może być dla sprawcy poniżające (na przykład zgoda na sprzątnięcie przez pewien czas w sklepie, który się okradło) może jedynie spowodować przywrócenie zaufania społeczności do sprawcy. Społeczność ma o wiele słabsze przesłanki by stosować wobec sprawcy wykluczenie. Sprawca wykonaniem ugody zasługuje nawet na szacunek, ponieważ udowadnia w ten sposób chęć powrotu do społeczności.

Koszty sprawcy związane z mediacją są nieporównywalnie mniejsze niż w przypadku, gdy zostaje osądzony i skazany w tradycyjny sposób. Jednoczenie resocjalizacja zachodzi w sposób naturalny, wykluczenie ze społeczności jest chwilowe, a odzyskanie zaufania społeczności dużo bardziej prawdopodobne.

Konflikty wśród osób wchodzących w dorosłe życie powinny być rozwiązywane właśnie drogą mediacji, szczególnie ze względu na niedojrzałość i brak doświadczenia życiowego sprawcy. Dotyczy to zarówno konfliktów, które kwalifikują się do rozpatrywania przez organa ścigania, jak też konfliktów drobnych występujących w grupach rówieśniczych. Młodemu człowiekowi trudno bowiem wyrządzić większą krzywdę, niż napiętnowanie i wykluczenie ze społeczności. O ile bowiem osoby dorosłe trudno jest zmienić, o tyle paradygmaty zachowań młodych ludzi są

Wojciech Skorupski

tak niesprecyzowane, że ich nieumiejętne skanalizowanie może zaważyć na całym ich przyszłym życiu.

### **Społeczeństwo – koszty konfliktu, koszty obniżenia wartości społecznej ofiary, koszty wykluczenia sprawcy**

Człowiek jest zwierzęciem stadnym. Stada ludzkie wraz z opanowywaniem nowych środowisk rosły liczebnie i rozwijały się strukturalnie. Społeczeństwo to właśnie zbiór ludzkich stad powiązanych wzajemnymi zależnościami. Zasady życia w stadzie nie uległy zatarciu w trakcie rozwoju cywilizacji. Nazywamy je teraz normami, czy to prawnymi czy moralnymi; opisują, jak jednostki powinny się zachowywać, jak ze sobą współdziałać, czego nie czynić, by nie osłabiać grupy. Większość z zasad podstawowych ma podłoże biologiczne, biorące swój początek w racjonalnych i funkcjonalnie uzasadnionych regułach życia w stadzie, których przykłady odnajdziemy także w świecie zwierzęcym. Z czasem skodyfikowaliśmy je, poddaliśmy dyktatowi równie racjonalnych zasad działania zinstytucjonalizowanych tworców, modyfikowaliśmy je zależnie od przyjętego światopoglądu politycznego lub religijnego. Niemniej treść zasad podstawowych nie uległa zmianie, można je ująć w następujący sposób – będziesz dbał o swoje stado i jego członków oraz bronił ich w razie potrzeby, nie będziesz zwalczał członków własnego stada, nie będziesz wprowadzał zamętu zakłócaniem przepływu dóbr, będziesz się rozmnażał w sposób efektywny, acz nie wywołujący konfliktów, które mogłyby osłabić stado, będziesz rozwiązywać konflikty, by reszta stada nie ponosiła ich ciężaru.

Konflikty zawsze osłabiają grupę – angażują czas i wysiłek innych jej członków. Stąd szczególny nacisk wspomnianych zasad na unikanie i zażegnywanie konfliktów. Przyjrzyjmy się skutkom, jakie wywołuje powstanie konfliktu w społeczeństwie, konfliktu dwóch jego członków, konfliktu pozornie błahego i nieistotnego przy skali ludzkich społeczeństw liczonej w milionach. Rozważmy koszty ponoszone przez społeczność, gdy korzystamy z rozwiązań tradycyjnego wymiaru sprawiedliwości, skupiającego się bardziej na ochronie instytucjonalnych form ekspresji społecznej, niż na dbałości o poszczególnych członków społeczeństwa.

Zacznijmy od ofiary – poniesienie pierwotnej szkody będącej wynikiem czynu sprawcy jest jedynie wstępem do dalszych strat. Umniejszenie materialnego stanu posiadania ofiary, na przykład w wyniku kradzieży, nie powinno mieć negatywnego skutku dla całej społeczności – w końcu dobra pozostają w jej obrębie. Użyteczność członka społeczności jest wypadkową wielu czynników, z których najistotniejszym jest zdolność do przysparzania dóbr społeczności, a w konsekwencji poprawa stanu posiadania i możliwości całego społeczeństwa. Pozbawienie go części

dóbr do niego należących może wpłynąć negatywnie na jego użyteczność, może pozbawić go motywacji do ich pozyskiwania, może spowodować, że zajmie się mniej użytecznymi działaniami ze względu na spadek poziomu życia, załamanie nerwowe, kalectwo, utratę środków niezbędnych do pozyskiwania dóbr. Ze społecznego punktu widzenia najważniejsza jest efektywność działania członka społeczności – jeśli w wyniku czynu sprawcy jego efektywność maleje, społeczeństwo ponosi szkodę. Stąd w działaniach wojennych dużo skuteczniejszymi środkami walki są te, które ranią przeciwnika, niż te które go zabijają. Rannym trzeba się zająć, angażuje to spore środki, do pochowania zabitego wystarczy jeden człowiek z łopatą i dwie godziny pracy. Tradycyjny wymiar sprawiedliwości nie jest zainteresowany materialnym i psychicznym zadośćuczynieniem ofierze, jego wykonanie może być jedynie efektem ubocznym. Często orzeczenie dotyczące konfliktu obejmuje jednocześnie materialne wyrównanie szkody z jednoczesną izolacją sprawcy od społeczeństwa. Skutkuje to czasem tak absurdalną sytuacją, że sprawca, jeśli nie posiadał majątku mogącego zaspokoić szkodę, przebywając w odosobnieniu nie jest w stanie tej szkody naprawić. Naprawa szkód wyrządzonych psychice ofiary jest najczęściej poza zasięgiem działania wymiaru sprawiedliwości, acz pewne surogaty takiego zadośćuczynienia są stosowane (na przykład pomoc psychologa). Są one zwykle stosowane doraźnie i bez związku z samym zażegnywaniem konfliktu.

Przejdźmy na powrót do sprawcy – straty społeczne w przypadku, gdy konflikt rozstrzygany jest przez tradycyjny wymiar sprawiedliwości, mogą być porównywalne do strat powstałych w wyniku szkody wyrządzonej ofierze, bądź nawet większe. Samo łamanie normy przez członka społeczności jest już stratą samą w sobie, wymaga bowiem reakcji i przeciwdziałania angażującego zasoby społeczności. Koszty materialne dochodzeń i postępowań są trudne do wyliczenia, choć sporządzenie takiej ewaluacji miałoby niewątpliwie sens. W Polsce sam fakt przewlekłości dochodzeń i postępowań, długiego czasu oczekiwania na wykonanie ekspertyz wszelkiego rodzaju, ogromu biurokratycznej otoczki wszelkich spraw rozpatrywanych przez wymiar sprawiedliwości każe przypuszczać, że koszty materialne są ogromne.

Innym kosztem ponoszonym przez społeczność w przypadku sprawcy jest niemal natychmiastowe drastyczne obniżenie jego efektywności. Może to być związane z koniecznością jego osadzenia na czas prowadzenia postępowań, choć nie jest to najważniejszy czynnik. Czyn i jego konsekwencje trafiają do świadomości najbliższego otoczenia sprawcy uniemożliwiając mu pełne uczestniczenie w działaniach społeczności. Kończy się to często utratą możliwości zarobkowania, spadkiem zaufania, ostracyzmem. Niemożliwym staje się wykonywanie użytecznej dla społeczności pracy, jednocześnie wewnętrzna motywacja sprawcy do jej wykonywania spada drastycznie. Odnieśmy to do sytuacji człowieka wchodzącego w dorosłe życie – przyjmijmy, że się uczy i wyrządził szkodę komuś z najbliższego otoczenia w miejscu pobierania nauk. Wiedza o tym czynie w warunkach placówki edukacyjnej rozejdzie się lotem błyskawicy. Ostracyzm dotknie sprawcę z kil-

ku co najmniej kierunków – dorosłych pracowników placówki, dojrzałych rówieśników, otoczenia ofiary. Ten mechanizm pozwala sobie uświadomić, dlaczego uczący się młodociani sprawcy po popełnieniu pierwszego poważnego wykroczenia przeciw normom społecznym, zaczynają mieć problemy z przyswajaniem wiedzy. Ostracyzm nie jest oczywiście jedyną przyczyną, jest jednak zapewne jedną z najistotniejszych.

Wykluczenie powoduje jedynie część ponoszonych przez społeczeństwo strat. Następne powodowane są przez działania aparatu wymiaru sprawiedliwości. Areszt tymczasowy i inne formy pozbawienia i ograniczenia wolności, jeśli mają zastosowanie, powodują wyłączenie sprawcy z działań społeczności. Z drugiej strony, społeczność ponosi koszty związane z utrzymaniem sprawcy, utrzymaniem instytucji zajmujących się izolacją i ograniczaniem wolności. Koszty te są niemałe – według danych polskiej służby więziennej z 2007 roku<sup>2</sup> w izolacji od społeczeństwa w ciągu roku przebywało średnio 89995 osób. Koszt miesięcznego utrzymania jednego osadzonego wynosił 23287,85 złotych rocznie, co przy liczbie polskich obywateli w wieku od 15 do 64 lat wynoszącej 27083387<sup>3</sup> daje ponad 77,38 złotych rocznie, wydawanych z kieszeni każdego obywatela w wieku produkcyjnym (z uwzględnieniem osób pozostających na utrzymaniu państwa, samych osadzonych i innych osób niebędących podatnikami). Ten koszt nie uwzględnia kosztów utrzymania nieletnich przebywających w zakładach poprawczych i innych instytucjach wychowawczych podlegających Ministerstwu Sprawiedliwości (według danych tego ministerstwa z 2006 roku ogółem wykonywano wtenczas 24846 orzeczeń sądu w stosunku do nieletnich sprawców przestępstw<sup>4</sup>. Tytułem ciekawostki należy zaznaczyć, że w tym samym roku, przeprowadzono 366 postępowań medacyjnych w sprawach nieletnich – 298 zakończyło się ugodą<sup>5</sup>).

Sprawca, izolowany od reszty społeczeństwa, nie uczestniczy w życiu społecznym, stanowi balast. Po zakończeniu izolacji społeczeństwo dalej ponosi koszty – sprawca ma najczęściej problem z powrotem do dawnego środowiska, problem ze znalezieniem pracy i odzyskaniem zaufania współobywateli. Wykluczenie, utrzymu-

<sup>2</sup> Informacja o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za 2007 r. Informacja statystyczna Służby Więziennej, <http://www.sw.gov.pl/images/1240917084.pdf> (25.10.2009).

<sup>3</sup> Rocznik demograficzny 2008, Główny Urząd Statystyczny, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_3697\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_3697_PLK_HTML.htm) (25.10.2009).

<sup>4</sup> Polsko-angielskie tablice z działu Wymiar Sprawiedliwości Rocznika Statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej GUS (dane źródłowe – Ministerstwo Sprawiedliwości), tabele za 2006 r., <http://www.ms.gov.pl/statystyki/tablgus2006.pdf> (25.10.2009).

<sup>5</sup> Informacja statystyczna Ministerstwa Sprawiedliwości o postępowaniach w sprawach nieletnich w sądach powszechnych zakończonych w wyniku postępowania medacyjnego w latach 2004–2006, [http://www.ms.gov.pl/statystyki/2006\\_mediacje\\_nieletni\\_2004\\_2006.pdf](http://www.ms.gov.pl/statystyki/2006_mediacje_nieletni_2004_2006.pdf) (25.10.2009).

jące się po odbyciu kary, wielokrotnie skłania sprawców do powrotu do działalności niezgodnej z normami. Sprzyja temu demoralizacja spowodowana środowiskiem odbywania kary i niemożność przeprowadzenia właściwej resocjalizacji w warunkach przebywania w izolacji.

Istnieje jeszcze wiele dodatkowych kosztów ponoszonych przez społeczeństwo w związku z czynem sprawcy, kosztów jednostkowo błahych, trudno policzalnych, jednak istotnych dzięki efektowi skali. Przykładami takich kosztów niech będą: rozbieżność rodzin, popadanie w alkoholizm na skutek problemów pojawiających się po odbyciu kary, narkomania wynikła z popadnięcia w uzależnienie w trakcie izolacji.

Jak wynika z powyższego zestawienia kosztów społecznych, naruszenie norm, po którym następuje interwencja tradycyjnego wymiaru sprawiedliwości, powoduje znaczące straty po stronie społeczeństwa. Niektóre z tych strat, mimo sporego ich znaczenia, są niemal niemożliwe do oszacowania. Choćby koszt atmosfery strachu przed przestępstwem, podsycaniem której zajmują się z upodobaniem media (prawdopodobieństwo padnięcia ofiarą przestępstwa z użyciem przemocy mieści się w granicach błędu statystycznego). W tym miejscu warto nadmienić o koszcie wynikającym z percepcji łamania norm, koszcie który trudno nawet ująć opisowo, zależnym od wielu czynników, mającym ogromny wpływ na funkcjonowanie społeczeństwa, niemniej niezwykle trudno kwantyfikowalnym. Chodzi o ład społeczny w ujęciu funkcjonalnym. Wszelkie konflikty zaburzają harmonijne współdziałanie jednostek, wywołują poczucie strachu i zagrożenia, stan niepewności dotyczący poprawnego działania mechanizmów społecznością kierujących. Skutki zachwiania ładu społecznego rozciągają się na wszystkie sfery aktywności społecznej. Stąd, globalne skutki niewłaściwego zarządzania wymierzaniem sprawiedliwości prowadzą do stosowania w pierwszym rzędzie rozwiązań populistycznych (zwiększenie penalizacji, nacisk na karanie miast edukację sprawców). Stan taki nie może trwać w nieskończoność (potocznie rzecz ujmując – nie da się wszystkich posadzić), po przesileniu społeczeństwo zaczyna szukać środków bardziej skutecznych niż efektownych. Bardziej skutecznym środkiem, minimalizującym straty społeczne, jest mediacja.

Minimalizacja strat w przypadku stosowania mediacji jest chyba najbardziej widoczna z perspektywy społeczeństwa. W wyniku ugodowego i świadomego rozwiązania konfliktu ofiara ponosi znacznie mniejsze straty psychiczne. Straty materialne wyrównywane są przy pomocy zadośćuczynienia, które jest akceptowalne dla obu stron konfliktu. Sprawca niepoddany izolacji ma możliwość doprowadzić do naprawienia szkód. Jednocześnie zdając sobie sprawę z wagi swojego czynu i świadomie zgadzając się na konsensualne warunki ugody ma motywację powrotu do stanu sprzed popełnienia czynu. Nie podlega również demoralizacji na różnych etapach wymierzania mu sprawiedliwości, stopień wykluczenia go ze społeczności jest mniejszy, nie ma również możliwości zetknięcia się z bardziej od siebie zde-

moralizowanymi osobami. Rozwiązanie konfliktu niesie też za sobą przywrócenie ładu społecznego nim zaburzonego. Kluczem do zrozumienia wpływu mediacji na ład społeczny jest zaszczepienie w świadomości otoczenia zarówno ofiary, jak i sprawcy wiedzy o dobrowolności rozwiązania konfliktu przez strony.

Koszty materialne również maleją – w procesie mediacji udział bierze jedynie jedna osoba z zewnątrz – mediator. Nie należy oczywiście zaniedbywać kosztów udziału organów ścigania, jeśli zajmują się one konfliktem. Niemniej dzięki mediacji można uniknąć kosztów związanych z ekspertyzami, działaniem sądów poszczególnych instancji, wykonaniem kary.

Zysk społeczny ze stosowania mediacji można, w niektórych obszarach, wymiennie oszacować. W przypadku Polski nie będzie to łatwe – jak już wspominałem, liczba spraw dotyczących nieletnich osądzonych przez sądy powszechne w 2005 roku (26228) była o dwa rzędy wielkości większa od spraw rozwiązanych drogą mediacji w tym samym roku (281) i wzięwszy pod uwagę dynamikę zmian ilościowych dotyczącą przestępczości i nastawienia do mediacji, obecna sytuacja będzie podobna – szacowanie na podstawie tak odległych od siebie danych nie może być miarodajne. Kwestia wymaga jednak rzetelnych badań i porównań, zarówno ilościowych, jak i jakościowych.

### **Wymiar sprawiedliwości – koszty przewlekłości i paraliżu, nieelastyczności prawa oraz utraty zaufania społecznego**

Poprzednie części wywodu prezentują tradycyjny wymiar sprawiedliwości w sposób niemal demoniczny. Ujęcie to było całkowicie zamierzone w kontekście kontrastu podkreślającego odmienne podejście do kwestii wymierzania sprawiedliwości. Sam wymiar sprawiedliwości również jednak ponosi koszty związane z niekorzystaniem z narzędzia, jakim jest mediacja. Koszty te mają różny wymiar i charakter.

Zacznijmy od kosztów związanych z przewlekłością postępowań i paraliżem wymiaru sprawiedliwości. Obecna sytuacja polskiego wymiaru sprawiedliwości uprawnia do użycia określenia „paraliż”. W Polsce jest obecnie ok. 10000 sędziów (w stosunku do liczby mieszkańców jesteśmy krajem o jednej z najwyższych liczb sędziów w Europie). Sądy rozpatrują miliony spraw, zainteresowanych dokładnymi danymi odsyłam do publikacji statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości i Urzędu Statystycznego, jak również do odsyłaczy bibliograficznych w tekście. Mimo zaangażowania ogromnych środków, spora część postępowań na etapie sądowym toczy się latami. Postępowanie przedsądowe również pozostawia wiele do życzenia. Istnieje wiele przypadków nadużywania środków zapobiegawczych w postaci

choćby aresztu tymczasowego, powodowanych między innymi niewydolnością organów ścigania.

Niemożliwość efektywnego i wydajnego działania polskiego systemu prawnego ma źródło w kilku czynnikach. Działania parlamentu, w dużej mierze o charakterze populistycznym, nakładają na wymiar sprawiedliwości coraz to bardziej absorbujące obowiązki. Innym czynnikiem jest brak doświadczenia sędziów, szczególnie młodych, a co za tym idzie ich niemożność sprawnego rozpatrzenia spraw. Wszechobecna biurokracja wymusza produkcję ton niepotrzebnych dokumentów, a ich obieg poddaje absurdalnemu, z funkcjonalnego punktu widzenia, procedurom. Dla przykładu, przeczytanie kilkudziesięciu tomów akt dotyczących jednej dużej sprawy przez jednego sędziego zająć musi co najmniej kilka tygodni (nie jest to zazwyczaj jedyna sprawa prowadzona przez sędziego). Już to wywołuje opóźnienie, można jednak postawić pytanie, czy wspomniany sędzia jest w stanie zapamiętać wszystkie przedstawione w aktach fakty? Jeśli nawet (przyjmując, że mamy do czynienia z genialnym sawantem), to czy potrafi na podstawie setek faktów zbudować poprawną wizję sprawy? Nie odpowiem na te pytania, musiałbym bowiem użyć w tym opracowaniu słów powszechnie uznanych za wulgarne. Akta puchną od nadmiaru biurokratycznych świstków, z których każdy jest ponoć ważny, z praktycznego jednak punktu widzenia większość ma wartość makulatury.

System polskiego prawa także wpływa na wydajność wymiaru sprawiedliwości, nie tylko narzucając niepotrzebne nań obowiązki. Wyzwaniem jest poradzenie sobie z nieścisłościami, wzajemnie wykluczającymi się przepisami, niepełnymi indeksami zdarzeń, do których przepisy mają zastosowanie, słowem: z brakiem logiki, a właściwie niechlujstwem prawodawcy. Rozstrzyganie, co parlament chciał powiedzieć (o ile cokolwiek) pomiędzy ustanawianiem kolejnych komisji śledczych jest zadaniem angażującym niepotrzebnie czas i wysiłek sądów i innych instytucji wymiaru sprawiedliwości.

Instytucje wymiaru sprawiedliwości zarządzane są przez osoby profesjonalnie zajmujące się prawem. Od kiedy powstała nauka zajmująca się zarządzaniem wiadomo, że zarządzanie jest procesem, który nadzorować powinien profesjonalnie wyszkolony zarządca. Stąd cywilny zarząd nad armią, stąd ekonomiści zarządzający szpitalami. Tymczasem wymiar sprawiedliwości zarządzany jest przez prawników, którzy z założenia nie mogą trzeźwo osądzać ekonomii systemu, którego są częścią. Zbyt wiele bowiem łączy ich zarówno osobiście, jak i zawodowo z samym systemem. Jest to kolejny czynnik wpływający negatywnie na sprawność działania polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Ostatnim, acz zdaniem autora najpoważniejszym, powodem paraliżu wymiaru sprawiedliwości jest jego niezdolność do delegowania zadań małej wagi do rozpatrywania w alternatywny sposób. Mowa oczywiście o mediacji. Polskie regulacje dotyczące mediacji pozwalają kierowanie sporej liczby spraw do rozpatrzenia tą

drogą. O ile jednak istnieje możliwość, o tyle rzadko się z niej korzysta. W poprzedniej części przedstawiłem ilościowe dane dotyczące nieletnich – różnica dwóch rzędów wielkości pokazuje stosunek wymiaru sprawiedliwości do negocjacyjnego rozwiązywania sporów. Powodów takiego stanu rzeczy jest wiele, najpoważniejsze tkwią jednak, moim zdaniem, w niskiej wiedzy na temat zalet mediacji i w konflikcie interesów. Największą zaletą mediacji wpływającą bezpośrednio na kondycję wymiaru sprawiedliwości jest możliwość kierowania do rozpatrzenia w ten sposób spraw o niewielkiej szkodliwości już na etapie postępowań przygotowawczych. Wiele spraw z zakresu naruszenia nietykalności cielesnej (bójki, pobicia), czynów przeciw mieniu (kradzieże) czy dotyczących rodziny, może się kwalifikować do mediacji. Szczególnie dotyczy to spraw, w których sprawcą jest nieletni, bądź człowiek młody wchodzący w dorosłe życie. Tymczasem obowiązuje niepisana doktryna, mówiąca że lepiej karać niż uczyć i łagodzić konflikty. Efektem jest porażająca wielkością liczba spraw rozpatrywanych przez wymiar sprawiedliwości, skutkująca jego paraliżem.

Konflikt interesów przywołany w poprzednim akapicie wynika z zainteresowania rzeszy zawodowych pełnomocników procesowych prowadzeniem jak największej liczby spraw. Takie nastawienie jest jak najbardziej zrozumiałe i ekonomicznie uzasadnione, w ogólnym rozrachunku jednak nie wpływa pozytywnie na jakość wymiaru sprawiedliwości.

Wspomnijmy raz jeszcze o kosztach, jakie ponosi wymiar sprawiedliwości. Sam koszt nieefektywnego działania jest efektem wewnętrznym, powoduje jednak szereg efektów zewnętrznych. Koszty materialne wymiaru sprawiedliwości ponoszone są przez społeczeństwo, sięgają zapewne pokaźnych sum ponoszonych każdego roku przez o ponad 25 milionów podatników. Wiele z materialnych kosztów można by uniknąć stosując racjonalne, funkcjonalne podejście do zagadnienia. Obecnie jednak slogan „tanie państwo” pozostaje sloganem. Koszty materialne to jednak nie wszystko – istotny jest również odbiór społeczny. Poziom zaufania do organów ścigania i innych instytucji wymiaru sprawiedliwości nie jest wskaźnikiem, którym można się pochwalić na forum międzynarodowym. Brak zaufania z powodzeniem wykorzystują politycy populistyczni atakujący źródła profesjonalizmu prawniczego (korporacje) i narzucający na wymiar sprawiedliwości kolejne obowiązki bez należytego zbadania problemu (np. sądy dwudziestoczegogodzinne). To wszystko są koszty nieekonomicznego wykorzystania możliwości, które daje polski system prawny. Nadużyciem byłoby stwierdzenie, że przyczyną wszelkich niedostatków jest niestosowanie mediacji. Niemniej jej zastosowanie w większym zakresie mogłoby nieco poprawić sytuację.



## Podsumowanie

Powyższy artykuł w możliwie najbardziej jaskrawy sposób przedstawia koszty, jakie ponosi społeczeństwo i jego składowe w związku z przywiązaniem, zarówno historycznym jak i kulturowym, do wymierzania sprawiedliwości retrybucyjnie z pominięciem dochodzenia sprawiedliwości za pomocą mechanizmów negocjacyjnych. Kontrast podkreślony został przedstawieniem jedynie zalet mediacji i wad tradycyjnego wymiaru sprawiedliwości. Sytuacja jest oczywiście o wiele bardziej skomplikowana i wielopłaszczyznowa. O ile stosowanie mediacji jest moim zdaniem uzasadnione w dużo większej liczbie przypadków niż ma to miejsce obecnie, o tyle sporo do życzenia pozostawia poziom merytoryczny samych mediatorów i niskie wymagania im stawiane<sup>6</sup>. Zmiana tych czynników jest jednak możliwa w sposób dosyć nieskomplikowany przez stworzenie zawodu mediatora, zmianę wymogów dotyczących wykonywania tego zajęcia i kontrolę profesjonalizmu osób go wykonujących.

Dużo większym wyzwaniem jest przekonanie zarówno społeczeństwa, jak i wymiaru sprawiedliwości do stosowania negocjacyjnego podejścia do rozwiązywania konfliktów wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. O ile przekonanie wymiaru sprawiedliwości wymagałoby ustanowienia odpowiednich praw motywujących do stosowania mediacji, co samo w sobie jest wyzwaniem jeśli wziąć pod uwagę jakość tworzonego w Polsce prawa, o tyle przekonanie społeczeństwa wymagałoby wielu zabiegów na różnych płaszczyznach, z których płaszczyzna prawna jest najmniej istotna. Przede wszystkim należałoby położyć nacisk na edukację w dziedzinie rozwiązywania sporów przez negocjację. Powinna być prowadzona już od najmłodszych lat na wszystkich poziomach instytucjonalnej edukacji. Edukacja osób starszych jest bez wątpienia trudniejsza, niemniej możliwa. Poza edukowaniem należy również wyposażać społeczeństwo w regulacje pozwalające na tworzenie struktur lokalnych odpowiedzialnych za rozwiązywanie mniejszej wagi konfliktów. Polskie społeczeństwo skażone jest dziedzictwem prawie 200 lat niszczenia jakiegokolwiek aktywności obywatelskiej i przyzwyczajone do siłowego bądź urzędowego rozwiązywania sporów. Nie zagłębiając się zbyt w zaszłości historyczne wystarczy zauważyć, że od przemian ustrojowych pod koniec ubiegłego wieku zrobiono niewiele, by obywatele poczuli się współodpowiedzialni za państwo i za sprawy lokalne. Ten fakt ma istotny związek z mediacją. Rozwija się ona najdynamiczniej w państwach anglosaskich dziedziczących nie tylko brytyjski system prawny (*common law*), ale także poczucie odpowiedzialności społecznej, szczególnie za

<sup>6</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania medacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. 2003 Nr 108, poz. 1020) oraz Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18 maja 2001 r. w sprawie postępowania medacyjnego w sprawach nieletnich (Dz.U. 2001 Nr 56, poz. 591).

społeczność lokalną. Instytucja sędziego pokoju, obecna w wielu z tych państw jest często instytucją arbitrażową stosowaną w sprawach błahych, raczej mediującą pomiędzy stronami niż rozsądzającą spór. Należy zatem dążyć do uświadamiania społeczeństwu praw i obowiązków oraz delegowania rozpatrywania niektórych konfliktów, w sposób podobny do krajów anglosaskich, do instytucji obywatelskich działających lokalnie.

Wracając do myśli przewodniej tej publikacji – rozwiązywania kryzysów wieku adolescencji – należy zwrócić uwagę na istotność mediacji szczególnie w rozwiązywaniu tego typu konfliktów. Wzrost liczby konfliktów wieku adolescencji jest zapewne skorelowany z konsumpcyjnym stylem życia, zmianą obyczajów związaną z Internetem i globalizacją oraz wieloma innymi, pomniejszych przyczynami. Na te przemożne zjawiska społeczne nie mamy wielkiego wpływu, są to przemiany, które zachodzą i zachodzić będą, jak wiele podobnych przed nimi w różnych, przełomowych momentach historii ludzkości. Stąd, liczby konfliktów nie da się w prosty, bezpośredni sposób obniżyć – można to jednak zrobić, ucząc potencjalnych uczestników tych konfliktów ich rozwiązywania, tak by nie dochodziło do ich eskalacji. Wiek adolescencji ma swoje prawa wynikające z imperatywów zarówno biologicznych, jak i społecznych. Wchodzenie w dorosłość, nabywanie odpowiedzialności za własne czyny, wymaga czasu i doświadczeń, nierzadko kończących się konfliktem z innymi członkami społeczności. Stosowanie tych samych zasad zarówno do dorosłych, jak i do dorastających jest błędem założenia, że obie te grupy mają takie samo doświadczenie i taką samą wiedzę na temat interakcji społecznych. Stąd w przypadku wchodzących w dorosłość, rozwiązywanie konfliktów powinno obligatoryjnie zaczynać się od prób mediacji (z wyjątkiem czynów powodujących wysokie szkody). Dla przykładu – czy w przypadku, gdy wchodzący w dorosłość człowiek ma zbyt częsty kontakt ze środkami psychoaktywnymi należy próbować wyjaśnić mu ich szkodliwość, czy też odizolować go od społeczeństwa, co skutkuje zresztą często popadnięciem w głębokie uzależnienie?

Tak samo obligatoryjne powinno być rozwiązywanie konfliktów rodzinnych, których podłożem nie jest czyn przestępczy. Jest to szczególnie istotne, gdy strony konfliktu (lub jedna ze stron) są młodymi osobami wchodzącymi w dorosłość, bądź gdy konflikt dotyczy takie osoby pośrednio. Przykładem niech będą sprawy rozwodowe – dla ludzi młodych, dzieci osób rozwodzących się, takie wydarzenie bywa traumatyczne. By zmniejszyć wpływ tego przeżycia na kształtowanie się psychiki dziecka, sprawy powinny być rozwiązywane w obecności mediatora, w neutralnych warunkach (nie na sali sądowej), czasem z udziałem dziecka lub dzieci (jeśli obie strony w wyraźny sposób dążyłyby do rozwiązania ugodowego). Taki postulat wydawać się może radykalnym, niemniej ludzie młodzi, wchodzący w wiek dorosły, powinni zdawać sobie sprawę z racji rodziców i widzieć dochodzenie do porozumienia mimo doznanych szkód.

Mediacja nie jest cudownym środkiem na wszelkiego rodzaju konflikty. Jest jednak jednym z lepszych, które wymyślono. Rozwiązywanie konfliktów tą drogą ma jeszcze jeden istotny walor, szczególnie ważny w przypadku osób wchodzących w dorosłość – walor edukacyjny. Umiejętność rozwiązywania sporów drogą dyskusji, wbrew utartemu pogładowi, jest przymiotem rzadkim. Negocjacja zakłada konsensualność – niesie to za sobą nie tylko zgodę na wspólnie przyjęte rozwiązanie, ale także gotowość do rezygnacji z pewnych dóbr, zamierzeń, swobód. Egoistyczna zasada konsekwencji musi być osłabiona na rzecz ustępstw. Dla młodego człowieka może być to nauką, jak osiągać cele współpracując i uzgadniając sposób ich osiągnięcia, jak działać efektywniej z pomocą innych, jak stać się obywatelem odpowiedzialnym za siebie i otoczenie.

### **Bibliografia**

- Consedine J., *Sprawiedliwość naprawcza. Przywrócenie ładu społecznego*, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Warszawa 2004, s. 115, 116.
- Informacja o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za 2007 r. Informacja statystyczna Służby Więziennej, <http://www.sw.gov.pl/images/1240917084.pdf> (25.10.2009).
- Rocznik demograficzny 2008, Główny Urząd Statystyczny, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_3697\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_3697_PLK_HTML.htm) (25.10.2009).
- Polsko-angielskie tablice z działu Wymiar Sprawiedliwości Rocznika Statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej GUS (dane źródłowe – Ministerstwo Sprawiedliwości), tabele za 2006 r., <http://www.ms.gov.pl/statystyki/tablgus2006.pdf> (25.10.2009).
- Informacja statystyczna Ministerstwa Sprawiedliwości o postępowaniach w sprawach nieletnich w sądach powszechnych zakończonych w wyniku postępowania mediacyjnego w latach 2004–2006, [http://www.ms.gov.pl/statystyki/2006\\_mediacje\\_nieletni\\_2004\\_2006.pdf](http://www.ms.gov.pl/statystyki/2006_mediacje_nieletni_2004_2006.pdf) (25.10.2009).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. 2003 Nr 108, poz. 1020)
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18 maja 2001 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich (Dz.U. 2001 Nr 56, poz. 591).



## Wybrane problemy mediacji po wyroku

Artykuł przedstawia argumenty przemawiające za potrzebą wprowadzenia mediacji między przestępcą i ofiarą do praktyki wykonywania kary pozbawienia wolności. Omówione zostaną dane empiryczne ukazujące praktykę stosowania tego środka w innych państwach (z intencją rozważenia adaptacji tych przykładów do realiów w naszym kraju). Inne aspekty dotyczące mediacji po wyroku, a zwłaszcza propozycje w zakresie sposobów jej wprowadzenia do wykonania kary zostały przedstawione w innych publikacjach autora niniejszego opracowania<sup>1</sup>.

### **Założenia modelowe i praktyka mediacji po wyroku – przegląd stanowisk**

Fenomen mediacji między skazanym odbywającym karę pozbawienia wolności a jego ofiarą w dziejach wymiaru sprawiedliwości ma ponadtrzydziestoletnią historię, a uczynienie mediacji środkiem polityki karnej jest wynikiem mozolnego trudu zwolenników sprawiedliwości naprawczej oraz efektem ścierania się różnych, nierzadko przeciwstawnych paradygmatów w prawie karnym. Jednym z zasadniczych czynników otwierających drogę mediacji do więzienia było przeniesienie akcentu w systemie wymiaru sprawiedliwości z relacji między państwem i pozostającym w jego jurysdykcji przestępcą (oraz prewencyjnych i represyjnych celów kary i jej wykonywania) na szerzej rozumiane czynniki towarzyszące przestępstwu, a szczególnie baczniej zaczęto analizować sytuację ofiar przestępstwa. Renesans w dostrzeganiu problemów ofiary zawdzięczamy szczególnie wiktymologii, która od połowy XX wieku uczyniła niemały wkład w skierowaniu właściwego światła na rolę i udział ofiary w wymiarze sprawiedliwości oraz przewartościowaniu w doktrynie prawa. Podmiotowego postrzegania ofiary i domaganie się jej prawa do uzyskania rekompensaty już w trakcie procesu karnego domagały się

---

<sup>1</sup> P. Szczepaniak, *Wybrane problemy wprowadzania mediacji po wyroku*, „Mediator” 2000, nr 14 (2); *idem*, *Sceptykom wobec mediacji po wyroku pod rozważyć*, „Mediator” 2005, nr 32, s. 50–56.

również liczne, powstające w latach 60. minionego wieku stowarzyszenia, działające na rzecz ofiar oraz instytucje chroniące prawa człowieka. Pojawiły się pierwsze programy pojednawcze. W prawie międzynarodowym ukazały się stosowne zalecenia ONZ i Rady Europy<sup>2</sup>. W ślad za rekomendacjami poszły pierwsze uregulowania prawne, a zwłaszcza akty rangi ustawowej dotyczące pozasądowej regulacji konfliktów<sup>3</sup>. Działo się to w atmosferze krytyki wymiaru sprawiedliwości w związku z niską efektywnością tradycyjnych metod ograniczania przestępczości i oddziaływania na przestępców<sup>4</sup>. W tym stanie rzeczy, z jednej strony zaczęły odżywać klasyczne idee sprawiedliwości karnej odwołujące się do odpłaty bądź odwetu. Układały się one w nurt tzw. nowego realizmu<sup>5</sup>. Z drugiej strony pojawił się zarys nowego modelu celu karania tzw. *restorative model*, powiązany z naprawieniem szkody wyrządzonej przestępstwem<sup>6</sup>. Jednym z pierwszych sygnałów dokonujących się przemian w systemach wymiaru sprawiedliwości było poszukiwanie kar alternatywnych, poszerzenie wachlarza środków probacyjnych; następnie wprowadzono zmiany w polityce karnej wielu państw (depenalizacja, dejurydyzacja). Ogromny wpływ na te przemiany miała dojrzewająca od lat 60.<sup>7</sup> w USA i Kanadzie myśl zastą-

<sup>2</sup> M.in. Deklaracja o podstawowych zasadach sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy, Uchwała Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 29.11.1984. Rada Europy podjęła problematykę ofiar i ich sytuacji prawnej w latach 70. XX w. Europejska Konwencja o Kompensacji dla Ofiar Przestępstw zaistniałych przy użyciu przemocy (1983). Patrz rekomendacje Komitetu Ministrów RE: Rec. No R(83)7 w sprawie udziału społeczeństwa w praktyce wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, Rec. No R (85)11 w sprawie pozycji ofiary w prawie i procesie karnym, Rec. No R(87)18 w sprawie uproszczenia wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, Rec. No R(87)20 postulująca stworzenie warunków dla rozwoju procedur alternatywnych w wymiarze sprawiedliwości karnej, Rec. No R(87)21 w sprawie pomocy dla ofiar i zapobieganiu wiktymizacji.

<sup>3</sup> W Austrii od 1988 r. obowiązuje ustawa sankcjonująca pozasądową regulację konfliktu w sprawach młodocianych, w RFN od 1.12.1994 prokurator może odstąpić od wniesienia oskarżenia publicznego za zgodą sądu, bądź karę sąd może złagodzić w wypadku, gdy sprawca czynu karalnego istotnie dąży do pojednania z ofiarą, ale w powszechnym prawie karnym nie istnieją podstawy materialno-prawne mediacji.

<sup>4</sup> M. Filar, *System wymiaru sprawiedliwości a strategie zwalczania przestępczości*, „Przegląd Prawa Karnego” 1993, nr 8, s. 46 i nast.

<sup>5</sup> L. Falandysz, *Dylematy współczesnej kryminologii*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1985, nr 16, s. 30.

<sup>6</sup> D. Wójcik, *Psychologiczne problemy mediacji między sprawcą przestępstwa a ofiarą*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995, s. 91.

<sup>7</sup> W 1967 r. w USA Prezydencka Komisja Umacniania Prawa i Organizacji Wymiaru Sprawiedliwości zleciła opracowanie m.in. programu *diversion*; por. R. Danzig, *Towards the Creation of a Complementary Decentralized System of Criminal Justice*, [w:] *Neighborhood Justice, Assesment of an Emerging Idea*, red. R. Tomasic, M. Feeley, New York 1982, s. 2–18.

pienia scentralizowanego wymiaru sprawiedliwości modelem tzw. sprawiedliwości sąsiedzkiej, pozostającym w dyspozycji społeczności lokalnej oraz pozasądowym sposobem regulowania sporów w formie *diversion*<sup>8</sup>. Tendencja do przeformułowania celów procesu karnego zbiegła się z kwestionowaniem jego służebnej roli w stosunku do prawa karnego materialnego i określeniem nowej roli postępowania karnego, polegającej na likwidacji konfliktu powstałego wskutek popełnienia przestępstwa. Uformował się nowy paradygmat wymiaru sprawiedliwości: *Restorative Justice* (sprawiedliwość naprawcza). W tym nurcie mediacja aspiruje do roli samodzielnego środka polityki karnej<sup>9</sup>. Na grunt prawa karnego recypowano niektóre procedury znane w procesie cywilnym<sup>10</sup>. Ten „poziomy model” procesu karnego opiera się na (nadzorowanym przez kompetentne instytucje) współdziałaniu „rywalizujących” ze sobą stron, a tym samym proces karny utożsamiany jest z procesem rozwiązywania konfliktu<sup>11</sup>. Takie ujęcie jest właściwe dla krajów anglosaskich, stąd prawdopodobnie mediacja szybciej pojawiła się w regionach o tak zorientowanej kulturze prawnej. Na starym kontynencie przyjmowano uregulowania wiążące mediację z organami wymiaru sprawiedliwości<sup>12</sup>. W każdym jednak

<sup>8</sup> Rozróżnia się mediację dla procesu i mediację przeciw procesowi. Pierwsza wiąże się z pojednawstwem w procesie karnym służącym rozstrzygnięciu konfliktu. Drugi rodzaj służy zapobieganiu wszczęcia procesu karnego i rozwiązaniu konfliktu bez angażowania wymiaru sprawiedliwości. Ten rodzaj utożsamiany jest z *diversion*. Stąd wywodzi się współczesna koncepcja dialogu między przestępcą i ofiarą (E. Bieńkowska, *op. cit.*, s. 20, 33). *Diversion* funkcjonuje w USA od 1971 r. W Kanadzie Projekt Pogodzenia Ofiary ze Sprawcą (Victim/Offender Reconciliation Project skr.: VORP) został wprowadzony w 1974 r. w Anglii (Exeter) dla młodocianych w 1979 r., w RFN w ramach stowarzyszenia Brücke (od 1978), z kolei od 1980 r. w Austrii i RFN funkcjonują Okręgowe Centra Mediacji, w Norwegii (Lier) w 1981 r. pod wpływem artykułu N. Christie w „Nordyckim Dzienniku Badań Kryminalnych” wdrożono pilotażowy projekt, a od 1991 r. mediację wprowadzono do praktyki, w USA w 1990 r. w 50 okręgach sądowych realizowano 100 programów bazujących na idei godzenia ofiary z przestępcą, w Kanadzie w 1986 r. 30 okręgów sądowych realizowało takie programy.

<sup>9</sup> E. Bieńkowska, *op. cit.*, s. 21.

<sup>10</sup> Pod wpływem postklasycznej teorii procesu karnego zaczęła się rozpowszechniać konsensualna regulacja konfliktów społecznych. Znaczącą rolę odegrały poglądy N. Luhmana (*Legitimation durch Verfahren*, Neuwied am Rhein–Berlin 1969), por. L. Morawski, *Argumentacja, racjonalność prawa i postępowanie dowodowe*, Toruń 1988, s. 175 i nast. Wskazuje on na samodzielną legitymizację procesu karnego, patrz także A. Korybski, *Alternatywne rozwiązania sporów w USA. Studium teoretyczno-prawne*, Lublin 1993, s. 26.

<sup>11</sup> M.R. Damska, *The Focus of Justice and Authority. A Comparative Approach to the Legal Process*, New Haven 1986, cyt. za: A. Świątłowski, *W stronę koncepcji porozumień karnoprocesowych*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 9, s. 74.

<sup>12</sup> Wyróżnia się kilka rodzajów *diversion* w zależności od relacji z wymiarem sprawiedliwości: *legal diversion* zintegrowana z wymiarem sprawiedliwości i realizowana przez insty-

modelu jego istota sprowadza się do udziału mediatora w dialogu pomiędzy ofiarą i przestępcą w celu osiągnięcia ugody.

Nie istnieje zunifikowany system mediacji. Znane są m.in. mediacje: bezpośrednie (*face to face negotiation*), ale może mieć ona charakter pośredni, jeśli strony nie życzą sobie spotkania. W praktyce przyjęto cały szereg rozwiązań: od sieci urzędów mediacyjnych włączonych w struktury miejskie (m.in. Norwegia), czy działające w ramach resortu spraw wewnętrznych (w Anglii w Home Office wyodrębniono Biuro Mediacyjne działające na terenie całego kraju), poprzez służby lub stowarzyszenia związane z probacją (działające w ramach wymiaru sprawiedliwości), bądź nawet specjalne ponadregionalne biura koordynujące tę działalność (jest to szczególnie rozpowszechnione w RFN, np. stowarzyszenia „Brücke” w Monachium, „Waage” w Kolonii oraz Biuro ds. Pojednania Ofiary ze Sprawcą i Postępowania Rozjemczego)<sup>13</sup>, aż do rozwiązań dopuszczających do prowadzenia mediacji niezależne stowarzyszenia i organizacje.

W prawniczym piśmiennictwie polskim zwyciężają poglądy wiążące mediację z systemem wymiaru sprawiedliwości, a przynajmniej oczekuje się, że programy te powinny być realizowane przez wyspecjalizowane instytucje pod nadzorem organów wymiaru sprawiedliwości. Jeśli mediacja miałaby postać nieinstytucjonalną – efekty i tak powinny być przedstawione w sądzie i powinny podlegać jego „zaświadczeniu”<sup>14</sup>. Przeciwwagą dla nich stanowi dynamicznie rozwijająca się w praktyce, wspierana poglądami kryminologów i postępowych penologów oraz penitencjarystów koncepcja rozwinięcia środków probacyjnych oraz sprawiedliwości naprawczej w Polsce<sup>15</sup>. Pojawiają się poglądy o możliwości uczynienia z kary narzędzia pokuty i pojednania ofiary ze sprawcą (P. Kosmol)<sup>16</sup>. Nakazują one spojrzeć znacznie szerzej na perspektywę oddziaływań resocjalizacyjnych w więzieniu. Od-

---

tucje będące częścią jego aparatu, *paralegal diversion* – realizowana najczęściej przez organizacje pozarządowe, ale we współdziałaniu z organami sprawiedliwości oraz *non legal diversion* – przez organizacje niezależne. Stosownie do rodzajów *diversion* rozwinęły się formy mediacji dla procesu lub przeciw procesowi. Patrz przypis nr 8.

<sup>13</sup> J. Mutz, *Pojednanie sprawcy z ofiarą z perspektywy sądowniczej*, [w:] *Teoria i praktyka...*, s. 153 i nast.; por. A. Pawłowski, *Praktyka rozwiązywania konfliktów w Austrii na przykładzie Salzburga*, [w:] *Teoria i praktyka...*, s. 202.

<sup>14</sup> A. Świątłowski, *W stronę koncepcji...*; por. C. Kulesza, *Mediacja a system wymiaru sprawiedliwości: szanse, ograniczenia, zagrożenia*, [w:] *Teoria i praktyka...*, s. 62.

<sup>15</sup> *Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy*. Praca zbiorowa, oprac. B. Cichońska, M. Lipińska, B. Purchała, Z. Romaszewski, J. Waluk, Warszawa 2001.

<sup>16</sup> P. Kosmol, *Jak uczynić z kary pokutę*, patrz: *Potrzeba etycznej refleksji nad sądowym wymierzaniem kary*, [w:] *Wina – kara – nadzieja – przemiana*, red. J. Szałański, Materiały I Krajowego Sympozjum Penitencjarnego, Kalisz, 25–27 września 1996, Łódź–Kalisz 1998, s. 47–48.



nowione spojrzenie na podstawową wartość i rolę człowieka w świecie kieruje uwagę na szeroki kontekst polityki społecznej państwa, w której polityka karna i penitencjarna zajmuje ważną, ale nie jedyną rolę w ograniczaniu przestępczości. Tu warto podkreślić, że dotąd nie mamy w naszym kraju kompleksowego programu przeciwdziałania przestępczości<sup>17</sup>. Istnieją jednak projekty zmiany reformy polityki karnej państwa<sup>18</sup>, uzupełnienia polityki kryminalnej o probację<sup>19</sup>. Trwają poszukiwania różnorodnych, alternatywnych systemów resocjalizacji<sup>20</sup>. Nieocenioną rolę w „rekonstrukcji standardów oraz ich znaczenia dla polskiego prawa i polityki penitencjarnej”<sup>21</sup> odgrywają Europejskie Reguły Więzienne.

Mediacja w więzieniu jest „najmłodszym dzieckiem” w rodzinie środków karnych związanych z formułą sprawiedliwości naprawczej. Wprowadzenie do praktyki, a także systematyczny wzrost jej stosowania stały się możliwe dzięki wysiłkom grup o charakterze lobbystycznym i zorganizowanemu ruchowi społecznemu na rzecz wprowadzenia mediacji do rejestru środków polityki karnej (także w naszym kraju). Przykładem jest m.in. European Forum for Victim-Offender Mediation and Restorative Justice (Europejskie Forum dla Mediacji między Ofiarą i Przestępcą i Sprawiedliwości Naprawczej), czy Restorative Justice Consortium (Konsorcjum Sprawiedliwości Naprawczej)<sup>22</sup>, które skupia szeroki krąg organizacji zorientowanych na sprawiedliwość naprawczą. W Polsce na tym polu aktywnie działają: Polskie Centrum Mediacji oraz Stowarzyszenie Mediatorów „Pro Consensus”.

Znamienne jest to, że w jednej dziedzinie skoncentrowały swoje działania zarówno grupy reprezentujące interesy ofiary z grupami zajmującymi się problemami skazanych. Dołączyły do nich stowarzyszenia mediatorów, osoby i instytucje zainteresowane konfliktami młodocianych i wszyscy ci, którzy poważnie zajmują się sprawiedliwością karną. Wspomniane wyżej Konsorcjum, podobnie jak inne grupy nacisku, chce przeprowadzić adaptację sprawiedliwości naprawczej do szkół, społeczności lokalnych, miejsc pracy, więzień oraz całego systemu sprawiedliwości karnej i wszelkich innych środowisk, w których występują konflikty; ponadto

<sup>17</sup> P. Stępnia, *Kuratorzy dzieci niechciane*, [w:] *Wina – kara...*, s. 187 i nast.

<sup>18</sup> A. Bałandynowicz, *Probacja system sprawiedliwego karania – podstawy aksjologiczne*, [w:] *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*, red. B. Hołyst, S. Redo, Warszawa–Wiedeń–Kalisz 1996, s. 48–68.

<sup>19</sup> A. Bałandynowicz, *Probacja, wychowanie do wolności*, Warszawa 1996.

<sup>20</sup> B. Urban, *W poszukiwaniu alternatywnego systemu resocjalizacji*, [w:] *Wina – kara...*, s. 171–177.

<sup>21</sup> D. Gajdus, B. Gronowska, *Europejskie standardy traktowania więźniów (rekonstrukcja standardów oraz ich znaczenie dla polskiego prawa i polityki penitencjarnej)*. Zarys wykładu, Toruń 1998.

<sup>22</sup> Utworzone w 1997 r. stanowiło forum dla organizacji narodowych, a we wrześniu 2001 r. otworzyło możliwość członkostwa dla wszystkich, którzy aprobują jej program.

jego celem jest wspieranie i wprowadzanie do praktyki standardów jako podstaw oceny, jak również prowadzenie badań nad sprawiedliwością naprawczą.

Jednym z rozwiązań, które przecierało szlaki sprawiedliwości naprawczej do systemu karnego były programy adresowane do sprawców poważnych przestępstw np. drogowych, popełnionych pod wpływem alkoholu (*The Mediation of a Drunk Driving Death*). Studium takiego przypadku, ilustrujące dużą efektywność zapobiegania recydywie i resocjalizacyjnego działania kary w oparciu o sprawiedliwość naprawczą z wykorzystaniem mediacji przedstawił Marty Price 07.06.1994 r. na Międzynarodowej Konferencji Stowarzyszeń Mediatorów między Przestępcą i Ofiarą w Winnipeg, Manitoba, Kanada<sup>23</sup>. Jakie są więc osiągnięcia oraz użyteczność alternatywnych w stosunku do tradycyjnych środków polityki karnej, sposobów ograniczania przestępczości oparte na koncepcji sprawiedliwości naprawczej?

## Efektywności mediacji na podstawie badań

Stosowaniu mediacji w praktyce poświęcono niemało publikacji<sup>24</sup>. Do pionierskich opracowań w zakresie wprowadzenia sprawiedliwości naprawczej do praktyki wykonania kary należy praca Burta Galaway<sup>25</sup>. Zainicjował on powołanie ośrodka penitencjarnego w Minnesocie w celu umożliwienia skazanym opuszczenie zakładu karnego, z zamiarem podjęcia pracy i zadośćuczynienia na rzecz ofiar przestępstw.

<sup>23</sup> Marty Price jest prawnikiem, pracownikiem socjalnym oraz mediatorem. Jest założycielem i byłym dyrektorem programu VORP w Clackamas County w Oregonie. Członek zarządu niekomercyjnego międzynarodowego stowarzyszenia mediatorów między sprawcą i ofiarą, które promuje sprawiedliwość naprawczą i mediację.

<sup>24</sup> Dyskusja naukowa nad mediacją jest trudna do objęcia, np. w monachijskim Wydziale Prawa znajduje się dysertacja przedłożona przez Artura Hartmana, która zawiera 400 pozycji bibliograficznych. W piśmiennictwie polskim rośnie liczba opracowań dotyczących mediacji. Wymienić należy takie pozycje zwarte, jak: *Ofiara przestępstwa w systemie wymiaru sprawiedliwości*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1993; L. Falandysz, *Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii*, Warszawa 1980; *Problemy reformy prawa karnego*, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993; A. Gaberle, J. Czapska, *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w świetle badań praktyki oraz opinii uczestników*, Wrocław 1983; E. Bieńkowska, C. Kulesza, *Jak postępować z ofiarami przestępstw? Poradnik dla praktyków. Dokumenty Rady Europy i Narodów Zjednoczonych*, Białystok 1992; E. Bieńkowska, *Wiktymologia w Europie*, Warszawa 1993; eadem, *Wiktymologia. Koncepcje, kierunki badań, perspektywy*, Wrocław 1992; C. Kulesza, *Rola pokrzywdzonego w procesie karnym*, Białystok 1995; *Teoria i praktyka...*; *Mediacja nieletni przestępcy i ich ofiary*, red. B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, Warszawa 1999.

<sup>25</sup> B. Galaway, *Public Acceptance of Restitution As an Alternative to Imprisonment for Property Offenders: A Survey*, Wellington 1984; por. M. Wright, *Making Good*, Stockholm 2002.

Z danych opublikowanych przez J. Hardinga<sup>26</sup> wynika, że w latach 70. (do roku 1979) w USA realizowano prawie 200 projektów o charakterze restytucyjnym (za-  
dośćuczynienie finansowe lub w drodze mediacji między ofiarą i sprawcą).

Z obszernego raportu (40 stron) przedstawionego w maju 1999 przez: M. Liebmann i S. Braithwaite<sup>27</sup> na podstawie ankiet (które dotyczyły stosowania sprawiedliwości naprawczej w formie dialogu przestępca – ofiara w Północnej Irlandii) skierowanych do służb mediacyjnych oraz dyrekcji jednostek penitencjarnych wynika m.in., że podobnie jak w innych krajach Europy, można spotkać niewiele projektów i literatury poświęconych problemom mediacji w więzieniu. Autorzy raportu wskazują, że teoretyczną podstawą do badań była definicja sprawiedliwości naprawczej (*proces interakcji, w którym problemy ofiary są kluczowym zagadnieniem, a sprawcy przestępstw wykazują odpowiedzialność za swój czyn, zaś społeczeństwo zaangażowane jest w ten swoisty proces uzdrowienia, który zawiera czynnik rekompensaty i naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem*).

Raport porusza liczne aspekty wprowadzania sprawiedliwości naprawczej (w tym mediacji) do zakładów karnych. Wymienia się m.in., że znaczącą rolę w kształtowaniu się praktyki w tej dziedzinie odegrały działania służb społecznych. Autorzy odwołują się do przykładu, że na podstawie dwóch badań ankietowych przeprowadzonych przez The Prison Phoenix Trust dotyczących pracy społecznej i projektów przeprowadzonych przez zarząd więzień w latach 1996 i 1998 wykazano wysoką efektywność oraz korzyści płynące z realizacji projektów i programów służb społecznych zwłaszcza na rzecz skazanych i ich ofiar oraz społeczności lokalnej. Programy te były inicjowane m.in. przez The Inside Out Trust (organizację założoną specjalnie w tym celu, aby realizować projekty pracy społecznej).

Jeśli idzie o mediację między przestępcą i jego ofiarą w więzieniu, pierwsze tego typu programy miały miejsce w latach 80. i wczesnych latach 90. XX wieku w Szwajcarii, USA i Kanadzie. Inicjatyw angażujących dyrekcje więzień w proces, w którym dochodzi do kontaktów (pośrednich lub bezpośrednich) przestępcy z ofiarami swoich przestępstw na terenie Wielkiej Brytanii było niewiele. Sporadycznie realizowano kontakty skazanych z ofiarami w formie mediacji we wczesnych latach 90. minionego stulecia.

Z omawianego raportu wynika, że jedną z najbardziej efektywnych inicjatyw w zakresie mediacji w więzieniach były projekty zrealizowane przez grupy ofiar przestępstwa w latach 80. w FRN, Kanadzie oraz USA i w latach 90. w Wielkiej Brytanii i Nowej Zelandii (niektóre projekty w Anglii były inicjowane przez grupy

<sup>26</sup> J. Harding, *Victims and Offenders: Needs and Responsibilities*, London 1982.

<sup>27</sup> W formie elektronicznej: *Restorative Justice in Custodial Settings* <prisons5html>. Pełny raport dostępny u Vincenta Benta, szefa grupy roboczej RJ w północnej Irlandii tel. 01232 201444. W raporcie jest zawarta lista organizacji i adresy specjalistów oraz wykaz publikacji.

zgrupowane wokół centrum zatrzymań dla młodocianych np. w Rochester, podobnie projekt prowadzony w latach 1985–1989 w Launay). Ta inicjatywa związana ze sprawiedliwością naprawczą, otrzymała nazwę Projekt Drzewa Sykomory (The Sycamore Tree). Jest on realizowany przez Bractwo Więzienne skupiające wolontariuszy, którzy są ofiarami przestępstw (jednakże nie są ofiarami tych skazanych, z którymi się spotykają w więzieniu). Grupy byłych ofiar przychodzą do więzienia i w ramach spotkań ze skazanymi odbywają sesje pozwalające na terapeutyczne przepracowanie problemów ofiary i wiążą się także z procesem poprawy świadomości sprawców. Programy te, pilotowane w USA, Nowej Zelandii i Wielkiej Brytanii spotkały się z bardzo wysoką oceną i dzięki udziałowi ofiar zyskały wiarygodność, co spowodowało rozpowszechnienie tej metody sprawiedliwości naprawczej.

Z kolei badania przeprowadzone przez Ligę Howarda nad świadomością problemów ofiary w pracy resocjalizacyjnej prowadzonej w zakładach karnych pozwoliły na ocenę, że sprawiedliwość naprawcza oraz mediacja w więzieniu nie są jeszcze rozpowszechnioną formą. Na przykład w Wielkiej Brytanii w 135 jednostkach więziennych w roku 1997 poszukiwano odpowiedzi na pytanie, jaki jest zakres pracy na temat sytuacji ofiar przestępstwa podejmowanej ze skazanymi odbywającymi kary. Wprawdzie większość dyrekcji więzień odpowiadających na pytania ankiety deklarowała, że w ich zakładach prowadzi się jakiekolwiek formy zajęć tematycznie związane z sytuacją ofiar np. grupowe treningi opanowywania agresji, to jednak tylko w 6 zakładach wykazano, że faktycznie są realizowane różnorodne specjalistyczne kursy podejmujące tematykę ofiar przestępstw.

Z raportu M. Liebmann i S. Braithwaite wynika również, że w dziedzinie kształtowania społecznych relacji w zakładach karnych np. w zakresie oferowania skazanym nowych umiejętności rozwiązywania konfliktów, znaczącą rolę odgrywają organizacje skupiających wolontariuszy. Oferują one skazanym nowe umiejętności rozwiązywania problemów, które były podstawą przyczyną ich konfliktu z prawem. Do takich organizacji i programów zaliczyć można m.in.: Alternatives to Violence Project, Leap Confronting Conflict, Prison Dialogue and Kairos-APAC Trust itp. Zaledwie w dwóch zakładach prowadzone są przygotowania do użycia w pracy ze skazanymi odbywającymi karę metod stosowanych w sprawiedliwości naprawczej (zwłaszcza w dziedzinie rozpatrywania skarg skazanych oraz w formie specjalnych programów edukacyjnych).

Na terenie Wielkiej Brytanii oraz Irlandii kilka zakładów karnych jest zainteresowanych sprawiedliwością naprawczą jako filozofią postępowania resocjalizacyjnego wobec skazanych (podobnie w USA istnieją zaledwie dwie inicjatywy tego typu o ugruntowanej tradycji, realizowane od wielu lat). Te zakłady starają się wprowadzić cały zakres sposobów i działalności o charakterze restytucyjnym. Znamienne, że w maju 1999 roku, z myślą o popularyzacji tej idei, w czasopiśmie Służby

Więziennej („Prison Service Journal”) cały niemal numer poświęcono właśnie sprawie sprawiedliwości naprawczej.

We wnioskach raportu M. Liebmann i S. Braithwaite spotykamy opinie, że badania odkryły bogactwo użytecznego materiału, który jeszcze nie jest pełny ze względu na stosunkowo krótki czas realizacji badań i niedługiej praktyki stosowania tych metod; jednakże wszystkie projekty wywołały spore zainteresowanie środowisk związanych ze stronami konfliktu i można przewidywać wzrost zainteresowania mediacją w więzieniu.

Równie obiecujące wyniki zawiera raport Tima Newella sporządzony na podstawie 6-miesięcznych badań. Wynika z niego, że mediacja w więzieniu sprawdza się jako procedura sprawiedliwości naprawczej. Jej potencjał jest duży i powinna być ona traktowana jako środek do zachęcania przestępców do wzięcia odpowiedzialności za swoje postępowanie (włącznie z naprawieniem szkody wyrządzonej przestępstwem).

Na podstawie dotychczasowego przeglądu można powiedzieć, że dość powszechna w krajach Ameryki Płn. i niektórych krajach Europy praktyka stosowania mediacji, sprawia, że liczby spraw rozpatrywanych w tym trybie w skali roku w odniesieniu do ogólnej liczby orzeczeń stale rosną<sup>28</sup>. Badania z roku 1996 wykazały wzrost rozpatrywanych spraw z wykorzystaniem mediacji. Były one prowadzone w 368 ośrodkach (skierowano na tę drogę 9000 sprawców i 8000 pokrzywdzonych). We wszystkich badaniach odnotowuje się stały wzrost oraz statystycznie wysokie wskaźniki akceptacji ze strony wszystkich środowisk, których mediacja dotyczy (rzędu 70–80%, sprawcy, ofiary, pracownicy wymiaru sprawiedliwości itd.). Największe pod względem zakresu i tematyki badania nad mediacją w Europie były przeprowadzone w RFN. Obejmowały one okres 10-letni. Pierwsze badania dotyczące stopnia akceptacji, zasięgu oraz procedur postępowania mediacyjnego przeprowadzono w Niemczech w 1980 roku, następnie ponowiono je w roku 1989 i 1993 z udziałem wszystkich instytucji związanych z wymiarem sprawiedliwości (1200 instytucji). Spośród nich 42,6%, tj. 532, sygnalizowały dużą znajomość problematyki pojednania. Wśród badanych sędziów i prokuratorów 22% respondentów znało programy mediacyjne. Większość spośród przedstawicieli różnych instytucji, bo 76,6% badanych, zdecydowanie opowiedziało się za mediacją, przeciw mediacji wypowiedziało się zaledwie 4,6%, natomiast 19,8% nie miało zdania.

Badania A. Hartmanna realizowane na terenie Bawarii wykazały, że od 1990 roku wskaźnik ankietowanych instytucji praktykujących programy mediacyjne z 30% wzrósł do 50% w 1992 roku. W tym okresie 2/3 sądów i prokuratur zmieniło zdanie w kierunku pozytywnym, lecz prokuratury chętniej odnosiły się do mediacji niż

<sup>28</sup> E. Hassemer, *Pojednanie sprawcy z ofiarą z perspektywy sądowniczej*, [w:] *Teoria i praktyka...*, s. 170.

sądy. Badania wykazały również, że zdecydowanie bardziej za wprowadzeniem mediacji opowiadają się wolontariusze niż pracownicy państwowi, co wskazuje na znaczne zapotrzebowanie społeczne dla tego typu działań.

Wyraźnie rysująca się tendencja rozwojowa znajduje potwierdzenie w badaniach osób uczestniczących w mediacji. Wśród ofiar przestępstw poddanych badaniu, co trzecia (37,5%) chciała zarówno wyrównania szkody, jak i wymierzenia sprawcy kary sądowej. Co czwarta (27,8%) chciała tylko naprawienia szkody, a 9,7% ofiar oczekiwało wyłącznie postępowania przed sądem, kolejne 22,2% badanych nie miało zdania. Za stosowaniem mediacji opowiedziało się prawie 70% ofiar. Po zrealizowaniu programu mediacji opinie poszkodowanych na temat pojednania były następujące: badani uznali, że sprawca został potraktowany sprawiedliwie przez wymiar sprawiedliwości, że są zadowoleni ze sposobu naprawienia szkody w znacznej części i przeboleli fakt stania się ofiarą, ponadto nie żywią urazy do sprawcy, a jeśli już to w małym stopniu, nie lękają się też sprawcy: wprawdzie niezbyt rozumieją motywów sprawcy to jednak w przyszłości prawdopodobnie chcieliby uczestniczyć w mediacji. Respondenci wysoko ocenili też pracę mediatorów i sądów w tym zakresie<sup>29</sup>.

Podobnie pozytywne są statystyki podawane przez organizacje realizujące mediacje. Dla przykładu „Waga” opracowała 229 przypadków. W tym nie udało się nawiązać kontaktu z 17 sprawcami, natomiast spośród 212 sprawców, którzy podjęli ofertę mediacji, 11 nie uzyskało kontaktu z ofiarą, czyli doszło faktycznie do 201 dialogów. Z tego 164 zakończyły się porozumieniem i uregulowaniem spraw z wszystkimi ofiarami. Łącznie zanotowano 164 przypadków zadośćuczynienia. Z tego całkowicie udanych przypadków było 155. Z kolei 53 było nieudanych, a 21 częściowo udanych (przypadki jednostronnego działania sprawcy).

Badania Schrecklinga w Monachium wykazały ponadto, że wśród motywów, które kierowały działaniami ofiary do włączenia się do mediacji były:

- 1) chęć pomocy sprawcy oraz możliwość porozmawiania z nim,
- 2) życzenie, by nie szkodzić sprawcy i nie niszczyć mu dalszego życia,
- 3) wpłynąć na jego los pedagogicznie i nie w postępowaniu sądowym,
- 4) uzmysłowienie sprawcy, że nie kierują się zemstą,
- 5) fakt, że nie trzeba „pójść” do sądu<sup>30</sup>.

<sup>29</sup> Omówiono na podstawie: „Bewährungshilfe”, Jahrgang 41, nr 1, 1, Vierteljahr 1994.

<sup>30</sup> Cyt. za: R. Böttcher, *Täter-Opfer-Ausgleich*, „Bewährungshilfe”, Jahrgang 41, nr 1, 1, Vierteljahr 1994, s. 51. Podobne były wyniki badań M. Bauermann i W. Schädlera, pojawił się ponadto motyw uzyskania odszkodowania, jako czynnik decydujący określali upływ czasu od zdarzenia, z kolei wśród ofiar przestępstw z użyciem przemocy współczynniki te były niższe, a nawet uzyskano odwrotne proporcje, bo ok. 65% ofiar nie wyraziło zgody na bezpośrednie spotkanie w czasie mediacji. Niemal identyczne proporcje uzyskano w badaniach w Anglii (M. Maguire, C. Corbett, *The Effects of Crime and the Work of Victims Support Schemes*, Aldershot 1987, s. 227–231, cyt. za: C. Kulesza, *op. cit.*, s. 56):

We wszelkich analizach dotyczących efektywności mediacji podaje się, że wiąże się ona<sup>31</sup>:

- 1) z aktywnością stron w procesie, poszukiwaniem porozumienia i zrozumienia motywów działania, bezpieczną interakcją i optymalnym uregulowaniem roszczeń, uniknięciem wiktymizacji, obniżeniem lęku u ofiary, ponadto ofiara widzi, że sprawca chce zadośćuczynienia i jako człowiek potrzebuje pomocy,
- 2) sprawca zyskuje szansę oczyszczenia się, przyjęcia odpowiedzialności osobistej za swoje czyny w relacji z osobą, którą skrzywdził, zmniejszenia poczucia winy, uniknięcia stygmatyzacji, sukces pojednania mierzony satysfakcją stron wynosi 70–80%,
- 3) zminimalizowanie czynności procesowych i odciążenie wymiaru sprawiedliwości, zmniejszenie recydywy, humanizacja zachowań kryminalnych. Metaforycznie mediacje nazywa się „oazą ciepła”.

Dla uzyskania pełnego obrazu należy także przywołać negatywne opinie dotyczące stosowania mediacji. Jeśli bowiem jest chwalona, to dlaczego jest tak rzadko stosowana?<sup>32</sup> Pytaniem powracającym w dyskusji (w RFN) nad problemem pojednania jest kwestia (szczególnie z punktu widzenia interesu państwa) sądzić, czy odchodzić od karnego charakteru sporu? Jaki w ogóle mają sens kary państwowe w kontekście możliwości prywatnego uregulowania konfliktu? W tle ukazywana jest obawa przed pochopną rezygnacją z ogólnoprewencyjnej funkcji kary przez stosowanie mediacji (ale nie w każdym przypadku pozytywny wynik mediacji wstrzymuje bieg trybu publiczno-skargowego)<sup>33</sup>. Problem się wyostrza w przypadku, gdy poszkodowanym jest osoba prawna (a nie fizyczna): jak wtedy ma być respektowany interes państwa w formule mediacji? Kolejnym powodem rzadkiego stosowania mediacji jest zachowawcza (konserwatywna) polityka organów wymiaru sprawiedliwości, jak również restrykcyjne postawy społeczeństwa. Wymienia się

---

69% badanych było gotowych do mediacji jeśli nie wiąże się z kontaktem z przestępcą. Wśród przestępstw przeciwko mieniu wskaźnik akceptacji wynosił 60%.

<sup>31</sup> R. Böttcher, *op. cit.*, s. 49–54; E. Hassemer, *Pojednanie sprawcy z ofiarą jako zinstytucjonalizowana forma reakcji prawnokarnej*, [w:] *Teoria i praktyka...*, s. 160–170; C. Kulesza, *op. cit.*, s. 40; D. Cordes, *Pojednanie sprawcy z ofiarą jako pozasądowa forma rozwiązywania konfliktu...*, [w:] *Teoria i praktyka...*, s. 189 i nast., D. Wójcik, *op. cit.*, s. 91–104. Na problemy te zwracają uwagę dokumenty Europejskiego Komitetu ds. Problemów Przestępczości: *Report of the European Committee on Crime Problems on the Position of the Victim in the Framework on Crime Law and Procedure*. Council of Europe, Strasbourg 1995, s. 16; por. E. Bieńkowska, *Postępowanie mediacyjno-restytucyjne jako sposób rozwiązywania konfliktu między ofiarą i sprawcą przestępstwa. Standardy międzynarodowe i perspektywy w Polsce*, [w:] *Teoria i praktyka...*, *op. cit.*, s. 23.

<sup>32</sup> R. Böttcher, *op. cit.*, s. 52.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 46.

również kwestię nierówności stron konfliktu (zwłaszcza ofiar przestępstw popełnianych w rodzinie, bo w odróżnieniu do innych spraw kryminalnych – sprawcy nie zawsze dotyczą ewentualność konsekwencji prawno-karnych)<sup>34</sup>. Ponadto stowarzyszenia na rzecz ofiar dostrzegają fakt, że pracownicy wymiaru sprawiedliwości (głównie oficerowie probacyjni) z prawnego punktu widzenia reprezentują bardziej stronę przestępcy niż ofiary. Biorąc pod uwagę brak gwarancji procesowych i ochrony prawno-karnej tego procesu wskazuje się ponadto, iż nie można zagwarantować, że ofiara nie ulegnie ponownie znieważeniu w trakcie mediacji<sup>35</sup>. Ponadto kryminologowie wskazują na brak informacji o powrocie do przestępstwa po zastosowaniu mediacji. Tyle badania zagraniczne, natomiast w Polsce rzecz się przedstawia następująco.

### **Badania polskie nad mediacją i wybrane problemy wprowadzenia mediacji po wyroku<sup>36</sup>**

Ostatnie zmiany w kodyfikacji karnej w naszym kraju spowodowały wprowadzenie mediacji (jako instytucji prawa) do procesu i prawa karnego i jest ona realizowana od 1998 roku. Regulacja ta przybliżyła w tym zakresie znacznie polskie rozwiązania do standardów międzynarodowych<sup>37</sup>. Wydaje się także, iż wprowadzenie mediacji do wykonania kary ma więcej zwolenników niż przeciwników<sup>38</sup>. W praktyce wymiaru sprawiedliwości mamy do czynienia ze wzrostem stosowania tej instytucji w procesie karnym oraz szczególnie w postępowaniu w sprawach nieletnich i młodocianych<sup>39</sup>, jednakże mediacja nie jest realizowana po wyroku, bowiem ustawodawca nie postanowił wprost zapisać tej instytucji w Kodeksie karnym wykonaw-

<sup>34</sup> D. Wójcik, *op. cit.*, s. 101; C. Kulesza, *op. cit.*, s. 39 i nast.

<sup>35</sup> R. Böttcher, *op. cit.*, s. 51, s. 61; por. D. Wójcik, *op. cit.*, s. 50; C. Kulesza, *op. cit.*, s. 59.

<sup>36</sup> Oprócz cytowanej poniżej literatury zob. opracowania ukazujące mediację w ujęciu normatywnym, a szczególnie: A. Nowicka, *Postępowanie w sprawach nieletnich w polskim systemie prawnym*, [w:] *Teoria i praktyka...*, s. 107–117; W. Stojanowska, *Pojednanie nieletniego sprawcy przestępstwa i jego ofiarą w prawie polskim*, [w:] *Teoria i praktyka...*, s. 118 i nast.; B. Czarnecka-Działuk, A. Walczak-Żochowska, *Możliwość mediacji w sprawach o czyny karalne popełnione przez nieletnich w świetle ustawodawstwa polskiego*, [w:] *Teoria i praktyka...*, s. 127.

<sup>37</sup> Patrz przypis nr 2.

<sup>38</sup> Patrz zwłaszcza: *Teoria i praktyka...*, i cytowana tam literatura. Poglądy odrębne np. J. Świątłowski, *W stronę koncepcji...*, s. 74 i nast.

<sup>39</sup> Statystyki i dane na temat stosowania mediacji patrz M. Kruk, *Pierwsze doświadczenia mediacji między poszkodowanym a młodocianym i dorosłym sprawcą*, „Mediator” 2000, nr 14, s. 19–23.



czym, co sprawiło, że w praktyce wykonania kary nie stosuje się w Polsce tej odmiany mediacji, która w tradycji nie tylko europejskiej nazywana jest bezpieczną<sup>40</sup>.

Wywołało to dyskusję oraz działania różnych środowisk, zwłaszcza mediatorów (np. Stowarzyszenia Penitencjarnego Patronat, Zespołu ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce a następnie Polskiego Centrum Mediacji czy Stowarzyszenia Mediatorów „Pro Consensus”) oraz środowiska naukowego, w tym również niektórych penitencjarystów na rzecz zmiany tego stanu rzeczy. Zjednoczone wysiłki tych środowisk spowodowały m.in. sformułowanie rekomendacji polskich kongresów i sympozjów penitencjarnych oraz inne działania grup nacisku, jednakże wprowadzenie mediacji po wyroku jak dotąd napotyka opór. Trudno jednoznacznie wskazać czynniki o tym decydujące, ale można powiedzieć, że nie ma w Polsce politycznej woli dla zrealizowania tego (wydawać by się mogło oczywistego) uzupełnienia kodyfikacji tak, aby środek polityki karnej (jakim jest mediacja) przyjął ustawową postać, co pozwoliłoby na stosowanie go w procesie wykonywania kary pozbawienia wolności i ewentualne modyfikowanie jej przebiegu. O przeszkodach wprowadzenia mediacji do wykonania kary niech przekona następujący argument: Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego Wykonawczego dysponowała pełną wiedzą na temat zalet mediacji oraz jej roli w (modyfikowanej) kodyfikacji karnej. Świadczą o tym znamienne słowa wypowiedziane w trakcie prac kodyfikacyjnych, przed uchwaleniem kodeksów: „Jedną z najważniejszych innowacji kk jest nadanie, po raz pierwszy w polskim prawie karnym, tak dużego znaczenia mediacji między pokrzywdzonym a sprawcą i możliwość załatwienia konfliktu, jaki wywołuje fakt popełnienia przestępstwa, w drodze mediacji lub ugody. Ma to być ważna okoliczność brana pod uwagę przy wymiarze kary (art. 53§3), przy nadzwyczajnym złagodzeniu kary (art. 60§2 pkt 1), jak też warunkowym umorzeniu postępowania karnego (art. 66§3). Jednocześnie kpk z 1997 roku otworzył drogę do postępowania mediacyjnego w postępowaniu karnym (art. 320, art. 339§4 kpk z 1997 r.) uzasadnione jest więc przekonanie, że instytucja mediacji i zawartej w niej następstwie ugody, jak również pojednanie pokrzywdzonego ze sprawcą, wpłyną w istotny sposób na orzecznictwo sądów po wejściu w życie nowej kodyfikacji karnej”<sup>41</sup>. Mimo tej wiedzy Komisja Kodyfikacyjna pozostawiła bez odpowiedzi liczne głosy, także parlamen-

<sup>40</sup> Ta forma nazywana jest mediacją bezpieczną, gdyż następuje między stronami konfliktu, po osądzeniu sprawy przez niezawisłe sądy. Nie narusza powagi rzeczy osądzonej a także roszczeń państwa w zakresie reakcji prawnokarnej. Może sprzyjać (jak wykazują doświadczenia krajów demokratycznych, w których mediacja jest z powodzeniem stosowana) znacznemu poszerzeniu efektów działania prawa, szczególnie na sferę ochrony praw ofiary, która podobnie jak u zarania dziejów, może skutecznie domagać się zadośćuczynienia jej przez sprawcę i naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

<sup>41</sup> T. Szymanowski, *System kar, środków karnych i zabezpieczających oraz zasady ich orzekania w kk z 1997 r.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1997, nr 16–17, s. 24.

tarne (Senacka Komisja Praw Człowieka i Praworządności wносиła takie poprawki, a także na podstawie prowadzonych na jej zlecenie badań podkreślała zasadność wprowadzenia mediacji w Polsce)<sup>42</sup>. Ostatecznie w praktyce wykonania kary nie stosuje się środka tak wysoko ocenianego. Ponadto w przygotowywanej nowelizacji kodyfikacji karnej, mimo wspomnianych rekomendacji oraz głosów świata nauki nie dokonano oczekiwanych zmian<sup>43</sup>. Stowarzyszenia Mediatorów (odwołując się do zasady otwartości systemu penitencjarnego i udziału społeczeństwa w wykonaniu kary) zwróciły się do Centralnego Zarządu Służby Więziennej o wyrażenie zgody na przeprowadzenie przygotowanego przy współudziale naukowców eksperymentalnego projektu mediacji między przestępcą odbywającym karę i jego ofiarą<sup>44</sup>. Mimo wsparcia projektu m.in. przez Rzecznika Praw Obywatelskich<sup>45</sup>, pierwszy i kolejne wnioski były rozpatrzone odmownie. Dzieje się tak w trakcie włączania Polski do Unii Europejskiej, której standardy zalecają stosowanie mediacji na każdym etapie procesu karnego.

W praktyce wymiaru sprawiedliwości w Polsce mamy do czynienia z sytuacją, że po instytucję porozumienia się stron czy mediację mogą sięgać prokurator i sąd, a ich przebieg i efekty mają wpływ na proces karny (zwłaszcza na wyroki – rodzaj i treść kary art. 53 kk), zaś organy postępowania wykonawczego i skazany odbywający tak orzeczoną karę (a także ofiara) przy obecnym kształcie kkw nie mogą skutecznie skorzystać z tej instytucji prawa w postępowaniu wykonawczym (nawet gdy mediacja stała się podstawą treści wyroku, który ma być realizowany).

W ten sposób, jak sądzę, zostaje naruszona powaga „rzeczy osądzonej” (*res iudicata*). Uważam, że nie tylko dla realizacji nowych instytucji wprowadzonych do kodyfikacji należy urzeczywistnić mediację po wyroku. Ze względu na fakt, że w Polsce nie mamy wzorów w tym zakresie, przedstawiamy poniżej.

<sup>42</sup> Patrz Uchwały Senatu RP oraz Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej ds. Kodyfikacji Karnej (przewodniczył A. Bentkowski, sprawozdawca Taylor; zwłaszcza poprawki do art. 61, art. 67 kk, oraz art. 330, 335, 336 kpk). Patrz opracowania Kancelarii Senatu (Biuro Obsługi Senatorów), materiały BOS/18527/4/JW z 5.12.1996 pt. Sędziowie Sądów Apelacyjnych i prokuratorzy Prokuratur Apelacyjnych o mediacji między ofiarą a sprawcą, oraz BOS/69/39/JW z 31.05.1996. O pojednaniu ofiary ze sprawcą przestępstwa. Zasadność wprowadzenia w Polsce mediacji.

<sup>43</sup> T. Szymanowski, *Propozycje nowelizacji kk a polityka kryminalna*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2001, nr 32–33, s. 3–21.

<sup>44</sup> Wniosek Zespołu ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce z 16.10.2000 r., odpowiedź Dyr. Gen. SW, pismo BP-2114/00 z 16.11.2000, wniosek „Pro Consensu” z 04.01.2001, odpowiedź: pismo BP-129/01 z 17.01.2001.

<sup>45</sup> Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich nr RPO/363845/01/VII/13 z 8.02.2001.

### **Przykłady mediacji w więzieniu zakończone sukcesem – wybrane doświadczenia zagraniczne**

Odwołam się do poglądów formułowanych przez naukowców z Katolickiego Uniwersytetu w Leuven, który jest bodaj największym ośrodkiem w Europie wszechstronnie zajmującym się problematyką sprawiedliwości naprawczej. Ivo Aersten powiada, że twierdzenie, iż mediacja powinna mieć zastosowanie głównie do drobnych przestępstw, nie wytrzymuje krytyki. W ten sposób traciłaby ona wiele ze swego potencjału i możliwości wpływu na reorientację sprawiedliwości w stronę bardziej naprawczych celów, co jest wstępem do przyjęcia nowego paradygmatu systemu karnego. Przyczyną dla której tzw. alternatywy kary nie mają powodzenia w redukcji populacji więźniów, jest stale dominująca wiara w retribucję. Ustawy karne determinują formułę sprawiedliwości karnej i sposób, w jaki sankcje są stosowane. Konieczne jest więc prawne uregulowanie problematyki sprawiedliwości naprawczej. Teoretycy utrzymują, że jak długo nie będzie zmieniony paradygmat wymiaru sprawiedliwości karnej, tak długo nie będziemy zdolni poradzić sobie z deficytami systemu karnego, zwłaszcza jeśli chodzi o wykonywanie wyroków więziennych (kary pozbawienia wolności). Istnieje paląca potrzeba zrewolucjonizowania celów kary i celów jej wykonania w ten sposób, że reakcje na fenomen zbrodni powinno bezpośrednio spełniać również społeczeństwo. Doświadczenia mediacji mogą pomóc zredefiniować cele postępowania karnego i skupić je wokół czynu sprawcy. Projekt mediacji, czerpiący bądź inspirowany z tej perspektywy rozpoczął się w Leuven w 1993 roku. Jego intencją jest wypracowanie sposobów skutecznego radzenia sobie z problemami dorosłych przestępców odbywających kary za szczególnie poważne przestępstwa. Jednym z celów programu jest zbadać efekty mediacji pod kątem decyzji sądowych i ustalenie, jaki zakres stosowania mediacji może zaakceptować system wymiaru sprawiedliwości. Celem jest także rejestrowanie procesu poprawy przestępcy (pod wpływem tego środka). Udział przestępców w projekcie jest dobrowolny (bierze się jednak pod uwagę rodzaj popełnionego przestępstwa). Projekt rozpoczął się z inicjatywy pozarządowej, ale w 1996 roku stał się oficjalnym programem władz miasta Leuven i jest finansowany przez federacyjne ministerstwo sprawiedliwości. Ono nadało programowi priorytet, stał się przez to projektem narodowym i rozszerza się na obszar działania innych okręgów sądowych w Belgii. Projekt jest realizowany we współpracy z prokuraturą i innymi organami ścigania. Funkcjonowanie programów lokalnych jest koordynowane przez specjalny komitet składający się z reprezentantów instytucji partnerskich. Mediacja w formule z Leuven była opracowana przez dwóch doświadczonych mediatorów zatrudnionych na całym etacie. Należy zaznaczyć, że w Belgii mediacja w sprawach karnych recydywistów nie jest ujęta w ramy kodeksowe. Procedury prowadzenia mediacji są oparte na światowych standardach w tym zakresie, więc nie będziemy ich w tym miejscu szczegółowo omawiać.

Do priorytetów sprawiedliwości naprawczej w więzieniu zalicza się (wg Tima Newella): naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem, restaurację stosunków między ofiarą i przestępcą, proces porozumienia oparty na całościowym spojrzeniu na relacje i występujące dysharmonie, dzięki któremu sprawca może się „ocknać” i rozwinąć zdolność empatii oraz świadomość sytuacji poszkodowanego. Kolejnym standardem jest zapobieganie ponownemu popełnieniu przestępstwa oraz podejmowanie starań w kierunku reintegracji skazanego ze społeczeństwem i skupienie się na tej relacji bardziej niż podkreślenie izolacji oraz odrzucenia społecznego. Poniżej przedstawimy projekt dotyczący sprawiedliwości naprawczej (mediacji) w więzieniu realizowany w Belgii<sup>46</sup>.

### **Sprawiedliwość naprawcza w Belgii**

W odpowiedzi na kryzys, który wystąpił po 1996 roku w Europie, głośny zwłaszcza w Belgii, a wywołany szokiem, pod wpływem popełnienia okrutnych przestępstw na dzieciach (np. uprowadzenie i zamordowanie Jamie Bulger czy afera Dutroux) opinia społeczna oraz wszyscy decydujący o systemie sprawiedliwości skupili się na tym, że tradycyjny wymiar sprawiedliwości karnej jest nieefektywny, więc konieczna jest jego modernizacja. Podjęto wysiłki, aby zaangażować ofiary do wymiaru sprawiedliwości (z wykorzystaniem metod sprawiedliwości naprawczej). Chodziło o to, aby sprawca naprawił szkodę wyrządzoną ofierze oraz aby społeczeństwo było bezpośrednio zaangażowane w wymiar sprawiedliwości. Decyzja o wprowadzeniu mediacji do więzień była częścią tego ruchu i miała konsekwencje we wszystkich typach i rodzajach więzień w Belgii. To zainteresowanie modyfikowaniem systemu penitencjarnego było odpowiedzią na żądania grup samopomocy rodziców, dzieci i kobiet. Możliwość wprowadzenia modyfikacji należy zawdzięczać odpowiedzialnej postawie i odwadze polityków, bowiem w tym przypadku potrafili oni przedłożyć całościowe rozwiązanie problemu ponad obiegową opinię publiczną, która pod wpływem sytuacji ofiar optowała za represją. Z ankiet adresowanych do belgijskich ofiar wpływały oskarżenia pod adresem aparatu sprawiedliwości i jego agend, takich jak policja, służby penitencjarne, itd. o nieudolność w dziedzinie oddziaływań po dokonaniu przestępstwa, a zwłaszcza w procesie wykonywania orzeczeń. Ruch ofiar spowodował, że publicznej reakcji na zachowania przestępcy, ma towarzyszyć takie oddziaływanie, które umożliwia „wysłuchiwanie” ich głosu i sprzyja odbudowaniu bezpieczeństwa ofiary i wiary publicznej w funk-

<sup>46</sup> Tim Newell – dyrektor więzienia Grendon i Spring Hill. Prowadził badania w zakresie sprawiedliwości naprawczej. Relacja opiera się na jego wstępnym sprawozdaniu (w formie elektronicznej: Restorative Justice in Prison <pdf/prisonrj.pdf>).

Wybrane problemy mediacji po wyroku

cjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Oczekiwanie tego, by wszystko ułożyło się pozytywnie dla ofiary i społeczeństwa i szło w parze z przeświadczeniem, że uwięzienie nie „odstrasza” przestępców i nie zapobiega recydywie. Wiele wyników badań ujawniło, że doświadczenia zdobyte przez więźniów w czasie pobytu w izolacji wcale nie są pomocne w resocjalizacji, a często w rzeczywistości więzienie przynosi skutki odwrotne od oczekiwanych. Ostatecznie ta świadomość nieudolności poczynąń zakładu karnego w kierunku wywołania zmiany postaw skazanego na lepsze oraz narzekanie ofiar, dały bodziec do zwrócenia uwagi na alternatywę w postaci sprawiedliwości naprawczej.

### **Droga sprawiedliwości naprawczej do więziennej praktyki w Belgii**

Belgijscy pracownicy instytucji związanych z formułą sprawiedliwości naprawczej zgromadzili doświadczenia zakończone sukcesem w ramach eksperymentu przeprowadzonego w zakładach karnych. Eksperyment skupił się na naprawieniu krzywdy spowodowanej przestępstwem i rozwijał się w stronę rozstrzygnięć konfliktów między ludźmi i wewnątrz społeczności. Niektóre projekty realizowano wśród młodocianych, inne dotyczyły restytucji strat materialnych, jeszcze inne – możliwości negocjacji treści wyroku między przestępcą i prokuratorem. Eksperyment przewidywał zastosowanie mediacji także w przypadkach szczególnie okrutnych zbrodni. Wszystkie projekty miały charakter rozwojowy, ewoluowały i były usprawniane oraz wspierane przez większość ofiar i osób delegowanych z organów wymiaru sprawiedliwości. Od 1998 roku w 6 zakładach karnych w Belgii były prowadzone badania, które zmierzały do tego, aby sprawdzić możliwości zastosowania idei mediacji w najbardziej kontrolowanych instytucjach wymiaru sprawiedliwości tak, aby skazani byli zdolni do podjęcia odpowiedzialności za swoje czyny i żeby proces mediacji pomógł radzić sobie stronom z zaistniałym konfliktem. Kluczową dla przebiegu eksperymentu okazała się potrzeba włączenia się przez centralną administrację więzienną w Belgii i funkcjonariuszy więziennictwa. „Umieszczenie” naukowców w zakładach karnych było pomocne w realizacji tego celu. Na podstawie rezultatów projektu pilotażowego Ministerstwo Sprawiedliwości zdecydowało o wprowadzeniu metod sprawiedliwości naprawczej do wszystkich więzień Belgii. W każdym z 30 zakładów karnych zatrudnia się urzędnika (konsultanta) do spraw mediacji (wyznaczonego do pracy w dyrekcji zakładu karnego), którego zadaniem jest ułatwienie wprowadzenia modelu sprawiedliwości naprawczej w życie, tak aby rozwinął się w społeczności zakładowej i obejmował społeczne otoczenie zakładu. Jak do tego doszło?

## **Wcielanie sprawiedliwości naprawczej do praktyki więziennej**

W tym modelu kładzie się nacisk na spostrzeganie przestępstwa jako wydarzenia (interakcji) między przestępcą i jego ofiarą. Czyn sprawcy jest środkiem do wystąpienia konfliktu. W tym konflikcie szkodę ponosi nie tylko ofiara i jej otoczenie, ale i społeczeństwo. Radzenie sobie z tym problemem poprzez karanie (za pomocą wymiaru sprawiedliwości karnej) nie jest wystarczające. Obie strony konfliktu powinny mieć okazję do zaspokojenia swoich potrzeb i wzajemnych roszczeń oraz wspólnego odnalezienia sposobu jego rozwiązania. Może się to odbywać przy udziale społeczeństwa. Uczestnictwo społeczności jest szczególnie znaczące dla satysfakcji ofiary przestępstwa i jej otoczenia. Wprowadzanie sprawiedliwości naprawczej do więzień w Belgii zaczęło się wraz z modyfikowaniem kultury środowiska więziennego, bowiem ono także stymuluje procesy naprawcze. Aby przedstawiciele personelu chcieli zaakceptować wprowadzane zmiany, zostali zaangażowani w różne treningi i uczestniczyli w szkoleniach. Tego rodzaju sesje podniosły ich świadomość na temat teorii i praktyki mediacji i sprawiedliwości naprawczej oraz umożliwiły prowadzenie dyskusji na temat odpowiedzialności skazanych za fakt zbrodni i jego konsekwencji w taki sposób, aby skazani nie stracili szacunku dla siebie. Innym czynnikiem uwzględnianym w przygotowaniach było wielostronne i wszechstronne zainteresowanie terapeutów prowadzących zajęcia tak, aby zrozumieć przestępcę i wszystkich, którzy odgrywają istotną rolę w mediacji (rodzina skazanego, rodzina ofiary, otoczenie itd.). Chodziło o uwzględnianie szeroko rozumianych czynników (holizm) oraz sprzyjanie wzajemnemu zrozumieniu stron. Szkoleniami obejmowano wszystkie „strony”, także skazanych.

Celem szkoleń prowadzonych dla skazanych było udzielenie im pomocy w czerpaniu z bardziej osobistej, „otwartej” drogi radzenia sobie ze stanem po popełnieniu zbrodni i właściwemu zorganizowaniu czasu pobytu w więzieniu od samego początku odbywania kary. Przygotowany personel (przez indywidualne przewodnictwo i pomoc grupową) wspiera skazanych w podejmowaniu odpowiedzialności za przestępstwo i konsekwencje, jakie wywołały okoliczności tego czynu dla ofiary. Skazani są poddawani treningowi po to, by byli świadomi psychologicznych i emocjonalnych konsekwencji, jakie ich przestępstwo mogło wyrzucić na ofierze (chodzi o to, aby potrafili „wejść w skórę ofiary”). Taki program nosi nazwę „Ofiara w centrum uwagi” (zainteresowania). Jest równie ważne, aby przygotować ofiarę i osoby, które ją wspierają do otwartej komunikacji oraz aby miały na uwadze takie czynniki, jak umiejętność realistycznego spojrzenia na sytuację uwięzionych przestępców i wszystko to, co jest spodziewanym efektem wykonania kary. Tak długo bowiem jak wspierający podtrzymują antagonizm i polaryzację interesów między ofiarą i przestępcą, tak długo poprawna komunikacja między nimi i napra-

wa nie ma szans. Aby pomóc oraz uczynić społeczność bardziej świadomą celów sprawiedliwości naprawczej została opracowana specjalna gra informacyjna. W tej grze ludzie uczą się, jak radzić sobie z konfliktem w sposób konstruktywny. Aby zredukować polaryzację interesów (strukturalny rozłam) między przestępcą i ofiarą i służbami przestępcy (np. personel więzienny), zostały utworzone grupy dyskusyjne między przedstawicielami personelu zakładów karnych a przedstawicielami strony pomagającej ofierze. Dzięki temu profesjonaliści poznają problemy z jakimi spotykają się ich klienci w procesie „budowania mostów”, oni też eksplorują wszelkie możliwości i ograniczenia (limity) występujące w komunikacji między przestępcą i ofiarą podczas pobytu w zakładzie karnym. W sytuacji, kiedy przestępca i ofiara wymagają pośredniego kontaktu (i konieczne jest odwołanie się do możliwych w więzieniu rodzajów takich kontaktów) wówczas jest zapraszany ekspert mediator. Gdy jest możliwe zorganizowanie bezpośrednich kontaktów, wtedy są one aranżowane przy użyciu metod bezpośrednich. W zakładach karnych są również organizowane grupowe sesje z ofiarami.

Sesje grupowe są też organizowane między więźniami i osobami, które miały doświadczenie bycia ofiarą, ale nie ze strony skazanych odbywających aktualnie karę. Osoby te przychodzą dobrowolnie, aby spełniać rolę świadków. Te spotkania są uważane za najważniejsze w procesie uzdrowienia ofiary, podobnie jak czynienie przestępcy bardziej wrażliwym na krótko i długoterminowe konsekwencje bycia ofiarą. Te metody służą lepszemu przygotowaniu obydwu stron do podjęcia dialogu. Kiedy komunikacja między przestępcą i ofiarą jest ustabilizowana, ważne staje się, aby dać możliwość przestępcy zrobienia czegoś konstruktywnego z myślą o ofierze (np. przeprosiny, kompensacja finansowa, praca nad problemem osobistym). Niemale znaczenie ma możliwość dostępu do Funduszu Rekompensacyjnego dla Ofiar, który jest uruchomiony m.in. w celu umożliwienia skazanemu zarabiania (wykonywania pracy) z zamiarem wpłacenia odszkodowania dla ofiary (oraz aby ustabilizować komunikację między nimi). Finanse funduszu stanowią m.in. wpłaty pochodzące z pracy skazanego, wykonywanej w zakładzie karnym lub na zewnątrz (zysk z pracy jest przeznaczany na rzecz ofiary). To daje skazanemu szansę na potwierdzenie jego intencji poprawy. Z myślą o zmianie stosunku obywateli z lokalnej społeczności do więźniów, jeden z projektodawców (chodziło o projekt eksperymentalny) zorganizował wizyty w zakładach karnych i grupy spotkaniowe między skazanymi i ludźmi z zewnątrz. Policja, ofiary i ludzie zainteresowani uczęszczali na te spotkania i doświadczali atmosfery życia w zakładzie karnym. Oceny tych wizyt ujawniły, że były one ważne dla zachowania poczucia godności więźniów i personelu oraz że zmieniły stosunek (przybyłej) społeczności do skazanych i zadań zakładu karnego.

## **Wnioski dla prawnego uregulowania sprawiedliwości naprawczej w więzieniach Belgii**

Zespół badaczy opracował raport dotyczący mediacji w więzieniu, w którym opisał trudności we wprowadzeniu podstawowych założeń sprawiedliwości naprawczej do prawa karnego i administracyjnego w Belgii. Upowszechnienie modelu sprawiedliwości naprawczej wymaga naukowego opracowania; zwłaszcza wypracowania doktryny w zakresie odpowiedzialności prawnej uczestników mediacji oraz rozwiązań bazujących na wolności udziału uczestnictwa w rozwiązywaniu problemów przez strony zaangażowane w konflikt. Te cechy mediacji są przeciwstawne do deprywacji wolności i ograniczeń odpowiedzialności osobistej, która kształtuje podstawy obecnej praktyki więziennej. Napięcie między polityką sprawiedliwości naprawczej i tradycyjną jest wyraźne, a dalszy rozwój sprawiedliwości naprawczej wymaga, aby pojednanie mogło się odbywać bez (lub mimo) tych sprzeczności (idzie o niełatwe zadanie, aby „zgrać te tematy” – pogodzić sprzeczności). Paradigmat sprawiedliwości naprawczej wymaga zmian w zakresie polityki karnej i penitencjarnej. Istotą poprawy skazanego poprzez dialog z ofiarą jest bowiem to, że skazani biorą odpowiedzialność za popełniony czyn, więc ci, którzy nie są przygotowani do podjęcia tego zadania powinni mieć szansę na to, aby w czasie pobytu w więzieniu zyskać możliwość rozwiązywania ich własnych problemów. Dlatego więzienie powinno prowadzić legalną akcję (np. systemy oddziaływania) umożliwiające m.in. mediację, profesjonalne treningi i opiekę terapeutyczną uwzględniającą tę problematykę. Z kolei ofiary potrzebują wsparcia otoczenia, zwłaszcza ze strony grup, aby przeżyć sytuację traumatyczną tak, by dać sobie i skazanemu szansę podjęcia „nowego” życia w społeczeństwie. System resocjalizacyjny w zakładach karnych w Belgii powinien być spostrzegany w kontekście praktyki sprawiedliwości naprawczej wtopionej w system sprawiedliwości karnej. Powinno się to odbywać poprzez utrzymanie naprawczych celów wykonania kary, z uwzględnieniem (zasady) progresji w czasie wykonywania kary pozbawienia wolności. Mediacja powinna być dostępna na wszystkich etapach procesu karnego, uwzględniającego sytuację ofiar i możliwości naprawy więźnia. W ten proces powinny być zaangażowane służby społeczne i powinny mieć zastosowanie inne alternatywne formy zwalczania przestępczości. Oto przykłady rozwiązań zastosowanych w więzieniach zlokalizowanych w okolicach Leuven.

Centralne Więzienie Leuven (Leuven Central). W tym zakładzie, zbudowanym na planie promienistym w połowie XIX wieku wykonuje się wyroki skutkujące długoterminowym pozbawieniem wolności. Jest on przeznaczony dla 300 młodocianych skazanych. Unikatowy reżim zakładu polega na tym, że przez cały dzień skazani mają możliwość nieskrępowanego poruszania się (z dostępem do pracy, nauki i innych kontaktów społecznych). Młodociani są przyjmowani do tego zakładu na podstawie selekcji. „Miejsca” w nim są cenione ze względu na rozluźniony



system kontroli i bliskość domu (dla wielu skazanych). Więzienie to zostało wybrane do I fazy projektu sprawiedliwości naprawczej. Naukowcy pracują wraz z personelem nad procesem doboru skazanych, który już sam w sobie posiada walory naprawcze, gdyż służy wstępnej klasyfikacji do udziału w projekcie oraz umożliwia skazanym większy wgląd w siebie. Oczekiwanie na szybkie efekty projektu było nierealne nawet po zamknięciu fazy badawczej eksperymentu i wprowadzeniu konsultantów do pracy w dyrekcji zakładu (wziąwszy pod uwagę, że konieczne były zmiany strukturalne w zakładzie). Konsultanci naukowci uwzględniali w pracy wśród personelu (uczestniczącego w projekcie) odmienność więziennej sprawiedliwości naprawczej (ta świadomość motywowała ich do pracy). Był to element decydujący, ponieważ projekt był wprowadzany w życie właśnie poprzez relacje interpersonalne (skazani–personel i między skazanymi). Metody sprawiedliwości naprawczej zastały zaadoptowane przez zarząd więzienia, świadomy frustracji w grupie ofiar. Problemy ofiar przeważały w podejmowaniu decyzji na temat doboru skazanych i we wszelkich relacjach zachodzących między personelem, skazanymi i społecznością lokalną. We wprowadzaniu sprawiedliwości naprawczej do więzień belgijskich rolę odegrało kilka czynników wspierających. 1) W ostatnich dziesięciu latach ruch (oporu) ofiar był silny i ustabilizował się poprzez legislację i zobowiązanie policji do informowania ofiar na temat skazanych i ich zachowania. 2) Koordynacja projektów mediacyjnych odbywała się na szczeblu centralnej administracji więziennej. 3) Wielu skazanych jest zobowiązanych wyrokiem do spłacenia kosztów oraz odszkodowania (często ustanowionego w postępowaniu cywilnym). Kompensacja, która musi być wypełniona przez skazanego na rzecz ofiary stanowi o jego zobowiązaniu nie tylko wobec ofiar, ale i społeczeństwa. Stąd korzystanie z funduszu na rzecz ofiar powoduje okazję dla skazanych do wzięcia odpowiedzialności i naprawieniu szkody (i swego życiowego błędu).

Centrum Szkolenia Penitencjarnego w Hoogstraten (Hoogstraten Penitentiary School Centre). Więzienie zlokalizowane w średniowiecznym zamku, należy do typu otwartego i jest przeznaczone dla 150 skazanych odbywających wyroki średnioterminowe. Obowiązuje w nim reżim oparty na dniu wypełnionym pracą, počawszy od godz. 7.00 oraz treningiem przygotowania skazanych do nieodległego zwolnienia. Skazani są przygotowani do pełnej reintegracji społecznej z nadzieją, że to wzmocni poczucie bezpieczeństwa w społeczeństwie. Przygotowanie do zwolnienia jest zintegrowane z tym, by skazany brał w swe ręce odpowiedzialność za efekty działania (w ten sposób są spełniane idee sprawiedliwości naprawczej). Odbywa się to przez organizowanie przez personel wraz ze skazanymi sytuacji wychowawczych stanowiących trening umiejętności, o którym była mowa wyżej. Na rozwój tej koncepcji miały wpływ dwie teorie: 1. „Uleczenie przez spotkania” zainicjowane przez Martina Bubera oraz 2. Wielostronne uczestnictwo – zdolność do empatii dla stron konfliktu. Obydwie teorie zachęciły personel do wzięcia pod uwagę potrzeby integrowania w pracy zakładowej aktywności niektórych instytu-

cji, organizacji i innych podmiotów do rozszerzenia „kręgu sympatii” dla więźnia jako instytucji społecznej. Działanie skierowano również na społeczność do których skazani powracają. Ten proces był rozwijany za pomocą warsztatów edukacyjnych, przyjmowania wizyt w zakładzie i stosowanie bezpośrednich mediacji. Warsztaty dla skazanych służyły uświadomieniu wyrządzonej krzywdy oraz empatii i rozwijaniu nowych umiejętności. Poprzez m.in. techniki odzwierciedlania rozwijano szacunek uczestników dla różnic kulturowych, także wewnątrz grupy skazanych. Celem było rozwinięcie umiejętności komunikacji tak, aby skazany mógł mówić „z serca”. W tych spotkaniach ofiary często dawały swoje świadectwo, co prowadziło do wywołania silnego poczucia u skazanych, że atmosfera spotkania jest doniosła, i że w trakcie tych kontaktów ma miejsce (zachodzi) spotkanie kogoś ważnego, osoby która posiada swoją historię, rodzinę. Wizyty pod opieką przewodnika odbywały się po to, aby umożliwić wprowadzenie społeczności do zakładu karnego z nadzieją, że te spotkania będą wyzwalały potrzebę następnych spotkań w zakładzie karnym. Bezpośrednie mediacje między skazanymi i ofiarami zostały dopiero zapoczątkowane i projekt znajduje się we stadium początkowym. Na jego rozwój przeznaczono specjalne środki finansowe. Prowadzący projekt podkreślają fakt, że praca ta musi przebiegać bez ponaglenia oraz w atmosferze spokoju, wyciszenia (we własnym tempie).

Zakład karny w Hulp Leuven (Leuven Hulp). Jest to raczej przepelnione więzienie, spełniające rolę ośrodka zewnętrznego (o charakterze pomocniczym) dla Centralnego Więzienia w Leuven. Hulp. Przebywa w nim 165 skazanych, z których 90 stanowią tymczasowo aresztowani. Wśród osadzonych jest także 35 skazanych chorych psychicznie i ok. 50 młodocianych pochodzących z pobliskich okolic (osadzeni najbliżej domu). Dyrektor nakreślił następujące cele i zadania, jakim ma służyć pobyt w tym więzieniu:

- 1) takie postępowanie z młodocianymi, aby ich społeczne kontakty (tak daleko, jak to jest możliwe) pozostały nietknięte, zachowane,
- 2) aby mieli okazję i szansę wszechstronnego rozwoju w czasie pobytu w jednostce,
- 3) bardzo duży nacisk położono na to, by rozwijać jakość kontaktów społecznych między skazanymi, między funkcjonariuszami oraz relacji między funkcjonariuszami i skazanymi.

Projekt Hulp był jednym z pilotażowych, co motywowało pracowników naukowych do efektywnej pracy. Był on realizowany po pełnej konsultacji z całym personelem. Organizowano liczne spotkania w celu przygotowania się do możliwie najlepszego wypełnienia celu projektu. Dyrektor zakładu pozyskał do współpracy organizacje społeczne wspomagające ofiary i lokalne organizacje pomocy więźniom. Poprzez działanie tych grup pracujących w zakładzie udało się dodatkowo uaktywnić personel i w efekcie cała społeczność dążyła do rozwijania idei i pomysłów w duchu i formule sprawiedliwości naprawczej. Przygotowano i zrealizowano

dystrybucję ulotek informacyjnych dla ofiar o systemie więziennym, warunkowym zwolnieniu, zwolnieniu przedterminowym i inne informacje o systemach oddziaływania i reżimach zakładowych (było to ważną częścią podnoszenia świadomości społecznej). W Hulp został opracowany (dla podniesienia świadomości uczestników, doskonalenia empatii i zmiany stosunku przestępców do ofiar) projekt pod nazwą „Ofiara w centrum zainteresowania”. Ten program jest realizowany w okresie pobytu przestępców w areszcie. Jest przeprowadzany w grupach liczących ok. 8 osób (uczestników), a realizacja tematyki trwa przez ok. 30 godz. Biorą w nim udział przedstawiciele personelu i ofiar (które przychodzą do więzienia). Pomimo oporu i początkowej „niechęci” do ofiar, późniejsze doświadczenie udziału skazanych w kursie jest pozytywne i wzrasta dzięki wielostronnemu uczestnictwu, a w efekcie rozwijają się ich umiejętności odpowiedzialnego zachowania w stosunku do ofiar.

### **Podsumowanie i wnioski – co zrobić aby w Polsce wprowadzić mediację po wyroku**

Na podstawie przytoczonych przykładów można powiedzieć, że wprowadzanie sprawiedliwości naprawczej i mediacji do więzienia może przybierać różne formy, zależne od cech uczestników, miejscowych warunków, wypracowanych rozwiązań (nierzadko o charakterze autorskim). Dopiero z szerszej perspektywy daje się zaobserwować swoistą nic przewodnią tej działalności, zwłaszcza poprzez efekty, obejmujące wszystkie strony (osoby, instytucje itd.) współpracujące dla osiągnięcia celu. Mediacje między przestępcą i ofiarą odnoszą coraz większe sukcesy i zostały powitane pozytywnie zarówno przez środowiska związane z ofiarami, jak i sprawcami przestępstw (zważywszy, że mediacja po wyroku w niektórych państwach jest „odseparowana” od wymiaru sprawiedliwości i choć nie jest formalnie uwzględniana wśród przesłanek warunkowego zwolnienia, mimo, to ma wpływ na te instytucje).

Na podstawie przedstawionych danych lista czynników ułatwiających wprowadzanie mediacji przedstawia się następująco:

- pomocne w praktyce okazało się łączenie wprowadzania mediacji ze społeczną służbą oraz organizowaniem grup typu: ofiara – przestępca,
- wykorzystanie aktywności lokalnych instytucji i organizacji m.in. charytatywnych,
- kursy świadomości dla ofiar,
- docieranie do grup wsparcia dla ofiar (przez administrację zakładu) i organizowanie spotkań,
- sesje spotkaniowe ofiar ze skazanymi w zakładzie karnym,
- kursy świadomości dla sprawców i inne warsztaty edukacyjne,

- wymagana jest kooperacja między zakładem karnym a służbami cywilnymi w okolicy,
- współpraca ze społecznością lokalną (obecnie nie uważa się powszechnie, że więzienia są częścią życia społecznego społeczeństwa, a częściej separują skazanych powracających do społeczności lokalnej),
- sieci komputerowe powinny sprzyjać pozyskiwaniu informacji o zakładzie i sprzyjały obniżeniu dehumanizacji poprzez wielostronność przekazu,
- proces resocjalizacji więźniów powinien bazować na przekonaniu, że skazany (jako jednostka, człowiek) jest dobry i zdolny do poprawy oraz odpowiedzialności za czyny,
- skazani mają być codziennie zachęcani do brania odpowiedzialności za swoje czyny,
- podczas odbywania wyroku skazany może poznać sytuację ofiar i dokonać zadośćuczynienia lub naprawienia szkody,
- skazani nie zawsze są w stanie uczestniczyć w mediacjach bezpośrednich z ofiarą, ale powinni być angażowani przez systemy odbywania kary tak, aby polepszyć swoje funkcjonowanie psychospołeczne,
- wprowadzić do funkcjonowania zakładu różne sposoby korzystania z mediacji i dialogu np. w rozwiązywaniu skarg,
- stosowanie na szeroką skalę środków probacyjnych, np. warunkowe przedterminowe zwolnienie może być połączone z wynikami procesu mediacji,
- sprawiedliwość naprawcza może zostać wprowadzona do systemu penitencjarnego jako nowa formuła, a wręcz filozofia systemu penitencjarnego.

## Bibliografia

- Baładynowicz A., *Probacja system sprawiedliwego karania – podstawy aksjologiczne*, [w:] *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*, red. B. Hołyst, S. Redo, Warszawa–Wiedeń–Kalisz 1996.
- Baładynowicz A., *Probacja, wychowanie do wolności*, Warszawa 1996.
- Bieńkowska E., Kulesza C., *Jak postępować z ofiarami przestępstw? Poradnik dla praktyków. Dokumenty Rady Europy i Narodów Zjednoczonych*, Białystok 1992.
- Bieńkowska E., *Postępowanie mediacyjno-restytucyjne jako sposób rozwiązywania konfliktu między ofiarą i sprawcą przestępstwa. Standardy międzynarodowe i perspektywy w Polsce*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Bieńkowska E., *Wiktymologia w Europie*, Warszawa 1993.
- Bieńkowska E., *Wiktymologia. Koncepcje, kierunki badań, perspektywy*, Wrocław 1992.
- Böttcher R., *Täter-Opfer-Ausgleich, „Bewährungshilfe”*, Jahrgang 41, nr 1, 1, Vierteljahr 1994.

- Cordes D., *Pojednanie sprawcy z ofiarą jako pozasądowa forma rozwiązywania konfliktu...*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Czarnecka-Działuk B., Walczak-Żochowska A., *Możliwość mediacji w sprawach o czyny karalne popełnione przez nieletnich w świetle ustawodawstwa polskiego*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Damska M.R., *The Focus of Justice and Authority. A Comparative Approach to the Legal Process*, New Haven 1986.
- Danzig R., *Towards the Creation of a Complementary Decentralized System of Criminal Justice*, [w:] *Neighborhood Justice, Assessment of an Emerging Idea*, red. R. Tomasic, M. Feeley, New York 1982.
- Deklaracja o podstawowych zasadach sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy, Uchwała Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 29.11.1984.
- Falandysz L., *Dylematy współczesnej kryminologii*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1985, nr 16.
- Falandysz L., *Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii*, Warszawa 1980.
- Filar M., *System wymiaru sprawiedliwości a strategie zwalczania przestępczości*, „Przegląd Prawa Karnego” 1993, nr 8.
- Gaberle A., Czapska J., *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w świetle badań praktyki oraz opinii uczestników*, Wrocław 1983.
- Gajdos D., Gronowska B., *Europejskie standardy traktowania więźniów (rekonstrukcja standardów oraz ich znaczenie dla polskiego prawa i polityki penitencjarnej)*. Zarys wykładu, Toruń 1998.
- Galaway B., *Public Acceptance of Restitution As an Alternative to Imprisonment for Property Offenders: A Survey*, Wellington 1984.
- Harding J., *Victims and Offenders: Needs and Responsibilities*, London 1982.
- Hassemer E., *Pojednanie sprawcy z ofiarą jako zinstytucjonalizowana forma reakcji prawnokarnej*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Hassemer E., *Pojednanie sprawcy z ofiarą z perspektywy sądowniczej*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Korybski A., *Alternatywne rozwiązania sporów w USA. Studium teoretyczno-prawne*, Lublin 1993.
- Kosmol P., *Jak uczynić z kary pokutę, patrz: Potrzeba etycznej refleksji nad sądowym wymierzaniem kary*, [w:] *Wina – kara – nadzieja – przemiana*, red. J. Szałański, Materiały I Krajowego Sympozjum Penitencjarnego, Kalisz, 25–27 września 1996, Łódź–Kalisz 1998.
- Kruk M., *Pierwsze doświadczenia mediacji między poszkodowanym a młodocianym i dorosłym sprawcą*, „Mediator” 2000, nr 14.
- Kulesza C., *Mediacja a system wymiaru sprawiedliwości: szanse, ograniczenia, zagrożenia*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.

Paweł Szczepaniak

- Kulesza C., *Rola pokrzywdzonego w procesie karnym*, Białystok 1995.
- Luhmana N., *Legitimation durch Verfahren*, Neuwied am Rhein–Berlin 1969.
- Maguire M., Corbett C., *The Effects of Crime and the Work of Victims Support Schemes*, Aldershot 1987.
- Mediacja nieletni przestępcy i ich ofiary*, red. B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, Warszawa 1999.
- Morawski L., *Argumentacja, racjonalność prawa i postępowanie dowodowe*, Toruń 1988.
- Mutz J., *Pojednanie sprawcy z ofiarą z perspektywy sędziowskiej*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Nowicka A., *Postępowanie w sprawach nieletnich w polskim systemie prawnym*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Ofiara przestępstwa w systemie wymiaru sprawiedliwości*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1993.
- Pawłowski A., *Praktyka rozwiązywania konfliktów w Austrii na przykładzie Salzburga*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy*. Praca zbiorowa, oprac. B. Cichońska, M. Lipińska, B. Purchała, Z. Romaszewski, J. Waluk, Warszawa 2001.
- Problemy reformy prawa karnego*, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993.
- Report of the European Committee on Crime Problems on the Position of the Victim in the Framework on Crime Law and Procedure. Council of Europe, Strasbourg 1995.
- Stępiak P., *Kuratorzy dzieci niechciane*, [w:] *Wina – kara – nadzieja – przemiana*, red. J. Szałański, Materiały I Krajowego Sympozjum Penitencjarnego, Kalisz, 25–27 września 1996, Łódź–Kalisz 1998.
- Stojanowska W., *Pojednanie nieletniego sprawcy przestępstwa i jego ofiarą w prawie polskim*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Szczepaniak P., *Sceptykom wobec mediacji po wyroku pod rozważę*, „Mediator” 2005, nr 32.
- Szczepaniak P., *Wybrane problemy wprowadzania mediacji po wyroku*, „Mediator” 2000, nr 14 (2).
- Szymanowski T., *Propozycje nowelizacji kk a polityka kryminalna*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2001, nr 32–33.
- Szymanowski T., *System kar, środków karnych i zabezpieczających oraz zasady ich orzekania w kk z 1997 r.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1997, nr 16–17.
- Świątłowski A., *W stronę koncepcji porozumień karnoprosesowych*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 9.
- Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.

Wybrane problemy mediacji po wyroku

Urban B., *W poszukiwaniu alternatywnego systemu resocjalizacji*, [w:] *Wina – kara – nadzieja – przemiana*, red. J. Szałański, Materiały I Krajowego Sympozjum Penitencjarnego, Kalisz, 25–27 września 1996, Łódź–Kalisz 1998.

*Wina – kara – nadzieja – przemiana*, red. J. Szałański, Materiały I Krajowego Sympozjum Penitencjarnego, Kalisz, 25–27 września 1996, Łódź–Kalisz 1998.

Wójcik D., *Psychologiczne problemy mediacji między sprawcą przestępstwa a ofiarą*, [w:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą*, red. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.

Wright M., *Making Good*, Stockholm 2002.





## Psychopedagogiczne aspekty sytuacji konfliktowych w okresie adolescencji

Życie człowieka postrzegane jest jako pewne kontinuum, podzielone okresami, charakterystycznymi dla określonego przedziału wiekowego. Nie można zapomnieć, że człowiek przechodzi przez kolejne okresy życia doświadczając radości i bólu, dojrzewa, zmieniając percepcję i relacje z ludźmi.

Najkrótszym okresem wydaje się dzieciństwo, które w związku z wczesnym rozpoczynaniem nauki, podejmowaniem obowiązków szkolnych, dość szybko też przestaje być okresem beztroski, jednak nadal pozostaje brzemienne w skutki jeżeli chodzi o kształtowanie zrębów osobowości i rozwój emocjonalny.

Specyficzny i wyraźnie zaznaczający się jest okres dorastania, adolescencji, czas intensywnych przemian, które z dzieciństwa prowadzą młodego człowieka w dorosłość<sup>1</sup>. Przeobrażeniu dziecka w osobnika dorosłego towarzyszą zmiany fizyczne i psychiczne, ujawnia się popęd seksualny, a mechanizmy obronne choć działają w związku ze wzrostem popędów, nie w pełni są skuteczne. Dają się zauważyć tęsknoty seksualne (preedypalne). Poza dorastaniem fizjologicznym, którego końcowym etapem jest możliwość wydania na świat potomstwa, dużą rolę odgrywa dorastanie emocjonalne, moralne i społeczne.

Na skutek procesu dojrzewania emocjonalnego pobudliwość i niestąłość emocjonalna ustępują miejsca stałości i równowadze. Dorastanie społeczne polega na rozwoju świadomości społecznej oraz na przygotowaniu się do określonej roli społecznej i podejmowaniu odpowiedzialnych zadań społecznych.

Z punktu widzenia koncepcji rozwoju człowieka E. Eriksona, okres dorastania ze względu na występujące w nim procesy i kryzys tożsamości jest trudnym, czasami najtrudniejszym etapem w całym życiu człowieka<sup>2</sup>. Okresem obfitującym w kry-

---

<sup>1</sup> I. Obuchowska, *Adolescencja*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, t. 2, Warszawa 2000; zob. także I. Obuchowska, *Drogi dorastania. Psychologia rozwojowa okresu dorastania dla rodziców i wychowawców*, Warszawa 2000.

<sup>2</sup> *Wprowadzenie do psychologii egzystencjalnej*, red. M. Opoczyńska, Kraków 1999.

zysy, konflikty, przysparzającym problemów dorastającemu człowiekowi, jego rodzicom i nauczycielom.

Konflikt postrzegamy jako proces zachodzący między jednostkami, grupami, państwami, wynikający ze sprzeczności interesów, celów, poglądów czy obowiązków, powodując powstanie między nimi wrogości.

Wśród wielu typologii można wyróżnić konflikt intrapersonalny – przeżywają go wszyscy, kiedy ich przekonania i wartości są sprzeczne ze sobą, lub gdy nadmiar informacji utrudnia im podjęcie decyzji. Zdaniem psychologów takie konflikty prowadzą często do nerwic i stanów depresyjnych.

Konflikty interpersonalne – zawsze dotyczą dwóch różnych osób lub grup o różnych celach. Takie konflikty powstają z powodu różnic w wartościach cenionych przez strony. Mogą one dotyczyć podziału zasobów między pracowników, sprawowania kontroli i władzy nad innymi oraz sposobu koordynacji działań podwładnych.

Konflikt powstaje, gdy istnieją wyodrębnione strony o sprecyzowanych dążeniach, istnieje współzależność społeczna, tj. żadna ze stron nie może osiągnąć swoich celów bez udziału lub zgody innych stron oraz strony nie pomagają sobie w osiąganiu celów, stanowią przeszkodę lub blokują realizację dążeń. Jedną z podstawowych przyczyn konfliktu są również niezaspokojone potrzeby, szczególnie pomiędzy stronami, które są od siebie silnie zależne. Różnice w oczekiwaniu zaspokojenia potrzeb mogą także powodować narastanie konfliktu pomiędzy bliskimi sobie ludźmi.

W okresie adolescencji eskalacja konfliktu często bywa wynikiem zniekształcenia percepcji i myślenia. Możemy wyróżnić następujące mechanizmy zniekształcania:

- odbicie lustrzane – obie strony mają poczucie, że są ofiarami, że racja jest po ich stronie,
- mechanizm *żdźbła i belki* – obie strony zauważają naganne postępowanie drugiej strony, natomiast nie zauważają tego u siebie,
- podwójny standard moralny – obie strony przyznają sobie prawo do działań nie *fair* w imię wyższych celów, odmawiają natomiast prawa do takich działań przeciwnikowi,
- myślenie biegunowe – w uczestnikach dominuje czarno białe widzenie sytuacji, wszystko, co robi przeciwnik jest złe, co robimy my – jest dobre.

## Trudności wychowawcze okresu dorastania

Przeobrażenia we wszystkich dziedzinach życia psychicznego sprawiają, że młodość przyjmuje nowe formy zachowań, w efekcie czego przeżywa wiele problemów i kłopotów w dostosowaniu swojego postępowania do nowych zadań i no-

wych sytuacji. Toteż zachowanie się młodzieży często odbiega od stawianych jej wymogów. Pojawiają się charakterystyczne dla tego okresu konflikty występujące z różną siłą, czasem mają charakter przewlekły i dają o sobie znać przez cały okres dorastania, w efekcie zachowania młodzieży często odbiegają od norm społecznych.

Najbardziej jaskrawą grupę trudności stanowią formy zachowania związane ze stosunkiem do ludzi dorosłych i do reprezentowanych przez nich wymagań. Do tej grupy należą wszelkie przejawy niezdecydowania, niepodporządkowywania się rodzicom, przekraczania regulaminu szkolnego, lekceważenie wszelkiego rodzaju poleceń, rozkazów i nakazów. To przeciwstawianie się może przybierać różne formy – od braku uprzejmości i opanowania w kontaktach codziennych, aż do arogancji, a często agresji. Bezpośrednią przyczyną takiego zachowania leży w szybko rosnących potrzebach samodzielności związanych z rozwojem ogólnej sprawności i działania, w krytycznej ocenie postępowania dorosłych, jak i w zaburzeniach równowagi nerwowej i uczuciowej charakterystycznej dla tego okresu. Warto zauważyć, że w takich sytuacjach istotną rolę odgrywają metody postępowania stosowane przez dorosłych, które mogą działać łagodząco i rozładowywać napięcia, bądź też przeciwnie – prowadzić do nieporozumień i zaostrzyć konflikty.

Wrastanie młodzieży w społeczeństwo dorosłych wiąże się z koniecznością przyjęcia określonych postaw i poglądów. Młodzież dąży do wyrobienia sobie własnego światopoglądu. Na tym tle trzeba właśnie widzieć tak częste w tym wieku obrachunki z religią. Młody człowiek chce rozstrzygnąć sprawę nurtujących go wątpliwości. I choć dążenie do znalezienia własnej filozofii życiowej, własnego miejsca w świecie jest naturalne i konieczne – to przebiega z różnym nasileniem.

Niezwykle istotną cechą okresu adolescencji jest dorastanie umysłowe, wzrastająca efektywność uczenia się, zdolność rozwiązywania teoretycznych i praktycznych problemów. Za centralne zjawisko okresu dojrzewania uznać należy rozwój płciowy i związane z nim problemy.

Dokonujące się radykalne przemiany, z punktu widzenia wychowawczego wymagają modyfikacji metod postępowania i dużej elastyczności. Zainteresowanie tym okresem znajduje wyraz w opracowaniach psychologów, pedagogów, socjologów i specjalistów innych dyscyplin naukowych: przyrodniczych i medycznych. Psychologia charakteryzując okres dorastania zwraca uwagę na pogłębiające się w tym okresie różnice międzypokoleniowe nazywając je konfliktem pokoleń.

Konflikt oznacza spór, wymianę zdań, dysputę, ujawnia sprzeczność interesów, poglądów. Spory, zatargi, kolizje, konflikty powstają wszędzie tam, gdzie spotykają się różne potrzeby, interesy, stanowiska, normy i wartości. Nie oznacza to zaraz, że musi dochodzić do kłótni i wyzwolenia agresji. Konflikt wskazuje na występowanie równoczesne różnych tendencji zachowania, ujawnia się często w formie niechęci, wrogości wobec innych osób, a nawet autoagresji. Pojawia się stan wewnętrznego rozdarcia i napięcia między różnymi potrzebami, gdy człowiek

Teresa Olearczyk

chce zaspokoić jedną z nich i nie zrezygnować z drugiej. Doświadczany powszechnie jest także konflikt między osobistymi życzeniami a głosem wewnętrznej kontroli (super ego), głosem sumienia.

Zrozumienie sytuacji konfliktowych jako produktu ubocznego przeżywanej sytuacji stwarza szansę na radzenie sobie z konfliktem zarówno w życiu osobistym, jak i społecznym. Właściwe zachowanie w sytuacji konfliktu ma bardzo istotne znaczenie dla każdego człowieka, w rozwiązaniu trudnych sytuacji. Konflikt i harmonia muszą być uznane za naturalne bieguny (znak polaryzacji w życiu). Z reguły człowiek woląłby uniknąć konfliktów, jednak unikanie konfliktu, chęć odsunięcia nieprzyjemnych emocji i kłótni, powoduje, że wiele spraw pozostaje nie rozwiązanych.

Do niedawna uważano, iż konflikty są niepożądane, należy ich unikać, że ich źródłem są błędy ludzi, niedojrzałość, stanowią zaprzeczenie harmonijnej współpracy, powinny więc być eliminowane za wszelką cenę<sup>3</sup>. Obecnie dominuje inne podejście. Wiele konfliktów odgrywa bardzo pozytywną rolę, są nieuniknione i muszą się pojawiać, ich źródła nie są jednorodne, a wiele z nich przyczynia się do wzrostu efektywności i współpracy, przynosi pozytywne efekty<sup>4</sup>. Ludzie o wysokiej asertywności i nastawieni na samych siebie sytuacje konfliktowe będą traktowali jako sytuacje współzawodnictwa lub kooperacji. I odwrotnie – ludzie mało asertywni oraz z niską koncentracją na sobie będą starali się unikać sytuacji konfliktowych lub je łagodzić. Każdy z tych stylów ma pewne cechy charakterystyczne i jest stosowany w różnych rodzajach konfliktów<sup>5</sup>.

## Wielość definicji i pojęć konfliktu

Podjmując rozważenie konfliktu, jego konstruktywnych i funkcjonalnych aspektów należy wyjaśnić, że konflikt wynika ze sprzecznych poglądów i dążeń, konieczności dzielenia się zasobami dwóch lub więcej osób lub członków, zajmowania odmiennej pozycji, różnych celów, wartości, potrzeb.

Konflikt pokoleń postrzegany jako sprzeczność interesów, poglądów, niezgodność, spór między przedstawicielami dwóch różnych pokoleń, może mieć miejsce w rodzinie i w szkole, przybierając postać buntu, a niekiedy agresji. Może także rozgrywać się na większej płaszczyźnie i być sporem dwóch różnych pokoleń historycznych, artystycznych itp. Źródła konfliktów w organizacjach najwyraźniej odnoszą się do konfliktów międzygrupowych, dotyczą też konfliktów między po-

<sup>3</sup> H. Hamer, *Rozwój umiejętności społecznych*, Warszawa 1999, s. 137.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 138.

<sup>5</sup> Podaję za: S. Chełpa, T. Witkowski, *Psychologia konfliktów*, Taszów 2004, s. 110–113.

szczególnymi osobami oraz między jednostką i grupą. Do głównych źródeł konfliktu należą:

- konflikt preferowanych wartości. Każdy człowiek ma własną hierarchię wartości dotyczących filozofii życia, tradycji, religii, własnej tożsamości, a także wartości życia codziennego,
- konflikt dotyczący dostępu do informacji, a więc braku lub posiadania odmiennych informacji albo też ich interpretacji. Konflikty mogą powodować różnice w procedurach uzyskiwania danych, manipulowanie informacjami bądź celowe wprowadzanie innych w błąd,
- konflikt relacji może wynikać z błędnego postrzegania, złej komunikacji, negatywnych emocji, stereotypów lub zachowań,
- konflikt strukturalny wynika ze struktury sytuacji, w której znajdują się poszczególne osoby, pełnionych ról, ograniczeń czasowych, przestrzennych, zasobów oraz struktury organizacji, w której ludzie działają,
- konflikt interesów związany jest ze sposobem zaspokojenia potrzeb. Chodzi tu zarówno o potrzeby materialne, jak i psychiczne: godność, szacunek, zaufanie, poczucie własnej wartości. Mimo różnorodności źródeł, spory w organizacjach rozwijają się podobnie jak między jednostkami.

Konflikt, szczególnie interpersonalny, często ma charakter dysfunkcyjny, może utrudniać osiągnięcie zamierzonych celów jednostki lub organizacji. Część konfliktów ma charakter funkcjonalny, przyczynia się do większej efektywności, staje się instrumentem innowacji czy zmiany. Nie ma bowiem rozwiązania, które w dającej się przewidzieć przyszłości nie mogłoby być zastąpione innym.

Stronner wskazuje na dwa rozumienia konfliktu: tradycyjne i współczesne. Z tradycyjnego poglądu wynika, że konfliktu można uniknąć, a przyczyną są błędy w projektowaniu i kierowaniu organizacjami. Współczesne spojrzenie na konflikt jest znacznie szersze: konflikt jest nieunikniony, ma wiele przyczyn, przyczynia się zarówno do poniesienia efektywności, jak i jej obniżania. Ważne jest jego zdiagnozowanie, poprowadzenie i rozwiązanie, tak aby zminimalizować koszty, a maksymalizować zyski z niego wynikające, co wymaga wielu profesjonalnych umiejętności.

Można natomiast z dużym prawdopodobieństwem wykazać, że konflikty nie są jednorodne, ze względu na formę można przyjąć, że są: jawne i ukryte, zorganizowane i niezorganizowane, uświadomione i nieuświadomione. Ze względu na czas: krótko- i długotrwałe, racjonalne i irracjonalne, a także obiektywne i subiektywne.

## Teorie konfliktu

Teoria konfliktu rozwijała się równocześnie z funkcjonalizmem. Na przestrzeni lat podejścia funkcjonalne spotkały się z zarzutami z powodu niedoceniań zjawiska

konfliktu. Początek teorii konfliktu w socjologii dał Karol Marks, lecz rozwój tego podejścia zawdzięczamy dwóm niemieckim socjologom Maxowi Weberowi i Georgowi Simmlowi, którzy stworzyli pojęcia podstawowe, dostarczając inspiracji współczesnym orientacjom. Max Weber wysuwał idee teoretyczne, dotyczące procesów interspołecznych<sup>6</sup>, uważając, że jednostka umieszczona jest w określonej przestrzeni fizycznej i geopolitycznej, co nie pozostaje bez wpływu na kształtowanie świadomości i zachowania jednostki.

Georg Simmel poświęcił wiele uwagi badaniu pozytywnych skutków konfliktu. Jego analiza konfliktu mieści się w nurcie wyjaśniającym. Często poddawał analizie mniej intensywne i gwałtowne konflikty, które przyczyniają się do solidarności, integracji i systematycznej zmiany<sup>7</sup>. Wskazał stopień, w jakim strony postrzegają ich indywidualne cele; w połączeniu z pobudzeniem emocjonalnym zwiększa się prawdopodobieństwo gwałtownego konfliktu. Simmel dowodził, że im bardziej jasno wyartykułowane zostały interesy zważnionych stron, tym bardziej zogniskowane są cele tych osób lub grup.

Wczesne teorie konfliktu Marksa, Simmla i Webera stworzyły podwaliny do twórczości dla teoretyków konfliktu, którzy podejmowali problematykę z większą pewnością, a idee teorii konfliktu obejmowały szersze obszary dociekań socjologicznych<sup>8</sup>. Do lat 70. trwały ożywione dyskusje nad teoriami Dahrendorfa i Cosera, a co najważniejsze, zaczęła powstawać całkowicie nowa generacja teorii konfliktu, które miały podtrzymać tradycję konfliktową do końca XX wieku. Jonathan H. Turner dokonał syntezy tez teorii Dahrendorfa i Cosera w jedno ogólne ujęcie, w którym wyłożył warunki wybuchu konfliktu. W tym samym czasie, gdy Turner formował swoje twierdzenia, zaczęły powstawać nowe teorie koncepcji konfliktu.

## Istota konfliktu

Istota konfliktu oraz sposoby jego rozwiązywania były przedmiotem licznych badań psychologii społecznej (Teutsch, Levine, Thompson, Pruitt, Thibault, Kelly). Przyjęcie zdrowej postawy wobec konfliktów wymaga uznania, że są one normalnym składnikiem współżycia między ludźmi, którzy z natury różnią się między sobą celami, emocjami, sposobami myślenia i postępowania. Te aspekty ludzkich osobowości muszą się między sobą krzyżować. Zatem istotą konfliktu jest sprzeczność, zderzenie się przeciwstawnych potrzeb, poglądów, dążeń, życzeń, oczeki-

<sup>6</sup> M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo*, Warszawa 2002, s. 650–681.

<sup>7</sup> Pierre van Berghe argumentował, że dialektyczny model konfliktowy jest takim modelem konfliktu, w którym konsensus powstaje niekiedy w efekcie konfliktu.

<sup>8</sup> Żeby poznać różnorodne stanowiska warto zob. W.A. Gamson, *The Strategy of Social Protest*, California 1990.

wań. Zrozumienie istoty konfliktu wymaga znajomości natury ludzkiej, okresów rozwojowych.

Toteż nie fakt wystąpienia konfliktu, ale sposób radzenia sobie z nim może być przedmiotem oceny. Konsekwencją silnych negatywnych emocji oraz zniekształceń w spostrzeganiu partnera jest zablokowanie komunikacji i współpracy między osobami. Obserwacja osób pozostających w konflikcie pozwala stwierdzić, że używają one celowo takich sposobów porozumiewania, które pogarszają zrozumienie. Ich wypowiedzi nie zawierają z reguły rzetelnej informacji o dążeniach, pragnieniach, uczuciach podmiotu. Są ukierunkowane na zaatakowanie przeciwnika, przy równoczesnym zachowaniu własnych środków obronnych, m.in. w postaci zatajenia prawdy o sobie.

Wypracowano wiele strategii rozwiązywania konfliktów, wszystkie one zmierzają do osiągnięcia porozumienia, a nie bezwzględnego pokonania partnerów. Podkreśla się, że to nie konflikt jest źródłem nieporozumień i walki pomiędzy osobami, lecz sposób jego rozstrzygnięcia. Z reguły uczestnicy konfliktu zniekształcają jego obraz, przeważnie każda ze stron postrzega wyłącznie siebie jako osobę pokrzywdzoną, zaś stronę drugą jako krzywdziciela. Skutkiem nadmiernych emocji i negatywnego obrazu drugiej osoby jest zablokowanie komunikacji, co w znacznej części uniemożliwia rozwiązanie konfliktu. Konfliktom przedłużającym się towarzyszy stres i frustracja, trudne do opanowania szczególnie w okresie adolescencji.

W sytuacjach trudnych, konfliktowych, odczuwa się zagrożenie, zwiększa się poziom stresu. Pojęcie stresu jest znane i potocznie kojarzone z przeciążeniem wywołanym sytuacją trudną, konfliktową, chorobą, przykrym przeżyciem, żałobą, ale też wpływem bodźców fizycznych, np. hałasu<sup>9</sup>. Współcześnie przyjmuje się, że stres nie jest zlokalizowany w osobie ani w otoczeniu. Zgodnie z koncepcją Lazarusa i Folkmana stres jest wynikiem oddziaływania między pewnymi cechami osobowości (takimi jak potrzeby, cele czy powinności), a pewnymi obiektywnymi cechami sytuacji (np. ograniczenia lub wymagania).

Współczesne rozumienie radzenia sobie ze stresem można scharakteryzować za pomocą definicji Lazarusa i Folkmana, wg której obejmuje on stale zmieniające się poznawcze i behawioralne wysiłki, mające na celu opanowanie określonych zewnętrznych i wewnętrznych wymagań, ocenianych przez osobę jako obciążające lub przekraczające jej zasoby. Zgodnie z definicją Lazarusa i Folkmana stresem jest „określona relacja między osobą a otoczeniem, która oceniana jest przez osobę jako obciążająca lub przekraczająca jej zasoby i zagrażająca jej dobrostanowi”. Zatem to, czy dana sytuacja zostanie uznana za stresującą czy też nie, zależy od subiektywnej oceny nadanej tej sytuacji przez osobę, a nie obiektywnej właściwo-

<sup>9</sup> T. Kocowski, *Potrzeba człowieka – koncepcja systemowa*, Wrocław 1997.

ści sytuacji. Osoba po uznaniu sytuacji za stresową może dokonać jej oceny na trzy sposoby:

- jako krzywdy/straty (dotyczy już zaistniałej szkody np. utrata bliskiej osoby, utrata prestiżu społecznego, obniżenie się samooceny). Ocenie tej towarzyszą emocje żalu, złości i smutku,
- jako zagrożenia (dotyczy podobnych szkód jak wyżej, ale mających dopiero nastąpić – przewidywanych przez osobę). Ocenie tej towarzyszą emocje lęku, strachu, zamartwiania się,
- jako wyzwania (dotyczy tych sytuacji, które jeszcze nie nastąpiły, są przewidywane przez osobę i mogą mieć wymiar negatywny – krzywda lub pozytywny – korzyść).

Towarzyszące emocje mogą mieć zatem przebieg bardziej złożony: od negatywnych, podobnych przy zagrożeniu – do pozytywnych, jak nadzieja, zapał, podniecenie, rozweselenie. W koncepcji Lazarusa i Folkmana, wymieniane są liczne strategie radzenia sobie ze stresem, takie jak:

- konfrontacja (chcę się zmierzyć z problemem i potrafię to zrobić),
- dystansowanie się (staram się o tym nie myśleć),
- samokontrola (staram się trzymać emocje „na wodzy”),
- poszukiwanie wsparcia społecznego (szukam pomocy i zrozumienia u innych),
- przyjmowanie odpowiedzialności (np. krytykuję i pouczam siebie),
- ucieczka-unikanie (liczę, że „coś” się zdarzy),
- planowe rozwiązywanie problemu (postępowanie zgodnie z wcześniej przygotowanym planem działania),
- pozytywne przewartościowanie (odkrycie nowych wartości w życiu).

Wybór strategii jest uzależniony od dotychczasowych doświadczeń, dostępności strategii, łatwości ich dostosowania do wymagań konkretnej sytuacji stresowej, indywidualnych właściwości osoby (stylu radzenia sobie). Trudno zdecydować, która ze strategii jest efektywna – każda z nich może być skuteczna. Ocena skuteczności strategii nie jest bowiem możliwa bez uwzględnienia specyfiki sytuacji, rodzaju sytuacji stresowej czy właściwości osoby. W sytuacji konfliktów adolescentów z rodzicami, wychowawcami, wybór strategii w zdecydowanej mierze należy do dorosłych jako osób dojrzałych.

## Fazy konfliktów

Nie każdy konflikt przebiega w sposób schematyczny, często fazy łączą się ze sobą, czasami konflikt jest tak gwałtowny że nie sposób wyróżnić kolejnych następujących po sobie faz.

Faza I – „coś jest nie tak” – jest to faza przeczuć, że relacje przebiegają nie tak jak dotychczas, okres drobnych napięć, przy których mogą współwystępować ob-



jawy złego samopoczucia. W tej fazie pojawiają się zachowania, które zostały opisane jako detektory konfliktu.

Faza II – wzajemna wrogość – jest to okres wzajemnych zarzutów, negatywnych uwag oraz ocen, coraz większa ilość i intensywność stosowanych detektorów.

Faza III – kulminacja – czas rozładowania napięcia, prowadzący do silnych awantur – jest to faza krótka, pozbawiona zdrowego rozsądku. Ze względu na silne emocje, tj. nienawiść, wrogość, żal często dochodzi do agresji. Jest to faza, kiedy nie docierają do skonfliktowanych stron żadne argumenty. Stan tak silnego napięcia emocjonalnego nie może trwać długo, jest on bardzo trudny do zniesienia oraz nienaturalny.

Faza IV – wyciszenie – jeżeli strony utrzymują ze sobą komunikację, można przejść do prób spokojnego rozważenia problemu, oddzielić emocje od faktów.

Faza V – porozumienie – faza ta pozwala na skonfrontowanie stanowisk, rozpatrzenie wzajemnych interesów, co umożliwia współdziałanie. Wiele jest takich konfliktów, w których komunikacja została zerwana w fazie kulminacji, a jej kontynuowanie jest możliwe tylko w sali sądowej. Wiele też takich, w których następuje „ostateczne zerwanie” w fazie kulminacyjnej. Ważne jest więc wypracowanie gotowości do dialogu, co daje szansę na rozwiązanie

### **Konflikty między rodzicami a dziećmi w okresie adolescencji**

Możliwość konfliktu interpersonalnego występuje wszędzie, gdzie zachodzą interakcje pomiędzy ludźmi. Zygmunta Freuda uznał, że konflikt jest nieuniknionym produktem cywilizacji, ponieważ cele i potrzeby jednostek często kolidują z celami i potrzebami innych. Okresem szczególnie konfliktorodnym jest dorastanie, w którym następuje zderzenie celów i interesów dwóch pokoleń. Pragnienie by kontynuować swoje działania pomimo świadomości, że stwarza ono rodzicom jakiś problem – jest tak silne, że młody człowiek nie podejmuje zmiany zachowania pomimo dysonansu, jaki odczuwa, a wręcz wykazuje bunt. Między rodzicami a dzieckiem powstaje konflikt, który obciąża obydwie strony, dotyczy osób najbliższych, związanych silnie emocjonalnie, które stają naprzeciw siebie.

### **Konflikt ról, doświadczeń, wartości**

Konflikt ról na poziomie osobowym wymaga dopowiedzenia, gdyż może występować niezgodność w obrębie spostrzeżeń, jakie wobec rodziców mają dzieci. Cele różnych członków rodziny, w zależności od sytuacji mogą być niezgodne. Konflikt występujący pomiędzy pokoleniami może wynikać także z trudności

Teresa Olearczyk

w komunikacji, gdyż zarówno język pokoleń, doświadczenia, jak i percepcja świata są odmienne.

## Konflikty nauczyciel–uczeń

Młody człowiek w okresie dorastania tkwi w kilku środowiskach: rodziny, szkoły, klasy szkolnej czy grupy młodzieżowej. Możliwość konfliktu pojawiać się może na każdej płaszczyźnie. Konflikty na poziomie nauczyciel–uczeń dotyczą problemów nauki czy zachowania ucznia. Strony nastawione pretensjonalnie, oskarżają się, pomawiają, emocje biorą górę i trudno jest utrzymać umiejętność komunikowania się na poziomie empatii.

## Sytuacje konfliktowe w świetle analizy transakcyjnej

Analizując sytuacje konfliktowe pojawiające się w środowisku szkolnym warto w tym miejscu zapoznać się z ujęciem konfliktu w świetle analizy transakcyjnej jako jednego z nurtów psychologii humanistycznej. Otóż konflikt ujawnia się „wówczas, gdy bodziec transakcyjny adresowany do konkretnej struktury osobowości partnera interakcji, nie znajduje odpowiedzi od tej właśnie struktury, ale od struktury zupełnie innej”<sup>10</sup>. Dochodzi wówczas do tzw. transakcji krzyżowych. Według teorii analizy transakcyjnej strukturę osobowości każdego człowieka tworzą trzy podstawowe stany: Ja–Rodzic, Ja–Dorosły i Ja–Dziecko. „W dowolnym momencie każda osoba w danej społeczności będzie okazywała stan ego Rodzica, Dorosłego czy też Dziecka potrafiąc jednocześnie zamienić jeden stan ego na inny”<sup>11</sup>. W wielkim skrócie stan Rodzica odpowiada za nasze postępowanie podobne do postępowania naszych rodziców bezpośrednio lub pośrednio, tzn. reagujemy jak rodzic, wywieramy wpływ, nakazujemy, opiekujemy się. Stąd mówimy o Rodzicu krytycznym, praktycznym, opiekuńczym. Stan Dorosłego niezbędny jest do uzyskania równowagi, przetrwania, przetwarzającym i „obliczającym” prawdopodobieństwa istotne do skutecznego radzenia sobie ze światem zewnętrznym. Dorosły sprawuje kontrolę nad Rodzicem i Dzieckiem. Stan Dziecka odpowiada za nasze emocje, uczucia, wnosi w naszą strukturę osobowości wdzięk, radość i twórczość. Stany Rodzica, Dorosłego i Dziecka są niezbędne w codziennym funkcjonowaniu każdego człowieka, ważne by energia krążąca między poszczególnymi stanami była niezakłócona. Aby komunikacja i relacje przebiegały bez większych zakłóceń nauczy-

<sup>10</sup> *Analiza transakcyjna w teorii i praktyce pedagogicznej*, red. J. Jagieła, Częstochowa 1997, s. 28.

<sup>11</sup> E. Berne, *W co grają ludzie. Psychologia stosunków międzyludzkich*, Warszawa 1999, s. 16.

ciel jako specjalista powinien funkcjonować w tych trzech obszarach i w odpowiedniej sytuacji umieć posłużyć się pożądanym stanem.

## **Efektywna komunikacja**

Istotą każdego procesu komunikowania się jest przekazywanie sobie wzajemnie pewnych informacji – bodźców adresowanych do któregoś z naszych zmysłów. Według Zbigniewa Nęckiego, komunikowanie zawiera w sobie intencję współdziałania i na tej podstawie podaje definicję: „Komunikowanie interpersonalne to podejmowana w określonym kontekście wymiana werbalnych, wokalnych i niewerbalnych sygnałów (symboli) w celu osiągnięcia lepszego poziomu współdziałania”. Wg Gordona, proces komunikacji rozpoczyna się z chwilą, gdy jeden człowiek mówi do drugiego, ponieważ odczuwa taką potrzebę. Rozmowa jest próbą zakomunikowania światu zewnętrznemu tego, co dzieje się w naszym wnętrzu<sup>12</sup>. Przekaz informacji odbywa się za pomocą kodu, zaszyfrowane komunikaty w pewnych sytuacjach są bardzo czytelne i prawidłowo odbierane, wtedy może być osiągnięty lepszy poziom współdziałania. Biorąc pod uwagę fakt, że większość przekazów młodych jest szyfrowana w szczególny sposób, dla rodziców czy nauczycieli często okazuje się trudna do zrozumienia, co oznacza, że nauczyciel nie potrafi pomóc uczniowi, ponieważ niepoprawnie odczytał jego komunikat.

Jakość procesu komunikacji w dużej mierze zależy od rodzaju wysyłanych komunikatów. W relacjach szkolnych „komunikaty uwzględniają trzy ważne kryteria skutecznej konfrontacji: 1) tkwi w nich wysokie prawdopodobieństwo wzbudzenia w uczniu pragnienia zmiany; 2) tylko w minimalnym stopniu zawierają negatywną ocenę ucznia; 3) nie wpływają ujemnie na stosunki uczeń–nauczyciel”<sup>13</sup>. Ważne jest, by nauczyć się aktywnego słuchania, czyli takiego, które zapewni zrozumienie tego, co rozmówca (uczeń) ma do powiedzenia. Aktywne słuchanie zakłada współdziałanie z uczniem i dostarcza mu dowodu na to, iż nauczyciel autentycznie go słucha i rozumie. Słuchanie jest jedną z metod efektywnej komunikacji, a co za tym idzie, efektywnego nauczania i wychowania. Jeżeli rozmówca (np. uczeń) widzi w nas osobę umiejacą słuchać, chętniej do nas mówi. Uzyskujemy w ten sposób wiele informacji o uczniu, stwarzamy atmosferę, w której uczniowie swobodnie dyskutują, myślą, zadają pytania i analizują. Nauczyciel w ten sposób potrafi nawiązać kontakt i buduje szczególną więź z uczniem.

Aby zrozumieć istotę efektywnej komunikacji, a zatem zmniejszyć ryzyko wystąpienia ostrego konfliktu należy mieć świadomość istnienia blokad komunikacji interpersonalnej, Thomas Gordon wyróżnił dwanaście blokad, do których należą:

<sup>12</sup> T. Gordon, *Wychowanie bez porażek*, Warszawa 2004, s. 75.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 153.

1. nakazywanie, komenderowanie, polecenie – tego typu wypowiedzi informują ucznia, że jego uczucia i problemy mają w tym momencie najmniejsze znaczenie,
2. ostrzeganie i groźba – wzbudzają uczucie wrogości,
3. moralizowanie, głoszenie kazań – wypowiedzi takie narzucają władzę, a uczniowie najczęściej reagują oporem,
4. doradzanie, sugerowanie, proponowanie rozwiązań – są wyrazem postawy wyższości nauczycieli,
5. pouczanie, robienie wykładu – uczniowie przeżywający problemy mogą reagować poczuciem niższości, podporządkowania i własnej nieodpowiedzialności,
6. osądzanie, krytykowanie, dezaprobata, potępienie – wypowiedzi takie sprawiają, że uczniowie czują się głupi, gorsi, nic nie warcą,
7. chwalenie, aprobowanie, wydawanie ocen pozytywnych – czasami uczniowie interpretują tego typu wypowiedzi jako manipulację ze strony nauczyciela,
8. obrzucanie wyzwiskami, wyśmiewanie, ośmieszanie – formy negatywnej i krytycznej oceny,
9. interpretowanie, analizowanie, diagnozowanie – uczniowie takie wypowiedzi traktują jako dowód na to, że nauczyciel jest najmądrzejszy i bez problemu może przejrzeć ucznia „na wylot”,
10. uspokajanie, okazywanie współczucia, pocieszanie – zapewnianie ucznia, że wszystko jest w porządku, gdy on odczuwa niepokój, utwierdza go tylko w tym, że nauczyciel nie rozumie jego problemów,
11. wypytywanie, krzyżowy ogień pytań – to brak zaufania ze strony nauczyciela, podejrzenia i wątpliwość,
12. odwracanie uwagi, sarkazm, dowcipkowanie – nauczyciel nie szanuje ucznia, nie interesuje się nim, a nawet może go nie akceptować.

W analizie transakcyjnej zostały wprowadzone pojęcia głasków i kolczatek, które stanowią niezbędną rolę w kształtowaniu osobowości jednostki. Do prawidłowego funkcjonowania potrzebne są głaski – „jeżeli nie jesteś głaskany, twój rdzeń kręgowy usycha”<sup>14</sup>. Zaś kolczatki to przykre zdarzenia, które powoli, ale skutecznie niszczą. Na Wyspach Salomona, na południowym Pacyfiku, tubylcy stosują niezwykłą metodę obalania drzew. Jeśli drzewo jest zbyt duże, żeby je ściąć siekierą, zwalają je wrzeszcząc na nie. Ludzie z lasu obdarzeni specjalnymi właściwościami, wspinają się o świcie na drzewo i jednocześnie krzyczą na nie ze wszystkich sił. Tę czynność powtarzają przez trzydzieści dni, a w tym czasie drzewo umiera i pada. Istnieje teoria, że wrzask zabija ducha drzewa<sup>15</sup>. Wiele osób (w tym nauczyciele), próbuje rozwiązywać problemy krzykiem, nie pamiętając o tym, że krzyk jest wyrazem bezradności, powoli niszcząc ducha młodego człowieka.

<sup>14</sup> E. Berne, *op. cit.*, s. 8.

<sup>15</sup> R. Fulgham, *Wszystkiego, co naprawdę muszę wiedzieć, nauczyłem się w przedszkolu*, Warszawa 2008.

## Rozwiązywanie konfliktów

Rozwiązanie konfliktu nie jest zadaniem łatwym, zwłaszcza dla stron w niego zaangażowanych, wymaga spełniania określonych warunków: zapewnienia otwartego komunikowania (konieczne wcześniejsze rozładowanie negatywnych emocji, żalu, złości) oraz stworzenie klimatu do współpracy (należy okazać, że zależy na rozwiązaniu konfliktu). Dobrze więc jest zapewnić udział mediatora, negocjatora, który uwzględni interesy wszystkich stron.

Thomas Gordon proponuje trzy metody rozwiązywania konfliktów. Pierwsza opiera się na autorytarnym podejściu nauczyciela do ucznia, gdzie stroną wygraną jest nauczyciel. Jest to szybka metoda w sytuacjach, które wymagają skutecznej i nagłej interwencji. Nie uwzględnia potrzeb ucznia, często wymaga stosowania przymusu, a także hamuje twórczą inicjatywę ucznia, przeszkadza w doprowadzeniu do wspólnego rozwiązania. Druga metoda – permissywistyczna, polega na szybkim rozwiązaniu sporu poprzez kapitulację nauczyciela. W tym wypadku nie zostają zaspokojone potrzeby nauczyciela, pokazuje on swoją bezsilność, wycofanie, traci autorytet. Zarówno pierwsza, jak i druga metoda opiera się na układzie wygrany-przegrany. Konflikt kończy się zaspokajając tylko potrzeby jednej strony. Metoda trzecia proponowana przez autora *Wychowania bez porażek w szkole* opiera się na takim podejściu do konfliktu, w którym zostaną zaspokojone potrzeby obu stron biorących udział w sporze. Istotnym atutem tej metody jest brak przegranych. Inne metody rozwiązywania konfliktów to mediacja i profilaktyka.

Mediacja to dobrowolne i poufne porozumiewanie się stron w konflikcie w obecności bezstronnej i neutralnej osoby trzeciej – mediatora; ma na celu dojście do ugody obu stron, pełni rolę sprawiedliwości naprawczej. Jest to narzędzie, które powinno satysfakcjonować obie strony konfliktu, jednocześnie dawać poczucie zadowolenia samemu nauczycielowi. Czasem mediacja nie jest gwarantem dojścia do porozumienia, jednak uczestniczenie w niej niesie pewne korzyści.

## Podsumowanie

Każdy człowiek zawiera w sobie bagaż doświadczeń, gromadzi odmienne informacje, to wszystko różni nas od siebie, sprawia, że mamy różny sposób myślenia, odmienne potrzeby i wartości. Kiedy wchodzimy w relacje z drugą osobą zdarza się, że napotykamy trudności w porozumieniu się z nią. To często prowadzi do sytuacji konfliktowych, których nie brakuje w środowisku szkolnym. Konflikt w szkole dezorganizuje proces nauczania i uczenia się. Jeżeli do tego dodamy brak umiejętności słuchania, spowodowane wieloma czynnikami, np. przeładowanymi programami, nadmiernym dydaktyzmem nauczycieli, zbyt licznymi klasami, a co najgorsze – brakiem wzorców w świecie otaczającym dziecko, niestety sytuacja

problemowa będzie się pogłębiać. Tymczasem dzisiejsza szkoła jest w znikomym stopniu nastawiona na zbudowanie relacji nauczyciel–uczeń, a utrapieniem w ciągu ostatnich lat stał się legalizm, pozbawiający nauczyciela inwencji, możliwości dialogu, gdyż wszystko ma być według tzw. klucza. Takie struktury i mechanizmy nie tylko nie poprawiają relacji nauczyciel–uczeń, ale także sprzyjają konfliktom, a w efekcie dają poczucie krzywdy. Zgodnie z legalizmem, uczeń może obraźliwie zachowywać się w stosunku do nauczyciela, który nie ma żadnych konkluzyjnych sankcji, które mógłby zastosować. Taki liberalizm wychowawczy prowadzi do poważnych zaniedbań wychowawczych, mnoży konflikty trudne do rozwiązania, jest szkodliwy wychowawczo. Należy wziąć pod uwagę, że umysł dziecka jest najbardziej podatny na wpływ wychowawczy i kształceniowy, najbardziej chłonny, gdyż jest to pora kształtowania odpowiednich nawyków i form zachowań. Szkoła ma to do siebie, że proces kształcenia i wychowawczy są z sobą połączone. Dobry nauczyciel nie tylko przekazuje wiedzę, lecz otwiera świat, w którym dostrzega się miejsce i zadania stojące przed człowiekiem.

Brak czasu albo upraszczanie rozwiązywania konfliktów prowadzi jedynie do narastania napięcia między uczniami, nauczycielem i rodzicami. W pewien sposób taka sytuacja, w której nauczyciel ma ręce związane formalizmem, nie ma czasu lub unika uczestniczenia w rozwiązywaniu konfliktu, pozbawia go satysfakcji z pracy i naraża na negatywne konsekwencje w dalszych relacjach. A dzieci posyła się przecież do szkoły po to, aby były dobrze wykształcone i wychowane. Szkoła jest zwierciadłem, w którym odbijają się wszystkie problemy polskich rodzin.

Być może stoimy przed problemem przededefiniowania znaczenia konfliktu między pokoleniami na dialog pokoleniowy. Mamy do czynienia z faktami, które w coraz mniejszym stopniu budzą nasze emocje, stwarzając dystans. Coraz więcej funkcji rodzina dzieli lub przekazuje instytucjom, a zatem konflikt przenosi się poza obszar rodziny. Szkoła nie jest ani powołana, ani przygotowana do zastępowania rodziny, może ją jedynie wspierać, choć niekoniecznie czyni to w sposób właściwy. Wśród młodego pokolenia coraz częściej rodzi się poczucie osamotnienia i buntu, wyrażanego poprzez zachowania agresywne. Porozumienie między pokoleniami staje się wyzwaniem XXI wieku w sytuacji z jednej strony coraz wcześniejszego dorastania młodzieży, wchodzenia w role dorosłych (coraz częściej dzieci rodzą dzieci, ale ich nie wychowują) bez przyjmowania odpowiedzialności, z drugiej nieobecności rodziców w domu, także z racji wydłużającego się czasu i odległości miejsca pracy od miejsca zamieszkania. W sytuacji gwałtownych zmian dokonujących się w rodzinie i niewydolności wychowawczej szkoły powstaje więc potrzeba i konieczność refleksji dotyczącej szukania nowych źródeł konfliktów oraz umiejętności nabywania kompetencji komunikacyjnych.

## Bibliografia

- Analiza transakcyjna w teorii i praktyce pedagogicznej*, red. J. Jagieła, WSP, Częstochowa 1997.
- Balawajder K., *Konflikty interpersonalne. Analiza psychologiczna*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2004.
- Bee H., *Psychologia rozwoju człowieka*, Zysk i S-ka, Poznań 2004.
- Berne E., *W co grają ludzie. Psychologia stosunków międzyludzkich*, PWN, Warszawa 1999.
- Bühler Ch., *Bieg życia ludzkiego*, PWN, Warszawa 1999.
- Chępa S., Witkowski T., *Psychologia konfliktów*, Moderator, Taszów 2004.
- Dana D., *Rozwiązywanie konfliktów*, PWE, Warszawa 1994.
- Erikson E., *Tożsamość a cykl życia*, Zysk i S-ka, Poznań 2004.
- Fulgham R., *Wszystkiego, co naprawdę muszę wiedzieć, nauczyłem się w przedszkolu*, Kos, Warszawa 2008.
- Gamson W.A., *The Strategy of Social Protest*, Wadsworth, Belmont, California 1990.
- Gordon T., *Wychowanie bez porażek w szkole*, PAX, Warszawa 1995.
- Gordon T., *Wychowanie bez porażek*, PAX, Warszawa 2004.
- Gurian M., *Zrozumieć nastolatka*, Rebis, Poznań 2003.
- Hamer H., *Rozwój umiejętności społecznych*, VEDA, Warszawa 1999.
- Heszen-Niejodek I., *Teoria stresu psychologicznego i radzenia sobie*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3, red. J. Strelau, GWP, Gdańsk 2000.
- Kocowski T., *Potrzeby człowieka – koncepcja systemowa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1982.
- Kołodziejczyk A., Czermerowska E., *Spójrz inaczej*, Wydawnictwo Education, Kraków 1993.
- Obuchowska I., *Adolescencja*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, t. 2, PWN, Warszawa 2000.
- Obuchowska I., *Drogi dorastania. Psychologia rozwojowa okresu dorastania dla rodziców i wychowawców*, PWN, Warszawa 2000.
- Opoczyńska M., *Moratorium psychospołeczne – szansa czy zagrożenie dla rozwoju*, [w:] *Klasyczne i współczesne teorie osobowości*, red. A. Gałdowa, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.
- Psychologia rozwoju człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, PWN, Warszawa 2004.
- Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo*, PWN, Warszawa 2002.
- Wprowadzenie do psychologii egzystencjalnej*, red. M. Opoczyńska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.





## **Poczucie kompetencji społecznych młodzieży z zaburzeniami w zachowaniu jako czynnik wpływający na skuteczność mediacji rodzinnych**

Mediacja jest jedną z metod zapobiegania i rozwiązywania konfliktów. Postępowanie mediacyjne zakłada dobrowolność udziału sprawcy i pokrzywdzonego w procesie rozwiązywania konfliktu oraz obecność bezstronnego i neutralnego mediatora. Według A. Lewickiej<sup>1</sup> efekt końcowy mediacji w głównej mierze zależy od osoby mediatora – od jego wiedzy merytorycznej, umiejętności metodycznych oraz kompetencji psychospołecznych, takich jak asertywność, empatia, umiejętności negocjacyjne czy umiejętność podejmowania decyzji. Posiadanie takich kompetencji stwarza szansę na budowanie właściwych relacji z klientami. Uważam, że równie ważnym czynnikiem, decydującym o efektach postępowania mediacyjnego jest poziom rozwoju kompetencji społecznych pozostałych uczestników tego procesu.

Regulacje dotyczące przebiegu postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich zostały określone w rozporządzeniu Ministerstwa Sprawiedliwości z 18 maja 2001 roku. Do takiego postępowania może zostać skierowana każda sprawa prowadzona przez sąd rodzinny, której istotne okoliczności nie budzą wątpliwości. Z brzmienia tego przepisu nie wynika zakaz kierowania do mediacji spraw, których okoliczności nie są oczywiste, ale podkreślenie faktu, że mediacja może być prowadzona przede wszystkim w tych sprawach, których okoliczności nie budzą wątpliwości i zasługują na pełną aprobatę<sup>2</sup>.

Artykuł przedstawia problematykę związaną z rozwojem kompetencji społecznych jednostek niedostosowanych społecznie. Poziom rozwoju takich umiejęt-

---

<sup>1</sup> A. Lewicka, *Empatia mediatora – zaleta czy wada?*, [w:] *Profesjonalny mediator. Zostań nim. Poradnik metodyczny*, red. A. Lewicka, Lublin 2008.

<sup>2</sup> A. Michalska-Warias, *Instytucja mediacji w prawie polskim, ze szczególnym uwzględnieniem mediacji w sprawach nieletnich, karnych i cywilnych*, [w:] *Profesjonalny mediator...*

ści jak empatia, umiejętność współdziałania czy radzenia sobie w sytuacjach trudnych ma wpływ na komunikację w procesie mediacyjnym.

Rozwój społeczny, wchodzenie w interakcje i umiejętność komunikowania się z innymi ludźmi związane są w dużej mierze z poczuciem kompetencji społecznych, czyli własnymi wyobrażeniami o swoich możliwościach i zdolnościach do określonych zachowań społecznych. W okresie szkolnym nabiera znaczenia świadomość działania. Kompetencje społeczne rozumiane są jako nabyte umiejętności, pozwalające efektywnie funkcjonować w konkretnych sytuacjach społecznych, w których jednostka musi podjąć określone działanie lub rozwiązać jakiś problem.

Kompetencje społeczne określają pewien obszar umiejętności, w jakim jesteśmy w stanie odebrać, zrozumieć oraz włączyć w obszar swych czynności informacje o ludziach i relacjach między nimi. Stanowią również zakres, w jakim potrafimy wytworzyć lub nabyć kategorie, opisujące stany oraz zdarzenia społeczne. Relacje między kompetencjami społecznymi a procesem socjalizacji mają charakter interakcyjny. Z jednej strony jednostka w dzieciństwie przejawia określone możliwości odbioru, przetwarzania zadań zawartych w poleceniach. Z drugiej ważne są obiektywne wymagania otoczenia, do których musi się ona dostosować w miarę swoich umiejętności, przyjmując różnorodne role społeczne.

Zainteresowanie zagadnieniem kompetencji społecznych zaznacza się również w nurcie badań związanych z psychologią zdolności, psychologią osobowości, psychologią poznawczą i psychologią społeczną. Pojęcie kompetencji społecznych jest semantycznie najbliższe pojęciu inteligencja społeczna.

W psychologii zdolności inteligencja społeczna rozumiana jest jako pewien potencjał intelektualny, na który składa się szereg zdolności, takich jak zdolność rozpoznawania i interpretowania różnorodnych informacji społecznych, a także znajomość norm społecznych i umiejętność właściwego funkcjonowania w kontaktach społecznych. W psychologii osobowości inteligencja społeczna jest rozumiana jako pewien zestaw cech osobowości. W psychologii poznawczej badacze koncentrują się na opisie składników wiedzy deklaratywnej i proceduralnej, które tworzą inteligencję społeczną. Natomiast na gruncie psychologii społecznej inteligencja społeczna nazywana jest kompetencją społeczną i określana jest na podstawie samoopisu oraz opisu dokonywanego przez osoby znające osobę badaną<sup>3</sup>.

W ujęciu bardzo ogólnym kompetencja społeczna oznacza opanowanie niezbędnych umiejętności, pozwalających wywrzeć pożądaną wpływ na innych ludzi w sytuacjach społecznych.

Przez kompetencję społeczną rozumie się również zdolność do podejmowania celów zawodowych i celów osobistych, takich jak zawieranie przyjaźni czy wywie-

---

<sup>3</sup> A. Piotrowska, *Z badań nad inteligencją społeczną*, „Psychologia Wychowawcza” 1997, nr 4.

ranie wpływu na ludzi. Wszystkie te zdolności powinny być oceniane w kategoriach uzyskanych wyników – na przykład ilości sprzedawanych towarów, wydajności grupy, popularności. Brak „codziennych” umiejętności społecznych prowadzi między innymi do spostrzegania wielu sytuacji jako sprawiających trudność albo będących źródłem lęku. Według M. Argyle’a<sup>4</sup> ważnymi składnikami kompetencji społecznych są: inteligencja społeczna, umiejętność rozwiązywania problemów, umiejętność współpracy, połączona z empatią oraz komunikacja niewerbalna i znajdująca się w centrum większości zachowań społecznych komunikacja werbalna.

Liczne badania mające na celu określenie specyficznych problemów ludzi z trudnościami w funkcjonowaniu społecznym, których Argyle określa jako społecznie nieadekwatnych, prowadzą, według autora, do kilku wniosków:

- efektywne reagowanie na innych wymaga umiejętności postrzegania ich emocji i postaw,
- umiejętność okazywania uczuć, życzliwość, okazywanie zainteresowania, wysyłanie pozytywnych sygnałów niewerbalnych to zachowania niezbędne dla utrzymania przyjacielskich relacji,
- ważnymi zachowaniami społecznymi są te wyrażające takie umiejętności, jak: podtrzymywanie rozmowy oraz poczucie humoru prowadzące do łagodzenia konfliktów.

Przyjęcie takiej definicji kompetencji społecznych wpłynęło między innymi na sformułowanie nowych ustaleń w treningu umiejętności społecznych. Jak pisze Argyle, trening umiejętności społecznych zaczęto stosować bardzo szeroko, między innymi w terapii klinicznej, w wielu dziedzinach przygotowania zawodowego, np. dla nauczycieli i lekarzy. Trening umiejętności społecznych wykorzystywany jest przez specjalistów w pracy z ludźmi wykazującymi znaczny stopień nieprzystosowania i mającymi trudności związane z codziennymi sytuacjami społecznymi lub relacjami z otoczeniem.

Zainteresowanie szacowaniem umiejętności społecznych dzieci i młodzieży wynika z potrzeby wypracowania takiego modelu pomocy, który stwarzałby jednostkom, charakteryzującym się deficytami w tym zakresie, szansę pełnego uczestnictwa w życiu społecznym. Zagadnienie to w największym stopniu dotyczy dzieci o obniżonej sprawności umysłowej i przejawiających zaburzenia w zachowaniu.

Przykładem może być model zaproponowany przez S. Greenspana<sup>5</sup>, określający strukturę kompetencji społecznych. Model powstał dzięki integracji elementów

<sup>4</sup> M. Argyle, *Psychologia stosunków międzyludzkich*, przeł. W. Domachowski, Warszawa 1999, s. 138–139.

<sup>5</sup> S. Greenspan, *Social Competence and Handicapped Individuals: Practical Implications of a Proposed Model*, „Advances in Special Education” 1981, Vol. 3; oraz *idem*, *Definicy Childhood Social Competence a Proposed Working Model*, „Advances in Special Education” 1981, Vol. 3.

już istniejących w praktyce i teorii społecznego rozwoju dzieci i młodzieży. Tworzą go trzy komponenty – temperament, charakter i świadomość społeczna. Autor zwraca uwagę na fakt, że wszystkie elementy są tak samo ważne w odnoszeniu sukcesu lub porażki w kontaktach społecznych. Podkreśla jednak, że świadomość społeczna jako element kompetencji społecznych nie był uwzględniany w dotychczasowych pomiarach i conceptualizacjach modelu wyjaśniającego to pojęcie. Wydaje się również prawdopodobne, że deficyt świadomości społecznej, oznaczającej zdolność jednostki do rozumienia innych ludzi i zdarzeń społecznych, jest w większym stopniu odpowiedzialny za trudności w kontaktach interpersonalnych dzieci i młodzieży niż deficyt temperamentu i charakteru.

Kompetencje społeczne w zaproponowanym modelu Greenspana można zdefiniować jako poczucie własnej skuteczności w kontaktach społecznych, pełnieniu ról społecznych i w rozumieniu doświadczeń innych ludzi. Kompetencjom społecznym są przypisane trzy jakości – temperament, charakter i świadomość społeczna. Te składniki wyrażają behawioralny aspekt kompetencji społecznych, wyraźnie według Greenspana odróżniający się od rezultatów, które przejawiają się w skuteczności w kontaktach interpersonalnych i w pełnieniu ról społecznych. Wszystkie kompetencje człowieka można ująć według autora w trzy kategorie:

- 1) kompetencje fizyczne,
- 2) kompetencje intelektualne – zdolność rozwiązywania problemów abstrakcyjnych, praktycznych i społecznych (inteligencja społeczna),
- 3) kompetencje emocjonalne – obejmują fizjologiczny aspekt reakcji dziecka – temperament i charakter.

Kompetencje emocjonalne obejmują dwa elementy – temperament i charakter, natomiast trzeci – inteligencja społeczna, wyznacza społeczne zachowania ludzi i zawiera się w kompetencjach intelektualnych. Temperament wyraża fizjologiczny aspekt relacji dziecka z otoczeniem i można w nim wyróżnić dwa obszary:

- 1) zrównoważenie, zastanawianie się, uwaga – oznaczające zdolność dziecka do koncentracji uwagi na wykonywanym zadaniu – pobudliwość,
- 2) spokój, refleksyjność – oznaczające zdolność dziecka do radzenia sobie w sytuacjach frustracyjnych – impulsywność.

Charakter, jako element, podzielony jest na dwie kategorie:

- 1) oceny siebie w sytuacjach społecznych – społecznej aktywności – społecznej bierności,
- 2) oceny innych w sytuacjach społecznych – miły sposób bycia – przykry sposób bycia.

Pierwsza kategoria oznacza takie zachowania dziecka, które wyrażają umiejętność nawiązywania kontaktów z otoczeniem, aktywność we wchodzeniu w interakcje społeczne. Przeciwnością tych zachowań jest społeczna bierność, przejawiająca się w unikaniu kontaktów społecznych. Druga kategoria obejmuje takie

zachowania, jak współdziałanie, odpowiedzialność, wyrażające pozytywny stosunek otoczenia do dziecka.

Kompetencje społeczne nie stanowią oddzielnej kategorii. Ich struktura obejmuje elementy składowe temperamentu, charakteru i świadomości społecznej. Jak podkreśla S. Greenspan, świadomość społeczna zajmuje ważne miejsce w modelu kompetencji społecznych. W jej skład wchodzi trzy dalsze komponenty – wrażliwość, wgląd i komunikowanie się. Wrażliwość społeczna rozumiana jest jako zdolność dziecka do adekwatnego odczytywania znaczenia zdarzeń społecznych. Do tej kategorii włączone są dwie struktury: wczuwanie się i wnioskowanie społeczne. Wczuwanie się oznacza umiejętność identyfikacji z drugą osobą z jej spostrzeżeniami, myślami i uczuciami, a także rozumienie, w jaki sposób doświadcza ona rzeczywistość w określonej sytuacji społecznej. Znaczenie pojęcia „wczuwanie się” jest bliskie pojęciu „empatia”. Zdaniem Greenspana empatia jest terminem węższym i nie jest tożsama ze społecznym wczuwaniem się. Wnioskowanie społeczne jest zdolnością adekwatnego odczytywania sytuacji społecznych, szczególnie relacji pomiędzy uczestnikami interakcji. Wgląd społeczny może być zdefiniowany jako zdolność do rozumienia procesów wyznaczających społeczne zdarzenia oraz zdolność oceny tych zdarzeń. Tę kategorię tworzą trzy elementy: rozumienie społeczne, wgląd psychologiczny oraz osąd moralny. Rozumienie społeczne oznacza umiejętność rozumienia społecznych zwyczajów oraz zależności pomiędzy zdarzeniami społecznymi. Wgląd psychologiczny to zdolność rozumienia zachowania innych ludzi, różnic między nimi i motywów ich działania. W tym składniku można wyróżnić dwa aspekty: rozumienie procesów motywacyjnych zachowania innych ludzi i spostrzeganie innych ludzi. Sąd moralny oznacza zdolność oceny zachowań społecznych z punktu widzenia obowiązujących zasad etycznych i reguł moralnych. Społeczne komunikowanie się to trzeci wymiar kompetencji społecznych, który można określić jako umiejętność rozumienia, w jaki sposób można wpływać na zachowanie innych ludzi oraz skutecznie interweniować w sytuacje społeczne. Obejmuje on dwa komponenty: komunikowanie się przekazujące oraz umiejętność rozwiązywania problemów społecznych. Komunikowanie przekazujące to werbalne i pozawerbalne umiejętności, dzięki którym dziecko może wyrazić to, co czuje, spostrzega i myśli, po to, aby inni uczestnicy interakcji lepiej je rozumieli. Ten komponent zawiera również umiejętności, pozwalające dziecku rozumieć kierowane do niego informacje. Rozwiązywanie problemów społecznych oznacza zdolność rozumienia zachowania innych osób oraz sposobu osiągania zamierzonych celów. Chodzi w tym przypadku o takie zachowania, które pozwalają rozwiązywać problemy społeczne, realizować zamierzone cele, nawiązując pozytywne relacje z innymi ludźmi.

## Typologia zaburzeń w zachowaniu

Diagnoza zaburzeń w zachowaniu, takich jak zachowania agresywne czy też bierność społeczna, zawsze łączy się z pytaniem: co odegrało główną rolę w ich powstaniu – czynniki wewnętrzne czy warunki środowiska społecznego? Współcześnie w powstawaniu zaburzeń w zachowaniu podkreśla się znaczenie takich zmiennych wewnętrznych, jak: umiejscowienie kontroli, podkreślając znaczenie kontroli wewnętrznej w internalizacji norm społecznych, samooceny i samokontroli, alienacji i neurotyczności. Z drugiej jednak strony bierze się pod uwagę rolę czynników środowiskowych, a zwłaszcza tych, które kształtują doświadczenie społeczne we wczesnych okresach rozwojowych, jak również w przełomowych okresach życia – w końcowej fazie okresu przedszkolnego lub na początku okresu adolescencji. Jako zewnętrzne determinanty zaburzeń w zachowaniu wymienia się nieprawidłowo funkcjonujące środowisko rodzinne i szkolne. Zwraca się również uwagę na taką zmienną, jak status społeczny w grupie rówieśniczej dziecka przejawiającego zaburzenia w zachowaniu.

Agresja i bierność o charakterze społecznym są formami zaburzeń zachowania, utrudniającymi dziecku funkcjonowanie w obrębie różnorodnych wymagań, wynikających z konieczności przystosowania się do ról społecznych.

Bierność nie powoduje powstawania konfliktów, jak dzieje się to w przypadku agresji. B. Harwas-Napierała przyjmuje, że niektóre dzieci charakteryzują się nastawieniem na zagrożenie społeczne, spodziewając się negatywnej oceny ze strony innych osób. Konsekwencją tego nastawienia jest wycofanie się z kontaktów<sup>6</sup>. Bierność społeczna bywa również określana jako nieśmiałość. Jak twierdzi D. Borecka-Biernat, nieśmiałość należy uznać za formę zaburzenia we współżyciu międzyludzkim, gdyż towarzyszy jej wycofanie się z kontaktów z ludźmi i nieprzejawianie gotowości do współdziałania. Symptomami nieśmiałości w sferze emocjonalnej są właśnie lęk interakcyjny i lękliwość społeczna<sup>7</sup>.

Zachowania agresywne i nieśmiałe określane są wspólnym terminem „zaburzenia w zachowaniu”. Pojęcie zaburzeń w zachowaniu, stosowane często w literaturze przedmiotu zamiennie z terminami: nieprzystosowanie społeczne, niedostosowanie społeczne, zachowania dewiacyjne i zaburzenia emocjonalne, nie zostało dotychczas jednoznacznie zdefiniowane i sprecyzowane. W zależności od przyjętej perspektywy naukowej oraz od przyjętych założeń teoretycznych istnieje kilka sposobów rozumienia i definiowania tego pojęcia. Według Bronisława Urbana można wyróżnić dwa zasadnicze typy zawierające symptomy zaburzeń w zachowaniu, których istota sprowadza się do:

<sup>6</sup> B. Harwas-Napierała, *Nieśmiałość dziecka*, Poznań 1979.

<sup>7</sup> D. Borecka-Biernat, *Zachowania agresywne i nieśmiałe młodzieży w sytuacji ekspozycji społecznej*, Wrocław 1998, s. 15.

1. form manifestowanych w sposób aktywny, ofensywny i przynoszący widoczne szkody innym ludziom i środowisku zewnętrznemu – do tej kategorii zalicza się zachowania agresywne i przestępcze,
2. form ukrytych, pośrednich oraz przynoszących więcej bezpośrednich strat samej jednostce przejawiającej zaburzenia w zachowaniu – do tej kategorii zalicza się zachowania nieśmiałe<sup>8</sup>.

Obserwacja dzieci przejawiających zaburzenia w zachowaniu pozwoliła na stworzenie w latach 70. typologii zaburzeń w zachowaniu. H. Spionek uwzględniając sfery psychofizjologicznego funkcjonowania dziecka: ruchową, poznawczą i emocjonalno-uczuciową przyjęła, że istotą zaburzeń w zachowaniu są zakłócenia interakcji czynników wewnętrznych i środowiskowych. Czynniki wewnętrzne, rozumiane jako zaburzenia dynamiki procesów nerwowych są pierwotną przyczyną zaburzeń w zachowaniu i jedną z przyczyn trudności w nauce.

Charakterystyka procesów nerwowych została przeprowadzona w oparciu o trzy kryteria: równowagę, ruchliwość i siłę. Zakłócenia równowagi procesów nerwowych przejawiają się osłabieniem siły procesów pobudzania lub hamowania. Uwzględniając kryterium równowagi Spionek zaproponowała wyróżnienie dwóch grup dzieci, w przypadku których można mówić o przewadze jednego z procesów: nadpobudliwych i zahamowanych. Kryterium ruchliwości prowadzi do wyróżnienia typu słabego, labilnego. Patologia przebiegu procesów nerwowych uniemożliwia prawidłową regulację zachowania i staje się powodem dezorganizacji czynności psychicznych. Rodzaj manifestowanych zaburzeń w zachowaniu zależy od wieku dziecka i od tendencji typologicznych układu nerwowego<sup>9</sup>.

Typologia zaburzeń w zachowaniu została dokonana w oparciu o rozróżnienie dwóch form zaburzeń: nadpobudliwości i zahamowania. Ostatecznie autorka wyróżniła cztery typy dzieci wykazujących zaburzenia dynamiki procesów nerwowych i sprawiających trudności wychowawcze:

- 1) nadpobudliwy – ekspansywny – przeważają zachowania świadczące o braku samokontroli, nadmiernej ekspansji ruchowej i braku powściągu myślowego; jako wtórne pojawiają się zaburzenia emocjonalne, konflikt jednostki z otoczeniem wywołuje reakcje agresywne,
- 2) nadwrażliwy – niespokojny – zaznacza się niepokój ruchowy, zaburzenia koncentracji uwagi i nadmierna wrażliwość emocjonalna,
- 3) zahamowany – napięty emocjonalnie – przeważają zachowania wskazujące na zatrzymanie aktywności w sferze ruchowej, dezorganizację i zwolnienie procesów spostrzegania i pobudliwość emocjonalną,

<sup>8</sup> B. Urban, *Stabilność i transformacja jawnych i ukrytych zachowań dewiacyjnych*, [w:] *Wybrane problemy pracy opiekuńczo-wychowawczej*, red. F. Kozaczuk, Rzeszów 1997.

<sup>9</sup> H. Spionek, *Psychologiczna analiza trudności i niepowodzeń szkolnych*, Warszawa 1970, s. 96–97.

- 4) uczuciowo obojętny – spowolniały – w zachowaniu dziecka przeważają zachowania świadczące o zahamowaniu sfery ruchowej, poznawczej i emocjonalnej. Przedstawione typy zaburzeń w zachowaniu wynikały z zaburzeń dynamiki procesów nerwowych.

T. Achenbach zaproponował odmienną typologię zaburzeń w zachowaniu, opartą na klasyfikacji zaburzeń psychicznych. Typologia ma charakter kategoryjny – autor wyróżnił dwa typy zaburzeń – zachowania internalizacyjne i eksternalizacyjne<sup>10</sup>.

1. Zachowania internalizacyjne – należą do nich zachowania związane z nadmiernym poczuciem kontroli, wyrażające się zahamowaniem aktywności, wycofaniem się z interakcji społecznych, obniżoną samooceną, napięciem emocjonalnym i lękiem. Nadmierne poczucie kontroli prowadzi zdaniem Achenbacha do zbyt głębokiej internalizacji norm społecznych, co powoduje wycofywanie się w trudnych sytuacjach. Do tego typu zaburzeń należą zachowania, wskazujące na bierność i nieśmiałość w kontaktach interpersonalnych. Dzieci zaliczane do tego typu, pomimo przeciętnych lub wyższych od przeciętnych możliwości umysłowych, osiągają wyniki niższe niż wskazywałyby na to ich rzeczywiste możliwości. Zachowania internalizacyjne wpływają na bierną postawę w stosunku do rzeczywistości i zahamowanie sfery poznawczej, ruchowej i emocjonalnej. Większość dzieci zaliczana do tego typu zachowuje się niezgodnie z przyjętymi normami wiekowymi i kulturowymi i jest spostrzegana jako jednostki niedojrzałe. Dzieci przejawiające zachowania internalizacyjne doświadczają więcej cierpienia i problemów niż otoczenie społeczne, w którym funkcjonują.
2. Zachowania eksternalizacyjne – podstawowymi zachowaniami są: agresja, przeciwstawianie się i opór w stosunku do otoczenia, destruktywność. Zachowania eksternalizacyjne określane są jako zachowania związane z brakiem kontroli. Symptomami zachowań eksternalizacyjnych są według Achenbacha: kłamstwa, kradzieże, wagary, spożywanie alkoholu i narkotyków, odpowiadające stosowanej w polskiej literaturze charakterystyce niedostosowania społecznego i przestępczości. Do tego typu zaburzeń należą również zachowania świadczące o impulsywności: wybuchowość, zmienność nastrojów, przesadna potrzeba zainteresowania ze strony otoczenia, popadanie w zatargi i bójki. Jednostki przejawiające zachowania eksternalizacyjne „rzutują swoje problemy na zewnątrz”. Negatywne konsekwencje tych zachowań ponosi w znacznie większym stopniu otoczenie niż sama jednostka. Skutki tego typu zaburzeń w zachowaniu są więc przeciwne niż w przypadku zaburzeń internalizacyjnych, które przynoszą znacznie więcej szkody samej jednostce.

---

<sup>10</sup> T. Achenbach, *Manual for the Teachers Report Form and 1991 Profile*, Burlington 1991.



## Kompetencje społeczne młodzieży z zaburzeniami w zachowaniu

Z przeprowadzonych przez autorkę<sup>11</sup> tego artykułu badań w krakowskich szkołach podstawowych na początku 2000 roku uczestniczyło ponad 900 uczniów we wczesnej fazie adolescencji. Celem zaprojektowanych badań było określenie rozmiarów występowania zaburzeń w zachowaniu oraz zbadanie poziomu rozwoju poczucia kompetencji społecznych jednostek niedostosowanych społecznie.

Z przeprowadzonych badań wynika, że zaburzenia w zachowaniu są zjawiskiem powszechnym we wczesnej fazie adolescencji – stwierdzono je w badanej populacji w przypadku 12% uczniów. Najliczniejszą grupę badanych z zaburzeniami stanowią jednostki zachowujące się agresywnie. Ten typ zaburzeń w zachowaniu został stwierdzony w przypadku 70% badanych. Dominację eksternalizacyjnego typu zaburzeń w zachowaniu można zauważyć przede wszystkim w populacji chłopców we wczesnej fazie adolescencji. Uczniowie wycofani i bierni społecznie stanowią grupę wyraźnie mniej liczną. Internalizacyjny typ zaburzeń w zachowaniu stwierdzono przede wszystkim w grupie dziewcząt, w przypadku 18% uczniów z zaburzeniami w zachowaniu.

Populację uczniów z zaburzeniami w zachowaniu poddano również badaniom poczucia kompetencji społecznych narzędziem skonstruowanym w oparciu o model kompetencji społecznych Greenspana. Analiza materiału empirycznego wykazała, że jednostki z zaburzeniami w zachowaniu charakteryzują się generalnie niższym poczuciem kompetencji społecznych niż jednostki dobrze przystosowane społecznie. Istnieją jednak takie umiejętności, które uczniowie niedostosowani społecznie posiadają rozwinięte w stopniu przynajmniej przeciętnym.

Populacja uczniów z zaburzeniami w zachowaniu charakteryzuje się:

- a) prawidłowym rozwojem zdolności koncentracji uwagi na wykonywanym zadaniu,
- b) obniżoną umiejętnością radzenia sobie w sytuacjach trudnych,
- c) prawidłowym rozwojem umiejętności współdziałania w grupie,
- d) prawidłowym rozwojem umiejętności nawiązywania kontaktów z rówieśnikami,
- e) prawidłowym rozwojem empatii,
- f) obniżoną umiejętnością stosowania reguł społecznych,
- g) obniżoną umiejętnością rozwiązywania problemów społecznych.

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że istnieją obszary kompetencji społecznych, w których jednostki z zaburzeniami w zachowaniu osiągają stosunkowo wysoki poziom. Takim obszarem jest przede wszystkim empatia, zdolność współdziałania i nawiązywania kontaktów z ludźmi. Wydaje się jednak, że pewne obszary kompetencji społecznych, takie jak zdolność rozwiązywania problemów

<sup>11</sup> P. Huget, *Kompetencje społeczne dzieci z zaburzeniami w zachowaniu*, [w:] *Społeczne konteksty rozwoju*, red. B. Urban, Kraków 2001.

Patrycja Huget

czy radzenie sobie w sytuacjach trudnych, mogą być czynnikiem utrudniającym przebieg postępowania mediacyjnego w rodzinach jednostek niedostosowanych społecznie. Działania terapeutyczne, ukierunkowane na rozwój obniżonych obszarów kompetencji społecznych w przypadku jednostek z zaburzeniami w zachowaniu umożliwiłyby rozwinięcie tychże umiejętności, co w efekcie poprawiłoby zdolność podejmowania określonych działań w sytuacjach społecznych.

### Bibliografia

- Achenbach T., *Manual for the Teachers Report Form and 1991 Profile*, Department of Psychiatry, University of Vermont, Burlington 1991.
- Argyle M., *Psychologia stosunków międzyludzkich*, przeł. W. Domachowski, PWN, Warszawa 1999.
- Borecka-Biernat D., *Zachowania agresywne i nieśmiałe młodzieży w sytuacji ekspozycji społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1998.
- Greenspan S., *Social Competence and Handicapped Individuals: Practical Implications of a Proposed Model*, „Advances in Special Education” 1981, Vol. 3.
- Greenspan S., *Definicy Childhood Social Competence a Proposed Working Model*, „Advances in Special Education” 1981, Vol. 3.
- Harwas-Napierała B., *Nieśmiałość dziecka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Poznańskiego, Poznań 1979.
- Huget P., *Kompetencje społeczne dzieci z zaburzeniami w zachowaniu*, [w:] *Społeczne konteksty rozwoju*, red. B. Urban, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001.
- Lewicka A., *Empatia mediatora – zaleta czy wada?*, [w:] *Profesjonalny mediator. Zostań nim. Poradnik metodyczny*, red. A. Lewicka, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008.
- Michalska-Warias A., *Instytucja mediacji w prawie polskim, ze szczególnym uwzględnieniem mediacji w sprawach nieletnich, karnych i cywilnych*, [w:] *Profesjonalny mediator. Zostań nim. Poradnik metodyczny*, red. A. Lewicka, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008.
- Piotrowska A., *Z badań nad inteligencją społeczną*, „Psychologia Wychowawcza” 1997, nr 4.
- Spionek H., *Psychologiczna analiza trudności i niepowodzeń szkolnych*, Warszawa 1970.
- Urban B., *Stabilność – transformacja jawnych i ukrytych zachowań dewiacyjnych*, [w:] *Wybrane problemy pracy opiekuńczej i resocjalizacyjnej*, red. F. Kozaczuk, Wydawnictwo WSP, Rzeszów 1997.
- Urban B., *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość współczesnej młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000.

## Rodzina a próby samobójcze młodzieży

### Wstęp

Samobójstwa towarzyszą ludzkości od zarania dziejów. Wiek XXI przyniósł jednak znaczne nasilenie tego niepokojącego zjawiska. Zmiany cywilizacyjne, szybkie tempo życia, gwałtowne przemiany polityczne, gospodarcze i społeczne, takie jak: wzrost formalizmu życia społecznego, rozluźnienie więzi grupowych, konflikty interpersonalne oraz różnego rodzaju frustracje związane z niemożliwością zrealizowania pragnień i ambicji, stały się głównymi przyczynami dramatów ludzkich.

Ostatnie dziesięciolecie wzbudziły wśród suicydologów wiele niepokoju związanego z ogromnym nasileniem się problemu śmierci samobójczej, szczególnie wśród młodzieży w wieku od 15 do 24 roku życia. Zjawisko to stało się na tyle niepokojące, że zainteresowała się nim Światowa Organizacja Zdrowia – bada się rozmiary zagrożenia tym zjawiskiem w poszczególnych krajach, a także dyskutuje nad możliwościami zapobiegania mu.

Z danych Światowej Organizacji Zdrowia wynika, że rocznie na świecie śmiercią samobójczą ginie co najmniej milion ludzi. Co czterdzieści sekund gdzieś na świecie ktoś popełnia samobójstwo. W Polsce w 2008 roku dokonano 5237 zamachów samobójczych (w tym 3964 zakończone śmiercią), z czego 362 (w tym 192 zakończone śmiercią) to zamachy samobójcze bardzo młodych ludzi – między 15 a 19 rokiem życia.

Młodzież należy do grupy szczególnie zagrożonej samobójstwami. Przechodzenie z okresu dziecięcego w dorosłość powoduje silne doznania w sferze uczuć i emocji. Niemożność i nieumiejętność pogodzenia dojrzałości biologicznej z umysłową i emocjonalną wywołuje niestabilność psychiczną oraz obfituje w różnorodne, nierzadko skrajne nastroje. Pojawia się wówczas, bardzo często nieadekwatne do rzeczywistości, poczucie beznadziejności będące wynikiem nieprawidłowych relacji rodzinnych, a także braku perspektyw na przyszłość. Niestabilny system wartości oraz niezaspokojone potrzeby prowadzą do poczucia bezsensu życia i wiążącej się z tym skrajnej nudy. Targani sprzecznymi uczuciami młodzi ludzie stają się skłonni do popełniania czynów autodestrukcyjnych. Samobójstwo traktują jako przestrzeń własnej wolności, sposób decydowania o swojej przyszłości.

Zofia Foryś

Ich myślenie determinuje pogląd, że: to ja decyduję zarówno o życiu, jak i o śmierci, mam prawo decydować czy będę żył, czy nie.

Dotychczasowe wyniki badań nad częstością występowania prób samobójczych wśród młodzieży wskazują na znaczne zróżnicowanie ich struktury, tak pod względem cech demograficznych, jak i uwarunkowań pochodzących z wpływów kulturowych i mikrostruktury społecznej.

### **Cel i założenia pracy**

Celem przeprowadzonych badań była próba określenia społecznych uwarunkowań zatruć o charakterze prób samobójczych młodych ludzi oraz weryfikacja hipotezy: młodzież dokonująca zamachu samobójczego w porównaniu z rówieśnikami nie przejawiającymi takich zachowań, wywodzi się z rodzin:

- o niskim statusie społeczno-ekonomicznym,
- niepełnych,
- w których zaburzone są relacje interpersonalne,
- rodzice nie stanowią dla dziecka autorytetu.

### **Materiał i metody badań**

Cele badawcze realizowane były w oparciu o badania kliniczno-kontrolne (retrospektywne).

W prowadzonych badaniach dokonano wyboru dwóch grup kontrolnych. Badania przeprowadzone zostały wśród młodocianych pacjentów Kliniki Toksykologii CMUJ oraz w wybranych szkołach ponadpodstawowych w Krakowie.

Grupę badaną stanowili pacjenci w wieku 14–19 lat, hospitalizowani w Klinice Toksykologii CMUJ z powodu ostrych zatruć o charakterze prób samobójczych.

Pierwszą grupę kontrolną stanowili pacjenci w tym samym przedziale wiekowym, hospitalizowani w Klinice Toksykologii CMUJ z powodu ostrych zatruć przypadkowych. Drugą grupę kontrolną stanowili uczniowie w wieku 14–19 lat wybranych krakowskich szkół ponadpodstawowych.

Kwalifikacja pacjentów do grupy badanej przeprowadzona była w oparciu o wywiad potwierdzający samobójczy charakter zatrucia, badanie przedmiotowe, badanie analityczne i toksykologiczne, obraz kliniczny oraz badania psychologiczne i psychiatryczne. W sytuacji, gdy pacjent zaprzeczał, że zażył dany lek czy substancję w celach samobójczych, ze względu na niskie prawdopodobieństwo uzyskania wiarygodnych odpowiedzi na pytania o przyczyny i motyw czyny, był z badania dyskwalifikowany.

Kwalifikacja pacjentów do pierwszej grupy kontrolnej przeprowadzona była w oparciu o dane z wywiadu potwierdzające przypadkowy charakter zatrucia, badanie przedmiotowe, obraz kliniczny, wyniki badań analitycznych i toksykologicznych.

Przy doborze osób do drugiej grupy kontrolnej kierowano się wynikami przeprowadzonych w 2002 roku badań pilotażowych. Badania te pokazały, że pacjenci w wieku 14–19 lat hospitalizowani z powodu prób samobójczych w Klinice Toksykologii CMUJ to w zdecydowanej większości mieszkańcy Nowej Huty, uczniowie liceów ogólnokształcących. Opierając się na tych spostrzeżeniach i dbając, aby druga grupa była pod względem cech demograficznych bardziej zbliżona do grupy zasadniczej (niedoszłych samobójców), do przeprowadzenia badań wybrano szkoły z terenu Nowej Huty.

Biorąc pod uwagę fakt, że założenia i cele niniejszej pracy koncentrują się na społecznych uwarunkowaniach prób samobójczych, jednocześnie doceniając znaczenie czynników psychiatrycznych i ich wpływ na podejmowanie zamachów samobójczych, z badania wyłączone osoby, u których w badaniu psychiatrycznym rozpoznano: schizofrenię, depresję endogenną, psychozę maniakalno-depresyjną.

W celu realizacji postawionych problemów badawczych wykorzystano kwestionariusz wywiadu skonstruowany na użytek badań, zawierający 50 pytań oraz trzy skale:

- DUKE – UNC Functional Social Support Questionnaire (Broadhead i in. 1988)<sup>1</sup>,
- Rand Social Activities Questionnaire (Donald i in. 1978)<sup>2</sup>,
- The Social Adjustment Scale (Myrna i Weissman 1971)<sup>3</sup>.

W oparciu o zebrane dane przeprowadzono analizę statystyczną z wykorzystaniem testu: Chi<sup>2</sup>, Manna-Whitneya, Kruskala-Waalisa oraz współczynnika korelacji V Cramera, Spearmana i eta oraz modelu regresji logistycznej w celu określenia predyktorów prób samobójczych.

Analizę przeprowadzono przy użyciu pakietu statystycznego SPSS 14 PL dla Windows. Istnienie różnic i określenia siły związku między zmiennymi dokonano na poziomie istotności  $p=0,05$ .

<sup>1</sup> W.E. Broadhead, S.H. Gehlbach, F.V. de Gruy, B.H. Kaplan, *The Duke-UNC Functional Social Support Questionnaire Measurement of Social in Family Medicine Patients*, „Medical Care” 1988, Vol. 26, No. 7, s. 709–723; W.E. Broadhead, S.H. Gehlbach, F.V. de Gruy, B.H. Kaplan, *Functional Versus Structural Social Support and Health Care Utilization a Family Medicine Outpatient Practice*, „Medical Care” 1989, Vol. 27, No. 3, s. 221–233.

<sup>2</sup> C.A. Donald, J.E. Ware, R.H. Brook, A. Davies-Avery, *Conceptualization and Measurement of Health Insurance Study*, „Social Health, Rand Publication”, Vol. 4, Santa Monica 1978; B. Tobiasz-Adamczyk, *Wybrane elementy socjologii zdrowia i choroby*, Kraków 2000.

<sup>3</sup> J. McDowell, C. Newell, *Measuring Health. A Guide to Rating Scales and Questionnaires*, Oxford 1996.

## Wyniki

### Płeć

Badanie obejmowało analizę porównawczą trzech zbiorowości młodzieży: pacjentów zatrutych samobójczo (grupa badana), pacjentów zatrutych przypadkowo (I grupa kontrolna) oraz uczniów wybranych szkół krakowskich (II grupa kontrolna).

Wśród pacjentów hospitalizowanych z powodu zatrucia samobójczego przeważały dziewczęta (88%), 12% stanowili chłopcy. W obu grupach kontrolnych rozkład według płci był zbliżony, i tak: dla osób zatrutych przypadkowo dziewczęta stanowiły 60%, chłopcy 40%, w grupie uczniów dziewcząt było 55,2%, a chłopców 44,8%.

Analiza porównawcza badanych grup, dokonana w odniesieniu do płci, wykazała że w grupie osób po próbach samobójczych, przeważały dziewczęta, różnica była istotna statystycznie.

### Miejsce zamieszkania

Młodzież po próbach samobójczych w większości pochodziła z Krakowa (67%), w 10% byli to mieszkańcy innego miasta, 23% stanowiły osoby mieszkające na wsi. Miejsce zamieszkania nie było czynnikiem istotnie różnicującym badane grupy.

Dokonując analizy miejsca zamieszkania wzięto pod uwagę także dzielnice Krakowa, wyniki pokazały, że wśród osób, które były hospitalizowane z powodu próby samobójczej 33% mieszkało w Nowej Hucie, drugą po względem częstości dzielnicą zamieszkania osób po próbach samobójczych było Podgórze (16%), następnie Śródmieście (13%), najmniej było osób z Krowodrzy (5%).

Osoby z grupy kontrolnej, którą stanowili pacjenci zatruci przypadkowo w 23,3% pochodzili z Nowej Huty, 18,3% stanowili mieszkańcy Podgórza, 18,3% mieszkańcy Krowodrzy, a 13,3% mieszkańcy Śródmieścia. W drugiej grupie kontrolnej przeważali zdecydowanie uczniowie mieszkający w Nowej Hucie (67,6%) gdyż badania prowadzone były w dwóch szkołach na terenie Nowej Huty i jednej w Śródmieściu.

Dzielnica Krakowa, w której mieszkali badani była czynnikiem istotnie statystycznie różnicującym grupy.

### Środowisko zamieszkania

Większość osób we wszystkich grupach badanych zamieszkiwała w domu rodzinnym, jedynie w grupie pacjentów po próbach samobójczych były osoby mieszkające w zakładzie opiekuńczo-wychowawczym (3%) oraz rodzinie zastępczej (1%) – różnice były istotne statystycznie.

### Rodzaj szkoły

Adolescenci po próbach samobójczych w 49% byli uczniami liceów ogólnokształcących, 25% stanowili uczniowie gimnazjum. W grupie kontrolnej pacjentów le-

czonych z powodu zatruc przypadkowych przeważali gimnazjaliści (35%), licealiści stanowili 25%, osoby uczęszczające do szkół technicznych 11,7%, a do liceów zawodowych 10%. Grupa kontrolna uczniów to głównie uczniowie licealiści (54,3%), oraz gimnazjaliści (26,8%). Rodzaj szkoły był czynnikiem istotnie statystycznie różnicującym badane grupy.

#### Analiza sytuacji rodzinnej badanych

##### *Wielkość rodziny wspólnie mieszkającej z badanym*

W badaniach dokonano analizy sytuacji rodzinnej badanych biorąc pod uwagę takie czynniki jak: wielkość, skład, sytuację materialną rodziny, wykształcenie rodziców.

Badani zarówno z grupy niedoszłych samobójców, jak i obu grup kontrolnych mieszkali najczęściej w rodzinach czteroosobowych (rodzice i dwójka dzieci).

Adoleścenci po próbach samobójczych w 23% pochodzili z rodzin dużych, składających się z sześciu i więcej osób; w grupie kontrolnej – pacjentów zatrutych przypadkowo – osoby z dużych rodzin stanowiły 18,3%, a w grupie kontrolnej uczniów 6,7%.

W rodzinach małych, dwuosobowych mieszkało 11% pacjentów zatrutych samobójczo, w grupie kontrolnej pacjentów zatrutych przypadkowo rodziny małe stanowiły 8,3%, a wśród badanych uczniów 3,8%.

Wielkość rodziny była czynnikiem istotnie statystycznie różnicującym badane grupy.

##### *Wykształcenie rodziców*

Status społeczno-ekonomiczny rodziny, determinowany wykształceniem rodziców, możliwościami ekonomicznymi rodziny, wyznacza pozycję społeczną adolescenta. Analizując sytuację społeczną osób objętych badaniem wzięto pod uwagę wykształcenie rodziców.

W grupie osób po próbie samobójczej dominowało średnie wykształcenie ojca (45,6%), w dalszej kolejności wykształcenie zawodowe (40%), a 2,2% wykształcenie podstawowe. Stosunkowo niewiele, bo tylko 12,2% ojców, miało wykształcenie wyższe.

W grupie pacjentów zatrutych przypadkowo (grupa kontrolna – pacjenci), odsetek ojców z wykształceniem średnim wynosił 43,9%, zawodowym – 35,1%, podstawowym 7%, odsetek ojców z wykształceniem wyższym był nieco wyższy niż w grupie po próbach samobójczych i wynosił 14%.

W grupie kontrolnej uczniów (grupa kontrolna – uczniowie), średnie wykształcenie posiadało 45,7%, wykształcenie zawodowe 30,5%, a podstawowe zaledwie 1,9% ojców. Zdecydowanie najwięcej w porównaniu z poprzednimi grupami, było ojców z wykształceniem wyższym (21,9%).

Biorąc pod uwagę wykształcenie matek, w grupie osób po próbach samobójczych dominowało wykształcenie średnie (43,9%), w dalszej kolejności było wy-

kształcenie zawodowe (28,6%) i podstawowe (9,2%), 18,4% matek, miało wykształcenie wyższe.

W grupie kontrolnej (przypadkowo zatrutych) 47,6% matek miało wykształcenie średnie, 25,4% wykształcenie zawodowe, 6,8% podstawowe, a 20,3% matek z tej grupy pacjentów posiadało wyższe wykształcenie.

Podobnie w grupie kontrolnej uczniów dominowały matki z wykształceniem średnim (47,6%); wykształcenie zawodowe posiadało 10,1% matek. Należy zaznaczyć, że w grupie tej zanotowano najwyższy odsetek matek z wykształceniem wyższym (34,3%) i ani jednej matki z wykształceniem podstawowym. Wykształcenie rodziców było czynnikiem istotnie statystycznie różnicującym grupy jedynie w odniesieniu do matek.

#### *Liczba osób pracujących na utrzymanie rodziny*

Wśród rodzin pacjentów, którzy usiłowali popełnić samobójstwo 5% stanowiły rodziny, w których nikt nie pracował zarobkowo. Rodzin takich nie stwierdzono w grupie kontrolnej składającej się z pacjentów zatrutych przypadkowo; w grupie kontrolnej uczniów stwierdzono jedną taką rodzinę. W 39% rodzin z badanej grupy osób, które usiłowały popełnić samobójstwo na utrzymanie rodziny pracowała jedna osoba. W grupie kontrolnej składającej się z pacjentów zatrutych przypadkowo takich rodzin było 38,3%, a w grupie kontrolnej składającej się z uczniów 17,1%. We wszystkich badanych grupach najczęściej na utrzymanie rodziny pracowały dwie osoby; w grupie badanej rodziny takie stanowiły 52%, w pierwszej grupie kontrolnej 51,7%, w drugiej grupie kontrolnej 73,3%.

Trzy i więcej osób pracowało w niewielkim odsetku rodzin zarówno z grupy badanej (4%), jak i grup kontrolnych: zatrutych przypadkowo i uczniów (odpowiednio 10% i 8,6% rodzin).

W rodzinach osób zatrutych samobójczo, mniej osób pracowało na utrzymanie rodziny niż w rodzinach osób z grup kontrolnych, różnice te były istotne statystycznie.

#### *Sytuacja materialna rodzin osób badanych*

Sytuację materialną rodzin osób badanych starano się określić poprzez ustalenie, czy dochody rodziny były na tyle duże, że wystarczały na regularne, comiesięczne opłaty należności typu: czynsz, gaz, prąd, czy też były zbyt niskie i rodzina musiała korzystać z pomocy instytucji społecznych.

Zbyt niski dochód w rodzinie, niewystarczający na comiesięczne opłaty deklarowało 31% osób zatrutych samobójczo, 18,3% pacjentów zatrutych przypadkowo i 7,6% uczniów z drugiej grupy kontrolnej.

Rodziny z grupy osób po próbach samobójczych w 28%, z powodu trudnej sytuacji materialnej zmuszone były do korzystania z pomocy społecznej; w grupie kon-



trolnej składającej się z pacjentów zatrutych przypadkowo rodzin takich było 10%, a w grupie kontrolnej składającej się z uczniów 4,8%.

W grupie pacjentów po próbach samobójczych zdecydowanie częściej brakowało pieniędzy na podstawowe opłaty; rodziny te zmuszone były do korzystania z pomocy społecznej. Analizowana sytuacja materialna badanych osób, istotnie statystycznie różniła grupę badaną od grup kontrolnych.

#### *Subiektywna ocena relacji badanych z rodzicami*

Niezmierzalnym elementem, warunkującym prawidłowy rozwój młodego człowieka, są właściwe więzi emocjonalne w rodzinie. Dokonując analizy sytuacji rodzinnej badanych, starano się scharakteryzować rodziny badanych pod kątem: autorytetu, jakim badani darzą swoich rodziców (wyrażanego poprzez uznawanie ojca lub matki za „głowę rodziny”), siły więzi emocjonalnych łączących badanych z poszczególnymi członkami rodziny, relacji społecznych pomiędzy badanymi a rodzicami.

Połowa młodocianych pacjentów hospitalizowanych z powodu zatrucia samobójczego uznawała za głowę rodziny ojca, a 44,9% matkę, dla 5,1% głową rodziny była inna osoba. Dla 70% badanych z grupy kontrolnej I (pacjentów zatrutych przypadkowo) i 71,4% grupy kontrolnej II (uczniów), funkcję „głowy rodziny” pełnił ojciec (obserwowane w tym zakresie różnice były istotne statystycznie).

Siła więzi emocjonalnych pomiędzy badanymi a członkami rodziny, oceniana przez badanych w skali punktowej od 1 do 5 – wykazała, że adolescenci po próbach samobójczych w 38,6% źle oceniali swoje więzi z ojcem, 12,2% źle oceniali więzi łączące z matką, gorzej też oceniali swoje kontakty z dziadkami. Stwierdzane pomiędzy badanymi grupami różnice były istotne statystycznie.

Jedynie więzi łączące badanych z rodzeństwem nie wykazywały istotnych różnic pomiędzy analizowanymi trzema grupami.

Według samooceny kontaktów łączących badanych z rodzicami, opartej na możliwości porozmawiania z nimi na każdy temat i uzyskania porady a nie narzucania decyzji, oraz okazji do wspólnego spędzania wolnego czasu okazało się, że młodzież po próbach samobójczych ma zdecydowanie gorsze kontakty z rodzicami niż rówieśnicy z grup kontrolnych.

Osoby po próbach samobójczych deklarowały, że 48% matek i 42,5% ojców, narzucało im swoje decyzje, 51% osób z grupy po próbach samobójczych stwierdziło, że nie może szczerze porozmawiać z matką; w grupie kontrolnej zatrutych przypadkowo osób takich nie było, a w grupie kontrolnej uczniów tylko 19% osób deklarowało brak takiej możliwości. Na szczerą rozmowę z ojcem liczyć mogło zaledwie 18,4% zatrutych samobójczo, w grupie zatrutych przypadkowo 64,9%, a kontrolnej uczniów 45,6%. Na wspólne z rodzicami spacer, wyjścia do kina czy teatru mogło liczyć 13,4% zatrutych samobójczo, 42,4% zatrutych przypadkowo i 50,5% badanych w drugiej grupie kontrolnej – uczniów.

Dokonana samoocena kontaktów z rodzicami wykazała istotne statystycznie różnice pomiędzy badanymi grupami.

Badani adolescenti proszeni byli o odpowiedź, czy w przyszłości chcieliby być tacy, jak ich rodzice. Dla większości (79,1%) osób po próbach samobójczych rodzice nie stanowili wzoru do naśladowania, wzorem dla nich były inne osoby, najczęściej ze „świata ekranu”. W grupie zatrutych przypadkowo 18,6% osób chciałoby być tacy jak ojciec, 39% jak matka, w grupie kontrolnej uczniów ojciec był wzorem do naśladowania dla 34,7%, a matka dla 25,7% badanych.

Dla osób po próbach samobójczych, rodzice zdecydowanie rzadziej stanowili wzór do naśladowania, badany czynnik istotnie statystycznie różnicował grupy.

Młodzież hospitalizowana z powodu zamachu samobójczego w 43% nie otrzymywała należytego wsparcia społecznego ze strony najbliższego otoczenia.

Różnice w sile otrzymywanego wsparcia społecznego pomiędzy badanymi grupami osiągnęły istotny statystycznie poziom.

## **Przyczyny zamachów samobójczych młodzieży**

Korzystając z wywiadu lekarskiego i w oparciu o opracowany kwestionariusz wywiadu, starano się ustalić powody, które przyczyniły się do podjęcia decyzji o zamachu samobójczym.

### *Motywy podjęcia próby samobójczej*

Większość badanych młodych osób nie potrafiła podać jednego konkretnego powodu samobójstwa, najczęściej podawały cały ciąg niepomyślnych zdarzeń, które w konsekwencji doprowadziły do targnięcia się na własne życie.

Najczęściej do zamachu samobójczego dochodziło w wyniku: problemów w rodzinie (54%), problemów w szkole (46%), braku sensu życia (39%), zawodu miłostnego (32%) oraz konfliktu z prawem (7%).

Najczęstszym powodem zamachu na własne życie dla osób w okresie adolescencji okazały się problemy w rodzinie: deklarowało je 75,0% chłopców i 51,1% dziewcząt. Osobą w rodzinie, z którą młodzi ludzie najczęściej popadali w konflikt był ojciec, jako przyczynę samobójstwa podało ten powód 66,7% chłopców i 31,8% dziewcząt. Często przyczyną zamachu samobójczego (dziewczeta 13,6%, chłopcy 25,0%) był rozwód rodziców; 16,7% chłopców i 34,1% dziewcząt jako powód samobójstwa podało kłótnie z matką.

Stosunkowo często przyczyną samobójstwa był alkoholizm. Alkoholizm własny był powodem samobójstwa jednej z młodych dziewcząt, najczęściej jednak uzależnienie rodziców doprowadzało do zamachu samobójczego, podało go jako powód próby samobójczej 25,0% chłopców i 11,4% dziewcząt.

### Analiza wieloczynnikowa zmiennych decydujących o ryzyku zamachu samobójczego

Przy zastosowaniu analizy regresji logistycznej dokonano oszacowania ryzyka popełnienia próby samobójczej w zależności od badanych zmiennych.

Pierwszą grupę zmiennych, którą poddano analizie regresji logistycznej stanowiły: płeć, wiek, miejsce zamieszkania, rodzaj szkoły, sytuacja materialna rodziny, używanie substancji psychoaktywnych, osiągnięcia w szkole, uczestnictwo w praktykach religijnych.

Do drugiej grupy zmiennych zaliczono: liczbę i jakość kontaktów społecznych, relacje z kolegami szkolnymi, członkami rodziny oraz siłę otrzymywanego wsparcia społecznego, a także więzi łączące z rodzicami.

Uzyskane wyniki pokazały, że ryzyko próby samobójczej jest prawie siedmiokrotnie wyższe dla młodych dziewcząt. Biorąc pod uwagę wiek wykazano, że największe ryzyko dokonania zamachu samobójczego występuje wśród 15- i 18-latków.

Zarówno miejsce zamieszkania, jak i rodzaj szkoły, do której uczęszczali badani nie wpływały znacząco na wzrost ryzyka zamachu samobójczego.

W ostatnich latach coraz częściej zwraca się uwagę na postępujące zubożenie społeczeństwa polskiego, oraz wpływ, jaki ten fakt ma na wiele niepokojących zjawisk z zakresu patologii społecznej. Uzyskane w toku analiz wyniki badań udowodniły, że dla młodzieży pochodzącej z rodzin odczuwających problemy finansowe, ryzyko popełnienia próby samobójczej jest 7,68 razy wyższe niż dla ich rówieśników, którzy pochodzą z rodzin lepiej sytuowanych.

Analizując w oparciu o model regresji logistycznej wpływ kontaktów społecznych ocenianych za pomocą kwestionariuszy DUKE, RAND i SAS na ryzyko próby samobójczej stwierdzono, że wzrasta ono dla adolescentów mających gorsze kontakty z rodziną, kolegami szkolnymi, przyjaciółmi.

Dla osób, u których stwierdzono niższe niż oczekiwane wsparcie społeczne ryzyko próby samobójczej było prawie trzykrotnie wyższe w stosunku do tych, które otrzymywały wsparcie społeczne i emocjonalne w stopniu zgodnym z oczekiwanym.

Brak właściwych relacji z rodzicami znacząco wpływał na zwiększenie ryzyka próby samobójczej. Było ono 19,39 razy wyższe w grupie osób, które więzi z matką oceniały jako mierne bądź złe i 5,96 razy wyższe dla osób, które źle oceniały więzi z ojcem.

### Omówienie wyników

Śmierć samobójcza wydaje się zawsze czynem niepotrzebnym, a zarazem czymś, czemu można było zapobiec. Bardzo wiele osób z otoczenia samobójcy ma poczu-

cie winy, sądzi, że były możliwości przeciwdziałania nieszczęściu i że można mu było zapobiec.

Problem wzrostu zjawiska samobójstw ludzi młodych stał się przedmiotem żywej refleksji szczególnie wśród naukowców amerykańskich. Zwracają oni uwagę, że zachodzące w ostatnich dziesięcioleciach przeobrażenia cywilizacyjne wpływają negatywnie na kondycję społeczeństw i zdrowie psychiczne młodego współczesnego człowieka. Podkreślają fakt, że przechodzenie od tradycyjnych do nowoczesnych form społecznego bytowania wyzwała wiele zagrożeń dla społeczeństw. Najbardziej znaczące następstwa tego procesu to: osłabienie więzi społecznych, upadek autorytetu takich ważnych instytucji, jak rodzina, kościół czy szkoła, wzrastający nacisk na samorealizację i indywidualizm sprowadzający się do bezwarunkowego i natychmiastowego zaspokajania jednostkowych potrzeb, co w konsekwencji prowadzi do wzrostu zjawisk patologii społecznej, w tym samobójstw ludzi młodych<sup>4</sup>.

Przyjmuje się, że najistotniejszym środowiskiem wpływającym na kształtowanie się tendencji autodestrukcyjnych jest rodzina. Jak mówił Ringel: „pierwsze lata życia dziecka decydują o tym, czy wykształci się postawa afirmacji czy też negacji życia”<sup>5</sup>.

Stengel uważał też, że rozbity dom, bez względu na przyczynę (śmierć, rozwód, separację) posiada zasadnicze znaczenie w genezie zachowania suicydalnego – jeżeli nie znajdzie się osoba, która zapewni dziecku miłość<sup>6</sup>.

Temat wpływu środowiska rodzinnego na zachowania samobójcze młodzieży podejmowali w swoich badaniach Nizel-Simińska (1972), Szczęsna-Galewska (1973), Puchalska (1975), Kubacka-Jasiecka, Susułowska (1978). Wszyscy ci autorzy stwierdzili, że większość młodych osób po próbach samobójczych pochodziła z rodzin rozbitych, niepełnych, często w tych rodzinach dochodziło do konfliktów, które zwykle wynikały z zaniedbywania obowiązków wobec dzieci z powodu alkoholizmu czy niezgody małżeńskiej. Rodzina nie dawała młodemu człowiekowi poczucia bezpieczeństwa, ani też nie dostarczała emocjonalnego wsparcia<sup>7</sup>.

Badania amerykańskie szukające czynników ryzyka zachowań samobójczych w środowisku rodzinnym potwierdzają, że rodziny zdeorganizowane, niespójne,

<sup>4</sup> R. Eckersley, K. Dear, *Cultural Correlates of Youth Suicide*, „Social Science and Medicine” 2002, Vol. 55, No. 11, s. 1891–1904; L.A. Willis, D.W. Coombs, W.C. Cockerham, S.L. Frison, *Ready to Die: A Postmodern Interpretation of the Increase of African-American Adolescent Male Suicide*, „Social Science and Medicine” 2002, Vol. 55, No. 6, s. 907–920.

<sup>5</sup> E. Ringel, *Gdy życie traci sens*, Szczecin 1987.

<sup>6</sup> E. Stengel, *Suicide and Attempted Suicide*, London 1975.

<sup>7</sup> W. Nizel-Simińska, *Próby samobójcze dzieci i młodzieży na terenie Łodzi*, „Zdrowie Psychiczne” 1975, nr 1; D. Szczęsna-Galewska, *Analiza prób samobójczych dokonanych w okresie dojrzewania*, „Psychiatria Polska” 1973, s. 607; B. Puchalska, *Osobowościowe i środowiskowe determinanty młodzieżowych zamachów samobójczych*, Katowice 1975.

które cechuje zaburzona komunikacja interpersonalna, brak wsparcia emocjonalnego, konflikty między rodzicami bądź między rodzicami i dziećmi, gdzie stosowano wobec dziecka przemoc fizyczną, są silnymi determinantami zachowań samobójczych<sup>8</sup>.

Philips (1979) potwierdza tezę o wpływie nieobecności rodziców na zachowania samobójcze młodzieży, zwraca uwagę na okres nieobecności rodziców zauważając, że dla prób samobójczych większe znaczenie ma rozwód w rodzinie; śmierć któregoś z rodziców częściej wiąże się z samobójstwem dokonany<sup>9</sup>.

Jarosz (2004) w swoich rozważaniach stwierdza, że dzieci i młodzież z rodzin zdeorganizowanych, w których obserwuje się zjawiska patologii społecznej któregoś z rodziców, kilkakrotnie częściej niż populacja ich szkolnych rówieśników przejawia tendencje samobójcze<sup>10</sup>.

Anthony (1994) potwierdza, że większość samobójstw wśród nastolatków popełniają dzieci z rodzin rozbitych. Autor przytacza wyniki Stevena Stacka – w swoich badaniach wykazał on jednoznacznie, że w latach, w których spadała liczba rozwodów, obniżała się także liczba samobójstw wśród nastolatków<sup>11</sup>.

Wyniki badań własnych potwierdziły, że adolescenci dokonujący zamachu samobójczego, częściej niż młodzież z grup kontrolnych pochodzili z rodzin dysfunkcyjnych, gdzie relacje pomiędzy rodzicami a dziećmi były zaburzone, dla 75% młodych samobójców bezpośrednim powodem zamachu były problemy rodzinne. Najbardziej traumatycznymi sytuacjami destabilizującymi poczucie bezpieczeństwa, z którymi młodzi ludzie nie mogli sobie poradzić były: rozwód rodziców, konflikty z rodzicami – szczególnie z ojcem, nierzadko wynikające z nadużywania alkoholu, połączone z bezpośrednią agresją fizyczną.

Młodzież z grupy zasadniczej (samobójców) zdecydowanie gorzej oceniała więzi łączące ich z rodzicami, skarżyła się, że nie mogą z nimi szczerze porozmawiać, że najczęściej rodzice narzucają im swoje decyzje, stawiają wymagania, którym

<sup>8</sup> D.M. Adams, J.C. Overholser, K.L. Lehnert, *Perceived Family Functioning and Adolescent Suicidal Behavior*, „Journal of the American Academy of Child and Adolescent Psychiatry” 1994, Vol. 33, No. 4, s. 498–507; N.B. Campbell, L. Milling, A. Laughlin, E. Bush, *The Psychosocial Climate of Families with Suicidal Pre-adolescent Children*, „American Journal of Orthopsychiatry” 1993, Vol. 63, No. 1, s. 142–145; C.A. King, H.G. Segal, M. Naylor, T. Evans, *Family Functioning and Suicidal Behavior in Adolescent Inpatients with Mood Disorders*, „Journal of the American Academy of Child and Adolescent Psychiatry” 1993, Vol. 32, No. 6, s. 1198–1206.

<sup>9</sup> D. Philips, *Review of the Influence of Parental Absence Upon Suicidal Behavior*, Abstracts Resumed 10th International Congress for Suicide Prevention and Crisis Intervention, Ottawa, Canada 1979, s. 17–20, 98–99.

<sup>10</sup> M. Jarosz, *Samobójstwa – ucieczka przegranych*, PWN, Warszawa 2004.

<sup>11</sup> T.A. Mitchel, *Dlaczego? Czyli samobójstwa i inne zagrożenia wieku dorastania*, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 1994.

nie są w stanie sprostać, że głównie poświęcają czas pracy zawodowej, karierze. Badana młodzież po próbach samobójczych zdecydowanie częściej niż ich rówieśnicy z grup kontrolnych czuła się zaniedbywana i niekochana przez swoich rodziców. Analiza relacji w środowisku rodzinnym oceniana podskala SAS – rodzina, niemal we wszystkich badanych punktach wykazała znamienne gorsze wyniki dla osób po próbach samobójczych, w porównaniu z osobami z grup kontrolnych.

Mówiąc o przyczynach tkwiących w środowisku rodzinnym, trzeba zwrócić uwagę, że u podstaw zamachów samobójczych młodzieży nierzadko leży brak autorytetu najbliższych, zwłaszcza rodziców. Szczególnie odczuwalny jest brak autorytetu ojca, który nie umiejąc być głową rodziny, nie jest dla młodego człowieka osobą godną naśladowania. Nie bez znaczenia dla autorytetu rodziców ma ich wykształcenie oraz to, czy posiadają pracę.

Gmitrowicz (1999), Jarosz (2004) potwierdzają, że próby samobójcze częściej podejmują dzieci i młodzież rodziców z niskim wykształceniem i niskimi kwalifikacjami zawodowymi<sup>12</sup>.

Wyniki prezentowanych badań, choć nie wykazały istotnych statystycznie różnic w odniesieniu do wykształcenia rodziców, to jednak należy podkreślić, że udowodniły, iż rodziców z wyższym wykształceniem wśród adolescentów po próbie samobójczej było mniej niż w grupach kontrolnych.

Bezrobocie, jak wiadomo, dotyczy nie tylko tego, który traci pracę, ale także jego najbliższych, w tym przede wszystkim dzieci. Miejsce młodego człowieka w strukturze społecznej wyznaczone jest przez status społeczno-ekonomiczny rodziny. Sytuacja materialna rodziny wywiera bezpośredni wpływ na styl życia jej członków, możliwości edukacyjne dzieci, realizację zainteresowań, spędzanie czasu wolnego. Młodzież pochodzącą z rodzin ubogich często charakteryzuje niska samoocena, poczucie niższej wartości i braku akceptacji w środowisku. Badania potwierdziły, że adolescenti po próbach samobójczych zdecydowanie częściej niż ich rówieśnicy z grup kontrolnych pochodzili z rodzin ubogich, w których dochód był na tyle niski, że nie wystarczał na dokonywanie comiesięcznych opłat, rodziny te prawie trzykrotnie częściej zmuszone były do korzystania z pomocy społecznej. Ryzyko zamachu samobójczego dla młodzieży pochodzącej z rodzin odczuwających problemy materialne było 7,68 razy wyższe.

Przyczyny zamachów samobójczych adolescentów są, jak widać, bardzo liczne, zwykle nie można określić jednej konkretnej, a próba samobójcza jest wynikiem głębokiej sytuacji kryzysowej, nawarstwiania się wielu stresujących wydarzeń, z którymi młody człowiek nie może sobie poradzić i nie widząc żadnej drogi wyjścia z tej sytuacji, podejmuje decyzję o odebraniu sobie życia.

<sup>12</sup> A. Gmitrowicz, *Społeczne i psychiatryczne uwarunkowania zachowań samobójczych u młodzieży*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 1999, nr 4, s. 457–464; M. Jarosz, *Samobójstwa...*

## Rodzina a próby samobójcze młodzieży

Badania jednoznacznie udowodniły, że młodzież dokonująca zamachu samobójczego czuła się odrzucona, pozbawiona miłości i społecznie odizolowana.

Przeprowadzone badania potwierdziły założone hipotezy, że adolescenti dokonujący zamachu samobójczego:

- mają gorsze kontakty w środowisku rodzinnym, szkolnym, rówieśniczym,
- mogą liczyć na zdecydowanie mniejsze od oczekiwanego wsparcie ze strony ważnych dla siebie grup społecznych (rodzina, szkoła, grupa rówieśnicza),
- zdecydowanie częściej niż ich rówieśnicy wywodzą się z rodzin o zaburzonych relacjach interpersonalnych, niskim statusie społeczno-ekonomicznym.

Badania upoważniają do postawienia stwierdzenia, że niekorzystna sytuacja społeczna, w której tkwi młody człowiek, nierzadko bywa czynnikiem sprawczym targnięcia się na własne życie.

## Wnioski

1. Próby samobójcze młodzieży ze względu na skalę, czynniki ryzyka, konsekwencje zdrowotne i społeczne, powinny być traktowane jako istotny problem zdrowia publicznego.
2. Częstość występowania prób samobójczych zwiększa się z wiekiem; szczególnie niebezpieczny jest wiek 15 lat, tj. okres nauki w gimnazjum, oraz 18 lat – umowny wiek wchodzenia w dorosłość, samodzielność, a równocześnie najbardziej wyťažony okres nauki w szkole średniej, co powinno się brać pod uwagę w intensyfikacji działań profilaktycznych.
3. Płeć żeńska jest bardzo istotnym i niemodyfikalnym czynnikiem ryzyka.
4. Zaburzone relacje w rodzinie, utrata nadziei na udaną przyszłość stanowią poważne czynniki ryzyka zachowań samobójczych.
5. Każdy młody człowiek hospitalizowany z powodu zamachu samobójczego powinien być poddany rehabilitacji psychospołecznej, w którą włączona powinna być rodzina, aby wypracować strategię rozwiązywania tych problemów, które stały się przyczyną próby samobójczej.
6. Rodziny pacjentów będące w trudnej sytuacji materialnej, powinny w jak najkrótszym czasie zostać objęte opieką przez odpowiednie placówki pomocy społecznej.
7. Rozpoznanie przyczyn zachowań samobójczych młodzieży w okresie adolescencji powinno stanowić podstawę dla opracowania i wdrażania programów profilaktycznych.

## Bibliografia

- Adams D.M., Overholser J.C., Lehnert K.L., *Perceived Family Functioning and Adolescent Suicidal Behavior*, „Journal of the American Academy of Child and Adolescent Psychiatry” 1994, Vol. 33, No. 4, s. 498–507.
- Broadhead W.E., Gehlbach S.H., de Gruy F.V., Kaplan B.H., *Functional Versus Structural Social Support and Health Care Utilization a Family Medicine Outpatient Practice*, „Medical Care” 1989, Vol. 27, No. 3, s. 221–233.
- Broadhead W.E., Gehlbach S.H., de Gruy F.V., Kaplan B.H., *The Duke-UNC Functional Social Support Questionnaire Measurement of Social in Family Medicine Patients*, „Medical Care” 1988, Vol. 26, No. 7, s. 709–723.
- Campbell N.B., Milling L., Laughlin A., Bush E., *The Psychosocial Climate of Families with Suicidal Pre-adolescent Children*, „American Journal of Orthopsychiatry” 1993, Vol. 63, No. 1, s. 142–145.
- Donald C.A., Ware J.E., Brook R.H., Davies-Avery A., *Conceptualization and Measurement of Health Insurance Study*, „Social Health, Rand Publication”, Vol. 4, Rand Corporation, Santa Monica 1978.
- Eckersley R., Dear K., *Cultural Correlates of Youth Suicide*, „Social Science and Medicine” 2002, Vol. 55, No. 11, s. 1891–1904.
- Gmitrowicz A., *Społeczne i psychiatryczne uwarunkowania zachowań samobójczych u młodzieży*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 1999, nr 4, s. 457–464.
- Jarosz M., *Samobójstwa – ucieczka przegranych*, PWN, Warszawa 2004.
- King C.A., Segal H.G., Naylor M., Evans T., *Family Functioning and Suicidal Behavior in Adolescent Inpatients with Mood Disorders*, „Journal of the American Academy of Child and Adolescent Psychiatry” 1993, Vol. 32, No. 6, s. 1198–1206.
- McDowell J., Newell C., *Measuring Health. A Guide to Rating Scales and Questionnaires*, Oxford University Press, Oxford 1996.
- Mitchel T.A., *Dlaczego? Czyli samobójstwa i inne zagrożenia wieku dorastania*, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 1994.
- Nizel-Simińska W., *Próby samobójcze dzieci i młodzieży na terenie Łodzi*, „Zdrowie Psychiczne” 1975, nr 1.
- Philips D., *Review of the Influence of Parental Absence Upon Suicidal Behavior*, Abstracts Resumed 10th International Congress for Suicide Prevention and Crisis Intervention, Ottawa, Canada 1979, s. 17–20, 98–99.
- Puchalska B., *Osobowościowe i środowiskowe determinanty młodzieżowych zamachów samobójczych*, Wyd. UŚ, Katowice 1975.
- Ringel E., *Gdy życie traci sens*, „Glob”, Szczecin 1987.
- Sołtysiak T., Mosiewicz T., *Niektóre przyczyny oraz oceny prób i myśli samobójczych młodzieży*, „Problemy Alkoholizmu” 2000, nr 3, s. 3–5.
- Stengel E., *Suicide and Attempted Suicide*, Penguin Books, London 1975.
- Sułowska M., Sztompka D., *Próba wyjaśnienia młodzieżowych zamachów samobójczych*, „Psychologia Wychowawcza” 1968, nr 5, s. 459–470.



Rodzina a próby samobójcze młodzieży

Szczęsna-Galewska D., *Analiza prób samobójczych dokonanych w okresie dojrzewania*, „Psychiatria Polska” 1973, s. 607.

Tobiasz-Adamczyk B., *Wybrane elementy socjologii zdrowia i choroby*, Wyd. UJ, Kraków 2000.

Uzan G., *Profilaktyka samobójstw*, „Zdrowie Psychiczne” 1970, nr 1–2, s. 120.

Willis L.A., Coombs D.W., Cockerham W.C., Frison S.L., *Ready to Die: A Postmodern Interpretation of the Increase of African-American Adolescent Male Suicide*, „Social Science and Medicine” 2002, Vol. 55, No. 6, s. 907–920.



Grażyna Cepuch  
Grażyna Dębska  
Paulina Pieprzyca

---

## **Funkcjonowanie społeczne nastolatka z moczeniem nocnym**

### **Wstęp**

Zaburzenia oddawania moczu ze względu na częstotliwość występowania stanowią istotne zagadnienie w pediatrii. Jednym z najczęstszych problemów urologicznych występujących w okresie rozwojowym jest moczenie nocne [1, 2]. Stwarza ono liczne problemy natury higienicznej, społecznej i psychologicznej oraz powoduje dużą uciążliwość tak dla dziecka (szczególnie nastolatka), jak i jego rodziców.

Złożoność patogenezy moczenia nocnego a także trudności w ustaleniu charakteru zaburzenia, odnalezieniu przyczyny a zwłaszcza doborze skutecznego leczenia nie umniejszają efektów terapeutycznych, jeżeli w opiece medycznej nad pacjentem uwzględni się kompleksowość działań [3, 4, 5, 6]. Jednakże u wielu pacjentów nie udaje się znaleźć somatycznego podłoża moczenia się i można uznać, że prawdopodobną jego przyczyną są czynniki psychiczne.

W przypadku moczenia się nie częstość objawu wpływa na psychikę, ale sam fakt dysfunkcji. Jeżeli moczenie utrzymuje się dłuższy czas, bardzo przykre są jego konsekwencje – poczucie wstydu i winy. Pacjenci czują się bardziej ograniczeni przez swą dolegliwość niż ich rówieśnicy cierpiący na cięższe i gorzej rokujące schorzenia.

Moczenie nocne wynika z różnych zaburzeń psychogennych, których częstość narasta wraz z wiekiem, nie występuje ono jako objaw izolowany. U dzieci starszych stwierdza się moczenie z dwoma rodzajami zaburzeń: obniżony poziom samooceny, samoakceptacji lub trudności w radzeniu sobie, bądź z reakcjami agresywnymi. Wraz z wiekiem obserwuje się wzrost częstości zaburzeń emocjonalnych i behawioralnych pozostających w związku z izolacją społeczną, karaniem, a nie z postawą dziecka wobec choroby [7, 8]. Część zaburzeń, zwłaszcza lękowych, powoduje skłonność do izolowania się, prowadząc do szeroko pojętej izo-

*Grażyna Cepuch, Grażyna Dębska, Paulina Pieprzyca*

lacji społecznej. W dorosłym wieku osoby te wykazują niższy poziom socjalizacji oraz są bardziej podejrzliwe.

Przewlekłość zaburzenia stanowi bardzo duże obciążenie dla dorastającego nastolatka i jego rodziców. Długi okres trwania zaburzenia, wielokrotnie przeżywane przez dziecko i rodziców poczucie zagrożenia, uczucie niepokoju i bezsilności, przy równoczesnej konieczności podjęcia walki z chorobą stanowi dla nich wszystkich źródło – trwającej permanentnie – trudnej sytuacji [9].

Wiek dorastania wiąże się usamodzielnianiem się, a tym samym wzrostem oczekiwań społecznych. Trudności nastolatka mogą być także związane z reakcją nauczyciel–uczeń oraz nastolatek–grupa rówieśnicza. Dezaprobatą nauczyciela, brak pozycji w grupie czy odrzucenie, nie pozwalają na zaspokojenie istotnych potrzeb, takich jak: bezpieczeństwo, akceptacja. Jeżeli takie sytuacje występują często, trwają długo lub są bardzo nasilone, wtedy mogą powodować zaburzenia w zachowaniu lub kształtowaniu się osobowości [10, 11].

Wynikające z choroby dysfunkcje w wykonywaniu zadań przypisanych wiekowi powodują u nastolatków obniżenie aktywności, wywołują napięcia, lęk, strach, gniew, poczucie niższej wartości. Prowadzą do zachowań polegających na unikaniu kontaktu z nauczycielem lub reakcjach agresywnych. Taki ciąg zdarzeń, który trwa kilka miesięcy objawia się u nastolatków zaburzeniami zachowania, nasilając stres [11, 12, 13].

Nastolatki moczące się są bardziej skryte, nie wyjeżdżają ze swoimi koleżankami i kolegami na wycieczki szkolne, kolonie, obozy. Możliwość ujawnienia dolegliwości i kompromitacji w oczach rówieśników powoduje niechęć do wyjazdów i spędzania czasu w gronie kolegów i koleżanek. Dla moczących się nastolatków okazuje się to największym problemem, który izoluje ich od grupy rówieśniczej.

Z uwagi na złożoność problemów, na które narażone są dzieci z moczeniem nocnym w okresie dorastania, celem badań była ocena funkcjonowania społeczne-go nastolatka z tym problemem.

## **Materiał i metody**

Grupę badawczą stanowiło 33 dzieci w wieku 12–16 lat (21 dziewcząt i 12 chłopców) przebywających w oddziałach pediatrycznych oraz korzystających z Poradni Nefrologicznej Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego im. św. Ludwika w Krakowie, oraz rodzice tychże dzieci (28 matek, 3 ojców, w 4 przypadkach oboje rodzice). Badania były prowadzone jako pilotażowe. Mała liczebność grupy badawczej (wynikająca z dużej niechęci młodzieży, zwłaszcza starszej wiekowo, do poruszania tematu dolegliwości) nie pozwoliła na ocenę istotności statystycznych.

W badaniach użyto dwóch autorskich kwestionariuszy ankiety zawierających 24 pytania o charakterze zamkniętym, otwartym i półotwartym, przeznaczonych dla dzieci i ich rodziców oraz testu jawnego niepokoju, „Jaki jesteś” E. Skrzypek i M. Choynowskiego.

Pytania ankietowe skierowane do dzieci dotyczyły m.in. sytuacji rodzinnej dziecka, możliwości korzystania przez nie ze wsparcia rodziny i rówieśników w szkole, sytuacji szkolnej dziecka i jego postępów w nauce, oraz stosunku dziecka do problemu moczenia się.

Pytania, na które odpowiadali rodzice dotyczyły m.in.: wzajemnych relacji rodzinnych, znaczenia problemu moczenia się dla rodziców i rodzeństwa dziecka, postępów edukacyjnych dziecka, rodzaju problemów wychowawczych z nim, a także jakości relacji dziecka z rówieśnikami.

Skala jawnego niepokoju „Jaki jesteś” E. Skrzypek i M. Choynowskiego służy do badania poziomu niepokoju utożsamianego z neurotycznością u dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Pytania odnoszą się do dwóch skal: a) skali neurotyczności, która mierzy skłonność badanego do przeżywania lęków, niepokojów i obaw wraz z towarzyszącymi im objawami psychosomatycznymi; b) skali kłamstwa, która jest skalą kontrolną umożliwiającą oszacowanie siły tendencji badanego do pokazywania się w lepszym świetle zgodnie ze zmienną aprobaty społecznej.

Interpretacja wyników testu jest dokonywana na podstawie norm zróżnicowanych ze względu na wiek i płeć, a wynik oblicza się za pomocą klucza i wyraża tabelami norm w skali standardowej; tutaj skala stenowa [14].

## Wyniki

Analiza materiału badawczego wykazała, że większość ankietowanych miała więcej niż dwoje rodzeństwa; na uwagę zasługuje fakt, że aż 36% respondentów pochodziła z rodzin niepełnych, co oznacza że wychowywani są tylko przez matki.

W badanej grupie młodzieży większość stanowiły dziewczęta (63,6%) oraz badani w wieku 12 lat (37%), najstarszych nastolatków (16 lat) było zaledwie czworo (12,1%).

Analiza wyników testu jawnego niepokoju w części dotyczącej skali neurotyczności wykazała, że neurotyzm występuje u znacznego odsetka badanych nastolatków (85%): neurotyzm wysoki – 36%, przeciętny – 49%, niski – 15%.

Rozkład występowania neurotyzmu z uwzględnieniem wieku przedstawia się następująco u nastolatków z grupy wiekowej 12 do 14 lat: neurotyzm wysoki – 31,6%, neurotyzm przeciętny – 47,4%, neurotyzm niski – 21%. W grupie wiekowej od 14 do 16 lat: neurotyzm wysoki – 42,9%, przeciętny – 50%, niski – 7,1%. Rozkład występowania neurotyzmu z uwzględnieniem płci wskazuje, że u dziewczynek neu-

rotyzm wysoki występuje u 42,9% z nich, przeciętny u 47,6%, a niski tylko u 9,5%. U chłopców neurotyzm wysoki występuje u 25%, przeciętny u 50%, a niski u 25%.

Z analizy skali kłamstwa wynika, że najczęściej badanych (51,5%) prezentuje niski poziom kłamstwa, u 33,3% nastolatków jest on wysoki. Wysoki poziom kłamstwa przejawia więcej nastolatków w wieku od 14 do 16 lat – 58%, przeciętny – 21%, niski również 21%. W grupie wiekowej od 12 do 14 lat wysoki poziom kłamstwa występował u 15,8%, przeciętny – 10,5%, a niski aż u 73,7%. Uwzględniając płeć, wysoki poziom kłamstwa przejawiają dziewczęta (40%), natomiast u chłopców dominuje niski (75%) i przeciętny (8,3%).

## **Relacje rodzinne**

Analiza wyników ankiety własnej w odniesieniu do relacji rodzinnych wykazała, że badani najchętniej spędzają czas ze swoją mamą (33%) oraz rodzeństwem (31%); 21% respondentów nie ma takiej osoby wśród członków rodziny. Swoje relacje z nastolatkiem 45,5% rodziców oceniło jako dobre, tylko 3% rodziców podało, że są one bardzo dobre, natomiast 9,1% rodziców ma z dzieckiem zły kontakt.

Relacje panujące między rodzeństwem rodzice najczęściej określali jako dobre (45,8%), tylko 16,7% ankietowanych oceniło je jako bardzo dobre, a dość duży odsetek rodziców uznał je za niewłaściwe (37,5%).

Jak wynika z badań, nastolatki mają różne problemy życiowe, jednakże w hierarchii ważności moczenie nocne jest najistotniejszym problemem dla blisko 67% respondentów. Wyniki te zostały potwierdzone również w opinii rodziców, wśród których 63,6% uznało moczenie za największy problem swojego dziecka. Jednorodność opinii nastolatków i rodziców w sprawie uznania moczenia nocnego za duży problem, może świadczyć o znajomości problemów własnego dziecka.

Jednak zdecydowana większość rodziców (87,9%) podaje, że ich dzieci nie chcą rozmawiać na temat swojego problemu, tylko 12,1% rodziców jest odmiennego zdania. Osobą, której badane nastolatki najchętniej powierzają swoje problemy jest matka (39,4%) i psycholog (15,2%), a 6,1% nie rozmawia z nikim. Również matka jest osobą, na którą mogą liczyć respondenci w trudnych chwilach (blisko 40%) lub ich rodzeństwo (21,3%). Nikt z ankietowanych nie wskazał ojca. Ponad 6% nastolatków nie doświadcza wsparcia od nikogo.

Aż 36,3% badanych nigdy nie może liczyć na zaangażowanie rodziny w walkę z ich chorobą. Opinię tę potwierdzają sami rodzice, tylko 33,4% rodziców deklaruje gotowość pomocy w terapii. Zdaniem rodziców sytuację utrudnia także negatywna postawa rodzeństwa wobec moczącego się nastolatka, który często jest ośmieszany (37,5%) lub jego problem jest ignorowany (29,2%).

Nastolatki z moczeniem nocnym stwarzają zdaniem 64% rodziców kłopoty wychowawcze, najczęściej kłamią (22,2%), co znajduje odzwierciedlenie w teście jaw-

nego niepokoju w skali kłamstwa, gdzie wysoki poziom kłamstwa prezentowało 33,3% badanych. Rodzice skarżą się również na niechęć młodzieży do nauki (16,7%), konfliktowość i wulgarne zachowanie (po 13,9%), skłonność do wagarowania (11,1%), agresję i symulowanie chorób (po 8,3%) oraz kradzieże (5,6%).

## **Relacje w grupie rówieśniczej**

Wyniki analizy wskazują, że większość nastolatków (78,8%) lubi nawiązywać nowe znajomości, co potwierdzają ich rodzice (39,4%), natomiast wcale lub niechętnie integruje się 30,3% badanych, co również potwierdzają rodzice (36,4%). Blisko 16% badanych deklaruje, że ma nieliczne grono znajomych lub nie ma ich wcale. Zdaniem 57,5% rodziców kontakty koleżeńskie ich dzieci cechuje duża konfliktowość.

Najwięcej młodzieży (39,4%) spędza czas w gronie rówieśników, czego nie potwierdzają w badaniach ich rodzice. Aż 15,2% nastolatków czas wolny spędza samotnie.

## **Funkcjonowanie nastolatka w szkole**

Blisko 37% młodzieży nie bardzo lubi się uczyć i dane te korespondują z opinią ich rodziców. Ponad 39% młodzieży deklaruje, że ma trudności w przyswajaniu wiedzy.

Pomimo że ponad 39% nastolatków ma większe lub mniejsze kłopoty z nauką, to najwięcej badanych uważa się za bardzo dobrych i dobrych uczniów (57,6%), jedynie 15,2% za słabych. Opinii tej nie podzielają rodzice, wśród których znaczna grupa uważa, że młodzież uczy się przeciętnie (45,5%) lub słabo (21,2%); trudności z nauką wszystkich przedmiotów ma 6,4% nastolatków.

Uczniowie, którzy mają kłopoty z nauką w różny sposób reagują na niepowodzenia szkolne. Najczęściej płaczą (27,3%), wpadają w złość i agresję (21,2%), obojętnieją (24,2%) zniechęcają się do nauki lub ją bagatelizują (po 12,1%).

Z obawy o ujawnienie swojego problemu i ośmieszenie w oczach kolegów czy koleżanek, badana młodzież często unika wyjazdów klasowych, wycieczek oraz ma skłonności do izolacji (51,5%). Sytuację tę potwierdza aż 48,5% rodziców.

Sytuacja życiowa, w tym społeczna, badanych nastolatków sprawia, że ponad 90,9% z nich chciałoby zmian w swoim życiu, jedynie 9,1% nie odczuwa takiej potrzeby.

## **Dyskusja**

Jak wynika z przeprowadzonych badań, wśród młodzieży i ich rodziców moczenie nocne jest spośród innych problemów kwestią o najwyższej randze ważności,

o którym młodzi ludzie – szczególnie w starszych grupach wiekowych – niechętnie mówią. Świadczyć o tym może fakt odmowy w badaniach młodzieży starszej wiekowo (15–16 lat).

Moczenie nocne pociąga za sobą liczne konsekwencje [15, 16], które mogą mieć wpływ na funkcjonowanie psychospołeczne adolescenta, zwłaszcza, gdy problem jest ukrywany, a nastolatek pozostawiony sam sobie.

Uznaje się, że istotnym powodem pojawienia się moczenia nocnego są różne, ważne życiowo czy traumatyczne wydarzenia, takie jak wychowywanie się w rodzinach ewidentnie dysfunkcyjnych, w których dochodzi do deprawacji podstawowych potrzeb emocjonalnych i poznawczych dziecka [16, 17, 18]. Znalazło to potwierdzenie w uzyskanych wynikach prowadzonych badań, które wskazały, że znaczący odsetek młodzieży pochodził z rodzin rozbitych. Ponieważ nie badano, czy rodziny pełne funkcjonują prawidłowo, nie można ustalić, na ile ich wpływ może być znaczący w badanej grupie.

Dobre funkcjonowanie rodziny i jej wsparcie może stanowić dla młodego człowieka istotny element w walce z problemem. W tym przypadku wiele zależy od ich reakcji i postępowania. Niestety, wyniki badań są niepokojące – nie wszystkie nastolatki mogą liczyć na wsparcie rodziny, szczególnie ojców czy rodzeństwa. Żaden z respondentów nie wskazał ojca jako osoby wspierającej! Wyśmiewanie, okazywanie złości lub karanie za każdy incydent powoduje, że nastolatek czuje się osamotniony i odepchnięty, wstydzi i boi się kolejnych przypadków, a związane z tym zwiększone napięcie nerwowe i stres przyczyniają się do nasilenia dolegliwości [19]. Uzyskane wyniki korespondują zarówno z niepowodzeniami szkolnymi badanej młodzieży, jak i nieakceptowanymi zachowaniami społecznymi, tworząc błędne koło przyczynowo-skutkowe w relacjach rodzinno-społecznych.

Nie bez znaczenia jest również postawa rodzeństwa. Badania własne potwierdziły, że części młodzieży była wręcz wyszydzana przez własne rodzeństwo.

Nawet, kiedy rodzeństwo rozumie kłopot i stara się na niego nie zwracać uwagi zdarza się, że podczas kłótni wykorzystują problem moczenia się brata lub siostry; jest to argument bezlitosny i najbardziej przykry ze wszystkich.

Moczenie nocne u starszej młodzieży pociąga wiele negatywnych następstw. Jeżeli w dzieciństwie wytworzy się obraz własnej osoby jako kogoś ułomnego, gorszego, „nieczystego”, może to pozostawić piętno na całe życie i mieć decydujący wpływ na późniejsze wybory, zachowania i radzenie sobie w życiu [18, 20]. Choroba przewlekła może naruszać harmonijny rozwój młodego człowieka, pogorszyć jego samopoczucie, pozbawić radości życia, może także niekorzystnie wpłynąć na rozwój psychoruchowy, proces edukacji szkolnej oraz sytuację społeczną nastolatka w kontaktach ze zdrowymi rówieśnikami. Występować mogą zaburzenia niektórych sfer rozwoju oraz jego psychicznych struktur, do których należą: obraz własnej osoby, poczucie własnej wartości, tożsamości i samooceny [21].



Bardzo istotną przyczyną zaburzeń mogą też być relacje rówieśnicze w szkole. Akceptacja grupy dla wielu nastolatków jest ważniejsza niż akceptacja nauczyciela. Dlatego nastolatki, które w szkole nie mają kolegów źle się w niej czują i bardzo silnie przeżywają tę sytuację. W konsekwencji tej przedłużającej się sytuacji młody człowiek, gdy ma pójść do szkoły buntuje się, a rezultatem tego napięcia może być moczenie się w nocy. Jest to swoista reakcja buntu nastolatka na sytuację w szkole, z którą sobie sam nie radzi [22].

Wspólną cechą dzieci moczących się, niezależnie od wieku jest niskie poczucie własnej wartości, które bywa skrętnie skrywane w sytuacjach szkolnych. Część autorów uważa, że dzieci z moczeniem nocnym, w szkole zazwyczaj nie mają problemów z nauką, są spokojne, grzeczne, pilne, pracowite oraz chwalone przez nauczycieli. Jednocześnie należą do dzieci mało aktywnych na lekcjach, niepewnych i bojaźliwych [19]. Badania własne nie potwierdziły takich obserwacji. Wręcz odwrotnie, zarówno rodzice jak i część z respondentów twierdzą, że ma kłopoty w szkole tak z rówieśnikami, jak i nauką. Być może jest to rezultat reakcji obronnej. Nastolatki, aby podnieść swoją samoocenę próbują dominować nad kolegami, winą i obarczają ich za własne błędy, stają się wobec innych krytyczne [11, 19], co stanowi zarzewie konfliktów szkolnych i rodzinnych.

Spójne natomiast z doniesieniami wydają się wyniki wskazujące, że nastolatki te często zamykają się w wąskim gronie znajomych: najlepiej czują się z rodziną, lubią przebywać w domu [11, 19]. Sytuacja komplikuje się jednak znacząco, gdy nastolatek z problemem moczenia nocnego nie znajduje wsparcia ani w szkole, ani w domu. W takim przypadku zaburzeniu ulega nie tylko jego rozwój emocjonalno-społeczny, ale i efekty leczenia mogą okazać się nieskuteczne, nasilając wzajemne negatywne oddziaływanie.

Niepokojące są wyniki oceniające neurotyczność i poziom kłamstwa. Badana młodzież prezentowała wysoki poziom neurotyczności. Ocena neurotyczności wykazała znaczne jego nasilenie, szczególnie u dziewczynek. Również ocena kłamstwa w tej grupie jest wyższa. Można zatem domniemywać, że jest to zgodne z tym, iż dziewczynki prezentują bardziej negatywną postawę wobec występującego zaburzenia. Wynika to z faktu, że czynnik psychiczny u nich ma większe znaczenie. Są bardziej narażone na społeczne upokorzenia, dręczenie przez rówieśników oraz brak tolerancji ze strony rodziców [8, 20, 23]. Postawa nietolerancji i odrzucenia rodzi u nich poczucie wstydu i braku wiary we własne siły, a konsekwencją może być odmowa leczenia lub niewystarczające zaangażowanie w terapię.

Również na uwagę zasługuje fakt, że wysokie wskaźniki tak neurotyzmu, jak i kłamstwa dotyczą młodzieży starszej wiekowo (15–16 lat). Wysoki poziom kłamstwa może wskazywać na chęć zafałszowania wyników w kierunku przedstawiania siebie w lepszym świetle, wskazywać na ambiwalencję emocjonalną lub tłumienie treści konfliktowych.

Zwykle problem moczenia się dotyczy bardzo delikatnych i wrażliwych psychicznie dzieci [19] – zatem ta grupa pacjentów jest w sposób wyjątkowy narażona na konsekwencje moczenia i niepowodzenia w leczeniu. Moczenie nocne samo w sobie nie prowadzi do powstania żadnych powikłań. Trudność pojawia się wtedy, gdy u dziecka wytworzy się poczucie winy. Poczucie winy połączone z takimi odruchami, jak wstęś i wstyd może nasilać nieprawidłowości i powodować dalsze moczenie się. Istotne zatem jest jak najwcześniejsze zdiagnozowanie takich dzieci, by zwiększyć efektywność terapii.

Niestety, ze względu na małą liczebność grupy badawczej nie można było dokonać wielokierunkowej analizy i potwierdzić istotności statystycznej ocenianych elementów.

Powyższa analiza problemu moczenia nocnego stanowi przyczynek do pogłębienia i poszerzenia badań wśród dzieci z tym problemem, zwłaszcza zaś wśród młodzieży starszej wiekowo.

## Wnioski

1. Moczenie nocne utrudnia funkcjonowanie społeczne nastolatka zarówno w rodzinie, w szkole, jak i w grupie rówieśniczej; zostało ono uznawane za zdecydowanie największy problem badanych nastolatków tak w ich opinii, jak i opinii ich rodziców.
2. Moczenie utrudnia nastolatkom kontakty rówieśnicze, są one bardziej konfliktowe w relacjach, mają mało kolegów i koleżanek, niechętnie nawiązują nowe znajomości, nie lubią wspólnych wyjazdów grupowych.
3. Nastolatki nie otrzymują oczekiwanego wsparcia ze strony otoczenia, bardzo niechętnie zwierają się ze swojego problemu, najczęściej rozmawiają o tym ze swoją matką, która jednocześnie wskazywana jest przez nich jako osoba najbardziej wspierająca w trudnych sytuacjach.
4. Zarówno poziom kłamstwa, jak i poziom neurotyzmu jest wyższy u respondentów starszych, co może wskazywać na pogłębianie się wraz z trwaniem choroby problemów natury psychologicznej.

## Bibliografia

- [1] Gadomska-Prokop K., *Moczenie nocne*, „Klinika Pediatryczna” 2002, nr 10 (5), s. 545–549.
- [2] Gąsiorowski J., *Moczenie nocne*, „Lekarz Rodzinny” 1999, nr 4 (1), s. 27.
- [3] Paruszkiewicz G., *Diagnostyka i leczenie zaburzeń oddawania moczu u dzieci*, „Medycyna Rodzinna” 2000, nr 10 (2), s. 51–56.

- [4] Paruszkiewicz G., *Diagnostyka i leczenie zaburzeń oddawania moczu u dzieci*, [w:] *Nietrzymanie moczu u dzieci i dorosłych*, red. G. Paruszkiewicz, D. Gidion, Wydawnictwo Medyczne Borgis, Warszawa 2003, s. 20–48.
- [5] Paruszkiewicz G., *Moczenie nocne u dzieci – leczyć czy czekać*, „Lekarz Rodzinny” 2000, nr 5 (3), s. 60–63.
- [6] Rona R.J., Li L., Chinn S., *Determinants of Nocturnal Enuresis in England and Scotland in the '90s.*, „Developmental Medicine & Child Neurology” 1997, Vol. 39, s. 677–681.
- [7] Longstaffe S., Moffatt M., *Behavioural and Self – Concept Changes After Six Months of Enuresis Treatment: A Randomized, Controlled Trial*, „Pediatrics” 2000, Vol. 105 (2), s. 935–940.
- [8] Popielarska A., Popielarska M., Jaklewicz H., *Specyficzne zaburzenia rozwojowe*, [w:] *Psychiatria wieku rozwojowego*, red. A. Popielarska, M. Popielarska, Wydawnictwo PZWL, Warszawa 2000, s. 112–113.
- [9] Macierz A., *Dziecko przewlekle chore*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2006.
- [10] Kalo B.B., Bella H., *Enuresis: Prevalence and Associate Factors Among Primary School Children in Saudi Arabia*, „Acta Paediatrica” 1996, Vol. 85, s. 1217–1222.
- [11] Vasta R., Haith M., Miller S., *Psychologia dziecka*, WSiP, Warszawa 1995.
- [12] Kępiński A., *Lęk*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002.
- [13] Pilecka W., *Przewlekła choroba w życiu dziecka. Problemy psychologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, s. 61–108.
- [14] Zwierzyńska E., Matuszewski M., *Skala jawnego niepokoju. Jaki jesteś*, CMPP, Warszawa 2007.
- [15] Fergusson D.M., Horwood J.L., *Nocturnal Enuresis and Behavioral Problems in Adolescence: A 15 Years Longitudinal Study*, „Pediatrics” 1994, Vol. 94, s. 662–668.
- [16] Gontard A., *Annotation: Day and Night Wetting in Children – a Paediatric and Child Psychiatric Perspective*, „Journal of Child Psychology and Psychiatry” 1998, Vol. 39, s. 439–451.
- [17] Złotkowski P., Wiśniewski A., *Psychologiczne, psychiatryczne i społeczne aspekty moczenia mimowolnego u dzieci. Postęp pediatrii*, „Pediatria Polska” 2001, nr 76, s. 889–896.
- [18] Wolańczyk T., *Postawa wobec choroby u dziecka z moczeniem mimowolnym*, „Pediatria Polska” 1999 (supl.), nr 6, s. 415.
- [19] Nitendel-Bujakowa E., *Terapia rodzinna w procesie leczenia dziecka*, „Sztuka Leczenia” 2001, nr 7 (2), s. 37–44.
- [20] Morison M.J., *Parent's and Young People Attitudes Towards Bedwetting and Their Influence on Behaviour, Including Readiness to Engage in and Persist with Treatment*, „British Journal of Urology” 1998, Vol. 81 (supl. 3), s. 56–66.

Grażyna Cepuch, Grażyna Dębska, Paulina Pieprzyca

- [21] Adamski F., *Rodzina – wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
- [22] Gordon T., *Wychowanie bez porażek*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1998.
- [23] Van Tijen N.M., Messer A.P.J., Nander Z., *Perceived Stress of Nocturnal Enuresis in Childhood*, „British Journal of Urology” 1998, Vol. 81 (supl. 3), s. 98–99.

## Noty o autorach

---

Małgorzata Leśniak – doktor nauk humanistycznych w zakresie socjologii, pro-dziekan Wydziału Psychologii i Nauk o Rodzinie Krakowskiej Akademii im. An-drzeja Frycza Modrzewskiego, członek Polskiego Centrum Mediacji, mediator sądowy. Specjalizuje się w socjologii problemów społecznych, socjologii prze-stępczości, metodologii badań naukowych oraz statystyce.

Wojciech Skorupski – ekonomista, audytor IT, członek-założyciel Polskiego Sto-warzyszenia Racjonalistów, były wiceprezes Stowarzyszenia, obecnie szef od-działu krakowskiego PSR.

Paulina Pieprzyca – magister pielęgniarstwa, pracuje w Wojewódzkim Specjali-stycznym Szpitalu Dziecięcym im. św. Ludwika w Krakowie.

Patrycja Huget – magister psychologii, doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Pracuje w Katedrze Edukacji Nauczycielskiej w Wydziale Polonisty-ki Uniwersytetu Jagiellońskiego jako starszy wykładowca. Doświadczony psy-cholog szkolny i terapeuta. Jej zainteresowania naukowe dotyczą społecznego rozwoju dziecka w młodszym wieku szkolnym, kształtowania kompetencji spo-łecznych i roli szkoły w tym procesie.

Katarzyna Zdrzalik – magister pedagogiki w zakresie resocjalizacji i profilaktyki społecznej oraz socjologii (specjalność praca socjalna). Ukończyła studia pody-plomowe na kierunku zarządzanie zasobami ludzkimi. Jej zainteresowania na-ukowe koncentrują się wokół zagadnień mediacji, systemów pedagogicznych oraz wybranych aspektów psychologii rozwojowej.

Teresa Olearczyk – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Specjali-zuje się w pedagogice społecznej, zwłaszcza pedagogice rodziny, a także psy-chologii społecznej. Pracuje w Wydziale Psychologii i Nauk o Rodzinie Krakow-skiej Akademii im. Andrzeja Frycza jako nauczyciel akademicki oraz w Uniwer-sytecie Pedagogicznym w Krakowie.

Paweł Szczepaniak – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Praco-wał jako wychowawca w zakładzie karnym, następnie jako wykładowca w Cen-tralnym Ośrodku Szkolenia Służby Więziennej. Obecnie jest adiunktem w Insty-

#### Noty o autorach

tucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Jest członkiem założycielem m.in. Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego i Stowarzyszenia Mediatorów „Pro Consensu”, absolwentem Helsińskiej Szkoły Praw Człowieka, członkiem Rady Doradczej Polskiego Centrum Mediacji.

Zofia Foryś – doktor nauk medycznych, adiunkt w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, asystent w CM UJ (Wydział Nauk o Zdrowiu, Zakład Ratownictwa Medycznego), Zastępca Dyrektora ds. Pielęgniarstwa i Jakości w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Rydygiera w Krakowie. Specjalizuje się w dziedzinie pielęgniarstwa psychiatrycznego.

Grażyna Cepuch – doktor nauk medycznych, adiunkt w CM UJ (Wydział Nauk o Zdrowiu), adiunkt w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Posiada specjalizację w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego, kwalifikacje w diagnostyce i leczeniu bólu.

Grażyna Dębska – doktor nauk medycznych, adiunkt w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, wykładowca w Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nowym Targu. Posiada specjalizację w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego, kwalifikacje z zakresu pielęgniarstwa rodzinnego, środowiska nauczania i wychowania oraz opieki paliatywnej.

## Contents

---

Małgorzata Leśniak	
Introduction. Mediation in resolving the conflicts of adolescence .....	153
Małgorzata Leśniak	
Regulations concerning mediation in Polish law .....	157
Katarzyna Zdrzalik	
The attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow towards mediation .....	175
Wojciech Skorupski	
Rationally on mediation .....	201
Paweł Szczepaniak	
Chosen problems of post-judgment mediation .....	219
Teresa Olearczyk	
Psychopedagogical aspects of conflict situations in adolescence .....	249
Patrycja Huget	
The feeling of social competence of the youth with behaviour disorders as a factor influencing the effectiveness of family mediations .....	265
Zofia Foryś	
Family and suicide attempts of the youth .....	277
Grażyna Cepuch, Grażyna Dębska, Paulina Pieprzycza	
Social functioning of adolescents with nocturnal enuresis problems .....	293
Authors' biographical notes .....	303





## **Introduction.**

### **Mediation in resolving the conflicts of adolescence**

Mediation, in spite of being a relatively new institution in a Polish legal system (for not more than thirteen years), can successfully be applied in a wide range of cases. Its basic assumption is the conception of reparatory justice which is based mainly on reparation understood as an alternative or complement of retaliatory justice which is still of binding character. It derives from the belief that the interest of the injured party – violated by a criminal act or another harmful activity – rather than the state and society, constitute the central point of procedure.

Jim Consedine, a great advocate of mediation, believes that when demanding justice we trust too much in law – impersonal set of provisions. As a result of the latter there is no one assumed pattern of reconciliation in case of tragedy. Within the limits set by social structures and by law, apologies and remorse cannot be met with forgiveness and reconciliation. Instead of the latter, the injured parties and their families are from the very beginning separated from the proceedings and the suspects – being often isolated – wait for the revenge in fear and in the state of insecurity. It usually takes place in a cell, far from suffering families of both parties. The consequence of such situation is a lack of recovery process both in case of the offender or wrongdoer and his victim, which can result in a deeply rooted and permanent feeling of resentment and anger.

Mediation is a philosophy according to which punishment is substituted with reconciliation, revenge on offenders – with help for victims, alienation and indifference – with community and unification, negativism and destruction – with reparation, forgiveness and mercy. The history of mankind has been perceived – to a certain extent – as a polemic between two models of justice, namely the state and social ones. State justice is understood as an imposed one, contained in provisions and articles; it is a punitive and hierarchical justice. Social justice, on the other hand, is interpreted as negotiable and reconciliatory one. Both in case of serious conflicts and petty disputes the latter one seems to be not only the most optimal solution but also rational one since it reinstates social order which is

often lost not as a result of the conflict itself but as a consequence of a traditional pattern of its resolution<sup>1</sup>.

Mediation is a voluntary process aiming at reconciliation between people who are in a dispute. The latter is achieved with the help of an impartial and neutral mediator, approved by the participants of mediation. It allows the parties to discuss their feelings, express their emotions and fears, to apologise for harm caused by them and to forgive the wrong suffered. It also enables the parties to obtain redress in a shorter period of time, to admit responsibility for one's own acts and decisions, to recognise and understand another person's motives and point of view, to get rid of one's fears of the perpetrator, to arrive at a settlement complying with the needs and interests of the parties to the dispute and, ultimately, it allows to maintain or to recover friendly mutual relations when resolving the dispute. The latter constitute merely a few of positive aspects of mediation. It can be easily noticed that the mediation is about redressing the wrong caused by the perpetrators and not, unlike the system of retributive or punitive justice, about punishing the offender. The core feature of mediation is the fact that it is conducted in a non-formalised atmosphere which is favourable for unencumbered thoughts and defusing emotions. The aim of mediation is to create such environment in which the offender and the victim are both partners and individuals rather than people who have contrary and strictly determined roles. The latter can be hardly warranted by a traditional, court pattern of dispute resolution and it even contributes to the escalation of negative emotions and, in a consequence, to a conflict.

Mediation can be a non-intrinsic tool of penal policy which has a modifying function in relation to traditional measures of penal law. It can be also treated as a completely separate way of influence if it is understood as an independent punitive measure. Mediation can also function beyond penal law regulation, when it exists beyond justice system, in reference to particular conflicts, usually in closed, small communities, like in relations among neighbours, workmates, relatives, schoolmates or peers. It can be therefore seen that mediation is increasingly applied in cases concerning the conflicts of adolescence crisis.

Adolescence is the period between childhood and adulthood, between 11–12 and 17–21 years of age. The characteristic features of adolescence are increased biological and psychological changes which have the form of a dynamic process, to a considerable extent conditioned by sociocultural and economic situation. Literature often refers to this period as "a difficult stage", the length of which also depends on gender and the person's individual traits of character as well as on its environment. It is the period of activated sex drive and of a number of new inter-

---

<sup>1</sup> J. Consedine, *Sprawiedliwość naprawcza. Przywrócenie ładu społecznego*, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Warszawa 2004, pp. 11–13.

ests (social and professional). Most of all, however, it is the period of discovering one's own potential and directions of development, shaping one's own ego, system of values and outlook on life together with irresistible need of arriving at subjectively understood freedom and autonomy, sometimes erroneously (or even pathologically) accomplished by means of rejecting or negating authority and institutions connected with the latter. It is the period when many emotional disturbances are revealed, like violent reactions, mood changes, sometimes suicidal thoughts, aggressive reactions, often increasing in group situations. This is the period when people are very prone to influences, also negative ones and have tendency to addictions<sup>2</sup>.

It is a well-known fact that modern youth has been put to the test which will verify the system of norms, values and patterns of behaviour instilled by family, culture and society as well as a certain individual resistance to requirements imposed by difficult reality. In modern world youth has ceased to be a foretaste of adulthood. Young people do not want to become merely the objects of educational methods. Their aim is to play a subjective role in social life and modern civilization is not always able to meet these aspirations. A young man finds himself in a labyrinth with many exits and in a tangle of movable walls referred to as home, school, way of spending one's spare time, perspectives of work, pressure of success, sex, dreams. The question that arises is which exit he will choose. Whether and in what way he will be involved in conflicts which are an inherent element of adolescence. Who will help him to solve these problems?

Mediation, being one of the ways of dispute resolution, has a twofold impact; it influences two levels which result in different goals, namely the level of relations and contacts with others (peers, adults) develops the ability of dialogue. Mediator supports the parties to the dispute in presenting their personal point of view and their yearnings. Due to the latter the parties' independence and responsibility for their own acts is reinforced. The level of subject matter, on the other hand, helps to arrive – in the course of negotiations – at a fair, strongly justified decision that would meet the expectations of both parties. The point of departure in mediation is the feeling of justice, deeply rooted in young people, which constitutes a valuable ability in the labyrinth of life. Another crucial issue is to draw attention to reduction of energy and stress which are inseparable part of all conflicts. Last but not least, mediation helps to avoid time consuming and often too severe sanctions which – in case of young people – can lead to reinforcement of conflict rather than its resolution<sup>3</sup>.

Restorative justice, which is manifested in mediation, is not based on fear but on the respect for a common human ability to feel. It is oriented at people rather

<sup>2</sup> <http://portalwiedzy.onet.pl/38669,,,adolescencja,haslo.html>.

<sup>3</sup> H. Diemut, *Łagodzenie konfliktów w szkole i w pracy z młodzieżą*, Jedność, Kielce 2004, pp. 11–12.

*Małgorzata Leśniak*

than at the system of justice, although the latter can derive various advantages from implementing mediation – one of the most important ones being a considerable cost and measures effectiveness and the possibility to use the latter for different aims. In a long run, mediation turns out to be a better solution for establishing a safe and just society; a society in which young people who have fears and who are in conflicts, can find a proper place. Nobody can deprive them of this right.

This book constitutes merely an attempt to provide some answers to the question of how mediation can prove to be useful in settling the conflicts of adolescence. It consists of a set of articles concerning, among other things, legal grounds of applying mediation in Poland, with a critical analysis of current provisions, particularly in reference to minor and juvenile offenders who commit crimes as well as post-judgment mediation (Małgorzata Leśniak, Paweł Szczepaniak); the characteristics of adolescence period with the emphasis on its tensions, crisis, conflicts and such drastic ways of solving the latter as suicides (Teresa Olearczyk, Zofia Foryś). The book also provides the analysis of disorders in social functioning of adolescents with the problem of nocturnal enuresis (bed-wetting) which is often passed over in silence in literature in question in spite of the fact that such peculiar type of behaviour allows to trace back the origin of intra- and interpersonal conflicts (Grażyna Cepuch, Grażyna Dębska, Paulina Pieprzyca). Another problem discussed in this publication will be social authority of adolescents with disorders, treated as a factor which influences the effectiveness of family mediation (Patrycja Huget). The latter is supplemented with the report of researches on the attitudes to mediation of the inhabitants of two chosen cities in Poland (Katarzyna Zdrzałik) and the attempt of rational assessment of the procedure of conflict resolution – which is already a somehow well-established tradition in Poland (Wojciech Skorupski).

I do hope that this publication will contribute not only to a better understanding of the conflicts of adolescence age but it will make more people – who seek ways of resolving conflicts – turn to mediation as the most optimal solution which, if not entirely, then at least to some extent reduces negative effects of conflicts.

## Regulations concerning mediation in Polish law

Implementing mediation in Polish system of justice started from a pilot programme of mediation in the cases involving minors, organized by the Team for the purpose of Implementing Mediation between the Victim and the Offender – established in 1996 as a part of Penitentiary Association “Patronage”.

First legal provisions which enabled settling some types of penal disputes via mediation were implemented in 1998. The possibility of mediatory dispute resolution exists currently in many branches of Polish law. They differ in the context of negotiating process and in respect of recognising the settlement as binding. First of all, I will present legal acts which regulate the issue of mediation in Polish law and the regulations and recommendations of the Council of Europe, the European Union bodies and international organizations.

### Criminal law

Code of Criminal Procedure of 6 July, 1997 (Journal of Laws 1997, no. 89, item 555), article 23a, article 40 §1 subsection 10, article 339 §4, article 489 §2, article 492 §2, article 493 and provisions concerning costs

Juvenile Offenders Procedure Act of 26 October, 1982 (Journal of Laws 1982, no. 35, item 228) article 3a

Regulation of the Minister of Justice of 13 June, 2003 concerning mediation proceedings in penal cases (Journal of Laws 2003, no. 108, item 1020)

Regulation of the Minister of Justice of 18 May, 2001 concerning mediation proceedings in case of juvenile offenders (Journal of Laws 2001, no. 56, item 591) and

Regulation of the Minister of Justice of 5 November, 2002 changing the regulation concerning mediation proceedings in case of juvenile offenders (Journal of Laws 2002, no. 193, item 1621)

The Executive Penal Code of 6 July, 1997 (Journal of Laws 1997, no. 90, item 557) article 162 §1.

Civil law (as well as family law and labour law)

Code of Civil Procedure of 17 November, 1964 (Journal of Laws of 1964, no. 43, item 296) article 10 and article 183<sup>1-15</sup>.

Labour law (Collective bargaining)

Collective Bargaining Act of 23 May, 1991 (Journal of Laws of 1991, no. 55, item 236) article 10–15.

Administrative law

Administrative Court Procedure Act of 30 August, 2002 (Journal of Laws of 2002, no. 153, item 1270) article 115–118.

Consumer law

Trade Inspection Act of 15 December, 2000 (Journal of Laws of 2001, no. 4, item 25) article 3, subsection 1.3 and article 36

Regulation of the Council of Ministers of 5 March, 2002 concerning the form of cooperation between the organs of the Trade Inspection with the county spokesperson for consumers, the bodies of government and self-government administration, supervisory bodies and non-governmental bodies representing consumers' interests (Journal of Laws of 2002, no. 24, item 243) §2 subsection 3.

The European regulations and recommendations (by the European Union and those issued by the council of Europe)

A number of recommendations of the Council of Europe, in particular:

- Recommendation no. R/81/7 of 14 May 1981 concerning measures which enable access to the system of justice, recommending "elimination of archaic procedures which are not effective",
- Recommendation no. R/86/12 of 16 September 1986 concerning measures which would prevent excessive overloading of courts and limiting the latter, postulating that, where possible, disputes should be resolved in an out-of-court manner by means of reconciliation, before starting court proceedings or in the course of the latter,
- Recommendation no. R/98/1 of 21 January 1998, encouraging implementation and popularisation of family mediation,
- Recommendation no. Rec. (2002) 10 of 18 September 2002, concerning mediation in civil cases, in which special attention was drawn to a particular interest in formulating separate rules concerning mediatory procedure.

The Directive of the European Parliament and the Council of the European Union of 21 May, 2008 – 2008-52-EC

The European Code of Procedure for Mediators.

Other recommendations

The Model Law on International Trade Conciliation adopted by the United Nations Commission on International Trade Law – UNCITRAL 24 June 2002.

The abovementioned legal regulations introduced the institution of mediation to Polish system of justice. Some of recommendations and regulations, both the abovementioned and those not described, have not yet been implemented.

Mediation is not a monolithic institution in the meaning that mediatory proceedings in different branches of law are diversely presented and they apply different rules. Let us then discuss different forms of mediation depending on the aim in which it is applied in Polish legal system.

In penal law mediation is manifested in three forms. The first one is the kind of mediation generally presented in article 23a of the Code of Criminal Procedure – this form of mediation concerns all types of cases heard by courts and prosecution in penal cases concerning adults who have not yet been convicted and sentenced to imprisonment (in the subsequent part of this publication I will discuss cases concerning people serving the sentence in prison). The mode of such proceedings is regulated in the abovementioned article 23a of the Code of Criminal Procedure and in the Regulation of the Ministry of Justice of 13 June 2003 concerning mediatory proceedings in penal cases.

Under article 23a of the Code of Criminal Procedure, the court – and in preparatory proceedings – the prosecutor can bring a case to mediation<sup>1</sup>. Provisions do not stipulate any restriction as to the number of mediatory attempts, the only restriction is the period of time that mediatory proceedings should last, namely a maximum of one month<sup>2</sup>. However, it is not expressly stipulated whether the latter concerns all possible attempts of mediation, jointly referred to as “mediatory proceedings” or whether every respective attempt of mediation should not last longer than one month. This defect of the legal provision in question presumably derives from low quality of Polish legislation and should be removed.

Mediation in penal proceedings against an adult can be initiated by the injured party, the offender or by the court. A condition sine qua non of the latter is the consent of both parties to the dispute to such form of its resolution<sup>3</sup>. The abovementioned regulation as well as specific legal provisions included in the Code of Criminal Procedure define the conditions that have to be met by the mediator. It cannot be a person who was subject to exclusion in accordance with the provisions of article 40–42 of the Code of Criminal Procedure. A mediator has to be

<sup>1</sup> Code of Criminal Procedure of 6 July, 1997 (Journal of Laws 1997, no. 89, item 555), article 23a §1.

<sup>2</sup> Idem, article 23a §2.

<sup>3</sup> Ibidem, article 23a §1.

a citizen of Poland, he or she has to fully exercise their civil rights, be more than 26 years of age, have full command of Polish language, not have any criminal record of intentional crime, have qualifications that enable conflict resolution and have sufficient knowledge to conduct mediatory proceedings (particularly knowledge in the area of psychology, pedagogy, sociology, resocialization or law) and give a warranty of properly fulfilling his or her duties<sup>4</sup>. The analysis of these requirements provokes a reflection that these provisions have been arrived at by means of duplicating method (particularly the regulation). Polish citizenship of the mediator is of no significance when resolving disputes. Being in the territory of the Republic of Poland, the foreigner is subject to the provisions of the latter and there is no threat of lack of loyalty. On the other hand, in the age of close relations among the Member States of the European Union, the discrimination of the mediator due to a lack of Polish citizenship is groundless. When taking into account the tendencies concerning civil law and in particular the directive on transborder disputes, it can be easily inferred that in future citizenship will not be a factor decisively influencing human rights, at least not in the territory of the European Union. Another indicator of applying duplicative method in law making process is the provision concerning warranties of properly fulfilling one's duties. It is hard to say what this provision means in practice, similar ones can be encountered in different acts of law and they presumably merely fill in legal provisions and serve the purpose of a decisive argument depending exclusively on the interpretation of decision-making body. Penal law should not allow discretionary decisions concerning the assessment of the people who fulfil their duties. The provision in question also suggests that the law making body did not have any idea how to determine specific requirements imposed on the mediator. A proper approach could be defining the requirements concerning the mediator's knowledge and experience. §3 subsection 6 of the provision at issue seems to define indispensable qualifications in respect to the mediator's knowledge, however the latter is done in a far too general way. Mere specification that "the mediator shall have sufficient knowledge, in particular in the area of psychology, pedagogy, sociology, resocialization or law" is peculiar. It can be therefore inferred that the mediator can have sufficient knowledge in the area of psychology whilst have no knowledge in respect of law.

Experience is of utmost importance and as far as it is possible to verify negotiating skills, experience is gained in time. It is a commonly known dependency conditioned by the manner of acquiring knowledge about the mechanisms governing the society and community. Age is a very significant factor in interpreting these mechanisms, a considerable amount of knowledge concerning social de-

---

<sup>4</sup> Regulation of the Minister of Justice of 13 June, 2003 concerning mediation proceedings in penal cases (Journal of Laws 2003, no. 108, item 1020) §3 subsection 1–7.



dependencies is acquired in time through experience. We can therefore challenge the stipulation concerning the mediator's age. Twenty six years of age seem too little to be able to accurately assess and judge complex conflicts among people. This age constitutes the moment in which an educated person starts his or her career path (what is meant by the latter is obviously the moment of graduation, followed by two years period when the person learns how to adjust to social life). A person who merely learns social interactions in "an adult" world can be hardly expected to accurately assess the situation of people who have been living in this reality for a long time. The regulation at issue does not stipulate what can be an objective test to verify the mediator's qualifications.

Inaccurate determination of the mediator's qualities results in criticism of this very method of dispute resolution expressed often by Polish legal environment. In practice any person who meets the basic requirements stipulated in the regulation in question and who passes the exam in one of publicly recognized institutions dealing with mediation has the right to become a mediator. The latter leads to a situation in which mediators are often people without life experience whose abilities of settling disputes result not from practice but rather from formal and theoretical education which is by no means manifestation of knowledge and experience.

Leaving aside defective stipulation concerning the qualification of people who can be mediators in penal cases, it is worth noting that the very fact of introducing mediation to such type of proceedings constitutes a proper way, leading to a change in the approach to conflict resolution issues. Excessive penalisation that Polish judiciary is notorious for, in many cases constitutes a dead end, causing more harm than benefits. As long as implementing mediation to the system of justice can be assessed as a step in a good direction, practice shows that this legal tool is rarely applied (the ones interested in the subject can compare the statistics of the Ministry of Justice which can be found in the Public Information Bulletin published on the webpage<sup>5</sup>).

Penal mediation in case of adults has a practical effect in the form of taking into consideration by the court the result of the mediation when issuing the judgment. It means that the parties to the dispute are not certain about the judgment, however they can presume that the court will take into account the result of the mediation when finding against the offender and providing the victim with the redress. Court, however, is not bound with the mediatory settlement, it has the right to assess it on account of its compliance with law and public policy rules, it can modify the settlement as well as ignore it and resolve irrespective of the latter. Ultimate adjudication is then only at the discretion of the court. Even when critically assessing this mechanism, it has to be noted that such solution is ra-

<sup>5</sup> <http://www.ms.gov.pl/statystyki/statystyki.php> (2 November 2009).

tional, particularly when taking into account low requirements in respect to mediators. Despite the latter, it seems justified to propose that future regulations should take into account the priority of negotiated solutions, at the same time taking into consideration professional skills of mediators.

The second form of proceedings in cases of torts among juvenile offenders assumes a slightly different approach. This area is regulated by Juvenile Offenders Procedure Act of 26 October, 1982 and by the Regulation of the Minister of Justice of 13 June, 2003 concerning mediation proceedings in penal cases, with subsequent amendments. Due to the fact that the latter concern crimes committed by juvenile offenders, a greater emphasis is placed on the interest of the offender and potential negative effects that the activities of state authorities can have on the offender's future. Nevertheless, the mechanism and final outcome of the mediation resemble those applied in cases concerning adults. The court can, but does not have to, take mediatory settlement into account. As far as in cases concerning adults such proceedings are understandable, in cases involving juvenile offenders the settlement should bind the court to apply the latter (with the exception of the settlements which infringe law, principles of public policy, illogical or incoherent ones). In contrast to mediation involving adults, mediation concerning juvenile offenders entails educational element of mediatory proceedings.

Just like in case of mediation in penal cases involving adults, the regulation stipulating conditions of conducting mediation is inexact and defective as far as mediators' qualifications are concerned. Proper qualifications of mediators mirror those enumerated in the regulation referring to the cases involving adults<sup>6</sup>. With some exceptions, the regulation concerning juvenile offenders does not require from the mediator lack of previous criminal record involving intentional crime (sic!). It is hard to justify such stipulation, the most probable of them being that an official in the Ministry of Justice improperly used Ctrl-C, Ctrl-V keys. As far as command of Polish language is concerned, there is a restriction that such command shall comprise both written and spoken language. In case of regulation referring to adults, the provision in question stipulates only full command of Polish language. It can seem ironic, however there is an impression that these regulations were scrawled hastily. Neither in the first nor in the second regulation under discussion has there been a stipulation that the mediator shall, colloquially speaking, express his or her ideas in a reasonable way. The only additional condition that has been included in the regulation concerning juvenile offenders was the one involving the necessity of taking a training for mediators (§4 subsection 7). The

---

<sup>6</sup> Regulation of the Minister of Justice of 18 May, 2001 concerning mediation proceedings in case of juvenile offenders (Journal of Laws 2001, no. 56, item 591) §4 subsection 1–7 and the attachment to the regulation stipulating the standards of mediators' training.

criteria concerning this training, enumerated in the regulation are inexact and it is not certain even what are the guidelines concerning the assessment of the knowledge acquired by the trainees (assessment of the usefulness does not constitute an objective indicator of progress, it is not clear how tests and exams should be prepared). The qualifications concerning the institutions and people that conduct the training<sup>7</sup> are insufficient and inexact. The criterion of mediatory and didactic experience in conducting classes and trainings in the area of dispute resolution is not a quantified indicator. It has not been determined how this experience will be assessed. Who and by what means verifies the knowledge of professional ethics? The requirement of a two-year long mediatory practice does not precisely stipulate how many of mediatory proceedings a mediator-trainer should conduct in the period of these two years. One, five, one hundred?

The third form of mediation, applied in penal law, is a post-judgment mediation<sup>8</sup>. The penitentiary court can take into consideration the settlement arrived at in the course of mediation when considering the motion for a conditional release from serving a full sentence. The requirements concerning the mediators are stipulated in the same regulation which involves criminal proceedings against adults and in the provisions of the Code of Criminal Procedure. It is therefore the reason why these regulations have similar defects as the ones discussed previously.

The existence of criminal law mediatory solutions in Polish legal system constitutes the result of the realisation of recommendations issued by many international institutions as well as the manifestation of the legislators' activities. Unfortunately, the practice of applying mediation in cases concerning torts in penal law leaves a lot to be desired. The number of mediatory proceedings in relation to court litigation amounts merely to a few percent<sup>9</sup>. The latter presumably results from a number of factors, namely poor awareness of the litigants, judges and prosecutors concerning advantages of mediation as alternative dispute resolution, poor experience and knowledge of mediators, insufficient promotion of mediation. It can strike particularly in case of conflict resolution where juvenile offenders are involved. Educational aspect of mediation is of utmost importance in this case, penal measures applied in cases of juvenile offenders often result in demoralisation of the latter and in creating obstacles in their way to an honest life. Mediation allows to apply sanctions in such way that the offender can feel how severe they are and with a full awareness agree to them. Awareness has a crucial

<sup>7</sup> Ibidem, §3 subsection 1 and the attachment to the regulation stipulating the standards of mediators' training, subparagraph II.1.

<sup>8</sup> The Executive Penal Code of 6 July, 1997 (Journal of Laws 1997, no. 90, item 557) article 162 §1.

<sup>9</sup> See the statistics of the Ministry of Justice – <http://www.ms.gov.pl/statystyki/statystyki.php>.

role in this aspect because it functions as the first step to become responsible for one's own deeds.

On account of its conciliatory and educational character, mediation should be applied particularly in cases involving juveniles and adolescents and we could wonder whether it would not be advisable to make it an obligatory stage of proceedings.

Resolution of adolescence crises – since this issue is the central topic in this book – usually concerns two areas of law, namely penal and family law. Adjudication as a part of retributive justice is burdened with a number of negative effects. Retributive mode of dispute resolution has nothing to do with solving conflicts, it has neither an educational nor resocialization quality. In all stages of proceedings adolescents are prone to a number of factors which can adversely influence their mentality and social attitude. Mediatory dispute resolution does not have such defects, particularly on account of a conscious, negotiating character of the settlements that are arrived at and the impartiality of the mediator who has no power over the parties to the dispute.

I will now go on to discuss the application of mediation in civil cases (family cases are described in the same general provisions). Civil Code contains fifteen provisions which regulate the issues connected with mediation<sup>10</sup>. Mediation can be initiated by court (with the consent of the parties) or opted for by the litigants. In the course of the proceedings the case can be brought to mediation only once, for a period of time which does not exceed one month, unless the parties seek the extension of time. They can seek the latter already in the course of the mediatory proceedings and the court can grant the request. When taking into consideration civil cases, if mediatory settlement is free of defects, such as incoherence with law or with public policy rules, if it does not omit law, if it is not incomprehensible or if it does not contain contradictory stipulations, then the court has to approve of this settlement and, if necessary, affix with immediate enforcement formula and the settlement itself is given legal validity of court settlement. The criteria concerning mediators in civil cases are considerably lower than the criteria about mediators in penal cases and in cases involving juvenile offenders. According to article 183<sup>2</sup> of Polish Code of Civil Procedure, the mediator has to be a person with a full capacity to perform acts in law and the one who exercises full civil rights. A practising judge cannot be a mediator.

There are a few issues in this regulation that need to be discussed. First of all, there is a considerable flexibility as far as the time of mediatory dispute resolution is concerned. Although mediation can be conducted only once, it can last as long as it takes the parties to arrive at a compromise. It is of particular importance in commercial cases, where civil relations between the parties can be very compli-

---

<sup>10</sup> Code of Civil Procedure of 17 November, 1964 (Journal of Laws of 1964, no. 43, item 296) article 10 and article 183<sup>1-15</sup>.

cated and their resolution requires a significant amount of time needed to analyse the situation. The second interesting aspect of mediation in civil cases is the obligation of recognizing the settlement by court if this settlement meets some basic requirements. The court can neither discretionarily reinterpret the settlement nor ignore the latter. Mediatory settlement amounts to the settlement arrived at in court and it is enforced in the same way. The third crucial point is that there are very low requirements imposed on mediators. As far as in commercial cases the mediator can be any person appointed by the parties – it is assumed that economic subjects should consciously and reasonably appoint the mediator, having at their disposal sufficient means that enable to verify the mediator's qualifications – in case of civil cases involving natural persons, employer/employee disputes or consumer cases, it is crucial that the officials in charge of justice system supervise proper performance of mediation. The latter is even more significant in cases of family law where it is not certain whether verification of the mediator's qualifications by the parties is possible.

Special attention should be paid to family law cases. The latter can have far-reaching psychological effects for the parties to the conflict and for their children (for example in the event of divorce cases). It is therefore crucial to implement mediation as the first stage of proceedings which would be obligatorily applied. It seems, at the same time, that in such delicate issues the mediator should have some exceptional features that would prevent further harm of the parties to the conflict. It would be advisable to introduce the requirement of having the skills in resolving family disputes, the knowledge of general principles of the roles of members of family and the basis of their mutual interactions as well as the skills which would simplify contacts with adolescents who are often parties to the conflict or people who were influenced by the conflict, not to mention the knowledge of biological and psychological paradigms regulating the behaviour of the latter. These qualifications should be thoroughly verified, the verification procedure should be clearly and precisely determined in order to ensure equal substantive knowledge among mediators. At the same time, provisions should stipulate a minimum age of the mediator in family cases, which would ensure that the mediator has sufficient life experience enabling him to properly assess and conduct the mediation. Lack of previous criminal record, particularly concerning crimes against family should constitute another requirement. In the light of current regulations it is possible that an eighteen-year old person, with primary education, who regularly commits acts of violence against members of his family, convicted on such type of crime can become a mediator. The latter is obviously not very probable, however law does not exclude such situation.

In the context of mediation, labour law is regulated by the provisions of the Code of Civil Procedure. Collective bargaining constitutes one exception. Due to the fact that collective bargaining is rarely connected with the central issue of this

publication, namely with conflicts of adolescence, I will leave aside the description of this specific procedure and those interested in the subject in question can obtain more information in the act of law which regulates this issue<sup>11</sup>.

Another significant regulation is the conception of mediation applied in administrative law. Although administrative cases are also rarely connected with the crisis of adolescence age, it is worth discussing statutory regulations in this area due to the fact that this model of proceedings differs considerably from the abovementioned forms of mediation. As far as in the abovementioned cases a practising judge cannot be a mediator, in administrative proceedings it is always a judge or a court referendary who are mediators<sup>12</sup>.

Such solution has both advantages and disadvantages. Mediation is initiated upon the motion of the parties or upon the court decision<sup>13</sup>. Administrative law does not require the consent of both parties in order to conduct mediation which is, to a certain extent, at variance with generally accepted practice. The judge-mediator is appointed by the head of a court division<sup>14</sup>. There are then no contraindications why the presiding judge in the case in question should not be the mediator, which is also at variance with generally accepted principles of mediation. Nevertheless, from the perspective of the economy of the trial, such solution has a considerable advantage, namely it simplifies the process of conducting the case. Another advantage is lack of doubts concerning the mediator's qualifications and professionalism in the scope of the dispute in question. It is hard to assess whether similar solutions should be implemented in the branches of law involving penal and civil cases. On the one hand, the latter could streamline the mediation and popularise this type of dispute resolution. On the other hand, it would be at variance with the idea of mediation, according to which mediator is regarded as a person – independent from the judiciary – who takes part in the proceedings. Such solution would also be at odds with some current and future European regulations and recommendations.

Another branch of law, where mediation is applied is consumer law. In case of conflicts between an entrepreneur and a consumer it is possible to apply mediation at least on two levels<sup>15</sup>. The voivodeship trade inspectors have a delegacy of legislative power to conduct mediation in consumer cases and they act in the role of mediators<sup>16</sup>. Like in case of administrative law, mediation does not require the

<sup>11</sup> Collective Bargaining Act of 23 May, 1991 (Journal of Laws of 1991, no. 55, item 236) article 10–15.

<sup>12</sup> Administrative Court Procedure Act of 30 August, 2002 (Journal of Laws of 2002, no. 153, item 1270) article 116 §1.

<sup>13</sup> Ibidem, article 115.

<sup>14</sup> Ibidem, article 116 §1.

<sup>15</sup> Trade Inspection Act of 15 December, 2000 (Journal of Laws of 2001, no. 4, item 25).

<sup>16</sup> Ibidem, article 3 subsection 1.3 and article 36.

consent of the parties and the body which conducts proceedings acts as a mediator. Mediatory settlement – if reached – has the character of civil law contract and results in the same consequences. Another solution, based on the provisions of the Code of Administrative Procedure, is the possibility of referring the case to mediation by permanent consumer arbitration courts<sup>17</sup>.

It can seem that consumer cases are distant in their subject matter from the conflicts of adolescence, however it is not the case. People who are becoming adults are often victims of ignorance of law and civil relations. Entrepreneurs take advantage of this ignorance skilfully using different tools of marketing.

Apart from regulations in Polish law, Poland is also bound with several acts of law resulting from the European regulations as well as with international treaties. The recommendations of the Council of Europe concerning the issue of mediation were mentioned in the introductory part of this publication. Recommendations are not binding for the Member States of the Council of Europe (the Council of Europe is not the European Union institution<sup>18</sup>), nevertheless they indicate the directions of modifying legal systems. These directions are determined in the course of the sessions of its institutions consisting of the representatives of all Members States. The recommendations in questions point at the necessity of introducing mediation in all cases where it would turn out useful in the context of facilitating the access to the system of justice, eliminating archaic procedures, relieving courts and rationalising the process of administering justice. These recommendations, among others, have led to implementation of mediation to Polish legal system. When considering the dates of issuing the first recommendations, it has to be noted that there was a considerable delay of Polish legislator in implementing them which can serve as a manifestation of its aversion to this method of dispute resolution. The most certain source of the implemented changes are the European Union regulations which will sooner or later impose the requirement of such modification of law which would enable massive application of mediation and which would force its proper popularisation.

The first signals of the drive of the European Union institutions for legal regulation of mediation can be observed due to already mentioned directive of the European Parliament and the Council of the European Union of 21 May 2008 with the number 2008-52-EC. It requires from the Member States of the European Union to implement – by 21 May 2011 – regulations allowing mediation in civil commercial cases in which the dispute is of transborder nature. The law of the Member States has to take into consideration a number of factors. Law would not be able to impose the restriction in the form of citizenship of a given Member State, it would have to allow the use of teleinformatic devices in the course of mediation, it would not be able to infringe the principle of voluntary agreement of the

<sup>17</sup> Ibidem, article 37.

<sup>18</sup> [http://www.coe.int/t/pl/Com/about\\_coe/](http://www.coe.int/t/pl/Com/about_coe/) (2 November 2009).

parties to take part in mediation. The directive, at the same time, stipulates the minimum requirements concerning the mediators in a very laconic way, leaving the specification of all necessary details to the Member States. One particular requirement specified in the directive is the fact of imposing on the Member States the duty to ensure that mediators are aware of the European Code of Conduct for Mediators which should be popularised among public, for example by means of the Internet.

As far as from a practical point of view the abovementioned directive is not of much importance for the scope of activities, it points at a general tendency of the European institutions aiming at promoting and implementing mediation as Alternative Dispute Resolution. It is therefore justified to presume that the European Union will still aim at common application of mediation in case of all kinds of disputes.

Polish system of law has at its disposal some tools which enable the application of mediation, there is, however, a lack of encouragement to popularise this method of dispute resolution and make it more common. At the same time, small emphasis, mainly in the area of penal law, is placed on the professionalism of the mediators and verification of their qualifications. What is more, the basic and commonly recognised standards have not been preserved in all areas of law, although failure of their preservation does not necessarily entail negative consequences.

I have briefly presented the principles connected with mediatory way of dispute resolution which are binding under Polish law. How should these regulations look like in order to meet all requirements of good practices and commonly recognised standards?

Synthetically, the most crucial principles of mediation can be presented in the following way:

- voluntary nature,
- common accessibility,
- legally binding force of mediatory settlement,
- the mediator's reliability and professionalism,
- the mediator's impartiality and independency,
- confidentiality of the stipulations reached in the course of mediation.

Voluntary nature of mediation is one of its most distinctive and characteristic features. Even if the adjudicating body decides to refer the case to mediatory proceedings, the consent of the parties is of utmost importance. It is based on the assumption that in the course of mediation the parties aim at negotiating such settlement which will be advantageous for both of them. If even one of the parties does not express its willingness to come to an agreement, the act of conducting mediation is useless and there is the standard way foreseen by law, with an adjudicating body arbitrarily determining the judgment. As it has been presented above, not every regulation in Polish law guarantees the litigants freedom of choice in



deciding about mediation. It is not directly harmful, however it is not recommendable on account of the economy of the procedures of seeking justice.

Common accessibility of mediation is advisable due to a number of factors, depending on the assumed approach. First of all, the litigants should be aware of the possibilities of resolving the dispute by means of mediation, they should be informed that mediation is by no means "a worse" way of seeking justice (though mediation is often perceived in this way), they should have a real possibility of mediatory dispute resolution at every stage of seeking justice. Most legal provisions under Polish law honour this principle, at least in reference to a real possibility of applying mediation. On the other hand, there is a lack of institutional activity which would increase the awareness of citizens about the advantages of mediation when compared with court litigation.

From the perspective of the system of justice, accessibility of mediation is a considerably significant issue on account of a frequently encountered obstruction of justice. Highly complicated legal relations and codification of many aspects of human activity have led to a significant increase of the number of cases in courts, which at the same time resulted in neglecting solutions rationalising the act of hearing such cases. The easiest solution which can be implemented, without involving the means of the justice system, is making mediation commonly accessible and popularising it among citizens who seek resolution of the cases they are parties to.

From the point of view of rational administration of the state, the accessibility of mediation constitutes a tool of cutting the costs of the system of justice, restricting bureaucratic mess (mediation involves few bureaucratic procedures) and decreasing the costs of redressing the losses of the litigants. In the long run, the accessibility of mediation can result in establishing social attitude which assumes referring disputes to state institutions only in cases which absolutely require it.

Legally binding force of mediatory settlement is extremely crucial in the context of popularising mediation and creating the awareness of the equality between mediatory and institutional resolutions. Polish law does not always express the principle of absolute respect for settlements reached in the course of mediation. The latter has its justification, even in penal cases or in cases involving juvenile offenders in which the settlement can be taken into consideration in the conclusion of the judgment or it can be wholly or partially omitted or supplemented with additional stipulations, since the court guards the rights of litigants. The question of legitimacy of such protection is highly disputable, particularly when taking into account voluntary nature of mediation and the parties' conscious consent to such settlement. Even in case of adolescents such protection is not always justified. If the obligations incurred by one of the parties adversely influence one of the litigants, it is always possible in the course of mediation to renegotiate these duties.

Mediation teaches responsibility for one's own acts and persistence in one's resolutions. The change of such resolutions – when imposed by the decision of the institution of the system of justice – results in the failure of educational effect of the settlement.

Mediatory settlement should be only verified on account of its compliance with law and with public policy rules as well as its coherence and logic. These are the exclusive criteria which should render the settlement invalid. The mediator should bear responsibility for the content of the settlement and its cohesion, therefore his knowledge about legal issues is of utmost importance. In the event of meeting the requirements of accuracy and coherence, the settlement should be automatically granted all properties of a court settlement which would allow for its enforcement and the supervision of the process of its execution.

The mediator's reliability and professionalism are indispensable in order to properly conduct mediation. None of Polish regulations concerning mediation attaches due attention to proper knowledge of mediators. It can take its toll in many ways, for example we can imagine situation in which the mediator's insufficient knowledge in a particular civil case results in squandering the only chance of mediatory dispute resolution and leads to the necessity of referring the case to discretionary court despite actually drafted – yet improperly formulated – settlement. It can jeopardise the parties' trust in mediation and lead to additional, not only monetary costs.

The mediator should be a person with a thorough interdisciplinary knowledge from such areas as psychology, sociology, economy, law and many others. It should be a person who is acquainted with all negotiating mechanisms that can be applied in dispute resolution. Mediator should be familiar with psychological, biological and social conditioning of human behaviour. Mediator should know law which was violated in a particular dispute in question and he has to be familiar with the relations between law that this violation concerns and other provisions. Mediator has to know legal restrictions of settlements. He has to have a full command of Polish language, not only in respect of grammar, lexis or punctuation but he also has to be able to draft logical and coherent texts.

The abovementioned qualifications are not the only properties of the mediator, however they are most crucial ones in the context of proper and effective process of mediation. Those requirements should then be not only precisely regulated by legal provisions as qualifications required in order to become a mediator but there should also be precise procedures of assessing whether the candidate for a mediator meets all of them. These procedures should allow for the assessment of future mediator's qualifications in the most objective way possible.

The mediator's impartiality and independency constitute obvious requirements if taking into account the principles that modern system of justice is driven by. As far as Polish legal system ensures independency for mediators, their impar-

tiality is not always guaranteed. In case of mediation in administrative cases, what has been already mentioned, it is theoretically possible that the judge who at the same time presides over the case is the mediator. In such situation the mediator's impartiality is not obvious. The latter applies also to civil cases, where there is no express restriction as far as trial counsels of the litigants are concerned, although article 183<sup>5</sup> of the Code of Civil Procedure expressly requires the mediator's impartiality. A failure to explicitly exclude trial counsels and other people who can be dependent on one of the parties can lead to a situation in which the mediator will face a dilemma of loyalty, being at the same time unable to resign from concluding the process of mediation (the Code of Civil Procedure does not foresee any possibility that the mediator could resign from continuing the mediation, which only proves deficiencies of these provisions).

Confidentiality of the stipulations reached in the course of the mediation constitutes a sine qua non condition for ensuring a proper process of mediation. As far as most court litigations are public, the distinguishing feature of mediation is the parties' comfortable situation resulting from confidentiality not only of the process of mediation itself (since the parties themselves can decide who and to what extent can participate in mediatory sessions) – the exception to the latter being an obligatory presence of the mediator – but also of the facts that will be disclosed and stipulations which will not be included in the settlement. The confidentiality of the stipulations, however, does not concern the settlement itself but the parties themselves decide about making it public and enforcing it. As long as this settlement is in the course of negotiations, nobody has to be informed about its content. Even in case of a failure to reach a settlement, the mediator refers to court only the report of his activities, without a detailed description of the negotiations themselves. Polish law honours the principle of confidentiality of these stipulations.

The abovementioned comments lead to one basic conclusion. In the light of currently binding provisions, mediation has small chances to fulfil its role and to be regarded in social awareness as such form of administering justice which is both effective and equal to court and official litigations. We have to be optimistic because in spite of defects of legal regulations and the aversion to mediation expressed by legislators and lawyers' associations (resulting mostly from ignorance or inertia in acquiring knowledge on this subject) there are some changes which lead to popularisation of mediation. One of the examples of progress in this area is the draft of an act of law concerning mediators and the principles of conducting mediation in cases referred to by trial bodies, prepared by professor Ewa Bieńkowska and prosecutor Lidia Mazowiecka as a part of Social Council concerning Alternative Dispute Resolutions at the Minister of Justice<sup>19</sup>. It is not yet

<sup>19</sup> <http://www.ms.gov.pl/mediacje/mdm/ustawa.rtf> (2 November 2009).

a document which eliminates all defects of Polish legislation in the area of mediation but it is undoubtedly a step in a good direction. If the legislator fails to ensure the popularisation and proper regulation of mediation, the problems of the system of justice will accumulate and when encountered with the situation when the European legislator imposes the duty of proper regulation of these issues, the latter will be carried out hastily and – presumably – without due diligence.

### **Bibliography**

- Code of Criminal Procedure of 6 July, 1997 (Journal of Laws 1997, no. 89, item 555), article 23a, article 40 §1 subsection 10, article 339 §4, article 489 §2, article 492 §2, article 493 and provisions concerning costs.
- Juvenile Offenders Procedure Act of 26 October, 1982 (Journal of Laws 1982, no. 35, item 228) article 3a.
- Regulation of the Minister of Justice of 13 June, 2003 concerning mediation proceedings in penal cases (Journal of Laws 2003, no. 108, item 1020).
- Regulation of the Minister of Justice of 18 May, 2001 concerning mediation proceedings in case of juvenile offenders (Journal of Laws 2001, no. 56, item 591).
- Regulation of the Minister of Justice of 5 November, 2002 changing the regulation concerning mediation proceedings in case of juvenile offenders (Journal of Laws 2002, no. 193, item 1621).
- The Executive Penal Code of 6 July, 1997 (Journal of Laws 1997, no. 90, item 557) article 162 §1.
- Code of Civil Procedure of 17 November, 1964 (Journal of Laws of 1964, no. 43, item 296) article 10 and article 183<sup>1-15</sup>.
- Collective Bargaining Act of 23 May, 1991 (Journal of Laws of 1991, no. 55, item 236) article 10–15.
- Administrative Court Procedure Act of 30 August, 2002 (Journal of Laws of 2002, no. 153, item 1270) article 115–118.
- Trade Inspection Act of 15 December, 2000 (Journal of Laws of 2001, no. 4, item 25) article 3, subsection 1.3 and article 36.
- Regulation of the Council of Ministers of 5 March, 2002 concerning the form of cooperation between the organs of the Trade Inspection with the county spokesperson for consumers, the bodies of government and self-government administration, supervisory bodies and non-governmental bodies representing consumers' interests (Journal of Laws of 2002, no. 24, item 243) §2 subsection 3.
- Recommendation of the Council of Europe no. R/81/7 of 14 May 1981.
- Recommendation of the Council of Europe no. R/86/12 of 16 September 1986.
- Recommendation of the Council of Europe no. R/98/1 of 21 January 1998.
- Recommendation of the Council of Europe no. Rec. (2002) 10 of 18 September 2002.

Regulations concerning mediation in Polish law

The Directive of the European Parliament and the Council of the European Union of 21 May, 2008 – 2008-52-EC.

The European Code of Procedure for Mediators.

The Model Law on International Trade Conciliation adopted by the United Nations Commission on International Trade Law – UNCITRAL 24 June 2002.

Webpage of the Council of Europe: [http://www.coe.int/t/pl/Com/about\\_coe/](http://www.coe.int/t/pl/Com/about_coe/) (2 November 2009).

Statistics of the Ministry of Justice: <http://www.ms.gov.pl/statystyki/statystyki.php> (2 November 2009).

The draft of an act of law concerning mediators and the principles of conducting mediation in cases referred to by trial bodies: <http://www.ms.gov.pl/mediacje/mdm/ustawa.rtf> (2 November 2009).



## The attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow towards mediation\*

### Introduction

The conception of restorative justice appeared in the United States, Canada and in Europe in the 60's and the 70's. Tony Marshall referred to the latter as a process "of combining all parties connected with a particular crime in order to arrive at a common resolution of how to deal with the effects and consequences of crimes in the future"<sup>1</sup>. M. Wright believed that the main goal of restorative justice is "compensating for the harm caused by a criminal act and, in particular, enabling or requiring from the offender – provided he or she is known – undertaking compensatory activities, as well as enabling the victim – if the latter desires it – to participate in a discussion with the offender on the form of remedy"<sup>2</sup>.

The legal tool which fully accomplishes the latter goal is mediation, namely "the process of negotiation involving people or groups of people who are in a dispute (including the victims and the offenders) by means of mediators who facilitate this process but do not impose a particular resolution. The aim of mediation can be the expression of feelings, dispute resolution or the consent about the compensation. The latter refers mostly to face to face negotiations, however mediators can have mediatory function in case of people who do not wish to meet"<sup>3</sup>.

---

\* The article is an excerpt from unpublished master's thesis written under the direction of Małgorzata Leśniak, Ph.D., in the Institute of Sociology at the Jagiellonian University in 2008.

<sup>1</sup> S. Tusznio, M. Wojtkowiak, *Mediacje i negocjacje jako formy rozwiązywania konfliktów (Mediations and Negotiations as the Forms of Dispute Resolution)*, Kielce 2004. p. 86.

<sup>2</sup> B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik (ed.), *Mediacja. Nieletni przestępcy i ich ofiary (Mediation. Juvenile Offenders and their Victims)*, Warszawa 1999, p. 16.

<sup>3</sup> B. Czarnecka-Działuk, Wójcik D. *Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań (Mediation in Cases Involving Juveniles in the Light of Theories and Researches)*, Warszawa 2001 p. 17.

Despite the fact that mediatory proceedings were formally initiated in Poland already in 1996 – at first only in penal cases involving juvenile offenders, whereas later they were applied in all contentious situations, provided that certain formal requirements were met – it is still a highly undervalued institution. When in 2001 Maciej Zydlewicz – a mediator from Lublin – verified the meaning of the word “mediation” among secondary school students, it turned out that almost one half of the latter did not know this word, whilst almost 34% associated mediation with the media and only few of the polled were able to provide a correct answer<sup>4</sup>.

It was an incentive to undertake a series of researches the goal of which was to verify the attitudes of adult residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow towards mediation.

### **Characteristics of the study group, the area of researches**

The choice of these two cities was not random, since these are two cities of a different size and they differ in the number of residents which allowed to check whether the level of knowledge and the residents' opinions concerning the same institution differ.

Skarżysko-Kamienna is a city with powiat rights, located in the northern part of Świętokrzyskie Voivodeship. It is inhabited by approximately 49000 people. In 1996 it was included in an experimental mediation programme between a juvenile offender and a victim, so it was one of the first cities in which mediation was applied<sup>5</sup>.

Krakow is the third largest city in Poland, with the population of 756000<sup>6</sup>, located in Małopolska Voivodeship. There are two mediatory centres.

The researches at issue were conducted in August and September 2008.

#### **a) Number and gender of respondents**

The polled consisted of 100 inhabitants of Skarżysko-Kamienna and Krakow (respectively 50 in every city); including 56 men and 46 women. There were 26 men and 24 women polled in Krakow, whilst these numbers amounted to 30 men and 20 women in Skarżysko-Kamienna.

---

<sup>4</sup> M. Zydlewicz. 'Mediacja w świadomości językowej Polaków' ('Mediation in Linguistic Awareness of Polish People'), "Mediator", No. 20 (1/2002), p. 36.

<sup>5</sup> The area and population in territorial section in 2007, GUS (The Main Statistical Office), p. 140.

<sup>6</sup> *Ibidem*, p. 170.



The attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow...

## b) Age of the polled

Table 1. Respondents' age

Age structure	Number of respondents		Total
	Kraków	Skarżysko-Kamienna	
20–25 lat	16	10	26
26–35 lat	19	14	33
36–50 lat	11	12	23
50 and more	4	14	18
Total:	50	50	100

The majority of respondents were people with secondary education, namely 50% (including 29% of people who finished their education as secondary level and 21% of students) and people with higher education, that is 32%. The option of “vocational secondary education” was chosen by 18%. There were no respondents with primary education.

In Krakow 36% of the respondents had higher education, 50% – secondary education (including 32% of students) and 14% – vocational secondary education. In Skarżysko-Kamienna, on the other hand, there were 36% respondents with higher education, 50% – with secondary education (including 10% of students) and 22% – with vocational secondary education.

## The aim, problem and research questions

The researches in question aimed at determining the opinion of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow concerning mediation.

The respondents' level of knowledge and their attitude to mediation constituted the key research issue. The question that the research aimed to answer was as follows: Have the polled ever heard about mediation? Do they know that there is a mediation centre in their city? If they themselves were involved in a dispute that they would not be able to resolve on their own, would they willingly turn to such centre for help? What is, according to them, the greatest obstacle in turning to mediator in order to be provided with help in case of a dispute.

## Research assumptions, indicators and variables

When attempting the realisation of the planned research aim, the following theses were taken into consideration:

a) most of the polled have heard about mediation,

- b) respondents' answers concerning the way how mediation centre functions in their cities are intuitive, they are not backed up with thorough knowledge,
- c) The majority of the respondents declare the willingness to use the help of mediation centre in case of a dispute,
- d) the respondents' opinions concerning mediation are not generalised and they differ depending on the form of mediation,
- e) the willingness to use the help of the mediator will be subject to the kind of conflict.

Bogdan Wojciszke<sup>7</sup> defines attitude as relatively permanent tendency to positive or negative judgment concerning the object (a person, a thing, an event, an idea).

Generally speaking, there exists a three-element definition of attitude. "It is assumed that the attitude consists not only of emotional attitude (emotionally-judging element of the attitude) but also the beliefs of one object about the other one (cognitive element of the attitude) as well as the tendency to positive or negative behaviour towards the object under research (behavioural element of the attitude). When all these three elements are measured by means of the responses of the polled and the object of the attitude is of abstract character, these elements combine and the attitudes become the whole of one-dimensional character. The dimension of judgment is always the basic one, therefore we assume that the nature of attitude is the tendency to positive-negative relation to the object"<sup>8</sup>.

This three-element conception of attitude was taken into consideration when formulating the indicators of attitudes towards mediation.

Indicators of knowledge about mediation:

- a) the ability of providing the basic definition of mediation (used in case of conflict of interests, participation of an impartial mediator),
- b) knowledge about the existence of mediation centres in the place of residence of the polled,
- c) knowledge about the situations/cases in which mediation can be applied.

Indicators of opinion about mediatory proceedings:

- a) pointing at advantages and disadvantages,
- b) regarding mediation as effective or ineffective method,
- c) opinions about legitimacy of the existence of mediation centres.

Indicators of behavioural element of the attitude towards mediation:

- a) declaration of the willingness or unwillingness to use mediator's help in case of conflicts.

The dependent variables under research were the attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow towards mediation, whilst the factors which could

<sup>7</sup> B. Wojciszke, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej* (Man among People. The Outline of Social Psychology), Gdańsk 2006, p. 181.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

The attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow...

modify the respondents' opinions (independent variables) were as follows: gender, age, the fact of having previously used the help of the mediator (personally or indirectly – like in case of relatives, friends etc.), the willingness of using help in case of resolving disputes, religious attitudes, knowledge about mediation, the place of residence and level of education.

## Research methods and techniques

The researches in question applied the method of diagnostic survey. Dutkiewicz<sup>9</sup> writes that "the latter allows for cognition of a particular social phenomenon, determining its scope, level and intensity as well as its assessment and, as a result, enables to plan certain modifications". Pilch<sup>10</sup> claims that the latter "constitutes the way of gathering knowledge about structural and functional properties and about the dynamics of social phenomena, opinions, standpoints of chosen communities, increased frequency and directions of development of certain phenomena, about all other phenomena which are not institutionally localised and which are of educational character, on the basis of specifically chosen group which represents general population where the phenomena in question occur".

The undertaken researches were of quantitative character and they were based on the questionnaire included in the survey. The survey constitutes "a technique of gathering information, consisting in filling in special questionnaires – mostly directly by the polled – often of high level of standardization, undertaken in the presence of a pollster"<sup>11</sup>.

The questionnaire of the survey, filled in by 100 people, consisted of 20 questions, including five closed ones and 15 open questions.

## Analysis and interpretation of research results

In order to assess the respondents' knowledge about mediation the following question was asked: According to you, what is mediation? Give the definition of the mediation or associations that you have with the latter.

Working definition of mediation that was assumed for the purpose of the researches was: "(1.) help in dispute resolution (2.) by means of an impartial mediator in order (3.) for both parties to arrive at satisfactory settlement". It has to be

<sup>9</sup> W. Dutkiewicz, *Podstawy metodologii badań do pracy magisterskiej i licencjackiej z pedagogiki (The Basis of Methodology of Researches Applied in MA and BA Dissertation in Pedagogy)*, Kielce 2000, p. 71.

<sup>10</sup> T. Pilch., *Zasady badań pedagogicznych (The Principles of Pedagogical Researches)*, Warszawa 1995, p. 126.

<sup>11</sup> *Ibidem*, p. 141.

noted that there were no respondents who provided the answer including all these three elements of the abovementioned definition. The answer concerning conflict resolution by means of an impartial person or mediator was mentioned 6 times. The rest of the answers include only one element of the definition in question or they define the latter in other way. The most frequent indications were as follows: a way of resolving disputes/arguments/conflicts (21%), a consensus satisfactory for both parties/agreement or settlement (10%), giving information (9%), the institution which is used when the parties cannot settle (8%), substantive settlement of a case (7%), resolving a dispute by means of a third party (6%), advising (6%), acting as an intermediary (5%), help (4%), a conversation (4%).

Every tenth respondent instead of the definition of mediation provided associations with the word "mediator". The latter was referred to as: an intermediary, adviser, a person giving information, an impartial person, negotiator. Three people did not provide any answers to this question and in other questions they either marked the option "I do not know" or "I do not have any opinions".

The respondents appropriately associate mediation with the method of dispute resolution. Every tenth respondent realises that the ultimate effect of mediation is consensus, namely "agreement arrived at as a result of discussions and compromise; unanimous decision in a particular case"<sup>12</sup>. In other words, it is a mutual satisfaction of both parties to a dispute.

What is puzzling is how the respondents understand such notions as "intermediary function" or "giving information". Perhaps they imagine this institution not as a "face to face" encounter of the parties to a dispute but rather as individual meeting of the mediator with each of them and – by means of giving information – providing the parties with solutions, namely a peculiar manoeuvring between opponents. There is obviously such possibility of conducting mediation in the abovementioned way but mediations are usually direct. Another possible hypothesis is that people meet in order to exchange information, due to which they understand one another better and arrive at a solution and agreement.

6% of the polled associate the tool of restorative justice in question with counselling. It is hard to specify what the respondents meant by the latter. It is possible that they regard mediator as a specialist who can be contacted in case of a dispute and he provides the parties with some different options of resolving it, namely he advises how the conflict should be settled. It is also probable that the polled accurately assumed that the mediator does not have a supervisory and authoritative role in the course of the discussion and his role comes down to provide formal conditions for conversation, that is taking care of mutual respect, proper communicative functions and proper direction of the communication (peculiar counselling).

---

<sup>12</sup> Polish Language Dictionary PWN, the entry: "consensus".

The attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow...

It should be considered whether the fact that the respondents provided synonyms or associations connected with the words “mediator” or “mediation” instead of giving a complete definition, does not constitute a proof of lack of knowledge about this issue.

When providing the definition of “mediation” on the basis of three most frequent indications, whilst taking into account the respondents’ gender, according to a woman living in Krakow, mediation is “a method of conflict resolution”, “counselling” and “consensus”. Similar opinion was presented by men who also live in Krakow, whilst it is crucial for them that mediator approaches the case in substantive terms, he enables to overcome negative emotions, thus arriving at an agreement.

Mediation is similarly perceived by the inhabitants of Skarżysko-Kamienna. According to them, mediation primarily constitutes a way of dispute resolution which ends in a consensus. However, an important aspect of mediation – both in male and female responses – was giving information. Moreover, men were more likely to provide associations than full definitions.

What can be also observed is that the way in which mediation was defined changed in relation with an independent variable of “the level of education”. As far as Krakow is concerned, people with higher education and students mostly pointed out the goal of mediation, namely dispute resolution. What was later indicated was a substantive approach to the problem which ensures the participation of the outsiders or a consensus. Surprisingly enough, there was no precise definition in case of people with secondary education. Each of them indicated a different aspect.

As far as Skarżysko-Kamienna is concerned, the outcome of the research was similar, with the exception that people with secondary education define mediation as giving information.

It is worth pointing at the responses of people with vocational secondary education. 3% of the respondents who were not able to indicate what mediation is, were the representatives of this group. The responses provided by people with vocational secondary education (both in Skarżysko-Kamienna and in Krakow) differ from others. Those respondents most often associate mediation with a conversation, a dialogue or they give single words being associations with the word “mediator” or “mediation”.

What is interesting, only one respondent used the help of mediator. It was a consumer dispute and the respondent is a 51-year old inhabitant of Krakow with secondary education.

The polled unanimously claimed that none of their acquaintances had ever used the help of mediation centre or another institution when resolving disputes. It is likely that court was not treated by them as a reconciliatory institution.

Another question which assessed the knowledge of the respondents on the issue of mediation was as follows: “Have you ever heard about mediation?”

The respondents encountered the issue of mediation in the media (on the radio, when watching films “a mediator negotiated with a person who wanted to commit suicide”) – 27%; in political or business aspect (13%); in legal aspect (12%); in historical aspect (“The church mediated between communists and “Solidarity” during Round Table debates) – 8%; during a lecture at the university/ at school (7%); when talking to friends/neighbours (5%); others/I do not know/I do not remember (10%).

It is worth noting that the polled do not know what is the difference between mediations and negotiations. They do not differentiate them often interchangeably using the verbs “to negotiate” or “to mediate” (for example “mediator negotiated with a person who wanted to commit suicide”) or incorrectly regarding these two notions as equivalents. Some surveys included the answers which proved that the respondents considered mediation as a higher instance or a more effective method than negotiations (“mediation is usually needed when negotiations end in failure”).

The respondents were also asked whether there was a mediation centre in their place of residence. There were considerably few unambiguous answers. 16% answered that such centre undoubtedly existed in their place of residence but only 5% were persuaded that there was no such institution. The answer “I guess there is” was indicated by 33%, whilst “I guess not” – by 15%. As many as 31% of the inhabitants of Skarżysko-Kamienna and Krakow did not have any knowledge in this matter.

When comparing the answers of the inhabitants of both these cities, it can be stated that the residents of Krakow were persuaded or they believed that such centre had to exist.

There was nobody who would choose a negative answer and only two respondents indicated the option “I guess not”. 40% answered that such centre had to exist or they supposed that and they were right. It is likely that most of them believed that a mediation centre had to exist in a big city.

The situation was different in Skarżysko-Kamienna. 18 of the respondents answered that there was no such centre in their city or it was most probable that such centre did not exist. Almost one half of the respondents did not have any opinion in this matter and every fifth respondent supposed that there was a mediation centre in Skarżysko-Kamienna.

The abovementioned questions referred to the respondents’ knowledge. Another group of questions, in turn, concerns their opinions about mediation and the respondents’ attitudes towards mediation.

The polled were, among other things, asked about their standpoint concerning the legitimacy of mediation centres. More than a half of the respondents (57%) declared that they were in favour of them; 14% were against and 29% of the polled did not have any opinion in this matter.

The attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow...

When comparing the support for the existence of mediation centres with independent variable concerning "the age" it can be seen that mediation is mostly supported by people between 26 and 35 years of age. At the same time, in this age bracket there is the most numerous group of the respondents who do not have any opinions concerning the legitimacy of the existence of mediation centres. Starting from the age of 36 the support for mediation drastically decreases.

As far as the correlation between the support for mediation centres and education is concerned, it differs depending on the city under research. Those who support mediation in Krakow are mostly people with higher education, whilst in Skarżysko-Kamienna – the respondents with secondary education.

Those respondents who do not regard mediation centres as legitimate are mostly people with vocational secondary education, although when comparing a general proportion of indications in this group, it can be seen that people with such education who live in Krakow have more negative attitude towards these centres than those who live in Skarżysko-Kamienna, where the indications were almost equally distributed for all of the possible answers.

The most undecided respondents were those with higher and secondary education (including students).

The polled indicated the following conditions in order to apply the institution in question:

- family conflicts (including marital arguments, divorce mediations, conflicts with relatives) – 46%;
- conflicts with neighbours – 16%;
- conflicts which need a fast and effective resolution in different spheres of our everyday life – 12%;
- Other answers worth mentioning were as follows:
  - "In case when people do not want to go to court irrespective of who is at fault. The parties only want a compromise",
  - "When resolving all kinds of disputes and conflicts where emotional attitude and the solution dictated by ambition exclude agreement in the course of direct negotiations",
  - "All types of conflicts on the grounds of race or finances".

The respondents also gave examples of real situations taken from their own lives or the life of their local community in which the mediator's interference could be helpful, like a husband beating his wife, disputes over inheritance, disputes over land, waste disposal in Łęg, the dispute between the Polish Episcopate and Redemptorist priest Tadeusz Rydzyk, dealing with antagonisms among pseudo football fans.

The respondents were also asked about the motives which drive people when turning to mediators for help. These opinions varied to a great extent. 25% did not understand such behaviour or were not able to provide the incentives of the peo-

ple who turned for help (4 respondents did not provide the answer to this question, which was also regarded as a lack of opinion in this matter). 22% said that people mainly want to have their dispute resolved. 16% of the polled opted for emotions and ambitions which make it impossible to approach the conflict in a substantive way. 14% considered that it was a complicated character of a case and its various levels which make people turn to mediation centres. What is interesting, 9% of the respondents stated that people were too weak to resolve problems on their own. According to 4% of the polled, people do not have appropriate "resources" to settle conflicts on their own ("no willingness", "they are unable to do it", "they find it difficult to come to an agreement").

Other answers were as follows: "The motives of such behaviour can differ, starting from the interest, money, through satisfaction, and proving the other party one's own right"; "the attempt to resolve the dispute out-of-court", "the way of settling the dispute is satisfactory for both parties".

The respondents did not have doubts when answering the following question: "According to you, why people do not want to use the help of a mediator?" A majority of the respondents (78%) believe that people simply do not know that such institution exists. More than one half of the respondents (61%) think that people are unwilling to involve "third parties" in their private affairs. Other answers – chosen considerably rarely – were as follows: "the cost of mediation" (13%); "belief that mediation is ineffective" (11%); "there is a widely accepted belief that people should deal with their problems on their own; "because it is a disgrace"; "because I have never done it".

When asked to indicate advantages of mediation, the respondents mostly chose the following:

- Focusing on the dispute rather than on emotions; terseness; objectivism; impartial attitude to the problem – 29%.
- Help of the third party – 24%.
- Help in resolving the dispute – 24%.
- No necessity to turn to court; resolving the dispute out-of-court – 17%.
- Lower costs than in case of courts – 12%.
- Effectiveness (the mediator is familiar with different techniques) – 12%.
- Speed – 9%.
- Mediation does not look for the reasons of a dispute and does not assess the fault – 5%.
- Mediator has experience in similar types of disputes – 5%.
- Mediator suggests different methods of resolving the dispute – 2%.
- The dispute is amicably resolved – 2%.

According to the respondents the contraindications against using mediatory proceedings or, in other words, the main drawbacks of mediation are:

- The need of involving the third party in the conflict ("unwillingness to communicate by means of the outsiders", "involving third parties in disputes can have



The attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow...

unwanted results", "engaging the outsiders", "the necessity of talking about private matters in the presence of a stranger") – 63%.

- Fees that mediation involves – 17%.
- Reservations about the mediator – 12%, including: the objection of bias ("he can support one party", "he may act in somebody's name") – 7%, lack of professional knowledge – 5%.
- Length of mediation – 3%.
- Both parties have to consent to mediation – 2%.
- "The result of mediation does not always end in final resolution"

The respondents were asked whose help they would be willing to use if they were the party to a dispute and were unable to resolve the dispute on their own. 40% of the polled indicated the member of their families, 34% claimed that it would be a friend of theirs and 18% indicated court. Other answers were: debt collection company, priest, psychologist or a respected person.

44% made their decision about resolving their own problems with the help of the mediator conditional on the nature of the conflict in question. Such possibility was negated by 6% of the respondents, whilst 4% of the polled were enthusiastic about settling their disputes with the help of the mediator. 23% claimed that they would not rather turn to mediation centre whilst 15% would rather do the latter.

It can be also noted that respondents – when being asked about their willingness to take part in mediations – more often declare their positive attitude to this institution if presented with "yes", "no" and "I do not know" answers, whereas when a greater range of answers is at their disposal their support decreases and the respondents tend to make their answer conditional on the nature of the dispute.

What is interesting is the fact of indicating court as the institution that can be turned to for help in disputable cases. When being collated with family and friends, the institutions of the system of justice score 18% (almost every fifth respondent provides such answer), whilst when compared with mediation – they score only 8%. The latter can be the result of regarding mediation as an institutionalised method, a higher instance placed higher in the hierarchy than family and friends and the stipulations arrived at during mediations are treated as more significant, more formal and, at the same time, having a greater binding force.

Statistics concerning this question show that there is no significant difference between the inhabitants of Skarżysko-Kamienna and Krakow when taking into account the attitude to mediation and the willingness to use it. The dominant attitude is "that the respondents would not rather turn to the mediation centre for help". The residents of Krakow are more willing to turn to court in case of complicated problems and the inhabitants of Skarżysko-Kamienna make their decision conditional on the nature of the conflict. It has to be also noted that although

the percentage of respondents definitely negating mediation is relatively low (6%), it is twice as high in Skarżysko-Kamienna as in Krakow.

The residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow justified their willingness or unwillingness to use mediatory proceedings in the following way (the answers that were already provided in case of other questions and those that were already mentioned were omitted):

"Yes" – because:

- "I would be willing to use mediatory proceedings if it was crucial for me to effectively resolve the case/dispute and if there was a threat of losing profits connected with failure of the party to the dispute to perform the contract";
- "Yes, however it would depend on the nature of the conflict and the extent to which it was serious and complicated";
- "Yes – if there was such possibility – I would turn to mediation because I believe that it is an effective way of arriving at an agreement when in standard conditions it is not feasible".

"No" – because:

- "It is not in my nature";
- "I would deal with the problem on my own";
- "I do not think that a mediator could deal with the problem better than I";
- "I do not know the address of such mediation centre";
- "I have an example of how mediation looks like. I saw it at the university where I study. One of the professors is to mediate with city residents and the cemetery maintenance services in relation with creating crematorium. Our professor told us how it is undertaken, for example one cannot use the word "crematorium". Mediation is nothing but manipulation. Everybody knows that crematorium will be built because the professor is in favour of it (and to be more precise, because he was paid to persuade other people". Is that what agreement is about?"

"Rather not" because:

- "It would depend on the kind of conflict. Rather not. I would prefer to settle the conflict on my own";
- "Rather not, at least not from the start".

"Perhaps":

- "Perhaps in case of a serious conflict".

"I do not know":

- "I do not know because I have never participated in such serious conflict which was too serious to resolve".

As it has been already mentioned, 44% of the respondents made their decision concerning resolving their own problems by means of the mediator conditional on the nature of the conflict. There were 7 questions in the survey which concerned the willingness of the respondents to take part in particular types of mediation,

namely family mediations, mediation concerning employer and employee disputes, commercial, consumer, school or penal mediation.

Mediation in family matters is applied in case of widely understood conflicts in the family. The agreement arrived at with the help of the mediator takes into consideration the standpoints and feelings of both parties and is mutually satisfactory which means that the opponents involved in the dispute become allies who search for a common settlement and thus mediation improves relations in the family.

Such type of mediation is most often applied in divorce cases (the rules of child custody, the issues of bringing up the children, division of assets, determining the rules of paying the credits after divorce etc.), marital disputes, integration conflicts between children and parents or grandparents and antagonisms in foster families, during adoptions and in reconstructed families.

The consent to participate in the abovementioned type of mediation was given by 37% of the respondents, 13% would not agree to the latter and exactly one half of the polled were unable to determine what their decision would be.

Those who were in favour of the mediation justified their choice by saying that mediation ensures "substantive approach to the case" ("an approach without emotions", "mediator judges the case without emotions") – 14%; mediation enables agreement with relatives or closest friends whom we find most difficult to come to terms with in time – 8%; mediation can turn out to be the only way of reconciliation "in case of a serious conflict" – 7%; mediation guarantees fair resolution of the conflict – 4%.

The arguments that were most often recalled by the opponents of meditation in family conflicts were that it constitutes a far too great intimacy of relations in order to allow the outsiders to be involved in the latter (9%) and that the outcome of mediation is not certain ("there is no guarantee that the mediator will help") – 3%.

The support for family mediation is slightly bigger in Krakow (42%) than in Skarżysko-Kamienna (32%). The number of opponents, on the other hand, is more or less equal in both cities, namely 12-14%; whilst a greater number of those respondents who did not make up their mind was noted in Skarżysko-Kamienna (54%), as compared to 46% in Krakow. In a majority of cases women support mediation in family disputes as a way of settling conflict with relatives. The greatest support for this kind of mediation – both in Krakow and in Skarżysko-Kamienna – was observed in two age groups, namely among the respondents at the age of 26–35 and 20–25.

As far as Krakow is concerned, the approval for family mediation was expressed by people with higher education (18%), although there was a similar number of respondents who did not have any opinion in this matter. In Skarżysko-Kamienna, on the other hand, the most numerous number of respondents were those who were not able to answer the question whether in case of necessity they would

attempt to agree with the member of their family with the help of the mediator (54%).

What was interesting was the approach of the respondents to other kinds of mediation. The most often used argument against family mediation was the intimacy of relations so it could seem that in case of relations with neighbours, co-workers, schoolmates etc. this argument would not be used and that the respondents would tend to declare their willingness to participate in such meetings rather than in mediations with relatives. Strangely enough, in case of mediation between neighbours negative attitudes towards this kind of mediation amounted to 64%. 15% of the respondents were willing to participate in the latter kind of mediation and 21% did not have any clarified opinion.

The abovementioned responses suggest that the respondents treat their relations with neighbours personally, particularly when referring to conflicts and alternative ways of resolving them. Some of the respondents' opinions were as follows: "I think that such conflicts can be resolved without the help of the mediator"; "when it comes to neighbours, I deal with them on my own"; "because after having resolved the conflict we do not have the contact with the mediator, whilst we still have to co-exist with our neighbours"; "I believe that in such cases there is no need of mediation and the conflict can be resolved in other way"; "engaging the outsiders in our conflicts with neighbours? What for?". The respondents also expressed similar doubts as in case of family mediations, namely their unwillingness to involve third parties in private matters, potential bias of the mediator or the necessity of spending more time on additional mediatory meetings.

The feature that distinguishes the respondents who would be eager to use the help of the mediator (even if they only declare so) is that they were or they still are in a dispute with their neighbours. "I know how difficult it is to come to an agreement in such situation"; "Yes, because I have been in such situation and I felt helpless"; "there was no other solution than mediation" – these were the opinions expressed by more than a half of the respondents who were in favour of this type of mediatory proceedings.

Other respondents made their decision conditional on "the other party's approach and attitude to the problem"; "my professional or private relations with my neighbours"; "the time that I had to resolve the dispute"; "impossibility to reach any resolution on my own".

As it has been already mentioned, in both cities under research there are more opponents than supporters of mediation between neighbours, whereas in Skarżysko-Kamienna there are 74%, namely 20% more than in Krakow. As far as Krakow is concerned, 18% of the respondents would take part in mediations between neighbours – if such necessity arouse – whilst in Skarżysko-Kamienna only 12%. There were also twice as many undecided respondents in Krakow than in Skarżysko-Kamienna (28%).

The attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow...

As for age groups, in Krakow there was no particular age group that would opt for a considerable support for mediation between neighbours, however the most opponents of the latter could be observed among people between 26 and 35 years of age. The most numerous group of undecided respondents were the representatives of the age group between 20 and 25.

Similar results could be seen in Skarżysko-Kamienna. The respondents who do not have any opinions about mediation between neighbours are mostly the youngest of the polled, whilst the opponents are people between 26 and 50 years of age.

When referring to the level of education, in Krakow the biggest support for mediation between neighbours was declared by people with higher education, however when comparing the proportion of opinions only among the respondents with higher education, it can be seen that most of them would not use mediation between neighbours even if they had a difficult problem to settle. Similar tendency could be observed among people with secondary education (yes – 1; no – 8) and among students (yes – 3; no – 7). The polled with vocational secondary education are the greatest opponents of mediation with neighbours.

In Skarżysko-Kamienna, on the other hand, the answers were more clear. Most respondents are against the participation in this kind of mediation irrespective of their education.

Employee mediations enable out-of-court resolution of conflicts between employers and employees. They are applied in virtually all places of work, namely in offices, companies of different size, institutions, corporations or non-governmental organizations. Employee disputes concern various situations resulting in terminating employment contract, often without a notice, violating employees' rights, like notice of cancellation of some contractual conditions of employment or remuneration (concerning salary, overtime work, vacation leave or its monetary equivalent) or infringement of the rules of equal treatment in the workplace. Mediation is also applied in case of interpersonal conflicts among employees.

The researches in question show that 57% of the respondents would not consent to such kind of mediation mainly due to their fear of their superiors' revenge ("mediator leaves and employees stay"; "the superior will seemingly approve the agreement and then he will take a revenge") or because of the mediator's partiality ("if it is some kind of superior initiative, then the company will hire the mediator and he would tend to defend the interest of the employer and if I agree to this mediation it would mean that I consent to the mediator's proposals"). Other reasons why the respondents resented employee mediation were as follows: "I deal with my problems on my own"; "in case of a serious conflict it is better to leave your job or to ignore the person whom we cannot agree with. Mediator will not be of any help in such situation"; "I would be more willing to use legal assistance in order to determine my employee rights".

Such type of mediation was supported by 29% of the respondents, however they more often opt for this way of dispute resolution in case when their superior is more competent and has more authority than in case of employees who hold equal or lower posts ("yes, because sometimes there is the need to introduce somebody independent to give equal opportunity"; "in order to prove to the superior that he does not wield absolute power"; "mediator can tell the superior things that I would never dare tell him face to face"). 14% of the respondents did not have a clarified opinion in this matter. The argumentation resembled the one about neighbour mediation ("uncertainty about the outcome of the mediation", "lack of time" etc.).

There was no considerable difference as far as lack of consent to employee mediation among the residents of both cities under research is concerned (56–58%). There were more supporters of this form of mediation in Krakow (36%:24%) and statistically these are people with higher education at the age of 26–35.

One half of the polled would not express their consent to commercial mediation, namely in alternative dispute resolution in case of conflicts among entrepreneurs. The respondents provided weak substantive arguments, for example that "such disputes do not concern them"; "they have never conducted business activity and they do not plan it in the future" (24%). Other answers were as follows: "I would rather turn to a lawyer to advise me how to settle the dispute"; "in commercial cases court seems the most effective solution because it issues a judgment which has to be abided by"; "no, gentlemen and businessmen deal with such cases on their own"; "I assume that people who conduct business activity are professionals. They should be able to come to an agreement without the help of third parties"; "in case when the contractor does not pay for the goods, I pass the case to debt collecting company or to court. I do not see any need for mediation".

27% of the respondents did not have any opinion in this matter, explaining that they "were not familiar with the situation and circumstances of such disputes", in other words they have never run any business activity and they do not believe in effectiveness of such kind of dispute resolution. It seems that the respondents regard "conducting business" as a big company, considerable profits and according to them in such cases it is advisable to turn to court for resolving such disputes ("serious conflicts are settled by court"; "arriving at some agreement is of no use in such cases, one has to turn to a higher instance").

There were 22% of respondents who support this type of mediation. The advantages of commercial mediation enumerated by the polled are rather intuitive than supported by knowledge ("in business matters I believe that it is best when the conflict is resolved as fast as possible"; "mediation would be more effective than settling the dispute on one's own"; "mediator ensures that the case will be professionally resolved"). Other arguments provided by the respondents were as follows: "when it comes to business one won't let sentiments interfere with one's

The attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow...

work”; “the mediator substantively approaches the dispute in question”; “the parties can count on fair dispute resolution”; “one can settle the case amicably”.

When comparing the answers provided by the respondents in both cities under research, the polled from Krakow are more willing to declare their willingness to take part in such type of mediation (28%), as compared to 16% in Skarżysko-Kamienna. It seems that Krakow’s respondents tend to have more clarified opinion in this matter, since they indicated the answer “I do not know” twice less frequently than the polled in Skarżysko-Kamienna.

The respondents were also asked about their opinion concerning consumer mediation. 39% opted for this form of dispute resolution and declared their willingness to participate in it if, for example, they were not able to return previously purchased defective product or a certain service would be improperly performed or if the seller refused to admit their complaint. Such high percentage of positive indications can result from the fact that among all the previously mentioned mediations consumer mediation is least personal. People want to have their rights respected but they often resign from claiming them because they do not want problems. What is interesting is also the fact that only one respondent has ever taken part in mediation and it was consumer mediation. The respondents justified their willingness to speak to the producer or seller in the following way: “yes, because I would not have enough determination to deal with the producer on my own”; “because mediation would be more effective in such case than settling the dispute on my own”; “in such case the problem is not serious enough to turn to court”; “perhaps the producer would treat an independent institution acting on behalf of the client more seriously than an anonymous person who bought a product and now is claiming his or her rights”; “there is a greater probability to get what one seeks”.

33% of the respondents resented this form of mediation. They claimed that in such cases consumer spokesperson would be more appropriate institution since he “fights for consumer rights, for what should be granted to us” rather than “negotiates, namely requests something on behalf of the client”. The approach of these respondents is as follows: “I bought the product, it was defective so I demand a refund. There is no room for mediation”. It seems that the respondents did not take into account different levels of the dispute, that the case can have many aspects so in the event when the conflict is not disputable they say “no” to mediation.

What can be also observed is unwillingness to turn to any institution – 16% would attempt to resolve the dispute on their own and 9% would not take any steps in this matter or they would not ultimately use the services of such person/ shop/institution in the future and they would try to persuade their acquaintances to do the same.

28% of the polled were not able to provide a clear answer.

In case of consumer mediation independent variable of "the place of residence" considerably differentiates the respondents. Such form of dispute resolution was more often chosen by the residents of Krakow (54%), as compared to 24% of the residents of Skarżysko-Kamienna. It is hard to explain such tendency. 34% of the polled in the latter city would not decide to claim their rights in amicable way by means of a mediator and 42% were not able to determine what their reaction would be in such situation. It is difficult to state whether the latter results from "laziness", unwillingness, lack of time or lack of knowledge about institutions or organizations which can prove helpful in cases of a dispute.

The willingness of participating in consumer mediation and, at the same time, of fighting for their rights was expressed by more men than women (in Krakow 16:11 respondents and in Skarżysko-Kamienna 9:3 respondents).

Men in Skarżysko-Kamienna have more clarified opinion about consumer mediation than women. Their answers were more frequently "yes" or "no", whereas women often do not have their opinion in such case (although the latter can be connected with a greater number of male respondents in Skarżysko-Kamienna).

When comparing a dependent variable, that is "the willingness to take part in consumer mediation" with independent variable "age", it can be stated that after reaching 50 years of age the respondents' willingness to fight for one's rights considerably decreases. Most people who declared their willingness to talk to a widely understood producer in order to arrive at a resolution of a dispute are between 20 and 25 years of age. The explanation may be found in historical reality of communist Poland since these respondents do not remember communism and deficit of goods which resulted in the fact that people were generally satisfied if they could buy anything and they paid less attention to quality of goods. Communist system "brought up" people in such way as to ensure their obedience to the authority and their passive nature. It can be one of the reasons why older respondents are not willing to turn to consumer mediation – since they are not used to "claiming their rights", they tend to assume a rather passive attitude and they are satisfied with what they receive.

The most numerous number of supporters of consumer mediation can be found among Krakow's students. In Skarżysko-Kamienna the indications have different proportions and the biggest number of respondents (24%) do not have any opinion in this matter.

School mediation is another type of this out-of-court method of dispute resolution. It is a specific form of mediation because it mainly concerns the respondents' children. The polled can therefore feel that members of their families (often young and defenceless) are hurt by another person (another child or a teacher) and they are not willing to deal with such case by means of mediator. They prefer resolving such disputes on their own or with the help of a higher institution (a headmaster or the police). 71% of respondents were against this form of media-



tion claiming that "the teacher should settle all conflicts at school"; "they would try to resolve such dispute on their own"; "that such method of dispute resolution is unacceptable since if they followed this pattern their children would not be able to deal with problems in this brutal world"; "parents should deal with such problems"; "it is the headmaster who is obliged to take care of order at school"; "it is the duty of teachers"; "the peers deal with such problems on their own, children often argue and then make up, there is no need for the mediator".

Only 7% of the respondents expressed their opinion that mediations can be regarded as an effective method of resolving disputes in school environment, however even these respondents had some reservations. One of female respondents, a 23-year old resident of Skarżysko-Kamienna who studies pedagogy wrote that "the mediator should know the parties to the dispute, it would be good if he knew the specific nature of the conflict and specific relations at school. One could easily imagine a conflict between the most popular person in the class, the leader, the so-called "sociometric star" and a humiliated student, who is put on the sidelines of the class. One must determine certain points of departure in order to match a suitable solution".

Another respondent suggested that in case of mediation between "a teacher and a student (and his parents) who cannot come to an agreement, there should be also the participation of the headmaster who would ensure compliance with mutual arrangements".

22% of the respondents were not able to explicitly answer whether they would use such type of mediation.

In Krakow 10% of the respondents would be willing to participate in school mediation, whilst in Skarżysko-Kamienna only 4%. What is puzzling, there was no male respondent who would support this form of mediation. Women who agree to school mediation are at the age of 26–35 (2 of the respondents) and 36–50 (5 of the respondents). Four of them have secondary education, two of them have higher education and one of the respondents has vocational secondary education.

The last question concerned penal mediation where a juvenile offender was the party to a dispute. When asked the question "If you were a victim of a theft, assault, robbery, battery or trespass committed by a juvenile offender, would you agree to "face to face" mediation in order to talk to the offender (for example about the form of compensation or remedy)?" 16% of the respondents were not able to provide an explicit answer and the opinions of the rest of the polled were split. 44% of the respondents were against such solution and 40% were in favour of it.

As far as a high percentage of opponents of penal mediation should not come as a surprise, since the Poles are mostly in favour of severe penalties<sup>13</sup>, it is puz-

<sup>13</sup> *Survey concerning the assessment of effectiveness of the system of justice. Report on researches CBOS BS/68/2007.*

zling that there was an equally high support for this method of dispute resolution in both cities under research. It can be the result of social opinion about sluggishness and ineffectiveness of courts which make people seek alternative dispute resolutions. It can be also assumed that the respondents do not regard mediation as a way of being tolerant towards the offender but rather that restorative justice requires from the offender a greater physical effort connected with the fact that there is the necessity to remedy the harm as well as mental effort resulting from meeting the victim "face to face". Another possible explanation can be that the respondents did not have basic knowledge or opinions concerning the topic in question and hence such ambivalence of attitudes.

Some of the arguments provided by the supporters of penal mediation were as follows: "I do believe that such substantive meeting could be the chance for a young person to understand his situation and to improve in the future"; "I would like the offender to know what I had felt back then. Perhaps it would change something"; "a juvenile offender does not have financial means to compensate the damage, however the approval given by the parents of a child allows to take this issue into account"; "rather yes because there would be at least a slight chance that I would get something whereas court would be most likely to regard it as an act of small social noxiousness and discharge the offender"; "such mediation could bring some results".

Those respondents who were against penal mediation, on the other hand, justified their attitude in the following way: "the fact that the offender is a juvenile does not change his liability for the committed act"; "there is no guarantee that I would get some compensation"; "he robbed me and assaulted me and I am to talk to him? There is no possibility that I would do so"; "in such cases I am in favour of resolving the conflict by force" ("yes, I am in favour of dispute resolution, however it would not have anything to do with mediation"); "I have once had such possibility at the police station, the offender laughed in my face and after one week he was free"; "no, first penal case and then young offenders' home"; "I would not talk to someone like him".

16% of the respondents who did not express their opinion in this matter are people who either did not justify their answer in any way or they had some fears connected with meeting the offender and encountering the possibility of future revenge.

The opinions are considerably different when taking into consideration the respondents' place of residence. In Krakow more than half of the respondents expressed their willingness to take part in mediation with a juvenile offender by means of a mediator, 42% of the polled were against and 6% of the respondents did not express their opinion in this matter. As far as Skarżysko-Kamienna is concerned, 28% of the respondents were in favour of this form of mediation, 46% of the polled were against it and 26% of them did not provide any explicit opinion.

The attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow...

Female residents of Krakow were more willing to declare their participation in meetings with juvenile offender than male respondents. In Skarżysko-Kamienna these differences were rather slight, however – as I have already mentioned – it can result from the fact that there were more male respondents among the polled. In both cities under research men are opponents of such mediation. It can be also stated that Krakow's respondents have more crystallised opinion in this matter since there was small number of undecided respondents.

Male respondents tended to be more radical, for example demanding severe penalties for committed acts or expressing their disapproval for mediation which is, according to them, a form of an award or at least a method of avoiding a trial and punishment. If men declare the willingness to talk to juvenile offender, it is mainly in order to get compensation, whereas women tend to be more emotional in this matter, for example they want to describe their emotions and fears during assault, robbery etc. and they suggest that such conversation can help juvenile offender in understanding his act and allow him to "change for better".

Mediation in penal cases involving juvenile offenders is mostly supported by people at the age of 26–35 and mostly objected by the polled between 35 and 50 years of age. It can be also noted what are the opinions in the youngest group of Krakow's respondents (yes – 8 indications; no – 7 indications). The latter can result from ambivalent feelings towards the offenders who can be only few years younger than respondents.

When comparing the respondents' willingness to take part in mediation involving juvenile offenders with the variable connected with education, it can be seen that in Krakow it is most eagerly supported by students and by people with higher education. Strangely enough, the latter are also in the group of the opponents of such mediation – it can be then noted that among Krakow's intellectualists the opinions vary to a large extent. As far as Skarżysko-Kamienna is concerned, the respondents who are not willing to mediate with a juvenile offender are mostly people with secondary and vocational secondary education.

## Summing up and conclusions

As assumed by the hypothesis proposed prior to the researches, most of the respondents have never heard about mediation (82%). They have encountered this notion mostly in the mass media, usually in historical, legal or commercial context. One has to be careful though, because such high percentage of positive answers can result from the fact that the respondents incorrectly associate the notions of mediation and negotiation – these words are often treated as synonyms and it seems that the problem of negotiations is much often discussed in the mass media.

There was no respondent who would be able to provide a complete definition of mediation. Some of them associate mediation with a method of dispute resolution and every tenth respondent realises that its ultimate effect is mutual agreement satisfactory for both parties. 10% of the polled were able to provide only single words which they associate with the issue in question. The respondents often define mediation as intermediary activity and passing information.

Both residents of Krakow and Skarżysko-Kamienna believe that mediation is a method of dispute resolution, whereas the inhabitants of Krakow equally often regard mediation as "counselling" and "consensus", whilst for the residents of Skarżysko-Kamienna it is "a method of passing information". Moreover, as a distinguishing feature of mediation male respondents indicate substantive, non-emotional approach to the problem by the mediator.

According to respondents, one can turn to mediation in case of family conflicts (almost half of them expressed such opinion), in case of disputes between neighbours (although 64% would not do that) or generally in all cases which require a fast and effective resolution in all spheres of our everyday life.

The outcome of the research has proved the hypotheses assumed at the beginning that the respondents did not have knowledge about the mediation centre in their place of residence. Residents of Krakow were more persuaded that such centre existed in their city but it resulted more from the assumption that in such a big city there has to be such institution.

As assumed, almost one half of the respondents opted in favour of mediation centres and they considered the latter to be very useful. 14% of the respondents were against it and 29% did not have any opinion in this matter.

The answers concerning incentives of people who turn to such mediation centres varied. One quarter of the respondents were not able to justify why people turn to mediators. Every tenth respondent believed that the fact of using the services of such mediation centre proves human weakness. The majority of the respondents realised, however, that dispute resolution can turn out to be very difficult, especially when there are many aspects of the case and when negative emotions make agreement impossible. These all elements lose their importance in the course of mediation when substantive discussion about the problem in question becomes most crucial. 52% of the respondents appreciated this quality of mediation.

The respondents provided two main reasons why people do not use the help of mediation centres, namely lack of knowledge that such possibility exists and unwillingness to involve "the outsiders" in private matters.

The most often enumerated advantages of mediation were as follows: focusing on the case rather than emotions, the help of an independent and impartial person, effective dispute resolution without the necessity of turning to court. The participation of the mediator in a dispute between two parties was regarded as

The attitudes of the residents of Skarżysko-Kamienna and Krakow...

the most controversial aspect of mediation. The supporters of mediation emphasised that an independent person who is not involved in the dispute is able to look at it impartially and with a distance, however the opponents of mediation interpreted mediator's participation in dispute resolution as inadmissible interference of the third party in private matters.

When drawing conclusions from the researches in question, it can be stated that the respondents' opinions and the willingness to use this method of dispute resolution depend of the kind and nature of the dispute.

The answers "I definitely would not use the services of the mediator" (6%) and "I would rather not use it" amount to 29%.

Table 2. Comparison of the respondents' declared willingness to take part in specific kind of mediation (%)

Type of mediation	Yes	No	I do not know
Family mediation	37	13	50
Neighbour mediation	15	64	21
Employee mediation	29	57	14
Commercial mediation	22	51	27
Consumer mediation	39	33	28
School mediation	7	71	22
Penal mediation	40	44	16

When analysing the abovementioned table, it can be stated that penal, consumer and family mediations are most popular among the respondents. School and neighbour mediations have the fewest supporters.

The most ambivalent attitude can be observed in case of family mediations, where 50% of the respondents were not able to provide an explicit answer concerning the consent to take part in them.

The opinions also differed in case of penal and consumer mediations where the answers "yes" and "no" were equally indicated.

As far as Krakow's residents are concerned, the greatest approval was expressed in relation to consumer and penal mediations, whilst family mediation aroused the greatest controversies and the respondents were least willing to support employee and school mediations.

The residents of Skarżysko-Kamienna also expressed doubts about family mediation (54% "I do not know" indications) but, at the same time, the greatest number of approving indications concerned family mediation (32%) and penal mediation (28%), whereas most respondents opposed participation in neighbour and school mediations.

When comparing independent variable of “age” with “the support for mediation” it can be seen that the latter is mostly supported by people who have not yet reached the age of 50, they are mostly between 25 and 35. The support for various kinds of mediations in different age groups was as follows:

- 20–25 years – there was the biggest approval for family and consumer mediations; no opinions about neighbour and penal mediations (both in Krakow and in Skarżysko-Kamienna);
- 26–35 years – the biggest support for family and penal mediations; opposition against participation in neighbour mediation (in both cities);
- 36–50 years – lack of approval for penal mediation (both in Krakow and in Skarżysko-Kamienna);
- 51 and more – increasing disapproval for all types of mediation.

Gender is a crucial variable differentiating the respondents’ approach to mediatory proceedings. It turns out that women more often declare their participation in mediation (with the exception of consumer mediation). Depending on the gender there is also a different motivation for participating in mediation. Women more often emphasise emotional aspect of mediation and its ultimate effect, namely agreement; whereas men stress out lack of emotional approach, they highly value a substantive discussion in a disputable case. When mediations involving juvenile offenders are concerned, men are mostly driven by the feeling of revenge or the willingness to be compensated for harm.

It can be generally stated that the group which is less likely to support mediation is the one consisting of people with vocational secondary education. Mediation, on the other hand, is mostly approved by people with higher and secondary education (including students), however no unanimous standpoint can be distinguished (opinions vary). The differences among particular categories are slight and they concern, for example, the ways of defining mediation and result mostly from individual differences rather than from the respondents’ level of education.

There is the tendency among the respondents with higher education in Krakow to a slightly bigger support for mediation; whilst in Skarżysko-Kamienna it is more visible in case of respondents with secondary education; however it is hard to say whether it is a permanent tendency or only a random proportion of opinions.

Strangely enough, only one respondent has previously participated in mediation. In this case there is a visible influence of this independent variable on the knowledge and overall positive attitude towards the institution in question. This respondent provided the most precise definition and he was aware of the nature of this method of dispute resolution. He also claimed that mediatory centres were useful and needed although when responding to questions, he had a negative attitude to the mediation involving a juvenile offender and in case of family mediation he did not provide an explicit answer, justifying his choice “a far too intimate nature of relations in order to involve a third party in the dispute”. In other words,

the contact with mediator changes the respondents' attitude to the problem and positively influences the assessment of mediatory proceedings.

It has to be also noted that the place of residence does not considerably influence the respondents' knowledge or opinion regarding mediation.

General conclusions which can be drawn after the analysis of all the surveys provided by the respondents are that there is poor knowledge about mediation among respondents. Most of them associate this notion, they know that mediation is useful in resolving serious disputes but it is rather intuitive and fragmentary knowledge.

We are unable to state whether there is the so-called "respondents' generalised attitude towards mediation", namely we cannot talk about the attitude which explicitly approves or rejects mediation. The respondents' opinion is to a large extent determined by the nature of a conflict. Other aspects that can be of importance here are age, education or gender. There was no proof of any positive correlation between the place of residence and a positive or negative attitude to the method in question. Significant features that can also have some influence on the outcome of the research are also different human qualities like self-assessment, the feeling of situating the control or intelligence which influence the willingness to turn to the outsiders and perceiving oneself as an active individual who effectively resolves one's own problems.

## Bibliography

- Czarnecka-Działuk B., Wójcik D. (ed.), *Mediacja. Nieletni przestępcy i ich ofiary (Mediation. Juvenile Offenders and their Victims)*, Warszawa 1999.
- Czarnecka-Działuk B., Wójcik D. *Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań (Mediation in Cases Involving Juveniles in the Light of Theories and Researches)*, Warszawa 2001.
- Dutkiewicz W., *Podstawy metodologii badań do pracy magisterskiej i licencjackiej z pedagogiki (The Basis of Methodology of Researches Applied in MA and BA Dissertation in Pedagogy)*, Kielce 2000.
- Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych (The Principles of Pedagogical Researches)*, Warszawa 1995.
- Polish Language Dictionary PWN, the entry: "consensus".
- Survey concerning the assessment of effectiveness of the system of justice*. Report on researches CBOS BS/68/2007.
- The area and population in territorial section in 2007, GUS (The Main Statistical Office).
- Tusznio S., Wojtkowiak M., *Mediacje i negocjacje jako formy rozwiązywania konfliktów (Mediations and Negotiations as the Forms of Dispute Resolution)*, Kielce 2004.

Katarzyna Zdrzałik

Wojciszke B., *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej* (*Man among People. The Outline of Social Psychology*), Gdańsk 2006.

Zydliewicz M., 'Mediacja w świadomości językowej Polaków' ('Mediation in Linguistic Awareness of Polish People') "Mediator" 2002, No. 20.



## **Rationally on mediation**

This study will not constitute a description of existing situation but it will rather be the analysis carried out in an attempt to answer the question why mediation is the most rational way of dispute resolution, not only in case of adolescence conflicts but in case of all conflicts in general and, at the same time, the solution which generates lowest costs possible, both in financial as well as in social terms. In order to emphasise the problems at issue, the tone of the study is sometimes exaggerated, which is done on purpose and aims at presenting favourable features of alternative dispute resolution. The title of the study slightly perversely justifies unilateral approach to the problem in question, since it is irrational to fail to apply a verified and effective tool and, conversely, it is rational to focus on its advantages and properties in relation to defects of retributive justice, in order to be persuasive about the need of its application.

The text often uses the notions of a victim and an offender; their application results from simplifying the structure of the conflict carried out to make the argumentation more comprehensible. The notion of "traditional system of justice" refers to the system of justice based on retribution.

This study will be divided into few sections, depending on the perspective from which this problem will be approached.

### **A victim – costs of traumatic experience, costs of returning to normal state of things**

Asymmetry of experienced losses can be best observed in conflicts among people. In most cases one can indicate the victim of violence or other reprehensible act and its perpetrator. Losses which were suffered influence the victim's mentality and this impact is often irreversible. The return to the state before the conflict is not always possible and if it is then such process often requires the help of other people. How to bring up a situation which will cause maximally effective remedy of the losses suffered?

Let us start by the remedy provided by traditional system of justice or by those who act on the basis of determining the guilt and punishment whilst adjudicating

the dispute. In the course of dispute resolution the victim is usually placed on the position of a petitioner who should only observe the process of dispute resolution which continues irrespective of him or her. The latter derives from modern model of administering justice, based on the monopoly of the state or of the bodies appointed by the state in order to act in this matter and on their superiority in relation to the victim. The consequence of the latter is intensification of traumatic feelings (like different elements of determining the state of facts, presenting one's arguments in institutionalised system of justice, publicly revealing one's experience). At the same time, the victim's needs are rarely satisfied in terms of redress and compensation of losses suffered by him or her. Contrary to common view, the punishment imposed on the perpetrator does not result in reversing the effects of his activities and does not provide the victim with sufficient satisfaction. It is only a substitute – being unable to demand proper remedy for the losses suffered, the victim must be satisfied with the harm inflicted to the offender, without having any considerable influence on its scale. This mechanism can be rationally justified, looking at it from the perspective of the state which aims at maintaining the monopoly of the system of justice – the state is interested mostly in indicating its superior role and only then in resolving the conflict, the remedy provided to the victim being the least important factor. It is also true about other people who have to resolve conflicts between parties and they act on the basis of a generally assumed pattern, placing themselves in the position of the authority passing a judgment instead of negotiating the latter between the parties.

Can it then be achieved that the victim will not suffer additional losses and will still gain compensation? The answer to this question is the mechanism of restorative justice, namely mediation. It can be assumed for the purposes of this study that mediators are professionals, their qualifications are undoubtedly the best possible and the way in which they carry out mediation complies with commonly accepted and verified solutions. We will then discuss how the situation should look like, instead of how it contemporarily looks like.

In case of conflict, mediation focuses on reconciliation of the parties. At this point already we can perceive the first advantage of mediation over traditionally presented model of administering justice. The parties, both the offender and the victim should arrive at an agreement about the form and extent of compensation and remedy of harm, their decision has to be conscious and they have to encounter one another without any intermediaries (the mediator is not an intermediary, his function can be compared to a moderator who supervises negotiations). The parties, at the same time, constitute the main elements of dispute resolution process – the mediator does not have a superior role, he cannot impose his decision and he does not arbitrarily pass the judgment. He can only suggest solutions, appease emotions and he also acts as a guarantor of the balance between both

parties to the dispute. Let us focus on the victim – how can he or she obtain compensation for losses suffered? Mediation offers a wider range of possibilities of making up for the harm and the latter are only restricted by law and public policy rules. What is meant by a wide array of remedies is not only multiplicity of alternative solutions but also their flexibility. The latter results from the possibility of arriving at a compromise between the offender and the victim; the form of remedy should provide the victim with satisfaction, the offender however is not treated as the subject on which justice is inflicted by the victim. The offender has to understand the scale of losses that he or she caused and with full awareness agree to cover them. Mediatory practice provides many examples of surprising conflict resolutions in which remedy had different forms, one of them being the willingness to help the offender<sup>1</sup>. The reason of such solutions is often mutual understanding of both the offender's and victim's motives. Seeking compensation for the damage is often justified by the losses – tangible and intangible ones – suffered by the victim. The offender's motive, on the other hand, does not always result from his or her demoralisation or pathological structure of his mentality. There are a lot of factors which drive the offenders into committing acts incompatible with commonly accepted social norms, like economic factors, ignorance, biological factors etc. In the course of mediation the victim has the possibility of becoming familiar with the offender's motives and of adjusting a proper form of compensation to the offender's real situation. The latter gives the opportunity to provide the victim with full satisfaction, not only on financial but also on mental level. Negotiations create the possibilities for altruistic behaviour which are one of the most crucial factors unifying individuals in one organism referred to as society. Mediation gives the opportunity to use this mechanism in order to arrive at a consensus that would be satisfactory for both parties to the dispute. The influence of the mediation on the condition of the society will be discussed in the third part of this study.

To sum up, key advantage of mediation over traditional forms of seeking justice is its consensual nature which is based on subjectivising the parties to the conflict and on their conscious participation in the process at issue. From the point of view of the victim, awareness is a very crucial factor even if there is a risk of incurring further mental harm due to the contact with the offender. The victim takes this risk consciously and he or she has the possibility of rationalising this risk. Dispute resolution has to be approved by the victim, namely as long as one can disagree with the verdict rendered by the court or arbitrator, it is difficult not to come to terms with one's own decisions.

---

<sup>1</sup> J. Consedine, *Sprawiedliwość naprawcza. Przywrócenie ładu społecznego (Restorative Justice. Restoring Social Order)*, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Warszawa 2004, pp. 115, 116.

### **The offender – the costs of excluding, the costs of returning to society**

Conflict does not exist without its initiator – it is the result of abovementioned symmetry. In order not to blur the argumentation presented in this study, I do not mention problematic situations in which parties cause equal losses to one another. As it was already mentioned above, the offender's action can be motivated by a number of factors, not always reprehensible from the point of view of social order (the latter particularly concerns young people reaching maturity – in such cases immature perception of the world and being unprepared to bear responsibility for one's own activity is a proper norm rather than pathology). Even if such activities are reprehensible, their assessment should take into consideration the amount of damage and it is not always possible in strict frames of legal regulations, if the latter are applied in dispute resolution.

Let us first focus not on the offender's motives and moral dilemmas but on the procedure that he is subject to by the system of justice at the moment when he commits such crime that has to be investigated by the justice system itself. A man who committed a crime finds himself in this mechanism which is often incomprehensible, particularly if the offender is inexperienced and immature in the area of laws governing society and his awareness of formal legislation is next to nothing. The encounter with the machine of the system of justice often triggers a defensive reaction which is quite natural. The offender suffers losses, both material ones (loss of his job, rejection by the environment) and mental ones. He experiences the latter even before his activity is judged and before he has to bear responsibility for it.

A counterargument presented against such approach is the statement that we cannot have pity on the offender and ignorance of law cannot be an excuse. There is no reason, however, for the offender to experience additional losses, particularly if the act committed by him is not very serious. The latter is true in case of crimes committed by offenders who just reach maturity. It is equally difficult to require from a young and immature person the knowledge of law, particularly on account of the fact that there is no system of reliable legal education, at least not in Poland, and legal system is extremely complex. The offender's defensive mechanism constitutes the first step towards his further demoralisation since it causes that the offender is placed in the position of the victim of the system, the feeling of guilt is relegated beyond awareness and the place of the latter is taken by the feeling of losses suffered. There are even more stages of demoralisation if the offender is apprehended and the custody does not ensure the isolation of people who committed a crime for the first time from multiple criminals. Another example of demoralisation, paradoxically enough, is the offender's right to defend himself. The offender – forced by the situation, by the consequences of his own acts,

by oppressive activities of the justice system – has the full right to defend himself and in order to do that he has a wide range of tools at his disposal, namely he can lie, defame the victim, he can use legal tools to avoid the liability. The offender has the possibility of using every trick that will allow him to avoid punishment – real motives and actual sense of guilt lose their significance in the face of the machine of justice system calculated at resolving the dispute against him. The offender, at the same time, is not given any chance to recognise the real extent of damage caused to the victim – the system of justice is not interested in non-quantifiable losses such as remorse, pain, hatred or harm, whereas these feelings are often more important than material losses.

What is also essential is the victim's attitude to the offender – in the course of proceedings in different institutions, when the victim is not able to trace back the offender's motives, he is often driven by the urge of revenge since, as it has been already mentioned, he has a very limited range of possibilities of remedying his harm. The offender, therefore, gains another enemy who is not interested in resolving the dispute without bearing additional costs. Another stage of demoralisation is punishment. The latter does not serve the purpose of returning the offender to the society but it rather acts as institutionalised form of revenge, particularly in case of most severe penalties. Despite attempts to give the penalties resocialization value (particularly in case of imprisonment), the latter are usually doomed to failure due to mechanisms of human mentality. Human being faced with the system of justice feels harm, even on account of hostile people around him. In order to keep mentally stable in the opposition between "I – they", he has to believe that he himself acts properly and "they" act against him. The mechanism of rationalisation in such case allows only such explanation of the situation which will relegate the feeling of guilt and harm caused to the victim to the background and instead it will emphasise the abovementioned opposition in such way as to allow the offender to attribute rightness to his activity. It is therefore the case why rare examples of resocialization successes can only be treated as exceptions to the rule, caused by offenders' considerable awareness or by properly applied measures aiming at doing away with the rule of consequence due to which offenders perceive themselves as the victims of the system. It is possible for example in case of confronting the offenders – whilst serving the punishment – with disabled, elderly or ill people whose life is much harder than that of the offenders' themselves, although the latter did not contribute to their situation. A considerable disadvantage of such method of resocialization, though quite effective, is low number of people in more difficult situation than that of the offenders' and lack of centres where the offenders could deal with such people. It is therefore why these methods can only be treated as indication of a peculiar mechanism of human attitude and not as a recipe for overcrowded prisons.

Since punishment does not lead to resocialization, it is possible that it will not trigger any positive change or it can even demoralise the offender to a greater extent. In case of young offenders who only attain maturity demoralising role of punishment is a rule rather than an exception. The source of this phenomenon can be traced back in offenders' emotional and social immaturity. Other factors are lack of life experience and continuing process of socialisation because young people do not have well-established beliefs and a clear scope of values which they would refer to in life. Punishment, particularly such which is connected with imprisonment or incarceration, creates the possibility of contacts with more demoralised people who – due to different reasons – can become authority for a young man.

Another example of a demoralising punishment is suspended sentence of imprisonment and putting the offender on probation. Such form of sentencing the offender is often encountered in case of committing a crime for the first time. Suspended sentence is demoralising mainly due to a lack of immediate consequence of the committed act. Imprisonment, if it is to be applied, should occur immediately after the punishable act was committed. Suspending the punishment arouses the feeling in the offender that he will not bear any consequences (such measures as police surveillance or probation are merely oppressive).

The end of serving the punishment is not a turning point after which the offender can easily return to the society, which constitutes another proof about the inefficiency of traditional penal measures. Punishment is then not a redemption of guilt as it is sometimes described. Even when the punishment has been served, it is not the end of the offender's fight with social ostracism, problems with finding a job or family problems, just the opposite, namely it is the moment when these problems start to be seriously experienced and realised by the offender.

Devoting such a long part of the study to the description of the offender's problems was a well-planned strategy. As far as the victim is constantly within his or her community, usually enjoying respect equal to that before the conflict, the offender is excluded from the community and in different ways stigmatised by the latter. What is crucial is the process of re-introducing the offender to community – since his physical elimination is not possible he has to be once more accepted, otherwise such situation would pose a danger for social order and would be the source of tensions that could lead to further conflicts.

Which problems of traditional dispute resolution can be solved by means of mediation?

The basic difference between mediatory approach and the approach of traditional system of justice consists in the fact that mediation does not trigger the phenomenon which is referred to by me as the effect of two victims and two enemies. Mediator's activities are designed to lead to conscious agreement of both parties and to dispute resolution. Traditional system of justice focuses only on dispute resolution though in reality the conflict still lasts, losses are not com-

## Rationally on mediation

compensated and new ones are even generated. Both the victim and the offender feel victimised, the former one – because his need for remedy has not been satisfied, whilst the latter one- because the punishment was not consciously accepted and it did not refer directly to harm caused to the victim. At the same time, both the offender and the victim feel hostility to each other. It results from permanent and unsolved conflict. As a digression, restorative justice is an older form from institutional justice based on statutory law laid down by a sovereign and it originated in considerably small, more pluralistic communities which could not simply afford to enter into disputes among the community.

One feature of mediation is tempering mutual attitudes of the offender and the victim. This part of our study is, however, devoted to the offender, so let us brood upon the advantages that he takes from choosing mediatory way of dispute resolution. First of all, he is not encountered with incomprehensible machine of justice system, the rules of which he is unable to control. He is faced with another person who was harmed by him. Arbitrator, in the person of mediator, does not arbitrarily resolve a dispute, the latter has to be resolved by means of negotiations. Strangely enough, in the initial stage of mediation the offender's situation is unenviable. It is not possible for him to have recourse to some dishonest tricks, he has to get used to the thought about his guilt and he is forced to assess his own behaviour. At the same time, he does not have the whole set of formalities at his disposal, therefore he cannot use any loopholes. What is left are honest discussions and negotiations. Understanding and approval of unanimous resolution constitute a key to proper and accurate resolution and the offender, after having agreed to a particular remedy, cannot blame anyone but himself as far as the latter's form and scale is concerned. The act of reaching a settlement itself is perceived as an initial step to its realisation, however the steps which follow are the effects of conscious decisions made by both parties. Serious differences occur at the moment of concluding a settlement, where in case of traditional penal litigation a punishment commences. In case of mediation there is no punishment, the offender is influenced neither by all demoralising effects of the latter nor by the effects triggered by the punishment. Executing the stipulations of the settlement equals the remedy of harm caused to the victim who also expressed conscious consent to such solution. Even the act of assuming the obligation which can be to some extent humiliating for the offender (like cleaning the shop which was robbed by him) can result in restored trust of community in the offender. The community in which the offender lives is not driven by strong willingness to exclude the offender from their members. By the very act of performing the settlement, the offender deserves respect because by doing so he shows his willingness to return to the community.

The costs borne by the offender in relation with the mediation are incomparably lower than those borne in case of sentencing and imprisoning him in tradi-

*Wojciech Skorupski*

tional form. At the same time, resocialization takes place naturally, exclusion from community is momentary and the probability of regaining trust of community – much higher.

It is mainly on account of immaturity of the offenders and a lack of their life experience that conflicts involving such people should be settled by means of mediation. The latter concerns both conflicts which can be prosecuted by law enforcement institutions and conflicts in peer groups. It is the greatest harm possible for a young man to be stigmatised and excluded from community. As far as it is rather hard to change adults, behaviour paradigms of young people are so uncrystallized that if they are improperly rechannelled they influence and condition the whole life of young people.

### **Society – costs of conflict, costs of degrading the victim's social value, costs of the offender's exclusion**

A human being is a gregarious animal. Human communities grew with time as they took control of new environment and they developed structurally. A community can be regarded as such set of human herd connected by mutual interdependencies. The principles of living in a herd have not been changed in the course of civilisation development. In contemporary times we refer to the latter as norms – either legal or moral ones; they describe how the individuals should behave, how they should cooperate, what is forbidden in order not to enfeeble the group. Most of primeval principles are of biological background, they derive from rationally and functionally justified rules of life in herd, the examples of which can be also found in animal world. Human beings have codified these rules and the latter became subject of equally rational principles of activity of institutionalised bodies, they were modified depending on the assumed outlook on life, either political or religious one. Despite all these changes, the content of the fundamental principles has not been changed and it can be presented in the following way: you shall take care of your herd and its members and defend them if such need arises; you shall not defeat the members of your own herd, you shall not disturb the flow of goods, you shall effectively reproduce without causing conflicts which could weaken the herd, you shall resolve conflicts so that the rest of the herd did not bear their costs.

Conflicts always enfeeble the group – they involve time and effort of its members. It is therefore why special emphasis was put on the importance of avoiding and resolving conflicts. Let us now look at the effects triggered by conflicts in society, a conflict between two members of society, a conflict which is seemingly trivial and unimportant as compared with the scale of societies numbering mil-



lions. Let us assess the costs borne by the society when we turn to the solutions offered by traditional system of justice which focuses mostly on the protection of institutionalised forms of social expression than on taking care of particular members of the society.

Let us begin with the victim – incurring initial loss which is the result of the offender's act is only a preliminary stage to further losses. Downgrading the victim's material status, for example as a result of a theft, should not have a negative effect for the whole community – in fact the goods are still within the latter. The utility of the member of community is the outcome of several factors, the most significant of which is the ability to generate goods for the community and, as a consequence, the improvement of wealth and the possibilities of the whole society. Depriving the member of part of goods which belong to him can adversely influence his utility, can deprive him of his motivation to gain goods, can result in the situation in which he will be engaged in less useful activities on account of decreased level of life, his nervous breakdown, his disability, and loss of means indispensable to acquire goods. What is most crucial from social point of view, is the effectiveness of activity of the members of society – if the offender's effectiveness decreases due to his criminal act, society incurs losses. Therefore, it is much more effective to wound the opponent during war than kill him. The wounded person must be taken care of, it involves considerable amount of time and money, whilst a killed person must be buried – cruel as it may sound – only one man with a spade and two hours are needed to do that. Traditional system of justice is not interested in material and mental remedy provided to the victim. Such remedy is considered as a mere side effect. The judgment which resolves the dispute often concerns pecuniary damages with a simultaneous isolation of the offender from the society. The latter can sometimes result in quite absurd situation in which the offender – when imprisoned – is not able to remedy the victim's loss due to insufficient funds and inability to work. Remedy for pain and suffering usually remains beyond the reach of the system of justice, however certain substitutes of such redress are applied (like the help of a psychologist). The latter are usually short-term solutions and they are not connected with the dispute at issue.

Let us now return to the offender – when the conflict is resolved by the traditional system of justice, social losses can be comparable to the losses incurred as a result of harm caused to the victim, or they can be even higher than the latter. A mere fact of violating a certain norm by the member of community is already a loss since it requires a reaction and counteraction involving resources of the community. The costs of investigation and proceedings are hard to assess, although carrying out such evaluation would undoubtedly be of great importance. In Poland the fact of lengthiness of proceedings and investigation, long preparation of expert opinions, bureaucracy accompanying all cases involving the system of justice allow to assume that such costs would be considerable.

Another type of cost borne by community in case of criminal act committed by the offender is a sudden and drastic decrease of his effectiveness. It can be connected with detaining him in custody during investigation and proceedings, although the latter is not the most important factor. The act itself and its consequences influence awareness of the members of the offender's closest environment, thus hindering his full participation in the activities of the community. It often results in the offender's loss of earning capacity, lost trust and stigmatisation on the part of the community. Contribution to the community by means of the offender's useful work is then hindered and, at the same time, the offender's internal motivation to perform the latter drastically decreases. Let us refer the latter situation to a case of a young man who is reaching maturity, let us assume that he is a student and that he caused a damage to somebody from the environment where he studies. The information of such act will undoubtedly spread like fire and the offender will surely be ostracized by principals, peers and the victim's environment. Such mechanism shows why juvenile offenders who still study tend to have problems with learning after having committed their first serious offence. Ostracism is not the only cause of the latter but it is definitely one of the most crucial reasons.

Exclusion from community causes only a part of the losses borne by the society. Further losses are caused by the system of justice. A remand and different forms of incarceration – if applied – exclude the offender from his community. On the other hand, the community bears the costs connected with maintaining the offender as well as the institutions involved in isolation and incarceration. These costs are considerably high – as provided by the data of Polish prison service as of 2007<sup>2</sup> according to which 89995 people on average were kept in isolation. Annual maintenance of one prisoner amounted to PLN 23287,85. When we take into account Polish citizens at the age between 15 and 64 – the number of whom amounts to 27083387<sup>3</sup> we will arrive at the sum of PLN 77,38 spent annually by every citizen in an economically productive age, including people maintained by the state, the prisoners themselves and other people who are not taxpayers. This cost does not include the cost of maintaining juvenile offenders in juvenile detention centres and other educational centres coming under the authority of the Minister of Justice (according to the data provided by the Ministry of Justice as of 2006, there

---

<sup>2</sup> Data concerning the penalty of imprisonment and preliminary detention as of 2007. Statistical data provided by the Prison Service. <http://www.sw.gov.pl/images/1240917084.pdf> (25 October 2009).

<sup>3</sup> A statistical yearbook of 2008, the Main Statistical Office. [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_3697\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_3697_PLK_HTML.htm) (25 October 2009).

## Rationally on mediation

were 24846 judgments issued against juvenile offenders<sup>4</sup>. It can be stated as a digression that in 2006 there were 366 mediatory proceedings involving juvenile offenders and 298 resulted in a settlement<sup>5</sup>).

An offender, isolated from the rest of the society, does not participate in life of community and therefore he is perceived as a burden. Even when his isolation ceases, the society still bears costs – since the offender has often problems with returning to previous environment, with finding a job and restoring the trust of other citizens. Exclusion which continues after executing the penalty often forces the offenders to return to criminal activity. The latter is even reinforced by demoralisation of the environment in which the offender serves his punishment and impossibility of proper resocialization in the conditions of isolation.

Apart from the costs mentioned above, there are also additional ones borne by the society in connection with the offender's act, costs which are hard to assess but crucial due to the scale effect. Such costs are, for example, broken families, alcoholism or drug addiction resulting from isolation.

As can be seen from the above assessment of social costs, violation of norms, followed by the intervention of traditional system of justice causes considerable losses borne by the society. Some of these losses, though significant, are hard to assess, like the psychosis of fear of becoming the victim of a crime – which is often fuelled by the mass media, whereas the probability of being the victim of a punishable act is within the margin of a statistical error. At this point we need to point at the cost resulting from the perception of violating norms, the cost which is even difficult to describe, which depends on many factors, the cost which has a fundamental influence on the way how society functions and the cost which is almost impossible to assess. What is meant by the latter is social order in functional perspective. All conflicts infringe harmonious cooperation of the individuals, they arouse the feeling of fear and threat, they result in the state of anxiety and uncertainty about whether mechanism governing society work properly. The consequences of disturbing social order can be observed in all spheres of social activity. It is therefore why global effects of improper administration of the system of justice lead to the application of populist solutions (like increased penalisation, emphasis on punishment rather than education of offenders). Such state of things cannot be permanent – to put it colloquially not everybody can be imprisoned.

---

<sup>4</sup> Polish-English tables provided by the Main Statistical Office in the part concerning Annual Statistical Yearbook of the System of Justice (source: the Ministry of Justice), tables as of 2006. <http://www.ms.gov.pl/statystyki/tablgus2006.pdf> (25 October 2009).

<sup>5</sup> Statistical information provided by the Ministry of Justice on the Proceedings involving juvenile offenders carried out in common courts resolved in mediatory proceedings in the years 2004–2006. [http://www.ms.gov.pl/statystyki/2006\\_mediacje\\_nieletni\\_2004\\_2006.pdf](http://www.ms.gov.pl/statystyki/2006_mediacje_nieletni_2004_2006.pdf) (25 October 2009).

*Wojciech Skorupski*

After reaching a culmination point, the society starts to seek more effective rather than stunning measures and one of the latter is mediation which minimises social losses.

Minimization of losses in the course of mediation is most visible from the perspective of society. As a result of conciliatory and conscious dispute resolution, the victim suffers considerably smaller intangible losses. Monetary damage is covered by means of compensation which is approved by both parties to the conflict. The offender who is not isolated has the possibility to make up for the harm caused by him. At the same time he realizes the significance of his act and consciously agrees to consensual conditions of settlement which give him motivation to return to the state of things before the crime. The offender also avoids demoralisation on different levels of administering justice, the extent to which he is subject to exclusion from community is lower and he does not have the opportunities to encounter people who are more demoralised than him. Conflict resolution results also in restoring social order which was disturbed by the criminal act. The key to understand the influence of mediation on social order is to make the environment of both the victim and the offender aware of voluntary nature of conflict resolution.

Pecuniary costs in case of mediation are also lower since there is only one person from the outside who takes part in mediation, namely the mediator. We cannot forget about the costs of law enforcement agencies – if they are involved in the conflict. It has to be noted, however, that due to mediation, different costs connected with expert opinions, activity of courts of respective instances and execution of sentences can be avoided.

Social advantages of applying mediation can be assessed in terms of profits. In case of Poland the latter will not turn out to be an easy task because, as has been already mentioned, the number of cases involving juvenile offenders sentenced by common courts in 2005 (namely 26228) was 100-fold higher than cases resolved in the same year by means of mediation (281) and taking into consideration the dynamics of quantitative changes which refer to criminality as well as the attitude to mediation, current situation will be similar – assessment on the basis of such diverse data is not reliable. This issue requires thorough researches and comparisons, both qualitative and quantitative.

### **The system of justice – costs of lengthiness and paralysis, costs of inflexibility of law, costs of losing social trust**

The previous parts of the study present traditional system of justice in almost demonic way. This attitude was assumed on purpose in the context of contrast emphasising diverse approaches to the issue of administering justice. The system

of justice itself also bears costs connected with disregarding such tool as mediation. These costs have different dimension and are of different character.

Let us start with the costs connected with lengthiness of proceedings and paralysis of the system of justice. The assessment of Polish current system of justice gives rise to apply such notion as "paralysis". There are currently about 10000 of judges (in respect to the number of citizens we are the country with one of the highest number of judges in Europe). Courts hear millions of cases, more detailed data can be found in statistical yearbook of the Ministry of Justice and the Main Statistical Office as well as in bibliographical references in this study. In spite of involving considerable means, a large part of proceedings last for many years. Pre-trial proceedings also leave a lot to be desired. There have been many cases of abusing preventive measures in the form of preliminary custody which was caused by inefficiency of law enforcement bodies.

Ineffectiveness and inefficiency of Polish legal system have their source in a number of factors. The activities of the parliament, which are to a great extent populist in nature, impose more and more overwhelming duties on the system of justice. Another factor is lack of experienced judges and, as a consequence, impossibility to effectively hear a case. Omnipresent bureaucracy forces production of dozens of unnecessary documents and the procedures of submitting and filing the latter have to be abided by with absurd precision. For example, mere act of reading a few volumes of court records can sometimes last several weeks and usually it is not the only case heard by a given judge. Even this stage can result in prolonged proceedings and we can also ask the question whether a judge is able to remember all facts presented in the court records. Even if the answer is yes (let us assume that we deal with a genius), can he arrive at an accurate picture of the case on the basis of endless facts? I do not dare answer these questions. Court cases are full of documents regarded as important, however from practical point of view they are usually useless.

The system of Polish law also influences effectiveness of the system of justice and imposing unnecessary duties on the latter is only one example of such impact. What constitutes a real challenge is the necessity to deal with mutually exclusive provisions, incomplete set of events that legal provision apply to, to put it short – with lack of logic and carelessness of the legislator. Determining what the parliament wanted to say (if anything) in the period of appointing subsequent investigation committees is an exhausting and very tiresome task for courts and other institutions which administer justice.

The institutions of the system of justice are managed by people who professionally deal with law. It has been known from the beginnings of management studies that the latter is a process which should be supervised by professionally trained manager. It is therefore why there is a civil management over the army and why economists manage hospitals. The system of justice, on the other hand, is

managed by lawyers who are not able to objectively assess the economy of the system which they are a part of. The latter is the case because lawyers have too much in common – both personally and professionally – with the system itself. It is another factor adversely influencing effectiveness of Polish system of justice.

The last but – in my opinion – the most significant reason of the paralysis of the system of justice is its inability to delegate tasks of smaller importance to be dealt with in alternative way. What is meant by the latter is obviously mediation. Polish regulations concerning mediation allow to delegate a number of cases to be resolved in this way. As far as there is possibility, it is hardly ever used in practice. The previous part of this study presented quantitative data concerning juvenile offenders – 100-fold difference shows the attitude of the system of justice to alternative dispute resolution. There are many reasons of the latter state of facts, the most important of which – as I presume – derive from inadequate knowledge and awareness about advantages of mediation and from the conflict of interests. The major advantage of mediation, which directly influences the situation of the system of justice, is the possibility to refer to mediation cases of low degree of damage to society already in the stage of preparatory proceedings. Many cases involving assault (battery, scuffles), crimes against property (thefts), or family crimes can be resolved via mediation. It particularly concerns cases involving juvenile offenders. However, an unwritten doctrine stipulates that it is better to punish than to teach and resolve conflicts. The effect of the latter is a huge number of cases adjudicated by the system of justice, which leads to its paralysis.

The abovementioned conflict of interests results from the involvement of professional attorneys to plead a large amount of cases. Such attitude is obviously understood and economically justified but in a general perspective it does not positively influence the quality of the system of justice.

Let us once more mention the costs borne by the system of justice. The mere cost of ineffective activity is an internal effect, however it triggers a number of external effects. Material costs of the system of justice are borne by the society, they amount to considerable numbers and they are annually borne by almost 25 million of taxpayers. Many of these costs could be avoided if we applied a rational and functional approach to the problem at issue. Unfortunately, the watchword “cheap state” is still only a slogan. Material costs are not the only ones, what is also crucial is social perception. The trust to law enforcement bodies and to other institutions of the system of justice is not an indicator which could be boasted about in the international forum. Lack of trust is obviously made use of by populist politicians who attack lawyers’ associations and impose additional duties on the system of justice without a thorough examination of the problem at issue (for example 24-hour courts). These are all the costs of the inability to effectively use the possibilities offered by Polish system of justice. We would go too far if we stated that all deficiencies of the system of justice result from a failure to apply

Rationally on mediation

mediation, however there is no denying the fact that its implementation in a larger number of cases would only make the situation better.

## Summing up

When preparing this study, my aim was to emphasise the costs borne by the society and its members as a result of attaching great importance – both historical and cultural one – to administering retributive justice without applying mechanisms of mediation. My goal was to draw visible differences between those two methods of dispute resolution by means of presenting only advantages of mediation and disadvantages of traditional system of justice. The situation is obviously more complex and multidimensional. As far as application of mediation is – to my mind – justified in more cases than can be nowadays observed, the knowledge, professional base of mediators and low requirements that they need to meet leave a lot to be desired<sup>6</sup>. The latter can be however changed by creating a profession of a mediator, a change in requirements concerning performing this task and the control of professional training of mediators.

What comes as a far greater challenge is the task of persuading both the society and the system of justice to assume conciliatory approach to dispute resolution in all cases where it is possible. As far as persuading the system of justice would demand enacting certain provisions stimulating the application of mediation, which in itself constitutes a challenge, taking into account the quality of law-making in Poland, the task of persuading the society would require many efforts in different fields, legal field being the least important one. It would be crucial to emphasise the role of education in the area of conciliatory dispute resolution. Such education should be carried out from the early years at school. It is undoubtedly much more difficult to educate older people, however the task is not pointless. Apart from education, the society should be also equipped with proper regulations allowing to form local structures responsible for resolving less serious conflicts. Polish society is infected with the heritage of almost 200 years of destroying any sign of civic activity and it is used to either violent or official dispute resolution. Without going deeply into problems left over from the previous era, it suffices to notice that since the moment of political transformations that took place at the end of the previous century, little has been done to make citizens more conscious and responsible for the state and local issues. This fact is essen-

---

<sup>6</sup> The Regulation of the Minister of Justice of 13 June 2003 concerning mediatory proceedings in penal cases (Journal of Laws 2003, no. 108, section 1020) and the Regulation of the Minister of Justice of 18 May 2001 concerning mediatory proceedings involving juvenile offenders (Journal of Laws 2001, no. 56, section 591).

tially connected with mediation. The latter is developing dynamically in Anglo-Saxon countries which do not only derive from common law but also from the feeling of social responsibility, particularly for local community. The institution of the justice of peace, which is familiar in most of these countries, is often connected with the institution of arbitration applied in less serious disputes, involving mediation between the parties rather than adjudication of the dispute. It can be therefore seen that the society should be made more conscious about their rights and obligations and inform them about the possibility of delegating the resolution of less serious disputes to local civic institutions.

Coming back to the main idea of this book – namely to resolving the conflicts of adolescence – it should be pointed out that mediation can prove crucial in case of the latter. Considerable number of conflicts in adolescence result from consumerist lifestyle, redefined customs and habits, connected with the phenomenon of the Internet, globalisation and a lot of different, often petty reasons. We do not have much influence on powerful and overwhelming social phenomena, these are transformations which have always taken place in groundbreaking periods of the history of mankind. It is therefore not possible to decrease the number of conflict in some direct and simple way. However, the latter can be done by means of teaching the participants of these conflicts how to resolve the disputes so that there was no escalation of conflicts. The period of adolescence has its own rights resulting from biological and social conditioning. Reaching maturity and assuming responsibility for one's own acts require certain amount of time and experience and this process is full of conflicts with other members of community. Applying the same principles both to adults as to adolescents results from an erroneous assumption that both these groups have the same experience and the same knowledge about social interactions. It is therefore why in case of people who reach maturity, conflict resolution should obligatorily start with the attempt to mediate (except for the acts of significant social harm). To give an example – if an adolescent has contact with psychoactive substances should we try to explain to him harmful effects of the latter or rather isolate this person from the society, which would result in his addiction?

It seems that the latter is also true about family conflicts which should be obligatorily referred to mediation, except for the situations where a crime constituted the reason of the conflict. It is particularly important if the parties, or at least one of them, are young people who reach maturity or if they are indirectly involved in the conflict, for example in case of divorce which is a very traumatic experience for young members of the family. In order to make this experience less painful for a child or adolescent, such cases should be resolved in the presence of a mediator, in a neutral place (rather than in the courtroom), sometimes with the participation of a child or children (if both parties would be willing to amicably settle the dispute). Such postulate can seem a radical one, however young people



Rationally on mediation

who reach maturity should realize their parents' arguments and be aware of their parents willingness to settle the dispute, in spite of the losses suffered by them.

Mediation is by no means a cure for all kinds of conflicts. It is, however, one of the best ones ever devised. Dispute resolution via mediation has one more crucial advantage, particularly important in case of adolescents, namely educational quality. The ability of resolving disputes by means of discussion is, contrary to common belief, a rare yet indispensable quality. Negotiations assume consensus, mutual consent not only to jointly accepted solution but also to eagerness to waive certain rights, goods, aims or freedoms. Egoistic principle of consequence has to give way to compromise and concession. A young man can treat the latter as a good lesson of how to reach one's aims by means of cooperation and negotiation, of how to act more effectively with the help of others and how to assume responsibility for oneself and for one's community.

### **Bibliography**

- A statistical yearbook of 2008, the Main Statistical Office. [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_3697\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_3697_PLK_HTML.htm) (25 October 2009).
- Consedine J., *Sprawiedliwość naprawcza. Przywrócenie ładu społecznego (Restorative Justice. Restoring Social Order)*, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Warszawa 2004.
- Data concerning the penalty of imprisonment and preliminary detention as of 2007. Statistical data provided by the Prison Service. <http://www.sw.gov.pl/images/1240917084.pdf> (25 October 2009).
- Polish-English tables provided by the Main Statistical Office in the part concerning Annual Statistical Yearbook of the System of Justice (source: the Ministry of Justice), tables as of 2006. <http://www.ms.gov.pl/statystyki/tablgus2006.pdf> (25 October 2009).
- Statistical information provided by the Ministry of Justice on the Proceedings involving juvenile offenders carried out in common courts resolved in mediatory proceedings in the years 2004–2006. [http://www.ms.gov.pl/statystyki/2006\\_mediacje\\_nieletni\\_2004\\_2006.pdf](http://www.ms.gov.pl/statystyki/2006_mediacje_nieletni_2004_2006.pdf) (25 October 2009).
- The Regulation of the Minister of Justice of 13 June 2003 concerning mediatory proceedings in penal cases (Journal of Laws 2003, no. 108, section 1020) and the Regulation of the Minister of Justice of 18 May 2001 concerning mediatory proceedings involving juvenile offenders (Journal of Laws 2001, no. 56, section 591).



## Chosen problems of post-judgment mediation

This study presents arguments in favour of the necessity to implement mediation between the offender and the victim to the practice of executing the penalty of imprisonment. The article will present empirical data concerning the practice of applying mediation in other countries (with the intention of adapting these examples to the reality of our country). Other aspects of post-judgment mediation, particularly the proposals in the area of its implementation, have already been discussed in other publications of the author of this study<sup>1</sup>.

### Model assumptions and the practice of post-judgment mediation – an overview of standpoints

The phenomenon of mediation between the condemned person serving imprisonment and his victim has almost 30-year old tradition in the system of justice and the fact of making mediation as a means of penal policy is the effect of arduous efforts of supporters of retributive justice as well as the effect of a clash between different, often contradictory paradigms in penal law. One of the basic factors which made mediation in prison possible was the fact of shifting the emphasis in the system of justice from the relations between the state and the offender (who remained in its jurisdiction) as well as preventive and repressive aims of punishment and its execution to broadly understood factors which accompany a crime, particularly greater attention was paid to the analysis of the situation of the victim. This phenomenon can be even referred to as the renaissance of perceiving the victim's problems and the latter is due to victimology which has drawn much attention to the role and the contribution of the victim to the system of justice

---

<sup>1</sup> P. Szczepaniak, *Wybrane problemy wprowadzania mediacji po wyroku (Chosen Aspects of Implementing Post-Judgment Mediation)*, Mediator 2000, No. 14 (2); *idem, Sceptykom wobec mediacji po wyroku pod rozważę (For Sceptics of Post-Judgment Mediation)*, "Mediator" 2005, No. 32, pp. 50–56.

and to the concept of redefinition in the doctrine of law. It was already in the 60s of the 20<sup>th</sup> century when many associations acting for the benefit of victims and institutions protecting human rights demanded subjective treatment of the victim and granting its right to compensation already in the course of litigation. It was the time when first reconciliatory programmes started to appear. There were appropriate recommendations issued by the United Nations Organization and by the Council of Europe<sup>2</sup>. These recommendations were followed by legal regulations, particularly by statutes concerning out-of-court conflict resolution<sup>3</sup>. These transformations took place in the atmosphere of criticism against the system of justice in connection with low effectiveness of traditional methods of restricting criminality and crime prevention<sup>4</sup>. In this state of things classical ideas of penal justice referring to revenge started to revive. The latter formed the trend of the so-called "new realism"<sup>5</sup>. On the other hand, there appeared an outline of a new model of the aim of punishing, the so-called "restorative model", connected with remedying the harm caused by crime<sup>6</sup>. One of the first signals of transformations that took place in the systems of justice was a search for alternative penalties, widening the range of probation measures and changes in penal policy of many countries

<sup>2</sup> See: the Declaration of Basic Principles of Justice for Victims of Crime and Abuse of Power. General Assembly resolution of the United Nations Organization of 29 November 1985. In the 70s of the 20<sup>th</sup> century the Council of Europe took up the problem of victims and their legal situation – the European Convention on the Compensation of Victims of Violent Crimes (1983). See: recommendations of the Committee of Ministers of the Council of Europe: Rec. No. R(83)7 on participation of the public in crime policy of the system of justice; Rec. No. R(85)11 on the position of the victim in law and in penal litigation; Rec. No. R(87)18 on the simplification of the criminal justice in penal cases; Rec. No. R(87)20 postulating the creation of conditions for the development of alternative procedures in the system of penal justice; Rec. No. R(87)21 on the help provided to victims and prevention of victimization.

<sup>3</sup> In Austria since 1988 there is a statute which allows out-of-court dispute resolution in cases involving juvenile offenders; in Germany since 1<sup>st</sup> December 1994 a prosecutor can withdraw from public indictment with the consent of the court or the court can commute the sentence in case when the offender visibly aims at resolving a dispute with the victim, however there are no materially-legal basis for mediation pursuant to penal law.

<sup>4</sup> M. Filar, *System wymiaru sprawiedliwości a strategię zwalczania przestępczości* (*The System of Justice and Strategies of Crime Prevention*), "Penal Law Review" 1993, No. 8, pp. 46ff.

<sup>5</sup> L. Falandysz, *Dylematy współczesnej kryminologii* (*Dilemmas of Modern Criminology*), "Criminological and Penitentiary Studies" 1985, No. 16, p. 30.

<sup>6</sup> D. Wójcik, 'Psychologiczne problemy mediacji między sprawcą przestępstwa a ofiarą' ('Psychological Problems of Mediation between the Offender and the Victim') [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą* (*The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender*), ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995, p. 91.

## Chosen problems of post-judgment mediation

(decriminalization, less recourse to legal intervention). These transformations were considerably influenced by the idea – popular in the 60s<sup>7</sup> in the USA and Canada – of exchanging centralised system of justice with the model of the so-called neighbourhood justice, which would be delegated to local community and with out-of-court dispute resolution in the form of “diversion”<sup>8</sup>. The tendency of redefining the goals of criminal proceedings coincided with challenging its servile role in relation to substantive penal law and with determining a brand new role of penal litigation consisting in eliminating the conflict created as a result of a crime. A new paradigm of the system of justice was arrived at and the latter was referred to as ‘Restorative Justice’. In this trend mediation aspires to the role of independent means of penal policy<sup>9</sup>. Some procedures applied in civil law were implemented to penal law<sup>10</sup>. Such “horizontal model” of criminal proceedings is based

<sup>7</sup> In 1967 the USA Presidential Committee for Reinforcement of Law and Organization of the System of Justice ordered preparation of diversion programme, compare: R. Danzig, ‘Towards the Creation of a Complementary Decentralized System of Criminal Justice’ [in:] R. Tomasic, M. Feeley, ed. *Neighborhood Justice, Assessment of an Emerging Idea*, N.Y., 1982, pp. 2–18.

<sup>8</sup> We can distinguish mediation for a trial and mediation against a trial. The former one is connected with reconciliation in penal trial which aims at dispute resolution. The latter one, on the other hand, prevents initiation of criminal proceedings and its aim is to settle the dispute without intervention of the system of justice. This method of dispute resolution is associated with diversion and it lays the grounds for contemporary conception of a dialogue between the offender and the victim (E. Bieńkowska, *op. cit.* pp. 20, 33). Diversion functions in the USA since 1971. Victim/Offender Reconciliation Project, abbr. VORP, was implemented in Canada in 1974; in England (Exeter) a programme for juvenile offenders was introduced in 1979; in Germany such programme has existed since 1978, as a part of Brücke association; in Austria and since 1980 in Germany District Centres of Mediation have been established; in Norway (Lier) a special pilot programme has been implemented in 1981, following N. Christie’s article in *Nordic Journal of Criminal Researches*, and since 1991 mediation has been implemented in practice; in 1990 in the USA 50 circuits carried out 100 programmes based on the idea of victim/offender reconciliation, whereas in 1986 in Canada 30 circuits carried out such programmes.

<sup>9</sup> E. Bieńkowska, *Teoria i praktyka... op. cit.*, p. 21.

<sup>10</sup> Post-classical theory of penal trial influenced the development of consensual regulation of social conflicts. A considerable impact in this area was exerted by N. Luhman’s views (*Legitimation durch Verfahren*, Neuwied am Rhein–Berlin 1969), compare: L. Morawski, *Argumentacja, racjonalność prawa i postępowanie dowodowe (Argumentation, Rationality of Law and Hearing of Evidence)*, Toruń 1988, pp. 175ff. The latter author points at independent legitimization of penal trial; see also: A. Korybski, *Alternatywne rozwiązania sporów w USA. Studium teoretyczno prawne (Alternative Dispute Resolution in the USA. Theoretical and Legal Study)*, Lublin 1993, p. 26.

on the cooperation of “competing” parties (supervised by competent institutions) and criminal proceedings are thus associated with the process of conflict resolution<sup>11</sup>. Such approach is characteristic for Anglo-Saxon countries, therefore mediation has been first implemented in the regions of such legal culture. Continental law was more influenced by mediation connected with the institutions of the system of justice<sup>12</sup>. In every model the core feature of mediation comes down to the mediator’s participation in a dialogue between the offender and the victim with the aim of arriving at a settlement.

There is no one unified system of mediation. There are different forms of mediation, namely: face to face (direct) mediations or indirect ones, if the parties do not intend to meet. The practice has implemented a wide range of solutions: from a chain of mediatory offices included in local structures (like in Norway), or mediatory offices operating in the government department of internal affairs (English Home Office established Mediatory Office which operates nationwide). There are also services and associations connected with probation which operate as a part of the system of justice, or special supra-regional offices regulating this activity (it is particularly popular in Germany, like “Brücke” association in Munich, “Waage” association in Köln and Victim/Offender Reconciliation and Arbitration Office)<sup>13</sup>. Finally, we can distinguish solutions allowing mediation to be undertaken by independent associations and organizations.

As far as Polish literature of the issue in question is concerned, there is prevailing number of standpoints which connect mediation with the system of justice, at least it is expected that these programmes should be realized by specialised institutions under the supervision of the institutions of the system of justice. If me-

---

<sup>11</sup> M.R. Damska, *The Focus of Justice and Authority. A Comparative Approach to the Legal Process*, New Haven 1986, quoted after A. Świątowski, *W stronę koncepcji porozumień karno procesowych (In the Direction of the Conceptions of Agreements in Criminal Proceedings)*, PiP 1997, No. 9, p. 74.

<sup>12</sup> There are different types of diversion, depending on relations with the system of justice: “legal diversion” which is integrated with the system of justice and which is realized by its institutions; “paralegal diversion” – which is mostly carried out by non-governmental organizations but in cooperation with the institutions of the justice system and “non legal diversion” – carried out by independent organizations. Following this patterns, there are different forms of mediation for the proceedings and against proceedings. See footnote 8.

<sup>13</sup> J. Mutz, ‘Pojednanie sprawcy z ofiarą z perspektywy sądowniczej’ (‘Victim/Offender Reconciliation from Judicial Perspective’) [in:] *Teoria i praktyka... (Theory and Practice...)*, *op. cit.*, pp. 153ff; compare: A. Pawłowski, ‘Praktyka rozwiązywania konfliktów w Austrii na przykładzie Salzburga’ (‘The Practice of Dispute Resolution in Austria on Salzburg Example’) [in:] *Teoria... (Theory...) op. cit.*, p. 202.

mediation was to remain non-institutionalised, the effects of the latter should still be presented in court and should be subject to its 'confirmation'<sup>14</sup>.

A dynamically developing conception of widening the scope of probation measures and of restorative justice in Poland – supported with the views of criminologists and penologists – constitutes a counterbalance for the abovementioned standpoints<sup>15</sup>.

Some researches, for example P. Kosmol, express the view about the possibility of making the penalty a means of reconciliation between the victim and the offender<sup>16</sup>. Assuming such attitude makes us look broadly on the perspective of resocialization reactions in prison. Brand new look at the fundamental significance and role of a human being in the world focuses attention on a broad context of social policy of the state in which penal and penitentiary policy have an important, though not the exclusive role in deterring criminality. It should be pointed out that Poland does not yet have a comprehensive programme of deterring criminality<sup>17</sup>.

There are, however, some projects of the reform of the state penal policy<sup>18</sup> and of supplementing criminal policy with probation<sup>19</sup>. There is a search for various, alternative systems of resocialization<sup>20</sup>. European Prison Rules are indispensable

<sup>14</sup> A. Świątowski, *W stronę koncepcji porozumień karnoprosesowych* (In the Direction of Agreements in Criminal Proceedings), PIP 1997, No. 9; compare: C. Kulesza, 'Mediacja a system wymiaru sprawiedliwości: szanse, ograniczenia, zagrożenia' (Mediation and the System of Justice: Chances, Limitations and Threats) [in:] *Teoria... (Theory...)*, op. cit., p. 62.

<sup>15</sup> *Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy. Praca zbiorowa* (Probation Measures of Penal Policy – Present State and Perspectives. A Joint Publication), prepared by: B. Cichońska, M. Lipińska, B. Purchała, Z. Romaszewski, J. Waluk, Publishing Department of the Sejm Office of the Republic of Poland, Warszawa 2001.

<sup>16</sup> P. Kosmol, *Jak uczynić z kary pokutę* (How to Make Punishment an Atonement) see: 'Potrzeba etycznej refleksji nad sądowym wymierzaniem kary' ('The Need of Ethical Reflection on Judicial Administration of Punishment') [in:] *Wina – kara – nadzieja – przemiana* (Guilt – Punishment – Hope – Transformation), ed. J. Szalański, Publications of the 1<sup>st</sup> National Penitentiary Symposium, Kalisz 25–27 September 1996, Łódź, Kalisz 1998, pp. 47–48.

<sup>17</sup> P. Stępiak, 'Kuratorzy dzieci niechciane' ('Probation Officers – Unwanted Children') [in:] *Wina–kara... (Guilt – Punishment...)* op. cit., pp. 187ff.

<sup>18</sup> A. Bałandynowicz, 'Probacja system sprawiedliwego karania – podstawy aksjologiczne' ('Probation, the System of Fair Punishment – Axiological Basis') [in:] *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku* (Problems of the Prison System at the Turn of the 21<sup>st</sup> Century) ed. B. Hołyst, S. Redo. Warszawa–Wiedeń–Kalisz 1996, pp. 48–68.

<sup>19</sup> A. Bałandynowicz, *Probacja, wychowanie do wolności* (Probation, Preparing for Freedom), Warszawa 1996.

<sup>20</sup> B. Urban, 'W poszukiwaniu alternatywnego systemu resocjalizacji' ('In the Search for Alternative Resocialization System') [in:] *Wina –kara... (Guilt – Punishment...)*, op. cit., pp. 171–177.

in “reconstructing the standards and their importance in Polish law and penitentiary policy”<sup>21</sup>.

Mediation in prison is “the youngest child” among penal measures connected with the formula of restorative justice. Its implementation and systematic increase of its application became possible due to the efforts made by lobbyists and organized social movements for implementation of mediation to the measures of penal policy (also in Poland). Some examples of the latter are the European Forum for Victim-Offender Mediation and Restorative Justice or Restorative Justice Consortium<sup>22</sup> which embraces a wide range of organizations oriented at restorative justice. Polish organizations with similar goals are: Polish Mediation Centre and the Association of Mediators “Pro Consensus”.

It is significant that one field gathers both groups which represent the interests of the victim as well as those which deal with the problems of offenders. Those groups have been supported with associations of mediators, with people and institutions interested in conflicts involving juvenile offenders and all people who seriously deal with penal justice. The abovementioned Consortium – just like other pressure groups – aims at adapting restorative justice at schools, local communities, places of work, prisons and throughout the whole system of penal justice and other environments where conflicts tend to occur. The aim of the Consortium is also implementing into practice certain standards which serve as the basis of assessment of behaviour as well as conducting researches on restorative justice.

One of the solutions which paved the way of restorative justice to penal system were special programmes addressed to the perpetrators of serious crimes (e.g. traffic offences) – the so called Mediation of a Drunk Driving Death. The study of such event, illustrating a considerable effectiveness of preventing relapse into crime and presenting resocializing effect of punishment on the basis of restorative justice with the use of mediation was presented by Marty Price on 7 June 1994 at the International Conference of the Victim Offender Mediation Association in Winnipeg, Manitoba, Canada<sup>23</sup>. What are then the achievements and the utility of alternative measures of penal policy and of the methods – based on restorative justice conception – of deterring criminality?

<sup>21</sup> D. Gajdus, B. Gronowska, *Europejskie standardy traktowania więźniów (rekonstrukcja standardów oraz ich znaczenie dla polskiego prawa i polityki penitencjarnej). Zarys wykładu (The European Standards of Prisoners' Treatment – Reconstruction of Standards and Their Significance for Polish Law and Penitentiary Policy. An Outline)*, Toruń 1998.

<sup>22</sup> It was created in 1997 as a forum for national organizations and in September 2001 it gave the possibility of membership for everyone who approves of its programme.

<sup>23</sup> Marty Price is a lawyer, social officer and a mediator. He is a founder and a former director of VORP programme in Clackamas County in Oregon. He is a member of the board of non-commercial international Victim Offender Mediation Association which promotes restorative justice and mediation.



## Effectiveness of mediation on the basis of researches

Many publications touched upon practical application of mediation<sup>24</sup>. One of pioneering studies in the area of implementing restorative justice to the practice of punishment execution was Burt Galaway's work<sup>25</sup>. He initiated the establishment of penitentiary centre in Minnesota in order to enable convicts to be released from penitentiaries with the attempt to work for the benefit of victims. When analysing the data published by J. Harding<sup>26</sup>, it can be noted that there were almost 200 projects of restitution character (financial restitution or victim/offender mediation) carried out in the USA until 1979.

An in-depth report (40 pages), presented in May 1999 by M. Liebmann and S. Braithwaite<sup>27</sup> on the basis of surveys which concerned the application of restor-

<sup>24</sup> It is hard to embrace all aspects of researches on mediation, for example Arthur Hartman's dissertation presented in Law Department in Munich includes a list of 400 bibliographical items. There is a considerably increasing number of Polish publications devoted to mediation. Some of them are as follows: *Ofiara przestępstwa w systemie wymiaru sprawiedliwości* (A Victim of a Crime in the Justice System), ed. E. Bieńkowska, Warszawa, 1993; L. Falandysz, *Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii* (An Injured Party in Penal Law and in Victimology), Warszawa 1980; *Problemy reformy prawa karnego* (Problems of Penal Law Reform), ed T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993; A. Gaberle, J. Czapska, *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w świetle badań praktyki oraz opinii uczestników* (Proceedings in Cases of Private Accusation in the Light of Researches, Practice and the Opinion of Participants), Wrocław 1983; E. Bieńkowska, C. Kulesza, *Jak postępować z ofiarami przestępstw? Poradnik dla praktyków. Dokumenty Rady Europy i Narodów Zjednoczonych* (How to Deal with Victims? A Guide for Practitioners. Documents of the Council of Europe and the United Nations), Białystok 1992; E. Bieńkowska, *Wiktymologia w Europie* (Victimology in Europe), Warszawa 1993; E. Bieńkowska, *Wiktymologia. Koncepcje, kierunki badań, perspektywy* (Victimology. Conceptions, Researches, Perspectives), Wrocław 1992; C. Kulesza, *Rola pokrzywdzonego w procesie karnym* (The Role of Injured Party in Criminal Proceedings), Białystok 1995; *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą* (Victim – Offender Reconciliation. Theory and Practice), ed. E. Bieńkowska, Penitentiary Association "Patronage", Warszawa, 1995; *Mediacja nieletni przestępcy i ich ofiary* (Mediation. Juvenile Offenders and Their Victims), ed. B. Czarnecka-Dzieiałuk, D. Wójcik, Warszawa 1999.

<sup>25</sup> B. Galaway, *Public Acceptance of Restitution as an Alternative to Imprisonment for Property Offenders: a Survey*, Ministry of Justice, Wellington 1984; compare: M. Wright, *Making Good*, Stockholm 2002.

<sup>26</sup> J. Harding, *Victims and Offenders: Needs and Responsibilities*, Bedford Square Press, London 1982.

<sup>27</sup> Electronic version: Restorative Justice in Custodial Settings <prisons5html>. The whole report is available by Vincent Bent, a chief of RJ group in Northern Ireland (tel. 01232 201444). The report includes a list of organizations and the addresses of specialists and a list of publications.

ative justice in the form of offender-victim dialogue in the Northern Ireland, designed for mediatory service and directors of penitentiary units, shows that there is a shortage of projects and publications devoted to the problem of mediation in prison. The authors of the report prove that what constituted the theoretical basis of researches was the definition of restorative justice (*the process of interaction in which the victim's problems are a key issue and the offenders manifest responsibility for their act whilst the society is engaged in a peculiar healing process which includes the element of restitution and compensation for the harm caused by the crime*).

The report touches upon different aspects of implementing restorative justice (including mediation) to penitentiary centres. It is pointed out, among other things, that the activity of social services played considerable role in popularising this practice. The authors refer to the example that on the basis of two researches carried out by the Prison Phoenix Trust concerning social work and on account of the projects undertaken by the administration of prisons in the years 1996 and 1998 it was shown that the realization of the projects and programmes of social services led to high effectiveness and considerable advantages, particularly for the benefit of convicts and their victims as well as for local community. These programmes were initiated for example by the Inside Out Trust (the organization established purely for the aim of carrying out the projects of social work).

As far as offender-victim mediation in prison is concerned, first such programmes took place in the 80s and early 90s of the 20<sup>th</sup> century in Switzerland, the USA and in Canada. There were not many initiatives in Great Britain which would engage the administration of prisons in the process of contacts (either direct or indirect ones) between the offender and his victims. There were some rare contacts between the offenders and victims in the form of mediation in the early 90s of the last century.

It can be inferred from the report in question that one of the most effective initiatives in the area of mediation in prison was a set of projects carried out by the groups consisting of victims in the 80s in Germany, Canada and the USA and in the 90s in Great Britain and New Zealand (some projects in England were initiated by groups gathered around the custody centre for juvenile offenders, for example in Rochester). This initiative was connected with restorative justice and it was referred to as the Sycamore Tree Project. It is carried out by Prison Fellowship which brings together volunteers who are unrelated victims and offenders (that is, they are not each others' victims and offenders). The groups of former victims come to prison and as a part of meetings with convicts they participate in sessions in the course of which they work out the victim's problems and, at the same time, they result in increasing the offenders' awareness. These programmes, implemented in New Zealand, the USA and Great Britain led the participants to consider concepts of responsibility, confession, repentance, forgiveness, amends and reconciliation in the context of crime and justice and they encountered high evalua-

### Chosen problems of post-judgment mediation

tion due to participation of victims which resulted in popularising this method of restorative justice. The programme can have profound effects on the victims and offenders. Many victims have reported receiving a measure of healing. Offenders confront, many times for the first time, the harm their actions had on other people. Studies have shown that offenders who go through the Sycamore Tree Project have significant changes in attitudes that make it less likely they will reoffend once released.

On the other hand, researches carried out by Howard League which concerned the awareness of the victim's problems in resocialization work in penitentiary centres, allowed for the conclusion that restorative justice and mediation in prison are not yet popular. To take an example, in 1997 in Great Britain 135 prisons conducted a survey on the issue of the extent to which the convicts were made aware of the situation of their victims. Although the majority of prison administration responded that they organize some forms of sessions connected with the victims' situation, for example group sessions on aggression control, it was shown that only 6 penitentiary centres actually organized various specialised courses involving the issue of victims.

M. Liebmann's and S. Braithwaite's report has also shown that the organizations which bring together volunteers play a crucial role in the area of social relations in prisons, for example in the scope of making the convicts familiar with new skills of dispute resolution. Such organizations familiarize convicts with different methods of resolving problems which laid the grounds for their conflict with law. Some of the latter organizations are for example: Alternatives to Violence Project, Leap Confronting Conflict, Prison Dialogue and Kairos-APAC Trust. Only two penitentiaries carry out preparations to apply the methods used in restorative justice whilst working with convicts (particularly in the area of hearing the convicts' complaints and in the form of special educational programmes).

Some penitentiaries in Great Britain and Ireland show interest in restorative justice understood as a philosophy of resocialization pattern towards convicts (similarly like in the USA, where there are only two initiatives of well-established tradition which have been carried out for many years). These penitentiaries attempt to introduce a whole range of methods and activities of restitution character. It should be noted that in May 1999 almost the whole issue of Prison Service Journal was devoted to restorative justice, with the intention of popularising this idea.

When analysing the conclusions of M. Liebmann's and S. Braithwaite's report, we can encounter some opinions that these researches have discovered priceless resources of knowledge which has not yet been fully made use of – due to considerably short period in which these methods were applied. All these projects faced great interest from the environment of the parties to the dispute and we can presume that there will be a considerable growth of the interest in mediation in prison in the future.

The report prepared by Tim Newell on the basis of 6-month researches contains equally promising results. This report showed that mediation in prison turns out to be a good procedure of restorative justice. It has big potential and it should be treated as a means of persuading offenders to assume responsibility for their action (including compensating the harm caused by the crime).

Taking the above into consideration, it can be stated that relatively common practice of applying mediation in the countries of the South America and in some European countries results in making this form of dispute resolution increasingly popular in reference to a general number of court adjudications<sup>28</sup>. The researches conducted in 1996 showed an increase of cases adjudicated with the use of mediation. These researches were carried out in 368 centres and mediation was applied in case of 9000 offenders and 8000 injured parties. All researches noted permanent increase and statistically high indicators of approval of all environments concerned about mediation (that is offenders, victims, the officers of the system of justice etc; the indicators amounted to 70–80%). The most thorough researches on mediation in Europe – on account of the scope and the subject matter – were carried out in Germany. They covered the period of 10 years. The first set of researches – concerning the extent of approval, the scope and procedures of mediatory proceedings – was carried out throughout the whole territory of Germany in 1980, then they were repeated in 1989 and in 1993 with the participation of all institutions connected with the system of justice (1200 institutions). 42,6% of the latter (namely 532) signalled a large awareness of the issue of reconciliation. Among all polled judges and prosecutors, 22% were familiar with mediatory programmes. Most of the representatives of different institutions – that is 76,6% of the polled – opted definitely in favour of mediation, only 4,6% were against and 19,8% did not express their opinion.

A. Hartmann's researches, carried out in Bavaria, showed that since 1990 the indicator of institutions which apply mediatory programmes has increased from 30% to 50% in 1992. In this period 2/3 of courts and prosecution offices started to positively evaluate mediation, though the latter were more enthusiastic about it than the former ones. The researches have also showed that volunteers opted more eagerly in favour of mediation than public officers which points at social need for such type of activities.

A distinctly formed tendency is manifested in the researches among people participating in mediation. Among polled victims, every third (37,5%) aimed both at compensation of the harm and a penalty administered by court. Every fourth victim (27,8%) wanted only compensation of harm and 9,7% of victims expected

---

<sup>28</sup> E. Hassemer, 'Pojednanie sprawcy z ofiarą z perspektywy sądowniczej' ('Offender-Victim Reconciliation from Court Perspective') [in:] *Teoria i praktyka... (Theory and Practice...)*, *op. cit.*, p. 170.

### Chosen problems of post-judgment mediation

only court proceedings, whilst 22,2% did not express their opinion. Almost 70% of victims opted in favour of mediation. After having accomplished mediation programme the opinions on reconciliation expressed by victims were as follows: the respondents admitted that the offender had been fairly treated by the system of justice, that they were satisfied with the way in which harm was remedied and to a large extent they came to terms with the fact that they had become victims, what is more, they did not harbour the grudge to the offender and if they did, it was to a rather small extent, they were not afraid of the offender and even though they did not quite understand the offender's motives, in the future they would be willing to participate in mediation. The respondents highly valued the work of mediators and courts in this matter<sup>29</sup>.

The organizations which carry out mediation provide similar positive statistics. For example "Waga" organization worked out 229 cases. 17 offenders could not be contacted and among 212 offenders who took up the offer of mediation, 11 did not manage to contact with the victim, so there were actually 201 dialogues. 164 of the latter ended in a settlement with all victims. There were overall 164 cases of compensation, 155 of which were fully successful, 53 ended in failure and 21 were partially successful (the cases of the offender's unilateral activity).

Schreckling's researches in Munich showed that among the motives which led victims to mediation were:

- 1) the willingness to help the offender and the possibility to communicate with him,
- 2) the aim of not harming the offender and not destroying his life,
- 3) the willingness to pedagogically influence his fate and avoid court proceedings,
- 4) making the offender aware that the victim was not driven by the urge of revenge,
- 5) the fact that "there was no need to go to court"<sup>30</sup>.

<sup>29</sup> The description was based on *Bewährungshilfe*, Jahrgang 41, No. 1, 1. Vierteljahr 1994.

<sup>30</sup> Quoted after: R. Böttcher, *Täter-Opfer-Ausgleich*. *Bewährungshilfe*, Jahrgang 41, No. 1, 1. Vierteljahr 1994, p. 51. M. Bauermann's and W. Schädler's researches led to similar results, there was also one more factor, namely the willingness to be awarded compensation in a relatively short period of time from the occurrence of the crime. The latter indicators were lower among the victims of violent crimes. In case of the latter sometimes even the opposite proportions were arrived at, namely as many as 65% of the victims did not agree for a face to face meeting with the offender during mediation. Researches in England (M. Maguire, C. Corbett, *The Effects of Crime and the Work of Victims Support Schemes*, Aldershot 1987, pp. 227–231, quoted after C. Kulesza, *op. cit.*, p. 56) proved almost the same proportions, namely 69% of the polled were willing to mediate if it did not entail contact with the offender. As far as crimes against property were concerned, the indicator of willingness to mediate amounted to 60%.

It is stated in all analyses concerning the effectiveness of mediation that the latter entails<sup>31</sup>:

- 1) active participation of the parties during proceedings, seeking settlement and understanding the offender's motives, safe interaction and optimal balance of claims, avoiding victimisation, decreasing the victim's fear, the victim's awareness of the fact that the offender aims at restitution and compensation and as a human being he needs help;
- 2) the offender has the chance of clearing himself, of assuming personal responsibility for his acts in relation with a person who was harmed by him; of decreasing the feeling of guilt and avoiding stigmatisation; the success of reconciliation measured with the parties' satisfaction amounts to 70–80%;
- 3) minimising actions in connection with litigation and relieving the system of justice, decreasing recidivism; humanisation of criminal behaviour. Mediation is metaphorically referred to as "the oasis of warmth".

In order to present the whole picture, we also ought to recall negative opinions concerning the application of mediation. If it is so highly valued, then why is it so rarely used?<sup>32</sup> A question that often arises during discussions on reconciliation, particularly from the perspective of the state interest, is the issue whether to adjudicate or rather depart from penal character of the dispute? Do state penalties have sense in the context of the possibility of private dispute resolution? What underlies the latter is a fear against hasty abandonment of general function of punishment as a deterrent by means of applying mediation, however positive result of mediation does not always stop *ex officio* proceedings<sup>33</sup>. The issue is more

<sup>31</sup> R. Böttcher, *op. cit.*, pp. 49–54, E. Hassemer, 'Pojednanie sprawcy z ofiarą jako zinstytucjonalizowana forma reakcji prawnokarnej' ('Offender-Victim Reconciliation as Institutionalised Form of Penal Law Reaction') [in:] *Teoria i praktyka.. (Theory and Practice...)*, *op. cit.*, pp. 160–170; C. Kulesza, 'Mediacja a system wymiaru sprawiedliwości' ('Mediation and the System of Justice') [in:] *Teoria... (Theory...)*, *op. cit.*, p. 40; D. Cordes, 'Pojednanie sprawcy z ofiarą jako pozasądowa forma rozwiązywania konfliktu' ('Offender-Victim Reconciliation as an Out-Of-Court Form of Dispute Resolution') [in:] *Teoria... (Theory...)*, *op. cit.*, pp. 189ff; D. Wójcik, 'Psychologiczne problemy mediacji' ('Psychological Problems of Mediation') [in:] *Teoria... (Theory...)*, *op. cit.*, pp. 91–104. These issues were also discussed in the documents of the European Committee on Crime Problems: Report of the European Committee on Crime Problems on the Position of the Victim in the Framework of Crime Law and Procedure, Council of Europe, Strasbourg 1995, p. 16; compare: E. Bieńkowska, 'Postępowanie mediacyjno-restytucyjne jako sposób rozwiązywania konfliktu między ofiarą i sprawcą przestępstwa: standardy międzynarodowe i perspektywy w Polsce' ('Mediatory – Restitution Proceedings as a Means of Victim-Offender Dispute Resolution: International Standards and Perspectives in Poland') [in:] *Teoria.. (Theory...)*, *op. cit.*, p. 23.

<sup>32</sup> R. Böttcher, *op. cit.*, p. 52.

<sup>33</sup> *Ibidem*, p. 46.

serious in the situation when a legal person (rather than a natural one) is the injured party: in such case how can public interest be respected in the formula of mediation? Another reason of a rare application of mediation is a conservative policy of the institutions of the justice system as well as conservative social attitude. What is also mentioned as a counterargument for mediation is inequality of the parties to the dispute (particularly in case of victims of domestic violence because, contrary to other crimes, in this situation the offender does not always encounter legal consequences of his act)<sup>34</sup>. Victim associations point out the fact that from the legal point of view, the officers of the system of justice (mainly probation officers) represent mainly the offender rather than the victim. Taking into consideration lack of proceedings security and protection granted by criminal law, there is no guarantee that the victim will not be once more insulted in the course of mediation<sup>35</sup>. Criminologists also indicate that there is no information about relapse into crime after the application of mediation.

### **Polish researches on mediation and chosen aspects of implementing post-judgment mediation<sup>36</sup>**

The latest amendments to Polish Penal Code resulted in introducing mediation (as legal institution) to criminal proceedings and it has been continuously realized since 1998. This regulation made Polish solutions resemble international standards in this area<sup>37</sup>. It seems that introducing mediation to punishment execution has more followers than opponents<sup>38</sup>. In the practice of justice system we deal

<sup>34</sup> D. Wójcik, 'Psychologiczne problemy mediacji' ('Psychological Problems of Mediation') [in:] *Teoria... (Theory...)*, op.cit., p. 101; C. Kulesza, *op. cit.*, pp. 39ff.

<sup>35</sup> R. Böttcher, *op. cit.*, p. 51, p. 61; compare: D. Wójcik, *op. cit.*, p. 50; C. Kulesza, *op. cit.*, p. 59.

<sup>36</sup> Apart from literature quoted below, see publications on mediation from normative perspective e.g.: A. Nowicka, 'Postępowanie w sprawach nieletnich w polskim systemie prawnym' ('Proceedings in Cases Involving Juvenile Offenders in Polish Legal System') [in:] *Teoria... (Theory...)*, *op. cit.*, pp. 107–117; W. Stojanowska, 'Pojednanie nieletniego sprawcy przestępstwa z jego ofiarą w prawie polskim' ('Juvenile Offender – Victim Reconciliation in Polish Law') [in:] *Teoria... (Theory...)*, *op. cit.* pp. 118ff; B. Czarnecka-Działuk, A. Walczak-Żochowska, 'Możliwość mediacji w sprawach o czyny karalne popełnione przez nieletnich w świetle ustawodawstwa polskiego' ('The Possibility of Mediation in Cases of Juvenile Crimes in the Light of Polish Law'), [in:] *Teoria... (Theory...)*, *op. cit.*, p. 127.

<sup>37</sup> See footnote 2.

<sup>38</sup> See particularly: *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (Offender-Victim Reconciliation. Theory and Practice)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa, 1995 and literature quoted

with the increased application of this institution in criminal proceedings, particularly in cases involving juvenile offenders<sup>39</sup>, however there is no post-judgment mediation because the legislator did not decide to directly regulate this institution in Polish Executive Penal Code, the result of which is that this form of mediation is not applied in Polish practice, though the tradition of many countries regards it as a safe one<sup>40</sup>.

The above fact has aroused a heated discussion and activity of different environments, particularly that of mediators (like Penitentiary Association Patronage; the Organization for Implementing Mediation in Poland; Polish Mediation Centre or Association of Mediators "Pro Consensus") as well as academic environment, including some penitentiaries who opted for changing the present state of things. Joint efforts of all these circles resulted, among other things, in formulating recommendations of Polish congresses and symposiums as well as other activities of pressure groups. Despite the latter, the implementation of post-judgment mediation still encounters opposition. It is hard to definitely point out all decisive factors of the present state of things, however it can be stated that there is a lack of political willingness to realize such (obvious as it may seem) supplementation of codification in order to allow this means of criminal policy to have its legislative form, which would make it possible for mediation to be applied in the process of executing imprisonment penalty and possible modification of its course. The nature of obstacles in implementing mediation to penalty execution can be illustrated on the example of the following argument: Codification Committee of Executive Penal Code had complete knowledge of the advantages of mediation and its role in modified penal legislation. The latter can be proved by significant words uttered in the course of codification work, before enacting the codes: *"One of the most crucial innovations of penal code will be placing great emphasis on victim-offender mediation and the possibility of dispute resolution in the form of mediation or settlement. The latter will be done for the first time in Polish penal law. The fact of mediation would be*

---

there. Distinct opinions: e.g. J. Świątłowski, *W stronę koncepcji porozumień karnoprocesowych (In the Direction of Agreements in Criminal Proceedings)*, PiP 1997, No. 9, pp. 74ff.

<sup>39</sup> Statistics and data on the application of mediation see: M. Kruk, *Pierwsze doświadczenia mediacji między poszkodowanym a młodocianym i dorosłym sprawcą (First Experience in Mediation between Injured Party and Juvenile and Adult Offender)*, "Mediator", No. 14, June 2000, pp. 19–23.

<sup>40</sup> This form of mediation is regarded as safe because it takes place between the parties to the dispute, after the case had been adjudicated by independent courts. Post-judgment mediation infringes neither *res iudicata* principle nor the claims of the state in the area of criminal law reaction. As can be seen on the example of many countries which apply mediation, the latter can promote the effects of law especially in the area of the protection of victim's rights who can effectively demand being compensated by the offender and remedying the harm caused by the crime.



## Chosen problems of post-judgment mediation

*a significant factor taken into consideration in case of inflicting punishment (article 53§3), extraordinary mitigation of penalty (article 60§2 section 1), conditional discontinuance of penal proceedings (article 66§3). Polish Code of Penal Proceedings of 1997 made mediatory proceedings possible in penal proceedings (article 320, article 339§4), it is then justified that the institution of mediation and settlement concluded as a result of the latter, as well as victim-offender reconciliation would considerably influence judicial decisions after enacting new penal codification*<sup>41</sup>. Despite this knowledge codification committee disregarded many opinions, also parliamentary ones (The Senate Committee of Human Rights and Law lodged such amendments on the basis of researches which emphasised the legitimacy of implementing mediation in Poland)<sup>42</sup>. Ultimately such highly valued means of dispute resolution is not applied in practice. Despite numerous recommendations and opinions expressed by academic environment there were no expected changes in an amendment to penal code<sup>43</sup>. The associations of mediators (referring to the principle of open nature of penitentiary system and social participation in penalty execution) turned to the Central Administration of Prison Service to express a consent to carry out an experimental project of offender-victim mediation with the participation of scientists<sup>44</sup>. Despite the support of the project given by the Ombudsman<sup>45</sup> the first motion, similarly to the ones that followed, were considered negatively. All that took place on the eve of Polish accession to the European Union, the standards of which recommend mediation on every stage of penal proceedings. In the practice of justice system in Poland we

<sup>41</sup> T. Szymanowski, *System kar, środków karnych i zabezpieczających oraz zasady ich orzekania w kk z 1997 r. (The System of Penalties, Penal and Preventative Measures and the Principles of their Adjudication in Polish Penal Code of 1997)*, "Przegląd Więziennictwa Polskiego" ("Review of the Polish Prison System"), No. 16–17, Warszawa 1997, p. 24.

<sup>42</sup> See: the Senate Resolution and Report of Extraordinary Committee Concerning Penal Codification (chairman: A. Bentkowski, reporter: Taylor; particularly amendments to article 61, article 67 of penal code and article 330, 335, 336 of code of penal proceedings). See: the Studies of Senate Office (Deputies' Service Bureau), documents BOS/18527/4/JW of 5<sup>th</sup> December 1996: Judges of Appellate Courts and Prosecutors of Appellate Prosecution Offices on Offender-Victim Mediation; BOS/69/39/JW of 31<sup>st</sup> May 1996: On Victim-Offender Reconciliation. The Legitimacy of Implementing Mediation in Poland.

<sup>43</sup> T. Szymanowski, *Propozycje nowelizacji kk a polityka kryminalna (Proposed Amendments to Penal Code and Criminal Policy)*, "Przegląd Więziennictwa Polskiego" ("Review of the Polish Prison System"), No. 32–33, Warszawa 2001, pp. 3–21.

<sup>44</sup> A motion submitted by the Supporters of Implementing Mediation in Poland of 16<sup>th</sup> October 2000, the response filed by the Chief of Prison Service, document BP-2114/00 of 16<sup>th</sup> November 2000, a motion filed by "Pro Consensus" of 4<sup>th</sup> January 2001, response: document BP-129/01 of 17<sup>th</sup> January 2001.

<sup>45</sup> A letter sent by the Ombudsman, no. RPO/363845/01/VII/13 of 8<sup>th</sup> February 2001.

deal with the situation in which settlement or mediation can be opted for by prosecutor and by court and their course and effects have influence on penal proceedings (particularly on issuing the sentence, the kind and form of penalty, article 53 of penal code) whilst the institutions of executive proceedings and the convict sentenced with such penalty (as well as the victim) cannot effectively use this institution of law in executive proceedings (even if mediation were the basis of the judgment which is to be executed). As I believe, the latter infringes the general principle of “res iudicata”. I express the opinion that post-judgment mediation should be implemented not only for the sake of new institutions which entered new codification. On account of the fact that there are no examples of post-judgment mediation that could be presented in my study, I would now provide the examples of mediation in prison in other countries.

### **Examples of successful mediation in prison – chosen aspects of foreign experience**

Let us now refer to the views expressed by researches from the Catholic University of Leuven which is presumably the greatest academic centre in Europe dealing with all aspects of restorative justice. According to Ivo Aersten, the thesis that mediation should be mainly applied in cases of petty crimes is hard to defend. If the latter pattern was followed, mediation would lose a lot from its potential and it would not influence reorientation of justice in the direction of more restorative goals which constitutes a point of departure for assuming a new paradigm of penal system. The reason why the so-called “alternatives of the penalty are not successful in reducing prisoners population is a constantly prevailing faith in retribution. Penal legislation determines the formula of penal justice and the way in which penal sanctions are applied. It is therefore indispensable for law to regulate the problem of restorative justice. Theoreticians hold that if the paradigm of penal justice is not changed, we will not be able to deal with deficiencies of penal system, particularly in the area of executing the penalty of imprisonment. There is a burning need to revolutionise the aims of a penalty and the goals of penalty execution in the way that the society should be allowed to directly express their reactions to the phenomenon of crime. The experience of mediation can help to redefine the aims of penal proceedings and focus them around the act committed by the offender. The project of mediation, inspired by the latter perspective, began in 1993 in Leuven. The intention of the programme was to work out the ways of dealing effectively with the problem of adult offenders who were charged with exceptionally serious crimes. One of the goals of the programme was to verify the effects of mediation on account of judicial decisions and to determine what is the extent of mediation application that can be approved by the system of justice.

## Chosen problems of post-judgment mediation

Another goal of the project was also monitoring the process of offenders' improved behaviour (due to application of this measure). The participation of offenders in the project was voluntary. What is taken into consideration is the kind of crime committed. The project began as a non-governmental initiative but in 1996 it became an official programme of the authorities of Leuven and it is now financed by federal ministry of justice. The latter granted the programme its priority and it became a national project which is now being applied in other court jurisdictions in Belgium. The project is carried out in cooperation with prosecution offices and other law enforcement agencies. Local programmes are coordinated by special committees consisting of the representatives of affiliate institutions. The formula of mediation in Leuven was worked out by two experienced mediators having full-time employment. It should be noted that in case of Belgium, mediation involving criminal recidivists is not regulated by penal code. The procedures of mediatory proceedings are based on worldwide standards, therefore they will not be subject to a thorough analysis in this study.

The priorities of restorative justice in prison are, according to Tim Newell, the following aspects: remedying the harm caused by the crime; restoring relations between the victim and the offender; the process of reconciliation based on an overall perspective on the relations and dissonances due to which the offender can realize his behaviour and develop the ability of empathy and he can be made aware of the victim's situation. Another standard is prevention of further crime and undertaking the efforts to reintegrate the convict with the society and focusing on this relation more than on emphasising the isolation and social rejection. What is presented below is the project concerning restorative justice (mediation) in Belgian prisons<sup>46</sup>.

## Restorative justice in Belgium

As a response to a crisis which took place after 1996 in Europe, particularly experienced in Belgium, caused by a shock due to violent crimes involving children (like kidnapping and killing Jamie Bulger or Dutroux scandal) public opinion and numerous institutions of justice system became aware that traditional system of justice was no longer effective and that its modification was indispensable. Different attempts were undertaken in order to encourage victim participation in the system of justice (with the application of restorative justice). What was meant by the latter was to make the offender remedy the harm caused by the crime and to

<sup>46</sup> Tim Newell – chief director of Grendon and Spring Hill Prison. He conducted researches in the area of restorative justice. Presented description is based on his preliminary study (electronic version: Restorative Justice in Prison <pdf/prisonrj.pdf>).

*Paweł Szczepaniak*

directly involve society in the system of justice. The decision of implementing mediation to prisons was a part of this movement and its consequences were observed in all types of prisons in Belgium. This interest in modifying penitentiary system was a kind of response to the demands expressed by self-help groups of parents, children and women. Implementing mediation to prisons was made possible due to responsible attitude and courage of politicians because they were able to put a comprehensive solution to the problem before common public opinion which, due to the victims' situation, opted for repression. The surveys directed to victims were full of accusations towards the system of justice and law enforcement agencies, such as the police and penitentiary service, of ineptitude in the area of post-crime activity, particularly in the process of judgment execution. The result of victims movement caused that public reaction to the offender's behaviour should be accompanied by such effect which enables "hearing" their voices and helps to restore the victim's safety and public faith in the way how justice system functions. Expectation that the situation of the victim and of the whole society will be restored must go hand in hand with the conviction that imprisonment does not "deter" criminals and does not prevent recidivism. Many researches revealed that the experience gained by prisons in the course of their isolation is not helpful in resocialization, even more, imprisonment often brings effects contrary to the expected ones. Ultimately this awareness of ineptitude of prisons in the area of triggering positive transformation in the convict's attitude together with victims' complaints acted as a spur to draw the attention to the alternative in the form of restorative justice.

### **Making the way for restorative justice to prison practice in Belgium**

Belgian officers of institutions connected with the formula of restorative justice have acquired considerable experience as a part of the experiment carried out in prisons. This experiment was focused on remedying the harm caused by the crime and developed in the direction of conflict resolution between people and within community. Some projects were carried out among juvenile offenders and other concerned restitution of moral losses. There were also the projects which concerned the possibility of plea bargain between the offender and the prosecutor. The experiment in question assumed the application of mediation also in cases of violent and serious crimes. All projects were of developmental character, they evolved, were streamlined and they were supported by most victims and people delegated from the institutions of the system of justice. Since 1998, 6 prisons in Belgium carried out researches which aimed to verify the possibilities of applying the idea of mediation in most controlled institutions of the system of justice so

## Chosen problems of post-judgment mediation

that the convicts were able to assume the responsibility for their acts and to ensure that the mediatory proceedings could enable the parties to deal with the conflict. It turned out necessary for the project to encourage the participation of the central prison administration in Belgium and prison officers. It was helpful to delegate researches to prisons in order to carry out the project. Taking into consideration the results of the pilot programme, the Ministry of Justice decided to implement the methods of restorative justice to all Belgian prisons. All of 30 prisons employ an officer (a consultant) dealing with mediation issues – delegated to work in the prison management – whose duty involves help in implementing the model of restorative justice in order to develop in prison community. How was the latter achieved?

## Implementing restorative justice to prison practice

This model places an emphasis on perceiving crime as interaction between an offender and his victim. The offender's act triggers off the conflict which causes not only the victim's harm but also the harm of its environment and the society as a whole. Dealing with this problem by means of punishment (with the use of penal system of justice) is not sufficient. Both parties to the conflict should have the possibility to satisfy their needs and mutual claims as well as to find a way of conflict resolution. The latter can take place with the participation of society which is considerably significant for the satisfaction of the victim and its environment. Implementation of restorative justice to Belgian prisons began with modification of prison community since the latter also stimulates restorative processes. In order to persuade the representatives of prison management and staff to approve the implemented changes, they were engaged in a number of trainings and workshops. Such sessions increased their awareness of the theory and practice of mediation and restorative justice and allowed to carry out discussions concerning the convicts' responsibility for the crime and its consequences, with the aim that the offenders did not lose respect for themselves. Another factor taken into consideration in the project was a comprehensive and multilevel interest of therapists who conducted the trainings so that they could understand the offender and all people who played crucial role in mediation (the convict's and victim's family, environment etc.). What was meant by the latter was to take into account broadly understood factors (holism) and encouraging mutual understanding of both parties to the conflict. All parties, including convicts, were covered by the system of trainings.

The aim of the trainings for convicts was to provide the latter with the help in drawing on more personal, "open" way of dealing with post-crime state and with proper time management when serving imprisonment. Well-prepared staff sup-

ports the convicts – individually and in groups – in assuming responsibility for crime and the consequences that it triggered off for the victim. The convicts are subject to a training in order to be aware of psychological and emotional consequences that their crime could have for the victim (putting themselves in the victims' shoes). Such programme is referred to as "A victim in the centre of interest". It is equally important to prepare the victim and people who support it to an open communication and to take into account such factors as the possibility of looking realistically at the situation of convicts and at everything that is an expected effect of penalty execution. As long as the supporters hold the grudge and encourage antagonism and polarisation of offender-victim interests, proper communication between the latter as well as the remedy itself are not possible. In order to help and make the community more conscious of the goals of restorative justice, special information game has been devised. The latter teaches people how to constructively deal with the conflict. In order to reduce the polarisation of interests (structural split) between the offender and the victim as well as prison staff, special discussion groups between prison staff and the representatives of the victim were created. Due to the latter, the professionals become aware of the problems that their clients encounter in the process of "bridging the gaps", they explore all possibilities and limits in offender-victim communication in prison. In the situation when the offender and the victim require indirect contact and it is necessary to refer to the forms of such contacts which can take place in prison, expert mediator is invited. When it is possible to organize direct contacts, they are arranged with the use of direct methods. There are also group sessions with victims organized in prisons.

Group sessions are also organized between prisoners and people who were victims but not of the convicts that currently serve the punishment. These people come voluntarily in order to act as witnesses. Such meetings are considered most crucial in the process of healing the victim, just like making the offender more sensitive to short- and long-term consequences of being a victim. These methods prepare both parties to undertake the dialogue. When offender-victim communication becomes stable, it is important to give the offender the possibility to do something constructive for the victim (like apology, financial compensation, working out personal problems). The latter is simplified by the access to Compensation Fund for Victims which was established in order to enable the convicts to earn money (perform work) with the intention of paying the victim the compensation and stabilise communication between them. The finances of the fund consist of money for work performed by the offender in prison or outside it (any profit from work is allocated for the benefit of the victim). It provides the offender with the opportunity to confirm his willingness to improve. With the intention of changing the attitude of local community to prisoners, one of the initiators of the experimental project organized visits in prisons and group meetings between inmates

Chosen problems of post-judgment mediation

and outside volunteers. The police, victims and interested parties participated in such meetings and experienced prison atmosphere. The assessments provided after these meetings and visits proved that the latter were crucial in order to preserve the dignity of prisoners and prison staff and they changed the attitude of community to convicts and tasks that prisons are supposed to fulfil.

### **Conclusions for legal regulation of restorative justice in Belgian prisons**

A team of researches prepared a report concerning mediation in prison which depicted the difficulties in implementing fundamental assumptions of restorative justice to penal and administrative law in Belgium. Popularising the model of restorative justice requires a scientific approach – namely working out a doctrine in the area of liability assumed by the participants of mediation as well as preparing solutions based on voluntary participation in solving the problems by the parties involved in the conflict. These features of mediation contradict deprivation of freedom and limits of personal responsibility which characterise the basis of current prison practice. The tension between the policy of restorative and traditional justice is clearly visible and for the sake of further development of restorative justice, reconciliation should take place without (or despite) these contradictions. The task of reconciling contradictions comes as a considerable challenge. The paradigm of restorative justice requires changes in the area of penal and penitentiary policy. The core issue of transforming the offender by means of the dialogue with the victim is the fact that offenders assume responsibility for the crime committed by them, so those who are not prepared to undertake such task should have the chance to solve their problems when serving imprisonment. Prisons should therefore carry out official activities (like interaction systems) which enable mediation, professional trainings and therapeutic help. Victims, on the other hand, need the support provided by their community, particularly by support groups, in order to deal with traumatic situation and to give themselves and the offenders a chance to start “new life” in society. Resocialization system in Belgian prisons should be perceived in the context of the practice of restorative justice merged into the system of penal justice. The latter should take place by means of preserving restorative aims of penalty execution, taking into consideration progression principle when executing imprisonment penalty. Mediation should be accessible at all stages of penal proceedings, with the view of the victims’ situation and the possibilities of convicts undergoing improvement. This process should also involve social services and alternative forms of crime prevention. The following are the examples of solutions applied in prisons located in Leuven and nearby it.

Leuven Central – this prison, built on a radial plan of the mid-nineteenth century, carries out penalties resulting in long-term imprisonment. It is designed for 300 juvenile offenders. The unique facility is the regime that the convicts have the opportunity to move unhindered (with access to employment, education and other social contacts). The juveniles are admitted to this prison on the basis of selection. “Places” in it are valued because of the relaxed regime, and proximity to home (for many prisoners). The prison has been selected for the Phase I of the project of restorative justice. Scientists are working with staff on the process of selecting prisoners, which in itself has advantages of improvement, since the initial classification in the project participation allows for greater insight into the convicts themselves. Waiting for quick effects of the project was unrealistic, even after the closure of the research phase of the experiment and the introduction of consultants to work in the prison board (taking into account that structural changes were necessary on-site). Scientific consultants took into consideration in the work among the staff (involved in the project) the differences in the prison restorative justice (that awareness has stimulated them to work). This was a decisive element, since the project was implemented through interpersonal relations (convicts-staff and between prisoners). The methods of restorative justice were adopted by the prison administration, aware of the frustration among the victims. Victims’ problems prevailed in taking decisions on the selection of convicts and in all relationships occurring among the staff, prisoners and the local community. Several supporting factors played crucial role in introducing restorative justice to the Belgian prisons. 1) Victims’ (resistance) movement was strong in the last ten years and it stabilized through legislation and the commitment of police to inform victims about the criminals and their behaviour. 2) Coordination of mediatory projects took place at the level of central prison administration. 3) Many of the convicts are obliged to repay the expenses and compensation (often set up in civil proceedings). Compensation, which must be completed by the convicted person for the benefit of his victim constitutes his commitment not only to the victim but also vis-à-vis the society. Hence the use of the fund for the victims creates the opportunity for prisoners to take responsibility and repair the damage (and the error of their life).

Hoogstraten Penitentiary School Centre. This prison is located in a medieval castle, it is of open character and it is intended for 150 prisoners serving average-term sentences. There is a regime based on a day’s work, from 7.00 a.m. and training to prepare prisoners for release. The convicts are prepared for full reintegration into society with the hope that it will strengthen the sense of security in society. Preparation for release is integrated with the convict assuming responsibility for the effects of his action (in this way the ideas of restorative justice are fulfilled). This is done by means of the staff organizing together with the convicts educational situations constituting the abovementioned training of skills. The



## Chosen problems of post-judgment mediation

development of this concept was affected by two theories: 1. "Cure by means of a meeting" launched by Martin Buber and 2. Multilateral participation – the ability to feel empathy for the parties to the conflict. Both theories have encouraged the staff to take into account the need to encourage in their work the activity of certain institutions, organizations and other entities in order to expand the "circle of sympathy" for the prison as a social institution. The action has been also directed to communities where convicts return. This process was developed through educational workshops, visits in the prison and application of direct mediation. Workshops for prisoners aimed at raising awareness of the harm caused as well as empathy and development of new skills, for example by means of reflection techniques the participants' respect for cultural differences, also within the group of the convicts, was encouraged. The aim was to develop communication skills so that the convict could speak "from the heart." In the course of these meetings, the victims often gave their testimony, leading to a strong feeling in the criminals that the atmosphere of the meeting was significant and that in the course of these contacts they meet someone important, a person who has a history, a family. The meetings under the supervision of a guide were held in order to allow the introduction of the community in a penal institution with the hope that these meetings would trigger off the need for subsequent meetings in prison. Direct mediations between victims and prisoners have only begun and the project is in its infancy. Special earmarked funds were allocated for the development of this project. The supervisors of the project highlight the fact that this work must be carried out without urge and in the atmosphere of peace (at its own pace).

Leuven Hulp. It is a rather overcrowded prison, fulfilling the role of the external centre (an auxiliary) for Leuven Central. There are 165 prisoners, 90 of whom are temporarily arrested. There are also 35 mentally ill prisoners and about 50 juveniles from the surrounding area (prisoners close to home). The Director of the prison outlined the following objectives and tasks which the stay in this prison is to serve:

1. Such treatment of juveniles, that their social contacts (as far as possible) remained intact, preserved.
2. So that they had the opportunity and the chance to comprehensive development during their stay in the unit.
3. Great emphasis was placed on the development of the quality of social contacts between inmates, the officers and the relationship between officers and prisoners.

Hulp project was one of the pilot ones which motivated researchers to effective work. It was implemented after comprehensive consultation with the whole staff. There were numerous meetings organized in order to prepare the best possible realization of the project. The Director of the prison won the support and cooperation of social organizations which assist victims and local organizations

which act for the benefit of prisoners. By means of the activity of these groups it was possible to activate the staff and, ultimately, the entire community sought to develop the ideas and concepts in the spirit and in the formula of restorative justice. What was additionally prepared and implemented was the distribution of information leaflets for victims informing about the prison regime, conditional release, parole and other details about the interaction systems and regimes (it was an important part of raising public awareness). It was in Hulp that a project entitled "Victim in the spotlight" (to raise awareness of the participants, improve empathy and change the ratio of offenders to victims) was developed. This programme is implemented in the period of offenders' custody. It is carried out in groups of about 8 people (participants) and the realization of the issue in question takes approximately 30 hours. The participants are representatives of the staff and the victims (who come to prison). Despite initial resistance and the "unwillingness" to the victims, the subsequent experience of the convicts' participation in the course is positive and increases due to multilateral participation, and what is ultimately developed are their skills of responsible behaviour towards the victims.

### **Summary and conclusions, namely what can be done to introduce post-judgment mediation in Poland**

Having in mind the abovementioned examples it can be stated that the implementation of restorative justice and mediation to the prison can assume different forms depending on the characteristics of the participants, local conditions, worked out solutions (often of innovative character). Only when taking a broader perspective it can be observed that there is a peculiar keynote of this activity, particularly when taking into consideration the effects involving all parties (individuals, institutions, etc.) cooperating to achieve the objective. Mediations between the offender and victim are increasingly successful and they have been positively greeted both by the victims' and perpetrators' environments (given that in some countries post-judgment mediation is "separated" from justice system and, although not formally included among the premises of conditional release, it has an impact on these institutions).

Based on the presented data, a list of factors which facilitate the implementation of mediation is as follows:

- Combining the implementation of mediation with the social service and organizing victim – offender groups turned out helpful in practice;
- The participation of local institutions and organizations, including charities;
- Awareness raising courses for victims;
- Reaching to the victim support groups (by means of the prison administration) and organizing meetings;

### Chosen problems of post-judgment mediation

- Sessions meetings between victims and inmates in prison;
- Awareness courses for offenders and other educational workshops;
- Cooperation between the prison and the local civil service is required;
- Cooperation with the local community (it is not commonly considered that prisons are part of the social life of society, conversely, they often isolate prisoners returning to local community);
- Computer networks should help in obtaining information about the prison and reduce dehumanization by means of multilevel information;
- The process of prisoners' resocialization should be based on the belief that the convict (as an individual, a man) is good and capable of improvement and accountability for his actions;
- Convicts should be everyday encouraged to take responsibility for their actions;
- When serving the punishment, the convict can be acquainted with the victims' situation and make restitution or compensation for the harm caused by the crime;
- Convicts are not always able to participate in the direct mediations with the victim but they should be engaged by the prison systems to improve their psychosocial functioning;
- The need of implementing to the prison various ways of using mediation and dialogue, e.g. in resolving complaints;
- Use large-scale probation measures, for example conditional early release may be combined with the results of the mediation process;
- Restorative justice can be introduced into the prison system as a new formula or even as a brand new philosophy of the penitentiary system.

### Bibliography

- Böttcher R., Täter-Opfer-Ausgleich. Bewährungshilfe, Jahrgang 41, No. 1, 1. Vierteljahr 1994.
- Baładynowicz A., 'Probacja system sprawiedliwego karania – podstawy aksjologiczne' ('Probation, the System of Fair Punishment – Axiological Basis') [in:] *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku (Problems of the Prison System at the Turn of the 21<sup>st</sup> Century)* ed. B. Hołyst, S. Redo. Warszawa–Wiedeń–Kalisz 1996.
- Baładynowicz A., *Probacja, wychowanie do wolności (Probation, Preparing for Freedom)*, Warszawa 1996.
- Bieńkowska E., 'Postępowanie mediacyjno-restytucyjne jako sposób rozwiązywania konfliktu między ofiarą i sprawcą przestępstwa: standardy międzynarodowe i perspektywy w Polsce' ('Mediatory – Restitution Proceedings as a Means of Victim-Offender Dispute Resolution: International Standards and Perspectives in Poland') [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and*

- Practice of Reconciling the Victim with the Offender*), ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Bieńkowska E., Kulesza C., Jak postępować z ofiarami przestępstw? Poradnik dla praktyków. Dokumenty Rady Europy i Narodów Zjednoczonych (*How to Deal with Victims? A Guide for Practitioners. Documents of the Council of Europe and the United Nations*), Białystok 1992.
- Bieńkowska E., *Wiktymologia w Europie (Victimology in Europe)*, Warszawa 1993.
- Bieńkowska E., *Wiktymologia. Koncepcje, kierunki badań, perspektywy (Victimology. Conceptions, Researches, Perspectives)*, Wrocław 1992.
- Böttcher R., *Täter-Opfer-Ausgleich*, "Bewährungshilfe", Jahrgang 41, nr 1, 1, Vierteljahr 1994.
- Cordes D., 'Pojednanie sprawcy z ofiarą jako pozasądowa forma rozwiązywania konfliktu' ('Offender-Victim Reconciliation as an Out-Of-Court Form of Dispute Resolution') [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Czarnecka-Działuk B., Walczak-Żochowska A., 'Możliwość mediacji w sprawach o czyny karalne popełnione przez nieletnich w świetle ustawodawstwa polskiego' ('The Possibility of Mediation in Cases of Juvenile Crimes in the Light of Polish Law'), [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Damska M.R., *The Focus of Justice and Authority. A Comparative Approach to the Legal Process*, New Haven 1986.
- Danzig R., 'Towards the Creation of a Complementary Decentralized System of Criminal Justice' [in:] R. Tomasic, M. Feeley, ed. *Neighborhood Justice, Assessment of an Emerging Idea*, N.Y., 1982.
- Falandysz L., *Dylematy współczesnej kryminologii (Dilemmas of Modern Criminology)*, "Criminological and Penitentiary Studies" 1985, No. 16.
- Falandysz L., *Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii (An Injured Party in Penal Law and in Victimology)*, Warszawa 1980.
- Filar M., *System wymiaru sprawiedliwości a strategie zwalczania przestępczości (The System of Justice and Strategies of Crime Prevention)*, "Penal Law Review" 1993, No. 8.
- Gaberle A., Czapska J., *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w świetle badań praktyki oraz opinii uczestników (Proceedings in Cases of Private Accusation in the Light of Researches, Practice and the Opinion of Participants)*, Wrocław 1983.
- Gajdus D., Gronowska B., *Europejskie standardy traktowania więźniów (rekonstrukcja standardów oraz ich znaczenie dla polskiego prawa i polityki penitencjarnej). Zarys wykładu (The European Standards of Prisoners' Treatment – Reconstruction of Standards and Their Significance for Polish Law and Penitentiary Policy. An Outline)*, Toruń 1998.

- Galaway B., *Public Acceptance of Restitution as an Alternative to Imprisonment for Property Offenders: a Survey*, Ministry of Justice, Wellington 1984.
- Harding J., *Victims and Offenders: Needs and Responsibilities*, Bedford Square Press, London 1982.
- Hassemer E., 'Pojednanie sprawcy z ofiarą jako zinstytucjonalizowana forma reakcji prawnokarnej' ('Offender-Victim Reconciliation as Institutionalised Form of Penal Law Reaction') [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Hassemer E., 'Pojednanie sprawcy z ofiarą z perspektywy sądowniczej' ('Offender-Victim Reconciliation from Court Perspective') [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Korybski A., *Alternatywne rozwiązania sporów w USA. Studium teoretyczno prawne (Alternative Dispute Resolution in the USA. Theoretical and Legal Study)*, Lublin 1993.
- Kosmol P., 'Potrzeba etycznej refleksji nad sądowym wymierzaniem kary' ('The Need of Ethical Reflection on Judicial Administration of Punishment') [in:] *Wina – kara – nadzieja – przemiana (Guilt – Punishment – Hope – Transformation)*, ed. J. Szałański, Publications of the 1<sup>st</sup> National Penitentiary Symposium, Kalisz 25–27 September 1996, Łódź, Kalisz 1998.
- Kruk M., *Pierwsze doświadczenia mediacji między poszkodowanym a młodocianym i dorosłym sprawcą (First Experience in Mediation between Injured Party and Juvenile and Adult Offender)*, "Mediator", No. 14, June 2000.
- Kulesza C., 'Mediacja a system wymiaru sprawiedliwości: szanse, ograniczenia, zagrożenia' (Mediation and the System of Justice: Chances, Limitations and Threats) [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Kulesza C., 'Mediacja a system wymiaru sprawiedliwości' ('Mediation and the System of Justice') [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Kulesza C., *Rola pokrzywdzonego w procesie karnym (The Role of Injured Party in Criminal Proceedings)*, Białystok 1995.
- Luhman's N., *Legitimation durch Verfahren*, Neuwied am Rhein–Berlin 1969.
- Maguire M., Corbett C., *The Effects of Crime and the Work of Victims Support Schemes*, Aldershot 1987.
- Mediacja nieletni przestępcy i ich ofiary (Mediation. Juvenile Offenders and Their Victims)*, ed. B. Czarnecka-Dziechaluk, D. Wójcik, Warszawa 1999.
- Morawski L., *Argumentacja, racjonalność prawa i postępowanie dowodowe (Argumentation, Rationality of Law and Hearing of Evidence)*, Toruń 1988.

- Mutz J., 'Pojednanie sprawcy z ofiarą z perspektywy sądowniczej' ('Victim/Offender Reconciliation from Judicial Perspective') [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Nowicka A., 'Postępowanie w sprawach nieletnich w polskim systemie prawnym' ('Proceedings in Cases Involving Juvenile Offenders in Polish Legal System') [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Ofiara przestępstwa w systemie wymiaru sprawiedliwości (A Victim of a Crime in the Justice System)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa, 1993.
- Pawłowski A., 'Praktyka rozwiązywania konfliktów w Austrii na przykładzie Salzburga' ('The Practice of Dispute Resolution in Austria on Salzburg Example') [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Probacyjne środki polityki karnej – stan i perspektywy. Praca zbiorowa (Probation Measures of Penal Policy – Present State and Perspectives. A Joint Publication)*, prepared by: B. Cichońska, M. Lipińska, B. Purchała, Z. Romaszewski, J. Waluk, Publishing Department of the Sejm Office of the Republic of Poland, Warszawa 2001.
- Problemy reformy prawa karnego (Problems of Penal Law Reform)*, ed T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993.
- Report of the European Committee on Crime Problems on the Position of the Victim in the Framework on Crime Law and Procedure. Council of Europe, Strasbourg 1995.
- Stępnia P., 'Kuratorzy dzieci niechciane' ('Probation Officers – Unwanted Children') [in:] *Wina – kara – nadzieja – przemiana (Guilt – Punishment – Hope – Transformation)*, ed. J. Szałański, Publications of the 1<sup>st</sup> National Penitentiary Symposium, Kalisz 25–27 September 1996, Łódź, Kalisz 1998.
- Stojanowska W., 'Pojednanie nieletniego sprawcy przestępstwa z jego ofiarą w prawie polskim' ('Juvenile Offender – Victim Reconciliation in Polish Law') [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Szczepaniak P., *Sceptykom wobec mediacji po wyroku pod rozważę (For Sceptics of Post-Judgment Mediation)*, "Mediator" 2005, No. 32.
- Szczepaniak P., *Wybrane problemy wprowadzania mediacji po wyroku (Chosen Aspects of Implementing Post-Judgment Mediation)*, Mediator 2000, No. 14 (2).
- Szymanowski T., *Propozycje nowelizacji kk a polityka kryminalna (Proposed Amendments to Penal Code and Criminal Policy)*, "Przegląd Więziennictwa Polskiego" ("Review of the Polish Prison System"), No. 32–33, Warszawa 2001.
- Szymanowski T., *System kar, środków karnych i zabezpieczających oraz zasady ich orzekania w kk z 1997 r. (The System of Penalties, Penal and Preventative Measures and the Principles of their Adjudication in Polish Penal Code of 1997)*, "Przegląd

Chosen problems of post-judgment mediation

- Więziennictwa Polskiego" ("Review of the Polish Prison System"), No. 16–17, Warszawa 1997.
- Światłowski A., *W stronę koncepcji porozumień karno procesowych (In the Direction of the Conceptions of Agreements in Criminal Proceedings)*, PiP 1997, No. 9.
- Światłowski J., *W stronę koncepcji porozumień karnoprosesowych (In the Direction of Agreements in Criminal Proceedings)*, PiP 1997, No. 9.
- Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (Offender-Victim Reconciliation. Theory and Practice)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Urban B., 'W poszukiwaniu alternatywnego systemu resocjalizacji' ('In the Search for Alternative Resocialization System') [in:] *Wina – kara – nadzieja – przemiana (Guilt – Punishment – Hope – Transformation)*, ed. J Szałański, Publications of the 1<sup>st</sup> National Penitentiary Symposium, Kalisz 25–27 September 1996, Łódź, Kalisz 1998.
- Wina – kara – nadzieja – przemiana (Guilt – Punishment – Hope – Transformation)*, ed. J Szałański, Publications of the 1<sup>st</sup> National Penitentiary Symposium, Kalisz 25–27 September 1996, Łódź, Kalisz 1998.
- Wójcik D., 'Psychologiczne problemy mediacji między sprawcą przestępstwa a ofiarą' ('Psychological Problems of Mediation between the Offender and the Victim') [in:] *Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą (The Theory and Practice of Reconciling the Victim with the Offender)*, ed. E. Bieńkowska, Warszawa 1995.
- Wright M., *Making Good*, Stockholm 2002.





## Psychopedagogical aspects of conflict situations in adolescence

Human life is perceived as a certain continuum, divided into stages characteristic for respective age. One cannot forget that a human being goes through different stages of life experiencing happiness and pain, he matures, changes his perception and relation with other people.

Childhood seems to be the shortest period since due to early school duty and compulsory classes it ceases to be carefree but it still remains crucial on account of shaping our personality and emotional development.

The period which is quite specific and clearly distinguished is adolescence. It is the period of intense changes, transformations which lead a young man from his childhood to adulthood<sup>1</sup>. The transformations of a child into a grown up person are accompanied by physical and mental changes, sexual drive emerges and defence mechanisms, though acting in relation with the increased drive, are not fully effective. There are also sexual urges (pre-Oedipal). Apart from physical maturity, the ultimate stage of which is the ability to breed, significant role is also played by emotional, moral and social development.

Due to the process of emotional maturity, excitability and emotional instability is superseded by stability and balance. The process of social maturity consists in developing social awareness and in preparing oneself for a specific social role and in undertaking responsible social tasks.

From the point of view of E. Erikson's conception of human development, the period of adolescence is regarded as a difficult or even most problematic stage of human life due to various processes taking place in this period as well as because of crisis of identity<sup>2</sup>. This is the period full of crises, conflicts, causing numerous problems to a growing up man, his parents and teachers.

---

<sup>1</sup> I. Obuchowska, 'Adolescencja' ('Adolescence') [in:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała, *Psychologia rozwoju człowieka (Psychology of Human Development)*, Vol. 2., PWN, Warszawa 2000. See also: I. Obuchowska, *Drogi dorastania: Psychologia rozwojowa okresu dorastania dla rodziców i wychowawców (Ways of Growing up. Developmental Psychology of Adolescence for Parents and Teachers)*, PWN, Warszawa 2000.

<sup>2</sup> Opoczyńska M. (ed.), *Wprowadzenie do psychologii egzystencjalnej (Introduction to Existential Psychology)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.

*Teresa Olearczyk*

We perceive a conflict as a process taking place among individuals, groups, states, resulting from conflict of interests, different goals, views or duties and, as a consequence, leading to hostility among these subjects.

There are many typologies among which one can differentiate intrapersonal conflict, experienced by everybody when their beliefs and values are contradictory or if excessive information makes it hard for them to take a decision. According to psychologists such conflicts often lead to neurosis and depressions.

Another type of conflicts are interpersonal ones which always concern two different people or groups with different goals. Such conflicts occur due to differences in values believed in by the parties. They can also concern the distribution of resources among employees, exerting control, wielding power over others and the way of coordinating the activities of subordinates.

Conflict occurs when there are distinguished parties with specific goals and when there is social interdependency, namely no party can accomplish his or her goals without the participation or consent of the other parties and the parties do not help one another in arriving at their goals but they rather constitute obstacles or they block the realisation of aims. One of the most basic causes of conflict are unsatisfied needs, particularly between the parties who are strongly interdependent. The differences in expectations of fulfilling the needs can also cause increased conflicts among the closest people.

In the adolescence period the escalation of conflict is often the result of distorting the perception and thinking. We can distinguish the following mechanisms of distortion:

- mirror image – both parties have the feeling that they are victims, that each of them is right,
- the mechanism of a speck and beam – both parties perceive negative behaviour of the other one but they do not see their own,
- double moral standard – both parties give themselves the right to act unfairly in the name of some higher goals, but they refuse the opponent such right
- polar thinking – the participants tend to see the situation in black and white colours, everything done by the opponent is bad whilst everything done by us is good.

### **Educational problems of adolescence period, complicated developmental processes of adolescence**

Transformations in all spheres of mental life cause that the youth assume new patterns of behaviour and, as a result of the latter, they experience many problems and troubles in adjusting their own behaviour to new tasks and new situations. The behaviour of the youth often differs from the requirements imposed on them.

There appear characteristic conflicts, occurring with varying extent, sometimes having chronic character and they are recalled during the whole period of adolescence. Due to the latter the behaviour of the youth often diverges from social norms.

What constitutes the greatest difficulty are the forms of behaviour connected with the attitude to adults and to requirements imposed by them. This group of difficulties consists of all manifestations of undecided nature, lack of obedience to parents, violating school norms, ignoring orders, bans and recommendations. This opposition can assume different forms – from lack of friendliness and self-control in everyday contacts, to arrogance or even aggression. Direct cause of such behaviour can be found in increasingly growing needs of self-reliance and independence connected with the development of general ability and activity, in critical assessment of adult behaviour, as well as in disturbances of neurotic and emotional balance characteristic for this period in human development. It is worth noting that in such situations methods applied by adults can play a significant role. Such methods can act soothingly, they can deal with tensions or, just the opposite, they can lead to disagreements and conflicts.

The process of adolescents becoming a part of adult society is connected with the necessity of assuming certain attitudes and opinions. The youth often aim at creating their own outlook on life. It is therefore the reason for the fact why they frequently try to come to terms with religion. A young person wants to resolve the problem of doubts that he often has and this drive for finding one's own life philosophy, one's own place in the world is a natural and necessary process, though it takes place to different extent.

One of the most crucial and most characteristic features of adolescence is the process of mental maturity, increasing effectiveness of learning, ability to solve theoretical and practical problems. The core phenomenon of adolescence is sexual maturity and the problems involved with the latter.

From educational point of view, radical changes which take place during adolescence require modification of different methods of behaviour and a considerable flexibility. The interest in this period of life is manifested in vast literature input by psychologists, sociologists, pedagogy teachers and specialists in other sciences, like medicine and biology. Psychology – when characterising the period of adolescence – draws attention to widening generation gaps, referring to the latter as a conflict of generations.

Conflict stands for a dispute, exchange, it reveals conflict of interests and opinions. Disputes, arguments, conflicts occur in all situations of different needs, interests, standpoints, norms and values. It does not mean that there must always be disputes and aggression. Conflict indicates that there are simultaneous tendencies of behaviour, it is often revealed in the form of resentment, hostility towards other people or even autoimmunity. There is the state of internal dilemmas and

tension between different needs when the individual wants to satisfy one of them without sacrificing the other. What is often experienced is a conflict between personal wishes and needs and the voice of internal control (super ego), one's conscience.

Understanding conflict situations as a side effect of experienced situation gives the possibility to deal with conflict in personal and social life. Proper behaviour in the situation of conflict is of crucial importance for every human being in case of resolving difficult situations. Conflict and harmony have to be regarded as neutral poles (the sign of polarisation in life). As a rule, a human being would tend to avoid conflicts, however, the act of avoiding conflicts, the willingness to drive away unpleasant emotions and arguments causes that many cases are not resolved.

It has been long believed that conflicts are unwanted and that people can and should avoid them, that the sources of conflicts are human errors, immaturity and that conflicts constitute contradiction of harmonious cooperation, therefore they should be eliminated regardless of all costs<sup>3</sup>. Current approach to the nature of conflict considerably differs from the latter one. Many conflicts are useful, conflicts are unavoidable and they have to occur, the sources of conflicts are not homogenous and many of them contribute to increased effectiveness and cooperation, they bring positive results<sup>4</sup>. People who are very assertive and who are self-oriented would treat conflicts as situations of competition or cooperation; whereas people who are not assertive and who are to a small extent self-oriented would try to avoid conflicts and they would attempt to settle them. Each of these patterns of behaviour has certain characteristic features and it is applied in different types of conflicts<sup>5</sup>.

## Multiplicity of definitions and notions of conflict

When undertaking the description of conflict, its constructive and functional aspects, it has to be explained that conflict results from contradictory views and aims, from the necessity of distributing and sharing resources, it requires two or more parties, assuming different attitudes, taking different positions, various goals, values and perceptions.

Generation conflict is perceived as a contradiction of interests, standpoints, as a dispute between the representatives of two different generations. The latter can take place either in a family or at school, it can assume the form of a rebellion,

<sup>3</sup> H. Hamer, *Rozwój umiejętności społecznych (Development of Social Abilities)*, VEDA, Warszawa 1999, p. 137.

<sup>4</sup> *Ibidem*, p. 138.

<sup>5</sup> Quoted after: S. Chęłpa, T. Witkowski, *Psychologia konfliktów (Psychology of Conflicts)*, Moderator, Taszów 2004, pp. 110–113.

opposition, sometimes aggression. It can occur on a wider level and it can assume the form of a dispute between two different historical or artistic generations. The sources of conflicts in organizations apparently refer to conflicts among different groups; they also concern conflicts among particular people and between the individual and a group. The main sources of conflicts are as follows:

- the conflict of preferred values. Each person has his own hierarchy of values concerning life philosophy, tradition, religion, one's own identity, as well as the values of everyday life,
- the conflict concerning access to information, namely lack of information or having different information of its interpretation. Conflict can result in differences between various procedures of obtaining data, manipulating information or intentional misrepresentations,
- the conflict of relations can result from erroneous perception, improper communication, negative emotions, stereotypes or behaviours.
- structural conflict results from the structure of the situation in which particular people find themselves, from the roles they assume, from time and space limits, from restrictions of resources and from the structure of the organization in which people act,
- the conflict of interests is connected with the patterns of fulfilling needs. What is meant by the latter is both material as well as mental needs, like dignity, trust, respect, the feeling of self-worth. Despite different sources, conflicts in organizations develop similarly as among individuals.

Conflict, particularly interpersonal one, is often of dysfunctional character and it can hinder the accomplishment of the prospective plans of the individual or organization. Some conflicts are of functional character which contributes to an increased effectiveness and becomes an inherent element of innovation and change. There is no solution which could not be – in some foreseeable future – superseded by another one.

Stronner indicates two patterns of understanding conflict, namely a traditional and modern one. What can be inferred from the former one is that a conflict can be avoided and it results from errors in planning and managing organizations. Contemporary attitude to conflict is much more complex. According to the latter, conflict is unavoidable, it has many causes, it contributes both to increased as well as decreased effectiveness. What is crucial is to evaluate conflict and resolve it at the lowest costs possible, at the same time maximising benefits resulting from its nature, which requires a number of professional skills.

It can be undoubtedly stated that conflicts are not homogenous in their form, thus we can classify them on account of open and hidden ones, organized and non-organized, conscious and unconscious. In terms of their length conflicts can be classified into temporary and long-lasting, rational and irrational as well as objective and subjective.

### Theories of conflict

The theory of conflict has developed simultaneously with functionalism. Over the years functional approaches encountered many objections due to the fact that the phenomenon of conflict was undervalued. It was Karl Marks who was the promoter of the theory of conflict in sociology but we owe the development of this approach to two German sociologists, namely Max Weber and George Simmel who created the most fundamental ideas, providing inspiration for modern approaches to the nature of conflict. Max Weber proposed theoretical ideas concerning interpersonal processes<sup>6</sup>, believing that the individual is placed in a particular physical and geopolitical space which has considerable influence on the individual's awareness and behaviour.

George Simmel devoted much attention to the research of positive effects of conflict. His analysis of conflict is a part of explanatory trend. This researcher often analysed less intense and less violent conflicts which contribute to solidarity, integration and continuous change<sup>7</sup>. He indicates the extent to which the parties perceive their individual goals which – in connection with emotional excitement – increases the probability of a violent conflict. Simmel proved that the more articulated the parties' interests are the more focused goals these individuals or groups have.

Marks', Simmel's and Weber's early theories of conflict have laid foundations for theoreticians of conflict who discussed these issues with a greater certainty and the ideas of conflict included different areas of sociological researches<sup>8</sup>. Even as late as in the 70s there were heated discussions about Dahrendorf's and Coser's theories and, what is important, a brand new generation of the theory of conflict was created. The aim of the latter was to preserve conflict traditions until the end of the 20<sup>th</sup> century. Jonathan H. Turner undertook the synthesis of Dahrendorf's and Coser's theories in one general approach in which he presented the conditions of the outbreak of conflict. At the same time when Turner presented his statements there appeared new theories of conflict.

### The nature of conflict

The nature of conflict and means of resolving the latter were the subject of numerous researches in social psychology (Teutsch, Levine, Trompson, Pruitt, Thibault,

<sup>6</sup> M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo (Economy and Society)*, Biblioteka Socjologiczna, Warszawa 2002, pp. 650–681.

<sup>7</sup> Pierre van Berghe argued that dialectic model of conflict is the one in which consensus is sometimes arrived at in the effect of the conflict itself.

<sup>8</sup> In order to compare different standpoints see: W.A. Gamson, *The Strategy of Social Protest*, Wadsworth, Belmont, California 1990.

Kelly). Assuming a healthy approach towards conflicts requires a consent to the fact that they are a natural element of interpersonal relations among people who, as a rule, differ from one another in respect of their goals, emotions, ways of thinking and patterns of behaviour. It is natural that these aspects of human personalities have to overlap and merge. It can be therefore stated that contradictions, clashes of collateral needs, opinions, aims, wishes, urges and expectations constitute an inherent feature of conflict. Understanding the nature of conflicts requires the knowledge of human nature and developmental stages.

It is not the mere fact of the conflict itself but the pattern of dealing with the latter that constitutes the subject of assessment. Blocked and hindered communication and cooperation among individuals are the consequences of strong negative emotions and blurred perception of the partner. The observation of people who are in the situation of a conflict allows for a conclusion that they use such patterns of communication on purpose in order to make the understanding more difficult. Their statements do not usually contain reliable information about the individual's aims, wishes, urges and feelings. They are oriented at attacking the opponent, at the same time preserving their own means of defence, like the truth about oneself.

There are many strategies of resolving conflicts, all of which aim at reaching an agreement, consensus, rather than destroying the opponent. It is emphasised that it is not the conflict which is the source of arguments and fight among people but the way how it is resolved. The participants of the conflict usually blur the picture of the latter, each party tends to perceive himself only in terms of an injured party and the opponent as the wrongdoer. The effect of escalated emotions and negative perception of the other party is a blocked communication which, to a considerable extent, makes conflict resolution unfeasible. Perpetual or long-lasting conflicts are accompanied with stress and frustration which are difficult to control, particularly in adolescence.

The level of stress increases usually in difficult and conflictual situations, when one feels threatened. The notion of stress is commonly associated with the fact of being overburdened, which is often the result of a difficult or conflictual situation, illness, depressing event, problems or even physical stimuli, like noise<sup>9</sup>. It is contemporarily assumed that stress is localised neither in a person nor in environment. According to Lazarus' and Folkman's conception, stress is the result of reactions between certain traits of personality (like needs, goals or duties) and certain objective features of situation (like restrictions or requirements).

Contemporary understanding of coping with stress can be characterised by means of Lazarus' and Folkman's definition according to which dealing with stress consists in permanently changing cognitive and behavioural efforts aiming at con-

<sup>9</sup> T. Kocowski, *Potrzeba człowieka – koncepcja systemowa (Man's Need – Systemic Conception)*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1997.

trolling external and internal requirements, assessed by the individual as overburdening or exceeding his or her possibilities. According to Lazarus' and Folkman's definition, stress can be described as "a certain relation between the individual and the environment which is evaluated by the individual as overburdening or exceeding his or her possibilities and which comes as a threat for his or her welfare". It can be therefore seen that the fact whether a certain situation will be evaluated as stressful or not depends on subjective assessment of the individual in question rather than on objective features of this situation. After having assessed a given situation as stressful one, the individual can evaluate the latter in three different ways, namely:

- As losses/injuries (it concerns already existing loss like bereavement of a relative, loss of social prestige, lower self-evaluation). This evaluation is accompanied by the feeling of pity, regret, anger and sadness;
- As a threat (it concerns such losses as described above but they are yet to occur – that is they are predicted by the individual in question). This assessment is accompanied by the feeling of fear, anxiety, worry);
- As a challenge (it concerns such situations which have not yet taken place; they are foreseen by the individual and they can have negative dimension – a loss, a harm or a positive one – a benefit).

The emotions that accompany stressful situations can then be of more complex nature: from negative – accompanying threat or risk – to positive ones, like hope, excitement, enthusiasm, happiness. Lazarus and Folkman indicate numerous strategies of dealing with stress, like:

- Confrontation (I want to face the problem and I can do that),
- Distancing oneself (I try not to think about it),
- Self-control (I try to keep myself in check),
- Looking for social support (I look for other people's help and understanding),
- Assuming responsibility (e.g. I criticise and reprimand myself),
- Escape – avoidance (I count on "something" happening),
- A well-structured solution of a problem (acting in accordance with a plan prepared in advance),
- Positive redefinition (discovering new values in life).

The choice of strategy depends on previous experience, accessibility of strategies, ease of adjusting a given strategy to the requirements of a particular stressful situation, a person's individual properties (the style of coping with a problem). It is hard to decide which strategy is more effective since each of them can be such. The evaluation of the effectiveness of a particular strategy is not possible without taking into consideration a specific nature of this situation, type of stress or a person's individual properties. In case of conflicts between adolescents and their parents or teachers the choice of strategy depends – to a considerable degree – on adults, being mature people.



## Phases of conflict

Not every conflict follows a schematic pattern, it is often the case that different phases of a conflict overlap, they become interconnected; sometimes the conflict is so violent that it is not possible to differentiate subsequent phases.

Phase I – “something is wrong” – it is the phase of premonition that relations are not as usual, it is the period of small tensions, accompanied by symptoms of bad mental state. The characteristic feature of this phase are patterns of behaviour referred to as detectors of conflict.

Phase II – mutual hostility – it is the period of mutual allegations, negative comments and assessments, the detectors of conflict take place with increased intensity.

Phase III – culmination – it is the period when tension is defused, it leads to arguments and disputes; this stage is usually short and far from commonsense. On account of fierce emotions, like hatred, hostility or regret, this phase is often accompanied by aggression. It is the stage where the parties to the dispute are deaf to any arguments. The state of such strong emotional tension cannot be long-lasting, therefore it is hardly bearable and highly unnatural.

Phase IV – soothing – if the parties still communicate, one might attempt to draw their attention to possibilities of solving the problem, trying to separate emotions from facts.

Phase V – agreement – this stage allows to confront the parties' standpoints, opinions and views, it allows to take mutual interests into consideration which makes agreement feasible. There are many conflicts in which communication was broken in culminating phase and it can be continued only in court. There are also a lot of conflicts where “ultimate destruction” of communication takes place in the culminating phase. It is therefore crucial to work out the situation in which the parties would be eager to undertake dialogue which provides possibilities of dispute resolution.

## Conflicts between parents and children in adolescence

The possibility of interpersonal conflict takes place in all situations of interpersonal relations among people. Sigmund Freud stated that conflict is an unavoidable outcome of civilisation since the individuals' aims and needs are often in contradiction with other people's goals and needs. Adolescence is the period of particularly conflictual situations. It is the stage of human development where the aims and interests of two generations are clashed. The urge to continue one's activities, despite the fact that the latter create problems for parents, is so strong that a young man does not attempt to change his or her behaviour, regardless of the

Teresa Olearczyk

dissonance experienced by him or her. What is even more, such individual tends to manifest his or her protest or defiance. There latter results in a serious conflict between parents and their child. This conflict burdens both parties, it concerns the closest relatives who stand face to face, like opponents despite strong emotional bonds between them.

### **Conflict of roles, experiences and values**

The conflict of roles on personal level requires clarification since there can be inconsistency of the way how children perceive their parents. The aims of respective family members, depending on the situation, can be in contradiction. The problem between generations can also arise from the difficulties in communication since both the language, experiences as well as perception of the world differ between generations.

### **Conflicts between teachers and students**

An adolescent finds himself in different environments: family, school, class or peer group. The possibility of conflict can appear on every level. Conflict on the level of teacher – student relations concern problems at school or the student's behaviour. The parties have pretentious attitude, they accuse one another, their emotions prevail over reason and it is difficult to communicate on the level of empathy.

### **Conflict situations in the light of transactional analysis**

When analysing conflictual situations in school environment it is worth getting familiar with the approach to conflict as presented by transactional analysis which is one of the trends in humanistic psychology. Conflict is revealed "when transactional stimulus – addressed to particular structure of the personality of the partner of interaction – is not encountered with a response from this structure but from a completely different one"<sup>10</sup>. What takes place then are the so-called cross-transactions. According to Transactional Analysis, the structure of personality of every individual is composed of three basic states, namely: I – the Parent, I – the Adult and I – the Child. " At any given moment every person in a particular community

---

<sup>10</sup> J. Jagieła (ed.), *Analiza transakcyjna w teorii i praktyce pedagogicznej* (*Transactional Analysis in Pedagogical Theory and Practice*), WSP, Częstochowa 1997, p. 28.

will manifest the state of the ego of a Parent, Adult or a Child, at the same time being able to alter one state of ego to another one"<sup>11</sup>. To put shortly, the state of a Parent is responsible for our behaviour, similar to the behaviour of our parents – either directly or indirectly – that is we react in the same way as our parents, we exert pressure, we order, we take care. Therefore we can talk about a critical, practical or protective Parent. The state of an Adult is indispensable to reinstate balance, to survive it, it is the state which processes and “assesses” the probability necessary to effectively deal with external world. An Adult exerts control over a Parent and a Child. The state of a Child is responsible for our emotions, feelings, it contributes bliss, grace and creativity into our structure of personality. The states of an Adult and a Child are indispensable for a day-to-day functioning of every human being. It is crucial to ensure that the energy flowing among respective states is undistorted. In order for communication and relations to proceed without disturbances, the teacher – being a specialist – should function in these three areas and – if necessary – he should be able to apply a particular state.

## Effective communication

Mutual exchange of certain information which is a stimulus addressed to our senses constitutes the nature of every process of communication. According to Zbigniew Necki, the act of communication contains intention of cooperation and, having the latter in mind, he provides the following definition: “Interpersonal communication consists in contextual exchange of verbal, vocal and non-verbal signals (symbols) in order to arrive at a better level of cooperation.” According to Gordon, the process of communication starts when one individual talks to another because he feels such need. Conversation is a need of informing the world around us what happens inside of us<sup>12</sup>. Transfer of information takes place by means of a code, encrypted messages become very clear and properly interpreted in certain situations which can lead to an improved level of cooperation. Taking into consideration the fact that most of communications made by young people are encrypted in a specific way, it comes as a considerable difficulty for parents or teachers to understand it which means that the teacher is unable to help the student because he has inaccurately read the student’s message.

The quality of communication process depends – to a large extent – on the kind of messages which are being sent. In case of school relations “messages sent by ‘me’ take into consideration three crucial criteria of effective confrontation:

<sup>11</sup> E. Berne, *W co grają ludzie: psychologia stosunków międzyludzkich* (*Games People Play. Psychology of Interpersonal Relations*), PWN, Warszawa 1999, p. 16.

<sup>12</sup> T. Gordon, *Wychowanie bez porażek* (*Education without Failure*), PAX, Warszawa 2004, p. 75.

firstly, they have a large probability of arousing in the student the willingness to change; secondly, they have only a minimum degree of negative assessment of a student and thirdly, they do not adversely affect student – teacher relations”<sup>13</sup>. What is important, is to acquire the technique of active listening, namely such which would ensure understanding of what the interlocutor (that is the student) has to say. Active listening assumes cooperation with the student and provides proof that the teacher is actually listening to him and understands him. Listening is one of the methods of effective communication and, as a result, of effective learning and educating. If the interlocutor (e.g. student) perceives us as a person who is able to listen, he is more willing to talk to us. In this way we acquire much information about the student, we create such atmosphere in which students freely discuss, think, ask questions and analyse. When following this pattern the teacher is able to communicate with the student and to create a peculiar bond with him.

In order to understand the nature of effective communication, namely to lessen the risk of a serious dispute or conflict, we have to be aware of the existence of obstacles in interpersonal communication. Thomas Gordon enumerated twelve such obstacles, including:

1. ordering or commanding – such statements inform the student that his feelings and problems are of least importance at this very moment,
2. warning and threatening – they arouse hostility,
3. moralising and preaching – such statements impose the authority and they are often encountered with students’ resistance,
4. suggesting, advising, counselling, providing solutions – they are the manifestations of teachers’ superiority,
5. instructing, lecturing – students who have some problems can react to the latter with the feeling of inferiority, subordination and one’s own irresponsibility,
6. judging, criticising, disapproving, condemning – such attitude causes that students feel worse, unworthy,
7. praising, approving, providing positive assessment – sometimes students interpret the latter as manipulation,
8. offending, ridiculing, humiliating – these are forms of negative and critical assessment,
9. interpreting, analysing, diagnosing – students treat such approach as the proof that the teacher is the wisest one and he can easily “see through them”,
10. calming down, showing sympathy, comforting – the act of ensuring the student that everything is all right, in the situation when he or she is anxious, only confirms him or her that the teacher does not understand his problems,

---

<sup>13</sup> *Ibidem*, p. 153.

11. asking questions, catching the student in a crossfire of questions – it constitutes lack of teacher's trust, shows that he has suspicions and doubts,
12. distracting attention, sarcasm, joking – the teacher does not respect students, he is not interested in them, ignores them or sometimes disapproves of them.

Transactional analysis introduced the notion of stroking and spikes which constitute the most indispensable role in shaping the individual's personality. Stroking is crucial for proper functioning since "if you are not stroked your spinal cord withers"<sup>14</sup>. Spikes, on the other hand, are sad events which slowly but steadily and effectively destroy a person. In the Solomon Islands in the south Pacific some villagers practice a unique form of logging. If a tree is too large to be felled with an axe, the natives cut it down by yelling at it. Woodsmen with special powers creep up on a tree just at dawn and suddenly scream at it at the top of their lungs. They continue this for thirty days. The tree dies and falls over. The theory is that the hollering kills the spirit of the tree<sup>15</sup>. According to the villagers, it always works. Many people (including teachers) try to solve problems by means of screaming without being aware of the fact that scream is the manifestation of helplessness and they slowly kill the spirit of young men.

## Resolving conflicts

Conflict resolution is not an easy task, since it requires from the parties involved in the latter meeting specific conditions, namely ensuring open communication (indispensably after having relieved negative emotions, anger and regret) and creating proper atmosphere for cooperation (by showing that the parties do aim for conflict resolution). It is then good to ensure a mediator or negotiator who takes into consideration the interests of all parties.

Thomas Gordon suggests three methods of conflict resolution. The first one is based on authoritarian approach of the teacher to the student, where the former is the winning party. It is a fast method in situations which require effective and sudden intervention. It fails, however, to take into consideration the student's needs, it often requires compulsion and it hinders the student's creative initiative, it acts as an obstacle in arriving at common solution. The second method is based on permission. It consists in fast dispute resolution by means of teacher's surrender. In such case the teacher's needs are not satisfied, he reveals his powerlessness and loses his authority. Both the former and the latter method follow a win-

---

<sup>14</sup> E. Berne, *W co grają ludzie...*, op. cit., p. 8.

<sup>15</sup> R. Fulgham, *Wszystkiego, co naprawdę muszę wiedzieć, nauczyłem się w przedszkolu (All I Really Need to Know I Learned in Kindergarten)*, Kos, Warszawa 2008.

*Teresa Olearczyk*

ner – loser pattern. The conflict ends by meeting the needs of only one party. The third method – presented by Thomas Gordon – is based on such approach to the conflict where the needs of both parties to the dispute are satisfied. A considerable advantage of this method is lack of losers. Other methods of conflict resolution are mediation and prevention.

Mediation is understood as voluntary and confidential communication of parties to a conflict in the presence of a neutral and impartial third party – mediator. Its aim is to arrive at mutual agreement and it fulfils the role of restorative justice. Mediation is assumed to be such a tool which should satisfy both parties to a conflict whilst satisfying the teacher himself. Mediation does not always give a warranty of agreement, however participating in the latter offers certain benefits.

### **Summing up**

Every human being has accumulated experience, he gathers different information and all of this differentiates people, causes that we have different pattern of thinking, various needs and values. When we interact with another person, it happens that we encounter difficulties in communication. The latter often results in conflict situations which are very common in school environment. Conflict at school disrupts the process of teaching and learning. The situation looks even worse if we add to the latter the inability to listen which is caused by many factors, like overloaded school curricula, excessive didacticism of teacher, overcrowded classes and lack of model patterns of behaviour in the world around the child. Contemporary school is hardly oriented at fostering relations between teacher and student and one of the greatest pains at modern school is legalism which deprives teachers of invention, of the possibility of dialogue and which is based on the assumption that everything should follow the so-called Pattern. Such structures and mechanisms not only disturb relations between teachers and students but also create favourable conditions for conflicts and, in a consequence, result in the feeling of injustice and harm. According to legalism, the student can offend the teacher who does not have any strict sanctions at his disposal to apply. Such educational liberalism leads to serious negligence in bringing up children, it multiplies conflicts which are hard to resolve. Taking into account that a child's mind is most susceptible to educational influence, it comes as a natural conclusion that adolescence is the best stage in a person's development to create proper habits and patterns of behaviour. What is characteristic about school is that the process of bringing up and educating are interrelated. A good teacher does not only share his knowledge but also opens the world in which a person is able to spot his own place and tasks that he has to face.

Shortage of time or simplified approach to conflict resolution end in a greater tension among students, teachers and parents. The situation in which the teacher has his hands tied, when he does not have enough time or when he avoids participating in conflict resolution, deprive him of his satisfaction from work and pose a danger of negative consequences in further relations. Children, on the other hand, are sent to school in order to be well educated and well brought up. School is a mirror of all problems of Polish families.

We might be facing a problem of a need of redefinition of generation conflict into generation dialogue. We deal with facts which – to a greater or smaller extent – arouse our emotions and thus they create a distance. A family hands over more functions to institutions so the conflict is transferred beyond family sphere. School is neither designed nor prepared to take the place of a family, it can only support the latter, though it does not necessarily do it in a proper way. A characteristic feature of young generation is the feeling of seclusion and defiance manifested in aggressive behaviour. Communication between generations is treated as a challenge of the 21<sup>st</sup> century in the situation when, on the one hand, the youth mature earlier than in the past, they assume the roles of adults (many young people bear children but do not bring them up) without assuming liability and, on the other hand, they often experience long absence of their parents due to longer hours of work and the necessity of commuting to work. There arises the need and necessity to seek new sources of conflict as well as abilities of acquiring communication skills in situations of sudden changes taking place in family and educational ineffectiveness of school.

### Bibliography

- Balawajder K., *Konflikty interpersonalne: analiza psychologiczna (Interpersonal Conflicts: Psychological Analysis)*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2004.
- Bee H., *Psychologia rozwoju człowieka (Psychology of Human Development)*, Zysk i S-ka., Poznań 2004.
- Berne E., *W co grają ludzie: psychologia stosunków międzyludzkich (Games People Play. Psychology of Interpersonal Relations)*, PWN, Warszawa 1999.
- Bühler Ch., *Bieg życia ludzkiego (The Course of Human Life)*, PWN, Warszawa 1999.
- Chełpa S., Witkowski T., *Psychologia konfliktów (Psychology of Conflicts)*, Moderator, Taszów 2004.
- Dana D., *Rozwiązywanie konfliktów (Conflict Resolution)*, PWE, Warszawa 1994.
- Erikson E., *Tożsamość a cykl życia (Identity and Life Cycle)* Zysk i S-ka., Poznań 2004.
- Fulgham R., *Wszystkiego, co naprawdę muszę wiedzieć, nauczyłem się w przedszkolu (All I Really Need to Know I Learned in Kindergarten)*, Kos, Warszawa 2008.
- Gamson W.A., *The Strategy of Social Protest*, Wadsworth, Belmont, California 1990.
- Gordon T., *Wychowanie bez porażek (Education without Failures)*, PAX, Warszawa 2004.

Teresa Olearczyk

- Gordon T., *Wychowanie bez porażek w szkole (Education without Failure at School)*, PAX, Warszawa 1995.
- Gurian M., *Zrozumieć nastolatka (Understanding a Teenager)*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2003.
- Hamer H., *Rozwój umiejętności społecznych (Development of Social Skills)*, VEDA, Warszawa 1999.
- Harwas-Napierała B. (ed.), *Psychologia rozwoju człowieka (Psychology of Human Development)*, PWN, Warszawa 2004.
- Heszen-Niejodek I., 'Teoria stresu psychologicznego i radzenia sobie' ('The Theory of Psychological Stress and Coping with It') [in:] Strelau J. (ed) *Psychologia. Podręcznik akademicki (Psychology. Academic Textbook)*, vol. III, GWP, Gdańsk 2000.
- Jagięła J. (ed.), *Analiza transakcyjna w teorii i praktyce pedagogicznej (Transactional Analysis in Pedagogical Theory and Practice)*, WSP, Częstochowa 1997.
- Kocowski T., *Potrzeby człowieka – koncepcja systemowa (Man's Needs – Systemic Conception)*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1982.
- Kołodziejczak A., Czermerowska E., *Spójrz inaczej (Look Differently)*, Wydawnictwo Edukation, Kraków 1993.
- Obuchowska I., Adolescencja ('Adolescence') [in:] Harwas – Napierała B., Trempała J., *Psychologia rozwoju człowieka (Psychology of Human Development)*, vol. 2., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Obuchowska I., *Drogi dorastania: Psychologia rozwojowa okresu dorastania dla rodziców i wychowawców (Ways of Adolescence. Developmental Psychology of Adolescence for Parents and Teachers)*, PWN, Warszawa 2000.
- Opoczyńska M. (ed.), *Wprowadzenie do psychologii egzystencjalnej (Introduction to Existential Psychology)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.
- Opoczyńska M., 'Moratorium psychospołeczne – szansa czy zagrożenie dla rozwoju' ('Psychosocial Moratorium – a Chance or Threat for Development') [in:] Gałdowa A. *Klasyczne i współczesne teorie osobowości (Classical and Contemporary Personality Theories)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.
- Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo (Economy and Society)*, PWN, Warszawa 2002.



## The feeling of social competence of the youth with behaviour disorders as a factor influencing the effectiveness of family mediations

Mediation is one of methods of preventing and resolving conflicts. Mediatory proceedings assume voluntary participation of both the offender and the injured party in the process of dispute resolution, as well as participation of a neutral and impartial mediator. According to A. Lewicka<sup>1</sup>, the final effect of mediation depends – to a large extent – on the mediator, namely on his knowledge, skills, psychosocial competence such as assertiveness, empathy, negotiating skills or ability to take decisions. Such skills allow to create proper relations with clients. I also do believe that a crucial factor which conditions the effects of mediatory proceedings is the level of the development of social skills of other participants of this process.

Regulations concerning the course of mediatory proceedings in cases involving juvenile offenders have been set forth in the Regulation of the Minister of Justice of 18 May 2001. Every case heard by family court can be referred to such proceedings in the situation when essential circumstances are not disputable. This provision does not entail a ban on referring to mediation cases which are not obvious, however it has to be emphasised that mediation can be conducted in all such cases when circumstances are not disputable and are completely approved<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> A. Lewicka, 'Empatia mediatora – zaleta czy wada?' ('Mediator's Empathy – a Virtue or a Disadvantage?') [in:] (ed): A. Lewicka, *Profesjonalny mediator. Zostań nim. Poradnik metodyczny (Become a Professional Mediator. Methodological Guidebook)*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008.

<sup>2</sup> A. Michalska-Warias, 'Instytucja mediacji w prawie polskim, ze szczególnym uwzględnieniem mediacji w sprawach nieletnich, karnych i cywilnych' ('Institution of Mediation in Polish Law with a Particular Emphasis on Civil and Penal Cases Involving Juvenile Offenders') [in:] (ed): A. Lewicka, *Profesjonalny mediator. Zostań nim. Poradnik metodyczny (Become a Professional Mediator. Methodological Guidebook)*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008.

This article presents the issue of the development of social competence of the individuals who are socially unadapted. The level of development of such skills as empathy, ability to cooperate or deal with difficult situations have influence on communication in mediatory proceedings.

Social development, entering into interactions and the ability to communicate with other people are connected – to a considerable extent – with the feeling of social competence, namely an individual's own idea of his possibilities and abilities of particular social behaviour. Awareness of activity starts to grow in importance at school age. Social competence is understood as acquired abilities which enable a person to effectively function in particular social situations in which an individual has to undertake a specific task or to solve a given problem.

Social competence determines a certain area of skills in which we are able to receive, understand and include in the realm of our activities information about people and relations among them. They also constitute a scope in which we can create or acquire categories that describe states of things and social phenomena. Relations between social competence and the process of socialisation are of interactive character. On the one hand, an individual already in his childhood manifests certain possibilities of reception and processing tasks expressed in orders. On the other hand, what is of crucial importance are the requirements of the environment which the individual has to adjust to – as far as possible – by assuming various social roles.

The interest in the issue of social competence is also manifested in the researches connected with psychology of abilities, psychology of personality, cognitive psychology and social psychology. The notion of social competence semantically resembles that of "social intelligence".

When taking into consideration psychology of abilities, social intelligence is understood as a certain intellectual potential consisting of a number of abilities such as ability to recognise and interpret various types of social information as well as knowledge of social norms and the ability to function properly in social contacts. In psychology of personality, on the other hand, social intelligence is understood as a specific set of personality traits. In cognitive psychology the researches are mostly focused on the description of the elements of declarative and procedural knowledge which make up social intelligence. In the eyes of social psychology social intelligence is referred to as social competence and is described on the basis of self-description as well as the description carried out by people who know the person under research<sup>3</sup>.

Under a very general approach social competence stands for mastering the most crucial abilities which enable to exert expected influence on other people in social situations.

<sup>3</sup> A. Piotrowska, *Z badań nad inteligencją społeczną (From Researches on Social Intelligence)*, "Psychologia Wychowawcza" ("Educational Psychology") 1997, No 4.

The feeling of social competence of the youth with behaviour disorders...

Social competence is also understood as the ability to undertake the realisation of professional goals as well as personal ones such as making friends or exerting influence on people. All these abilities should be assessed in the categories of the results that have been arrived at, for example on the basis of the quantity of sold goods, output of the group, popularity. Lack of "everyday" social abilities results, among other things, in perceiving many situations as posing difficulty or constituting a source of fear. According to M. Argyle<sup>4</sup>, some crucial elements of social competence are: social intelligence, the ability of solving problems, the ability to cooperate, connected with empathy, as well as non-verbal communication and verbal one which is in the centre of most social types of behaviour.

Numerous researches carried out in order to determine specific problems that individuals have in social relations – which are referred to by Argyle as socially inadequate – result in the following comments:

- effective reaction to others requires the ability to perceive their emotions and attitudes,
- the ability to show feelings, kindness, interest, to send positive non-verbal signals – they are all kinds of behaviour indispensable to maintain friendly relations,
- some crucial types of social behaviour are such which express different abilities, like maintaining conversation and sense of humour which result in appeasing a conflict.

Assuming such definition of social competence has influenced the way of formulating new arrangements in social skills training. As Argyle writes, social skills training has been widely applied in clinical therapy and in many fields of professional training for teachers and doctors. This training is used by specialists who work with socially unadapted people having difficulties in dealing with everyday social situations or relations with community.

The need of assessing social skills of children and youth arises from the necessity of arriving at such model of help which would enable individuals with social deficiencies full participation in social life. This issue mostly concerns children with lower mental ability who manifest behaviour disorders.

One example of the latter can be S. Greenspan's model<sup>5</sup> which describes the structure of social competence. This model was created due to the integration of elements already existing in the practice and in the theory of social development

---

<sup>4</sup> M. Argyle, *Psychologia stosunków międzyludzkich (Psychology of Interpersonal Relations)*, PWN, (transl.) W. Domachowski, Warszawa 1999, pp. 138–139.

<sup>5</sup> S. Greenspan, *Social Competence and Handicapped Individuals: Practical Implications of a Proposed Model*, *Advances in Special Education* 1981, Vol. 3, and S. Greenspan, *Deficient Childhood Social Competence a Proposed Working Model*, *Advances in Special Education* 1981, Vol. 3.

of children and youth. It consists of three elements, namely temperament, character and social awareness. The author points out that all these elements are equally important in achieving success or facing a failure in social contacts. He indicates, however, that social awareness – being the element of social competence – has never been taken into consideration in researches and concepts of the models which explained this notion. It also seems probable that the deficit of social awareness, which stands for the individual's ability to understand other people and social events, is responsible for the difficulties in interpersonal contacts among children and youth to a greater extent than the deficit of temperament and character.

Social competence, as presented in Greenspan's model, can be defined as the feeling of one's own effectiveness in social contacts, in fulfilling social roles and in understanding other people's experiences. Three qualities, namely temperament, character and social awareness are attributed to social competence. These elements manifest behavioural aspect of social competence which is, according to Greenspan, clearly distinct from the results manifested in the effectiveness in interpersonal contacts and in fulfilling social roles. The entire human competence can be captured in three categories:

1. physical competence,
2. intellectual competence – the ability to solve abstract, practical and social problems (social intelligence),
3. emotional competence – it comprises physiological aspect of a child's reactions, namely temperament and character.

Emotional competence covers two elements, that is temperament and character, whereas the third element – social intelligence – which denotes social behaviour of people, is expressed in intellectual competence. Temperament, on the other hand, manifests physiological aspect of child's relations with the environment and one can differentiate two areas of the latter:

1. balance, deliberation, attention – which denote child's ability to focus attention on the undertaken task – excitability,
2. calm, thoughtfulness – denoting child's ability to cope in frustrating situations – impulsiveness.

The element of character is composed of two categories:

1. one's own assessment in social situations – social activity – social passivity,
2. the assessment of others in social situations – agreeable manners – disagreeable manners.

The first category stands for such behaviour of a child which expresses the ability of making contacts with the people around, activity in participating in social interactions. The opposite of the latter is social passivity, manifested in avoiding social contacts. Another category comprises such types of behaviour as coopera-

The feeling of social competence of the youth with behaviour disorders...

tion and responsibility which express positive attitude of the environment to a child.

Social competence does not constitute a separate category. Its structure comprises components of temperament, character and social awareness. As emphasised by S. Greenspan, social awareness has a crucial place in social competence model. The latter consists of three further elements, that is sensitivity, insight and communication. Social sensitivity is understood by the author as a child's ability to adequate interpretation of social events. Two structures are included in this category, namely social empathising and social inference. Empathising stands for the ability to identify with another person and his or her observations, thoughts and feelings as well as to understand the way in which he or she experiences reality in a particular social situation. The meaning of the notion "empathise" resembles the one of "empathy". According to Greenspan, empathy is a more narrow term and it is not identical with social empathising. Social inference, on the other hand, constitutes the ability of adequate interpretation of social situations, particularly of relations among the participants of interactions. Social insight can be defined as the ability to understand processes which determine social phenomena and the ability to assess and judge the latter. There are three elements which make up this category, namely social understanding, psychological insight and moral judgment. Social understanding stands for the ability to comprehend social habits and dependencies among social phenomena. Psychological insight can be defined as the ability to understand the behaviour of other people, the differences among them and the motives of their actions. This component can be divided into two aspects, namely understanding motivational processes of other people's behaviour and perception of other people. Moral judgment denotes the ability to assess social behaviour from the perspective of binding ethical principles and moral rules. Social communication is perceived as the third dimension of social competence which can be described as the ability to understand the way in which one can influence other people's behaviour and effectively intervene in social situations. Social communication consists of two elements, namely expressive communication and the ability to solve social problems. Expressive communication can be understood as verbal and non-verbal abilities due to which a child can easily express what it feels, perceives and thinks in order to ensure that other participants of interactions understand it better. This element of social communication also includes the abilities which enable a child to understand information aimed at it. The ability of solving social problems denotes the ability to understand the behaviour of other people and the way how to accomplish one's own goals. What is meant by the latter are such types of behaviour which allow to solve social problems and accomplish goals whilst keeping positive relations with other people.

## Typology of behaviour disorders

The diagnosis of behaviour disorders, such as aggressive behaviour or social passivity, is always related to the question of what caused the latter, whether it was the influence of internal factors or the conditions of social environment. Contemporary researches concerning reasons of behaviour disorders emphasise the importance of such internal variables as the location of control, significance of internal control in internalisation of social norms, self-assessment and self-control, alienation and neurosis. On the other hand, there are also environmental factors, particularly those which condition social experience in early stages of development as well as in landmark stages of life, like the final phase of kindergarten stage or the beginning of adolescence. The external determinants of behaviour disorders are such factors as improperly functioning family and school environment. The attention is also paid to such variables as social status in peer group of a child manifesting behaviour disorders.

Aggressiveness and social passivity constitute forms of behaviour disorders which hinder a child's participation in social life, meeting social requirements resulting from the necessity of adjusting to social roles.

Passivity does not cause conflicts, as in case of aggression. B. Harwas-Napierała assumes that some children are prepared for social threat, they expect negative assessment from other people. The consequence of such attitude is social withdrawal<sup>6</sup>. Social passivity is also described as shyness. D. Borecka-Biernat claims that shyness can be understood as a form of disorder in interpersonal relations since it is accompanied by withdrawal from interpersonal contacts and lack of readiness to cooperate. Fear from interaction and social fear can be presented as symptoms of shyness in emotional sphere<sup>7</sup>.

Aggressive and shy behaviour is jointly referred to as "behaviour disorders". The notion of behaviour disorders – which is applied in the literature of this subject and which is used interchangeably with the notions of social inadaptability, social unadjustment, deviant and emotional disturbances – has not yet been precisely defined and clarified. Depending on the assumed scientific perspective and theoretical premises there are several ways of interpreting and defining this notion. According to Bronisław Urban, we can differentiate two basic types including the symptoms of behaviour disorders which come down to:

---

<sup>6</sup> B. Harwas-Napierała, *Nieśmiałość dziecka (Child's Shyness)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Poznańskiego 1979.

<sup>7</sup> D. Borecka-Biernat, *Zachowania agresywne i nieśmiałe młodzieży w sytuacji ekspozycji społecznej (Aggressive and Shy Behaviour of Youth in the Situation of Social Exposure)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, p. 15.

The feeling of social competence of the youth with behaviour disorders...

1. Forms manifested in active and offensive way which results in visible harm to other people and to external environment. The latter include aggressive and criminal behaviour.
2. Hidden and indirect forms which result in greater harm caused to the individual with behaviour disorders. The latter include shy behaviour<sup>8</sup>.

The process of observing children with behaviour disorders allowed to create typologies of the latter. H. Spionek who took into consideration the spheres of a child's psychophysiological functioning – namely motor, cognitive and emotional spheres – assumed that the disturbances of interaction between internal and environmental factors are the core reason of behaviour disorders. Internal factors, understood as disturbances of nervous processes are the primeval cause of behaviour disorders and one of causes of learning difficulties.

The characteristics of nervous processes has been carried out on the basis of three criteria, that is balance, mobility and power. The disorders of nervous processes are manifested by less intensified processes of stimulation or suppression. Taking into consideration balance criterion, Spionek suggested distinguishing between two groups of children in case of whom we can talk about dominance of one of the processes: hyperactive or suppressed. The criterion of mobility results in distinguishing a weak and unstable type. Pathology of nervous processes hinders a proper regulation of behaviour and constitutes the reason of disintegration of mental activities. The type of manifested disorders depends on a child's age and on typological tendencies of its nervous system<sup>9</sup>.

Typology of behaviour disorders was carried out on the basis of two forms of disorders, namely hyperactivity and suppression. The author has ultimately distinguished four types of children who manifest disorders in the dynamics of nervous processes and whose upbringing causes difficulties:

1. hyperactive – expansive – the kind of behaviour which predominates, it reflects lack of self-control, excessive motor expansion and lack of self-restraint in one's thoughts. Emotional disorders are secondary. The individual's conflict with environment provokes aggressive reactions.
2. oversensitive – restless – a characteristic feature of this form of disorder is motor restlessness, concentration disorders, excessive emotional sensitivity.
3. suppressed – emotionally tense – what predominates in this type of disorder is the kind of behaviour which manifests suppression of activity in motor sphere,

<sup>8</sup> B. Urban, 'Stabilność i transformacja jawnych i ukrytych zachowań dewiacyjnych' ('Stability and Transformation of Open and Hidden Deviant Behaviour') [in:] (ed) F. Kozaczuk *Wybrane problemy pracy opiekuńczo-wychowawczej (Chosen Aspects of Educational Work)*, Rzeszów 1997.

<sup>9</sup> H. Spionek, *Psychologiczna analiza trudności i niepowodzeń szkolnych (Psychological Analysis of School Failures and Difficulties)*, PZWS, Warszawa 1970, pp. 96–97.

disorganisation and slower processes of perception as well as emotional excitability.

4. emotionally neutral – inhibited – child's behaviour manifests inhibition of motor, cognitive and emotional sphere.

The abovementioned types of behaviour disorders result from disturbances in the dynamics of nervous processes.

T. Achenbach suggested a different typology of behaviour disorders, based on the classification of mental disorders. This typology is of categorical character and its author distinguished two types of behaviour disorders, namely internalising and externalising problems<sup>10</sup>.

1. Internalising behaviour – it is such kind of behaviour which is connected with the feeling of excessive control and it is manifested in suppressed activity, inhibition, withdrawal from social interactions, low self-esteem, emotional tension and fear. The feeling of excessive control can lead, according to Achenbach, to excessive internalisation of social norms which can result in a person's withdrawal in difficult situations. Behaviour which constitutes an example of such disorders is the one manifesting passivity and shyness in interpersonal relations. Children who represent this type of disorders, despite average or even higher mental possibilities, have lower grades than their real abilities would suggest. The process of internalising behaviour influences passive attitude to reality and inhibition of cognitive, motor and emotional sphere. Most children with such disorder do not meet standard norms marked by age and culture and they are perceived as immature individuals. Children who manifest internalising behaviour experience more suffering and problems than social environment in which they function.
2. Externalising behaviour – the most characteristic of which is aggression, opposition and resistance to environment and destructiveness. Externalising behaviour is referred to as behaviour connected with lack of control. According to Achenbach, the symptoms of externalising behaviour are lies, thefts, truancy, drugs, alcohol which correspond with the characteristics applied in Polish literature of this subject namely the notion of social inadaptability and criminality. Other types of behaviour which also represent such disturbances are impulsivity, quick temper, moodiness, excessive need of being in the centre of interest, involving in arguments and scuffles. The individuals who manifest externalising behaviour "project their problems externally". It is more often the environment rather than the individual itself that bears the consequences of such behaviour. The latter are different than in case of internalising disorders which are more harmful for the individual.

---

<sup>10</sup> T. Achenbach, *Manual for the teachers report form and 1991 profile*, Department of Psychiatry, University of Vermont, Burlington 1991.



The feeling of social competence of the youth with behaviour disorders...

## **Social competence of youth with behaviour disorders**

At the beginning of 2000, the author of this article carried out researches<sup>11</sup> in Krakow's primary schools. The number of participants amounted to 900 in early stage of their adolescence. The researches aimed at determining the scope of behaviour disorders and the state of development of the feeling of social competence among socially unadapted individuals.

As can be seen from the researches in question, behaviour disorders are a common phenomenon in early phase of adolescence, since the latter were diagnosed in case of 12% of the polled. Aggressive individuals constituted the most numerous group of the polled with behaviour disorders. Such type of disorders was diagnosed in case of 70% of the polled. The majority of cases of externalising behaviour disorders can be traced back in male population in early stage of adolescence. Inhibited and socially passive students constitute considerably less numerous group. Internalising behaviour disorder was diagnosed mostly in case of females and the number of the latter amounted to 18% of the polled.

The population of students with behaviour disorders was also tested on account of the feeling of social competence with the use of Greenspan's model. The analysis of the results revealed that the individuals with behaviour disorders have a lower level of social competence than socially adapted individuals. However, there are such skills which are enjoyed more by socially unadapted students, at least to an average extent.

Some characteristic features of the population of students with behaviour disorders are as follows:

- a. Proper development of the ability to concentrate on the undertaken task,
- b. Lower ability to cope with difficult situations,
- c. Proper ability to cooperate in a group,
- d. Proper ability to make contacts with peers,
- e. Proper development of empathy,
- f. Lower ability to apply social rules,
- g. Lower ability to solve social problems.

The results of the researches show that there are some areas of social competence in which individuals with behaviour disorders are better developed. The latter is for example empathy, ability to cooperate and make contacts with other people. It seems, however, that certain areas of social competence, like ability to solve problems or deal with difficult situations can be factors which hinder media-

---

<sup>11</sup> P. Huget, 'Kompetencje społeczne dzieci z zaburzeniami w zachowaniu' ('Social Competence of Children with Behaviour Disorders') [in:] (ed): B. Urban, *Společné kontexty rozvoju (Social Contexts of Development)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001.

tory proceedings in families of socially unadapted individuals. Therapeutic activities which are oriented at the development of weaker spheres of social competence in case of individuals with behaviour disorders would enable the development of such abilities and, in a consequence, would result in an increased ability of undertaking certain activities in social situations.

### Bibliography

- Achenbach T., *Manual for the teachers report form and 1991 profile*, Department of Psychiatry, University of Vermont, Burlington 1991.
- Argyle M., *Psychologia stosunków międzyludzkich (Psychology of Interpersonal Relations)*, Wydawnictwo Naukowe PWN, (transl.) W. Domachowski, Warszawa 1999.
- Borecka-Biernat D., *Zachowania agresywne i nieśmiałe młodzieży w sytuacji ekspozycji społecznej (Aggressive and Shy Behaviour of Youth in the Situation of Social Exposure)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998.
- Greenspan S., *Deficient Childhood Social Competence a Proposed Working Model*, Advances in Special Education 1981, vol. 3.
- Greenspan S., *Social Competence and Handicapped Individuals: Practical Implications of a Proposed Model*, Advances in Special Education 1981, vol. 3.
- Harwas-Napierała B., *Nieśmiałość dziecka (Child's Shyness)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Poznańskiego 1979.
- Huget P., 'Kompetencje społeczne dzieci z zaburzeniami w zachowaniu' ('Social Competence of Children with Behaviour Disorders') [in:] (ed): B. Urban, *Społeczne konteksty rozwoju (Social Contexts of Development)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001.
- Lewicka A., 'Empatia mediatora – zaleta czy wada?' ('Mediator's Empathy – a Virtue or a Disadvantage?') [in:] (ed): A. Lewicka, *Profesjonalny mediator. Zostań nim. Poradnik metodyczny (Become a Professional Mediator. Methodological Guidebook)*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008.
- Michalska-Warias A., 'Instytucja mediacji w prawie polskim, ze szczególnym uwzględnieniem mediacji w sprawach nieletnich, karnych i cywilnych' ('Institution of Mediation in Polish Law with a Particular Emphasis on Civil and Penal Cases Involving Juvenile Offenders') [in:] (ed): A. Lewicka, *Profesjonalny mediator. Zostań nim. Poradnik metodyczny (Become a Professional Mediator. Methodological Guidebook)*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008.
- Piotrowska A., *Z badań nad inteligencją społeczną (From Researches on Social Intelligence)*, Psychologia Wychowawcza (Educational Psychology) 1997, no 4.
- Spionek H., *Psychologiczna analiza trudności i niepowodzeń szkolnych (Psychological Analysis of School Failures and Difficulties)*, PZWS, Warszawa 1970.
- Urban B., 'Stabilność i transformacja jawnych i ukrytych zachowań dewiacyjnych' ('Stability and Transformation of Open and Hidden Deviant Behaviour') [in:] (ed)

The feeling of social competence of the youth with behaviour disorders...

F. Kozaczuk *Wybrane problemy pracy opiekuńczo-wychowawczej (Chosen Aspects of Educational Work)*, Rzeszów 1997.

Urban B., *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość współczesnej młodzieży (Behaviour Disorders and Criminality among Contemporary Youth)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000.



## Family and suicide attempts of the youth

### Introduction

Suicides have been always present in the history of mankind. This phenomenon, however, considerably increased in the 21<sup>st</sup> century. Civilisation changes, fast pace of life, sudden political, economic and social changes, such as increased formalism of social life, loosened group bonds, interpersonal conflicts and different frustrations connected with impossibility of accomplishing one's own plans and realising one's ambitions – they all became the main causes of human drama.

Recent decades aroused fear among suicidologists due to increased problem of suicides, particularly among the youth at the age of 15–24. This phenomenon has become so worrying that it became the subject of interest for World Health Organization. The latter researches the extent of the phenomenon in particular countries and discusses different possibilities of preventing it.

According to the data presented by the World Health Organization, there are at least one million of suicides annually all over the world. Every forty seconds somebody in the world commits suicide. In Poland in 2008 there were 5237 suicide attempts (among which 3964 resulted in death). 362 of the latter (among which 192 resulted in death) were suicide attempts of very young people between 15 and 19 years of age.

The youth constitutes a group of a very high risk of suicide. Transition from childhood into adulthood results in strong experience both in the sphere of feelings and emotions. Inability of combining biological maturity with mental and emotional one arouses mental instability and results in different, often extreme moods. There often occurs the feeling of hopelessness – usually inadequate to reality – which is the consequence of improper family relations and lack of perspectives for future. Instable system of values and unsatisfied needs lead to the feeling of meaninglessness of life and sheer boredom. Young people who are often torn between extreme feelings are prone to auto destructive acts. Suicide is treated as the space of their own freedom, as a way of deciding about their future. Their pattern of thinking is determined by the assumption that they decide about life and death, they have the right to take decisions whether they will live or die.

Zofia Foryś

The results of researches on the frequency of suicide attempts among the youth show considerable differences, both on account of demographic features as well as factors conditioned by cultural influences and social microstructure.

### **The aim and assumptions of the study**

The aim of the researches in question was the attempt to determine social conditioning of poisoning in suicide attempts among young people and the verification of the following hypotheses:

- 1) *The youth who attempt to commit suicide, when compared to peers who do not manifest such behaviour, come from families:*
  - of low social and economic status,
  - incomplete,
  - with disturbed interpersonal relations,
  - in which parents are not treated as the authority by their children.

### **Material and research methods**

Research aims were carried out on the basis of clinical – control examinations (retrospective ones). Two control groups were chosen. The researches were undertaken among young patients of the Clinic of Toxicology CM UJ and in chosen post-primary schools in Krakow.

The group under research consisted of patients at the age of 14–19, hospitalised at the Clinic of Toxicology CM UJ with diagnosed poisoning of the character of suicide attempts.

The first control group consisted of patients in the same age group, hospitalised at the Clinic of Toxicology CM UJ with diagnosed acute accidental poisoning. The second control group consisted of students at the age of 14–19 in chosen post-primary schools in Krakow.

Allocation of patients to a given research group was carried out on the basis of the interview confirming suicidal character of the poisoning, the examination in question, analytical and toxicological examination, clinical picture, and the result of psychological and psychiatric examination. In the situation when the patient denied that he had taken a particular medicine or substance in the attempt to commit suicide, he was disqualified from the research on account of low probability of obtaining reliable answer to the question concerning the causes and motives of his act.

Allocation of patients to the first control group was carried out on the basis of the data from the interview which confirmed accidental character of poisoning,

examination in question, clinical picture, the results of analytical and toxicological examination.

The results of pilot researches carried out in 2000 were taken into consideration when the polled of the second control group were chosen. These researches showed that the patients at the age of 14–19, hospitalised mainly due to suicidal attempts at the Clinic of Toxicology CM UJ were mostly the residents of Nowa Huta and the students of grammar schools. Taking into consideration these observations and taking care so that the second group resembled the primary one (of failed suicide) on account of demographic features, the schools under research were located in Nowa Huta.

Taking into account the fact that the assumptions and aims of this study concentrate on social conditioning of suicide attempts and, at the same time, paying attention to the importance of psychiatric factors and their influence on suicide attempts, the research excluded such people who were diagnosed with schizophrenia, endogenous depression and manic depression.

In order to accomplish the research aims, a questionnaire of an interview was applied. The latter was prepared for the researches at issue, it included 50 questions and three scales:

- DUKE – UNC Functional Social Support Questionnaire (Broadhead and co. 1988)<sup>1</sup>,
- Rand Social Activities Questionnaire (Donald and co. 1978)<sup>2</sup>,
- The Social Adjustment Scale (Myrna and Weissman, 1971)<sup>3</sup>.

Taking into consideration gathered data, the researches carried out statistical analysis with the use of Chi<sup>2</sup>, Mann-Whitney, Kruskal-Wallis tests as well as Cramer's and Spearman's rank correlation coefficient and logistic regression model in order to determine predictor variable of suicide attempts.

The analysis was carried out with the use of statistical package SPSS 14 PL for Windows. The existence of differences and determination of the relation between variables was examined with relevance of  $p=0,05$ .

<sup>1</sup> W.E. Broadhead, S.H. Gehlbach, F.V. de Gruy, B.H. Kaplan, *The Duke-UNC Functional Social Support Questionnaire Measurement of Social Support in Family Medicine Patients*, Med Care 1988, 26(7): 709–723; W.E. Broadhead, S.H. Gehlbach, F.V. de Gruy, B.H. Kaplan, *Functional Versus Structural Social Support and Health Care Utilization in a Family Medicine Outpatient Practice*, Med Care 1989, 27(3): 221–233.

<sup>2</sup> C.A. Donald, J.E. Ware, R.H. Brook, A. Davies-Avery, *Conceptualization and Measurement of Health Insurance Study*, Social Health, Rand Publication, Vol. IV Rand Corporation Santa Monica 1978; B. Tobiasz-Adamczyk, *Wybrane elementy socjologii zdrowia i choroby (Chosen Aspects of Sociology of Health and Illness)*, Wyd. UJ, Kraków 2000.

<sup>3</sup> J. Mc Dowell, C. Newell, *Measuring Health. A Guide to Rating Scales and Questionnaires*. Oxford University Press, Oxford 1996.

## Results

### Gender

The research covered comparative analysis of three youth communities, namely patients who were poisoned due to suicidal attempt (the group under research), patients accidentally poisoned (I control group) and students of chosen schools in Krakow (II control group).

The most numerous group of the patients who were hospitalised due to suicidal attempts of poisoning consisted of girls (88%), whilst the number of boys amounted to 12%. As far as control groups are concerned, the number of accidentally poisoned girls amounted to 60% whereas the number of boys amounted to 40%. Students' group consisted of 55,2% of girls and 44,8% of boys.

Comparative analysis of the groups under research – carried out in reference to a gender – revealed that there were considerably more girls than boys in the group of people after suicidal attempts.

### Place of residence

The youth after suicidal attempts were mostly residents of Krakow (67%) and 10% of the latter were residents of another city, whilst 23% were people living in the country. Place of residence did not constitute a factor which would considerably differentiate the groups under research.

When analysing the place of residence, Krakow's districts were also taken into consideration and it was revealed that 33% of the people who were hospitalised because of suicidal attempts were the residents of Nowa Huta; the second district regarding suicidal attempts was Podgórze (16%), then Śródmieście (13%) and Krowodrza (5%).

People from control group consisting of patients who were accidentally poisoned came from Nowa Huta (23,3%), Podgórze (18,3%), Krowodrza (18,3%) and Śródmieście (13,3%). In the second control group there was a considerable majority of students who lived in Nowa Huta (67,6%) since researches were carried out in two schools in Nowa Huta and in Śródmieście.

Krakow's district which was the respondents' place of residence constituted the factor considerably differentiating the groups.

### Environment of the place of residence

Most people in all research groups lived in family homes. It was only the group consisting of patients after suicidal attempts who lived in care and education centres (3%) and in foster families (1%) – the differences were considerable from statistical point of view.



## Family and suicide attempts of the youth

### Type of school

49% of the adolescents after suicidal attempts were the students of grammar schools and 25% were students of secondary schools. As far as the group of patients after accidental poisoning was concerned, there was a majority of secondary school students (35%), grammar school students constituted 25%, technical school students – 11,7% and vocational school students – 10%. Control group consisted mainly of grammar school students (54,3%) and secondary school students (26,8%). The type of school was a factor which considerably differentiated the groups under research.

### The analysis of the respondents' family situation

#### *The size of family living together with the respondent*

The researches analysed the respondents' family situation taking into consideration such factors as: the size, composition, material situation of the family and education of parents.

Both the respondents in the group of a failed suicide and both control groups mostly inhabited families of four (parents and two children).

23% of adolescents after suicidal attempts came from large families consisting of six or more people. As far as the group of accidentally poisoned patients is concerned, people from large families constituted 18,3% and the students in control group – 6,7%.

11% of the patients lived in small families of two and in case of control group of patients accidentally poisoned small families amounted to 8,3% whilst among student this number was 3,8%.

The size of family constituted a factor which considerably differentiated the groups under research.

#### *Parents' education*

Social and economic status of the family – conditioned by the education of parents and their economic capabilities – determines the adolescent's social position. When analysing social situation of the respondents, their parents' education was taken into consideration.

As far as the group of people after suicidal attempt is concerned, in 45,6% of cases the father of the family had secondary education (45,6%), in 40% – secondary vocational education and in 2,2% – primary education. Only 12,2% of fathers had higher education.

When considering the group of accidentally poisoned patients, fathers with secondary education amounted to 43,9%, with secondary vocational education – 35,1% and with primary education – 7%. The number of fathers with higher education was slightly higher than in the group after suicidal attempts and amounted to 14%.

In control group of students, on the other hand, 45,7% of fathers had secondary education; 30,5% – secondary vocational education and only 1,9% of fathers had primary education. When comparing with previous groups, there was a considerable majority of fathers with higher education, namely 21,9%.

Taking into consideration education of respondents' mothers, in the group of people after suicidal attempts, 43,9% of the latter had secondary education, 28,6% – secondary vocational education and 9,2% – primary education. 18,4% of mothers had higher education.

In the control group of accidentally poisoned respondents 47,6% of mothers had secondary education, 25,4% had secondary vocational education, 6,8% – primary education and 20,3% – higher education.

Similar results could be observed in the control group of students, where mothers with secondary education amounted to 47,6%, whilst there were 10,1% of mothers with secondary vocational education. It has to be noted that there was the highest percentage of mothers with higher education, namely 34,3% and there were none with primary education. The education of respondents' parents was a factor that considerably differentiated groups only in reference to mothers.

#### *The number of people maintaining the family*

Among the families of patients who attempted to commit suicide there were 5% of families without anybody working professionally. Such families were not determined in the control group consisting of accidentally poisoned patients; whilst there was one such family in the control group of students. When taking into consideration the group of people who attempted to commit suicide, in 39% of families there was one person working professionally. In the group of accidentally poisoned patients this number amounted to 38,3% and in the control group of students – 17,1%. It was most common among all the groups under research that two people worked professionally – in the group under research such families constituted 52%, in the first control group – 51,7% and in the third control group – 73,3%.

Only in 4% of cases among the research group there were three and more people working professionally. This number amounted to 10% in the control group of accidentally poisoned respondents and to 8,6% in the group of students.

When considering the families of people who attempted suicides, there were considerably fewer people working professionally than in the families of control groups and it can be stated that the latter differences were crucial from statistical point of view.

#### *Material situation of the respondents' families*

The material situation of the respondents' families was assessed by determining whether the family's income was sufficient enough to cover regular monthly ex-

## Family and suicide attempts of the youth

penses, like rent, gas, electricity or whether it was too low, leading the family to use the help of social institutions.

Too low monthly income which was not sufficient to cover monthly payments was declared by 31% people who attempted suicidal poisoning, by 18,3% of patients who were accidentally poisoned and 7,6% students from the second control group.

Families of people after suicidal attempts in 28% of cases had to turn to social institutions for help due to their difficult material situation; in the control group consisting of accidentally poisoned patients the number of such families amounted to 10%, whilst in the control group consisting of students this number was 4,8%.

It could be observed that as far the patients after suicidal attempts were concerned, their families considerably more often encountered financial problems and had difficulties in covering the basic expenses which made them turn to use the state's welfare. The material situation of the respondents at issue differentiated the group under research from control groups.

### *Subjective assessment of the respondents' relations with parents*

What constitutes a vital element conditioning a young man's proper development are appropriate emotional bonds in the family. When analysing the respondents' family situation, the researchers attempted to characterise the respondents' families from the perspective of the respect that the respondents had for their parents (which was expressed by means of regarding father or mother as "the head of their families"), emotional bonds between the respondents and respective members of their families, social relations among the respondents and their parents.

One half of adolescent patients hospitalised due to suicidal poisoning regarded their father as the head of their family, 44,9% indicated their mother as the head of the family and for 5,1% of respondents this place was taken by another person. As far as the group controls are concerned, 70% from the first group (namely accidentally poisoned patients) and 71,4% from the second group (students) indicated their father as "the head of the family". The differences in this area were statistically considerable.

Emotional bonds between the respondents and the members of their families – assessed in the scale from 1 to 5 – showed that 33,6% of the adolescents who undertook suicidal attempts negatively assessed their bonds with their fathers, 12,2% badly viewed their relations with their mothers and grandfathers. The stated differences among groups under research were statistically significant.

It were only the bonds between the respondents and their siblings that did not reveal considerable differences in the three groups under research.

According to self-assessment of the contacts between the respondents and their parents – which was based on the possibility of talking to them on every issue and obtaining a piece of advice rather than imposing certain decisions on

them – it turned out that the adolescents who undertook suicidal attempts had significantly worse contacts with their parents than their peers from the control groups.

The people who undertook suicidal attempts declared that 48% of mothers and 42,5% of fathers imposed decisions on them and 51% of them stated that they were not able to honestly talk to their mothers. There were no such opinions in the group of accidentally poisoned people and in the control group of students only 19% of people declared a lack of such possibility. Only 18,4% of people who undertook suicidal poisoning were able to count on honest discussion with their fathers. In the group of accidentally poisoned respondents this number amounted to 64,9% and in the control group of students – 45,6%. 13,4% of failed suicide, 42,4% of accidentally poisoned and 50,5% of the students from the second control group could count on walks with their parents, theatre or cinema outings.

The respondents' self-assessment of their contacts with parents revealed significant statistical differences among the groups under research.

The adolescents under research were asked to answer whether they would like to be like their parents in the future. 79,1% of the would-be suicide responded that not their parents but rather different people, often connected with screen stars, were the role models for them. As far as accidentally poisoned people are concerned, 18,6% wanted to be like their fathers, 39% – like their mothers; whereas in the control group of students, father was a role model for 34,7% and mother for 25,7% of the respondents.

Would-be suicide rarely considered their parents as role models and this factor considerably differentiated the groups under research.

43% of the adolescents who were hospitalised due to attempted suicide were not provided by proper social support from their environment.

The differences in social support provided to the respondents in the groups under research reached statistically significant level.

## **The reasons of suicidal attempts among adolescents**

Subject to medical research and on the basis of interview questionnaire, the researchers tried to determine the reasons which contributed to the respondents' decision of suicidal attempt.

### *Motives of undertaking suicidal attempts*

Most of the young people under research were not able to provide at least one particular reason of their attempt to commit suicide. They mostly provided a description of the whole chain of unfavourable events which, in a consequence, made the respondents take their lives.

## Family and suicide attempts of the youth

Suicidal attempts were mostly a result of family problems (54%), school problems (46%), lost sense of life (39%), heartbreak (32%) and conflict with law (7%).

The most common reason for the adolescents' attempts of taking their lives were family problems – the latter was declared by 75,0% of boys and 51,1% of girls. Father was the person that young people most often got into conflict with and the latter was indicated as the reason for suicidal attempt by 66,7% of boys and 31,8% of girls. A frequent reason of a suicidal attempt – as declared by 13,6% of girls and 25,0% of boys – was their parents' divorce and 16,7% of boys and 34,1% of girls indicated their arguments with mothers as the motive for suicidal attempts.

Alcoholism was a relatively frequent reason for suicide. One girl declared that her addiction to alcohol made her take her life, however it was mostly parents' addiction to alcohol that constituted the reason for respondents' suicidal attempts – the latter was declared by 25,0% of boys and 11,4% of girls.

## Multi-factor analysis of variables influencing the risk of suicidal attempt

By means of applying the analysis of logistic regression, the researchers assessed the risk of committing suicide subject to the variables under research.

The first group of variables which were analysed by means of logistic regression consisted of gender, age, place of residence, type of school, material situation of family, use of psychoactive substances, achievements at school, participation in religious practice.

The second group of variable consisted of the quantity and quality of social contacts, relation with peers, relations with members of family, the amount of social support that the respondents were provided with and their bonds with parents.

The results which were arrived at revealed that the risk of suicidal attempt is almost 7-fold higher for young girls. Taking into consideration the respondents' age, it was shown that the greatest risk of suicidal attempts is among 15- and 18-year old adolescents.

Neither the place of residence nor the type of school that the respondents attended to significantly increased the risk of suicidal attempts.

It is considerably more common these days to pay attention to increasing poverty of Polish society and the influence that the latter has on numerous disturbing phenomena in the area of social pathologies. The results that the researchers arrived at proved that the adolescents who come from families struggling with financial problems are 7,68-fold more prone to commit suicide than in case of their better off peers.

When analysing the influence of social contacts on the risk of suicidal attempts, assessed by means of DUKE, RAND and SAS questionnaires which were based on

logistic regression model, it was stated that such risk increases in case of adolescents who have worse contacts with their families, school mates or friends.

In case of the respondents who were provided with lower social support than expected, the risk of suicidal attempt was almost three times higher in relation to those respondents who were provided with social and emotional support in accordance with their expectations.

Lack of proper relations with parents considerably influenced increased risk of suicidal attempts. The latter was 19,39-fold higher in the group of people who assessed their bonds with their mothers as poor or bad and 5,96-fold higher in case of respondents who negatively assessed their bonds with their fathers.

## Elaboration of the results

Suicidal death always comes as something unnecessary and, at the same time, something that could have been prevented. Many people who knew the suicide feel guilty. They think that they could have prevented the suicide and it could have been counteracted.

The problem of the phenomenon of increased number of suicides among young people has become the subject of heated discussions, particularly among American researchers. They point out that civilisation transformations that have been taking place for recent decades adversely impact the condition of societies and mental health of contemporary young people. They emphasise the fact that the transition from traditional to modern forms of society poses a threat for societies. The most considerable effects of this process are disintegration of social bonds, collapse of authority of such fundamental institutions as family, church, school, increased emphasis on self-realization and individualism coming down to unconditional and immediate fulfilment of individual needs which, in a consequence, leads to increased social pathologies, including suicide among young people<sup>4</sup>.

It is assumed that family is the most crucial environment which influences self-destructing tendencies. As Ringel stated: "first years of a child's life condition the fact whether it will develop the attitude of affirmation or rather negation of life"<sup>5</sup>.

Stengel believed that broken families – irrespective of the reason (death, divorce, separation) – have considerable influence on the origins of suicidal behaviour if there is no person who would provide love for the child<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> R. Eckersley, K. Dear, *Cultural Correlates of Youth Suicide*, Soc Sci Med. 2002, 55(11): 1891–1904; L.A. Willis, D.W. Coombs, W.C. Cockerham, S.L. Frison, *Ready to Die: a Postmodern Interpretation of the Increase of African-American Adolescent Male Suicide*, Soc Sci Med. 2002, 55(6):907–920.

<sup>5</sup> E. Ringel, *Gdy życie traci sens (When Life Has Lost Sense)*, "Glob", Szczecin 1987.

<sup>6</sup> E. Stengel, *Suicide and Attempted Suicide*, Penguin Books 1975.

The issue of the influence that family environment has on suicidal behaviour among adolescents has been discussed by Nizel-Simińska (1972), Szczęsna-Galewska (1973), Puchalska (1975), Kubacka-Jasiecka, Susułowska (1978). All these authors pointed out that most young people who attempted suicide came from broken families which often experienced problems, conflicts resulting from neglected duties towards children due to alcoholism or marital fights. Such families did not provide support for a young man and did not guarantee the feeling of safety<sup>7</sup>.

American researches which seek the factors of risk of suicidal behaviour in family environment confirm that broken families with disturbed interpersonal communication, lack of emotional support and conflicts between parents or parents and children as well as the situations of physical violence towards children constitute strong determinants of suicidal behaviour<sup>8</sup>.

Philips (1979) confirms the thesis about the influence of parents' absence on suicidal behaviour among adolescents. This author points out that parents' absence in the form of divorce impacts the probability of suicidal attempts whilst the death of one of the parents is connected with the cases of committed suicide<sup>9</sup>.

Jarosz (2004) indicates that children and youth from broken families struggling with social pathologies of one of the parents are few times more prone to suicidal behaviour and tendencies than their peers<sup>10</sup>.

Anthony (1994) confirms that most suicides among teenagers are committed by adolescents from broken families. This author quotes Steven Stack's researches which expressly showed that in the years of decreased number of divorces there was also lower number of suicides among teenagers<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> W. Nizel-Simińska, *Próby samobójcze dzieci i młodzieży na terenie Łodzi (Attempted Suicide among Children and Adolescents in Łódź)*, "Zdrowie Psychiczne" 1975, No. 1; D. Szczęsna-Galewska, *Analiza prób samobójczych dokonanych w okresie dojrzewania (The Analysis of Attempted Suicide in Adolescence)*, "Psychiatria Polska" 1973, p. 607; B. Puchalska, *Osobowościowe i środowiskowe determinanty młodzieżowych zamachów samobójczych (Personal and Environmental Determinants of Attempted Suicide among Adolescents)*, UŚ, Katowice 1975.

<sup>8</sup> D.M. Adams, J.C. Overholser, K.L. Lehnert, *Perceived Family Functioning and Adolescent Suicidal Behavior*, J Am Acad Child Adolesc Psychiatry 1994, 33(4): 498–507; N.B. Campbell, L. Milling, A. Laughlin, E. Bush, *The Psychosocial Climate of Families with Suicidal Pre-Adolescent Children*, Am J Orthopsychiatry, 1993, 63(1): 142–145; C.A. King, H.G. Segal, M. Naylor, T. Evans, *Family Functioning and Suicidal Behavior in Adolescent Inpatients with Mood Disorders*, J Am Acad Child Adolesc Psychiatry, 1993, 32(6): 1198–1206.

<sup>9</sup> D. Philips, *Review of the Influence of Parental Absence Upon Suicidal Behavior*. Abstracts Resumed 10th International Congress for Suicide Prevention and Crisis Intervention. Ottawa, Canada 1979, 17–20, 98–99.

<sup>10</sup> M. Jarosz, *Samobójstwa – ucieczka przegranych (Suicides – the Escape of Losers)*, PWN, Warszawa 2004.

<sup>11</sup> T.A. Mitchel, *Dlaczego? Czyli samobójstwa i inne zagrożenia wieku dorastania (Why? On the Issue of Suicide and Other Threats in Adolescence Period)*, Oficyna Wydawnicza "Vocatio", Warszawa 1994.

The researches in question confirmed that adolescents who attempted suicide came from broken families in more cases than the adolescents from control groups. Relations in their families were disturbed and 75% of young adolescents who attempted suicide indicated family problems as the direct reason of suicidal attempt. The most traumatic situations which destabilised the feeling of safety, which the adolescents had problems to deal with, were their parents' divorce, conflicts with parents, in particular with their fathers, often resulting from addiction to alcohol and connected with direct physical aggression.

The adolescents from the group under research (failed suicide) valued their relations with parents in considerably negative terms. They complained that they could not honestly talk to their parents, that their parents often imposed decisions on them and had such expectations which were difficult for young people to meet and that it was mainly their career which was in the centre of their interest. Adolescents who attempted suicides more often felt neglected and not loved by their parents than their peers from control groups. The analysis of family relations – assessed by means of SAS – family subscale – indicated in virtually all researches points worse results of people after suicidal attempts as compared with the people from control groups.

When analysing the reasons of attempted suicides which are inherently connected with family situation, it has to be noted that what constitutes the basic reason for the suicide is often a collapsed authority of the closest relatives, particularly parents. What is often negatively experienced by young people is lack of father's authority who fails to be a role model and is no longer considered as the head of the family. Another crucial factor is the education of parents and the fact whether they work professionally.

Gmitrowicz (1999) and Jarosz (2004) emphasise that suicidal attempts are more common for children and adolescents whose parents have poor education and low professional qualifications<sup>12</sup>.

Although the results of the researches in question did not reveal statistically significant differences in reference to parents' education, it has to be noted that there were fewer parents with higher education among the adolescents after suicidal attempts than in the control groups.

It is common knowledge that unemployment does not only influence the one who loses his or her job but also his or her relatives, particularly children. The place of a young man in social structure is determined by social status of his or her family. Material situation of the family has a direct influence on the lifestyle of its

<sup>12</sup> A. Gmitrowicz, *Spółeczne i psychiatryczne uwarunkowania zachowań samobójczych u młodzieży* (Social and Psychiatric Determinants of Suicidal Behaviour Among Adolescents), Post. Psychiatr. Neurol. 1999, 4: 457–464; M. Jarosz, *Samobójstwa – ucieczka przegranych* (Suicides – the Escape of Losers), PWN, Warszawa 2004.



members, educational opportunities of children, possibilities of accomplishing goals and ways of spending free time. What is a characteristic feature among adolescents from poor families is their low self-esteem and their feeling of lack of approval of the environment. The researches at issue confirmed that the adolescents after suicidal attempts more often came from poor families than their peers from the control groups. Their family income was not sufficient to cover monthly expenses and these families were forced, almost three-times more often, to use state welfare. The risk of suicidal attempts among adolescents from poor families was 7,68-times higher.

As can be seen from the above, there are numerous reasons why adolescents attempt to commit suicide. It is hard to determine one particular cause of the latter and suicidal attempt is often the result of deep crisis situation and accumulation of many stressful events which a young man cannot deal with and, perceiving no solution to the problem, he decides to take his life.

The researches in question have explicitly shown that the adolescents who attempted to commit suicide felt rejected, devoid of love and socially isolated.

These researches confirmed the assumed hypotheses that adolescents who attempt to commit suicide:

- have worse contact in family, school and peer environment,
- receive much lower support from social groups (family, school, peers) than they expect,
- more often come from broken families with disturbed interpersonal relations and low social and material status.

The results arrived at in the course of the researches allow to make a statement that unfavourable social situation of a young person often constitutes a decisive factor of suicidal attempt.

## Conclusions

1. Suicidal attempts among adolescents should be treated as an essential problem of public health on account of their scale, risk factors as well as consequences they have on society and health.
2. The frequency of suicidal attempts increases in age; 15 years of age, namely the period of secondary school and the age of 18 years – a symbolic age of reaching maturity, independency and intense learning are considered to be the most dangerous periods and should be taken into account in planning preventive activities.
3. Female gender is a very crucial and non-modified risk factor.
4. Disturbed family relations and lost hope for better future constitute serious risk factors of suicidal behaviour.

5. Every young man hospitalised due to their suicidal attempts should undergo psycho-social rehabilitation which would also involve the engagement of the person's family in order to arrive at some strategy of solving the problems which constituted the basis of suicidal attempt.
6. The families of patients who are in difficult financial situation should be provided with proper aid by welfare institutions.
7. Identification of the reasons underlying suicidal attempts among adolescents should constitute the basis of scheduling and implementing preventive programmes.

### Bibliography

- Adams D.M., Overholser J.C., Lehnert K.L., *Perceived Family Functioning and Adolescent Suicidal Behavior*, J Am Acad Child Adolesc Psychiatry 1994, 33(4): 498–507.
- Broadhead W.E., Gehlbach S.H., de Gruy F.V., Kaplan B.H., *Functional versus Structural Social Support and Health Care. Utilization in a Family Medicine Outpatient Practice*; Med Care 1989, 27(3): 221–233.
- Broadhead W.E., Gehlbach S.H., de Gruy F.V., Kaplan B.H., *The Duke-UNC Functional Social Support Questionnaire Measurement of Social Support in Family Medicine Patients*; Med Care 1988, 26(7): 709–723.
- Campbell N.B., Milling L., Laughlin A., Bush E., *The Psychosocial Climate of Families with Suicidal Pre-adolescent Children*, Am J Orthopsychiatry, 1993, 63(1): 142–145.
- Donald C.A., Ware J.E., Brook R.H., Davies-Avery A., *Conceptualization and Measurement of Health Insurance Study*, Social Health, Rand Publication, Vol. IV Rand Corporation Santa Monica 1978.
- Eckersley R., Dear K., *Cultural Correlates of Youth Suicide*, Soc Sci Med. 2002, 55(11): 1891–1904.
- Gmitrowicz A., *Spółeczne i psychiatryczne uwarunkowania zachowań samobójczych u młodzieży (Social and Psychiatric Determinants of Suicidal Behaviour Among Adolescents)*, Post. Psychiatr. Neurol. 1999, 4: 457–464.
- Jarosław M., *Samobójstwa – ucieczka przegranych (Suicides – the Escape of Losers)*, PWN, Warszawa 2004.
- King C.A., Segal H.G., Naylor M., Evans T., *Family Functioning and Suicidal Behavior in Adolescent Inpatients with Mood Disorders*, J Am Acad Child Adolesc Psychiatry. 1993, 32(6): 1198–1206.
- Mc Dowell J., Newell C., *Measuring Health. A Guide to Rating Scales and Questionnaires*, Oxford University Press, Oxford 1996.
- Mitchel T.A., *Dlaczego? Czyli samobójstwa i inne zagrożenia wieku dorastania (Why? On the Issue of Suicide and Other Threats in Adolescence Period)*, Oficyna Wydawnicza "Vocatio", Warszawa 1994.

Family and suicide attempts of the youth

- Nizel-Simińska W., *Próby samobójcze dzieci i młodzieży na terenie Łodzi (Attempted Suicide among Children and Adolescents in Łódź)*, "Zdrowie Psychiczne" 1975, No. 1.
- Philips D., *Review of the Influence of Parental Absence Upon Suicidal Behavior. Abstracts Resumed*, 10th International Congress for Suicide Prevention and Crisis Intervention. Ottawa, Canada 1979; 17–20, 98–99.
- Puchalska B., *Osobowościowe i środowiskowe determinanty młodzieżowych zamachów samobójczych (Personal and Environmental Determinants of Attempted Suicide among Adolescents)*, Wyd. UŚ, Katowice 1975.
- Ringel E., *Gdy życie traci sens (When Life Has Lost Sense)*, "Glob", Szczecin 1987.
- Sołtysiak T., Mosiewicz T., *Niektóre przyczyny oraz oceny prób i myśli samobójczych młodzieży (Chosen Reasons and Assessments of Suicidal Thoughts and Attempts)*, "Problemy Alkoholizmu" 2000, 3: 3–5.
- Stengel E., *Suicide and Attempted Suicide*, Penguin Books 1975.
- Szczęsna-Galewska D., *Analiza prób samobójczych dokonanych w okresie dojrzewania (The Analysis of Attempted Suicide in Adolescence)*, "Psychiatria Polska" 1973, 607.
- Tobiasz-Adamczyk B., *Wybrane elementy socjologii zdrowia i choroby (Chosen Elements of Health and Illness Sociology)*, UJ, Kraków 2000.
- Uzan G., *Profilaktyka samobójstw (Suicide Prevention)*, "Zdrowie Psychiczne" 1970, 1–2: 120.
- Willis L.A., Coombs D.W., Cockerham W.C., Frison S.L., *Ready to Die: a Postmodern Interpretation of the Increase of African-American Adolescent Male Suicide*, Soc Sci Med. 2002, 55(6): 907–920.



Grażyna Cepuch  
Grażyna Dębska  
Paulina Pieprzyca

---

## **Social functioning of adolescents with nocturnal enuresis problems**

### **Introduction**

On account of their frequency, urination disorders constitute a serious issue in pediatrics. One of urination disorders is nocturnal enuresis [1, 2] which constitutes one of the most frequent urological problems in developmental process. This disorder results in hygienic, social and psychological problems and it causes considerable inconvenience for a child, in particular for a teenager and his parents.

Complex nature of pathogenesis of nocturnal enuresis, the difficulties in determining the character of this disorder and in assessing the cause of the latter, particularly in finding an effective cure and treatment, influence the therapeutic effects if complexity of activities are taken into consideration in medical care of the patient [3, 4, 5, 6]. There are many cases where no somatic background of nocturnal enuresis is determined and it can be stated that mental factors are the most probable causes of such disorder.

In case of enuresis it is not the frequency of the symptom but mere fact of dysfunction which has a considerable influence on human mentality. If enuresis is long-lasting, its consequences, like shame and guilt, are severely experienced by patients. The latter feel more ill and restricted by their disorder than their peers who suffer from more serious illnesses with lower chances of recovery.

Nocturnal enuresis results from different psychogenic disorders which are more frequent and more severely experienced with age. It rarely occurs as an isolated symptom. Older children can be diagnosed with two different types of enuresis disorders, namely lower self-esteem, self-approval or difficulties in dealing with aggressive reactions. What can be observed with age is increased frequency of emotional and behavioural disorders connected with social isolation and punishment rather than with a child's attitude to illness [7, 8]. A part of these disorders, particularly anxiety disorders, result in the tendency to isolation which can in the

long run lead to broadly understood social isolation. When becoming adults, these people show lower level of socialization and they are more suspicious.

Chronicity of the disorder in question constitutes considerable difficulty for a teenager and his parents. Chronic character of the disorder, the feeling of threat often experienced by the child and its parents, the feeling of anxiety and powerlessness with simultaneous necessity of undertaking fight with the illness constitute the source of permanently difficult situation [9].

The period of adolescence is connected with mastering the ability of how to stand on one's own two feet and, at the same time, with increased social expectations. The difficulties that a teenager experiences can be also connected with the reaction between a teacher and students and between the teenager and his peer group. A teacher's disapproval, lack of fixed position in a group or rejection do not allow to satisfy the basic needs like safety or approval. If such situations repeat or when they are permanent or excessive then they can result in behaviour or personality disorders [10, 11].

As a result of the illness, the dysfunctions in performing the tasks assigned to a respective age of a person cause lower activity, greater level of tension, fear, anger, the feeling of lower self-evaluation. The latter lead to such patterns of behaviour which aim either at avoiding contacts with a teacher or at aggressive reaction. Such chain of events which lasts for few months is manifested in teenagers' disturbance in behaviour and in intensified stress [11, 12, 13].

The teenagers who suffer from enuresis are more reserved, they do not go to school excursions, summer holidays or summer camps with their colleagues. The potential possibility of revealing their illness and being humiliated in the eyes of their peers results in unwillingness of spending time with colleagues. It is the most significant difficulty which isolates these adolescents from their peer group.

On account of complex nature of the problems that children with bed-wetting disorder have to encounter in their adolescence, the aim of these researches was the assessment of social functioning of a teenager with this type of problem.

## **Material and methods**

The research group consisted of 33 children at the age of 12–16 (21 girls and 12 boys) who were hospitalised in paediatric wards and who were the patients of Nephrology Clinic of St Louis Voivodeship Specialist Children's Hospital in Krakow as well as of these children's parents (28 mothers, 3 fathers, in 4 cases both parents). The researches were of pilot character. Small number of research group (resulting from considerable aversion of teenagers, particularly older ones, to touch upon the issue of their illness) did not allow to assess the significance of statistical data.

Two original questionnaires of a survey were applied in the researches. The latter included 24 questions of open, closed and semi-open character provided for children and their parents as well as the test of Open Anxiety: "What kind of person are you?" by E. Skrzypek and M. Chojnowski.

Survey questions provided for children concerned, among other things, a child's family situation, the possibilities of using the support given to the child by family and peers, a child's situation at school, its progress at school and a child's attitude to the problem of enuresis.

The questions that parents were asked to answer concerned mutual relations in family, the significance of the problem of enuresis for parents and a child's siblings, a child's educational progress, the type of educational problems that a child struggled with as well as the quality of the relations between a child and its peers.

The scale of Open Anxiety: "What kind of person are you?" by E. Skrzypek and M. Chojnowski serves the purpose of assessing the level of anxiety associated with children's and teenagers' neurotic nature. The questions refer to two scales: a) the scale of neurotic nature which measures the respondent's tendency to experience fears, anxieties and inhibitions together with all psychosomatic symptoms that accompany the latter; b) the scale of lying which is a control scale enabling to determine the respondent's tendency to show himself in a better light depending on changeable social approval.

The interpretation of test results is undertaken on the basis of differentiated norms on account of gender and age and the result is calculated by means of a key and manifested by use of tables of norms in a standard scale; in our case it is a standard ten [14].

## Results

The analysis of research material showed that most of the respondents came from families consisting of more than two siblings and what is worth indicating is that 36% of the respondents came from broken families and were brought up only by their mothers.

The group of respondents consisted mostly of girls (63,6%) and the majority of the respondents were at the age of 12, there were only four respondents (12,1%) at the age of 16.

When analysing the results of the test of Open Anxiety "What kind of person are you?" – in the part concerning the scale of neurotic nature – it could be seen that the latter occurs in considerable number of the polled teenagers (85%): high neuroticism – 36%; average neuroticism – 49% and low neuroticism – 15%.

When comparing the tendency to neuroticism in relation to age the following conclusions can be presented: in case of teenagers between 12 to 14 years of age

there are 31,6% of respondents with high neuroticism; 47,4% – with average neuroticism; 21% – with low neuroticism. In case of age group between 14 to 16: 42,9% – high neuroticism; 50% – average neuroticism and 7,1% – low neuroticism. The analysis of the tendency of neuroticism in relation to gender shows that in case of girls high neuroticism occurs among 42,9% of female respondents; average neuroticism – among 47,6% and low neuroticism – among 9,5%. In case of boys high neuroticism can be diagnosed in 25% of male respondents; average neuroticism – in 50% and low neuroticism – in 25%.

The analysis of the scale of lying shows that the majority of the respondents (51,5%) manifest low level of lying; whilst in 33,3% of teenagers the latter is high. High level of lying is manifested mostly by teenagers at the age of 14 to 16, namely in 58%; average one – in 21% of cases and low level of lying can be assessed in 21% of the respondents at this age. When considering another age group, that is teenagers between 12 to 14, high level of lying occurred in 15,8% of them; average level – in 10,5% and low level of lying – in 73,7%. When analysing the level of lying in relation to gender, high level of lying was manifested by girls (40%); whereas in case of boys low level of lying amounted to 75% and average level to 8,3%.

## **Family relations**

The analysis of questionnaire in reference to family relations showed that the respondents are most willing to spend their time with their mothers (33%) and with their siblings (31%), whilst 21% of the respondents did not have such person among the members of their families. 45,5% of parents assessed their relations with teenagers as good and only 3% of parents said that the latter were very good, whilst 9,1% of parents have bad relations with their children.

According to parents, relations between siblings were mostly referred to as good (45,8%); only 16,7% of the polled described them as very good and considerable number of parents (37,5%) characterised them as improper.

As can be seen from the researches, teenagers have various life problems, however in terms of significance nocturnal enuresis is regarded as the most essential problem by almost 67% of the respondents. These results were also confirmed by parents who in 63,6% of cases regarded enuresis as their children's most serious problem. Comparable opinions of teenagers and parents about the significance of nocturnal enuresis can prove that parents are familiar with their children's problems.

It must be noted, however, that a considerable majority of parents (87,9%) claim that their children are not willing to talk about their problem, whilst only 12,1% of parents hold the opposite view. Teenagers are most willing to talk about their problems with their mothers (39,4%) and with a psychologist (15,2%), whilst



## Social functioning of adolescents with nocturnal enuresis problems

6,1% of the respondents do not talk with anybody. Respondents also indicated their mothers (almost 40%) or their siblings (21,3%) as people that they can count on in difficult moments. Nobody indicated their fathers. More than 6% of the teenagers do not have any support.

36,3% of the respondents can never count on the support of their families in struggling with their illness. This opinion was confirmed by parents themselves since only 33,4% of the latter declare their readiness to provide help in the therapy. The situation is even more complicated, according to parents, due to the teenagers' siblings who often ridicule the problem of enuresis (37,5%) or ignore it (29,2%).

According to 64% of parents, teenagers suffering from nocturnal enuresis cause educational problems and they lie (this opinion was expressed by 22,2% of parents) what is manifested in the test of open anxiety in the scale of lying, since high level of lying was declared by 33,3% of the respondents. Parents also complain about teenagers' unwillingness to learn (16,7%), combativeness and vulgar behaviour (13,9% respectively), tendency to truancy (11,1%), aggression and simulating illnesses (8,3% respectively) and thefts (5,6%).

## Relations in peer group

The results of the analysis show that most teenagers (78,8%) like making new friends and the latter is also confirmed by their parents (39,4%). 30,3% of the respondents are unwilling to integrate and it was confirmed by 36,4% of parents. Almost 16% of the polled declare that they have few or even no friends. According to 57,5% of parents, conflicts between their children and their colleagues are considerably frequent.

Most teenagers (39,4%) spend their free time with their peers, which was however not confirmed by their parents. As many as 15,2% of teenagers spend their free time alone.

## Teenagers at school

Almost 37% of teenagers do not like studying and the latter corresponds with their parents' opinions. More than 39% of adolescents declare that they have problems in acquiring knowledge.

Although 39% of adolescents have bigger or smaller problems with learning, as many as 57,6% of respondents consider themselves as very good and good students, whilst only 15,2% of the polled regard themselves as poor students. The latter opinions are not shared by their parents who think that the adolescents are

*Grażyna Cepuch, Grażyna Dębska, Paulina Pieprzyca*

average students (45,5%) or weak ones (21,2%) and 6,4% of the teenagers have problems with acquiring knowledge.

Students who have problems with learning react differently to school failures. They cry (27,3%), they get angry and become aggressive (21,2%), they become indifferent (24,2%), they become discouraged or ignore learning (12,1% respectively).

Fear of revealing one's problem and of being humiliated in the eyes of colleagues results in the fact that the respondents often avoid school excursions and they have tendency to isolate themselves – as declared by 51,5% of the polled. The latter was confirmed by 48,5% of parents.

Due to their situation in life, over 90,9% of the polled teenagers would like to change something in their lives and only 9,1% of the respondents do not feel such need.

## **Discussion**

As can be seen from the researches carried out among the adolescents and their parents, nocturnal enuresis constitutes a significant problem which young people – especially in older age groups – are unwilling to talk about. The latter can be also proved correct by the fact that older adolescents (15–16 years of age) refused to participate in the researches.

Nocturnal enuresis entails serious consequences [15,16] which can influence psycho-social functioning of the adolescent, particularly in the situation when this problem is hidden and the teenager is left on his own.

It is assumed that the problem of nocturnal enuresis is to a considerable extent influenced by different significant or traumatic events, like being brought up in dysfunctional families where child's primary emotional and cognitive needs are deprived [16, 17, 18]. The latter was confirmed by the results of the researches at issue since they revealed that a considerable number of adolescents came from broken families. Since it was not verified whether two-parent families function properly, it cannot be stated what is the influence of the latter in the group under research.

Proper functioning of the family and its support constitute crucial factor for a young man in struggling with problems. In the case under discussion a lot depends on the reaction and behaviour of the family. Unfortunately, the results of researches are disturbing – not all teenagers can count on their family support, particularly the support of their fathers or siblings. It is worrying that no respondent indicated their fathers as supportive person. Humiliation, showing anger or punishing for every incident cause that the teenager feels isolated and rejected, he is ashamed and afraid of further incidents and increased neuroticism and stress

contribute to greater frequency of such behaviour [19]. The results that were arrived at in the course of researches correspond with the respondents' school failures and with socially unacceptable behaviour, leading to a vicious cause-and-effect circle in family and social situations.

What should be also paid attention to is the attitude of the respondents' siblings. The researches confirmed that a part of teenagers are not understood or, what is worse, they are even humiliated by their siblings. Even in situations when siblings understand the problem and try not to pay attention to the latter, it sometimes happens that they use the argument of their brother's or sister's nocturnal enuresis during quarrels and, as can be predicted, it is one of the cruellest and painful argument of all.

Nocturnal enuresis in case of older adolescents entails a number of negative consequences. If the person in his childhood creates his own picture as a worse, imperfect and "impure" person, it can set stamp on the person's whole life and it can have a decisive influence on further choices, behaviour and ability to deal with problems [18, 20]. Chronic illness can disturb harmonious development of a young man, it can have adverse influence of his physical and mental state, devoid him of his satisfaction with life and it can also have negative impact on psychomotor development, the process of school education and the teenager's social situation in relations with healthy peers. The latter can also entail disorders in some spheres of human development and his mental structures, including one's own picture, self-esteem, identity and self-evaluation [21].

One of fundamental causes of disorders can be peer relations at school. Approval of the peer group is in many cases more crucial for teenagers than approval expressed by their teachers. It is therefore the case that teenagers who do not have colleagues at school do not feel comfortable there and they severely experience this situation. If such situation continues, a young person who is to go to school rebels and the consequence of the latter can be nocturnal enuresis. It is a peculiar reaction of the teenager's rebellion against the situation at school which he cannot deal with [22].

Irrespective of age, low self-esteem – which is often thoroughly hidden in school situations – is a common feature of children suffering from enuresis. Some authors believe that children with nocturnal enuresis disorder do not have problems at school, they are good, calm, diligent, hard-working and praised by their teachers. At the same time, they are not active but rather anxious and uncertain [19]. The researches at issue did not confirm such observations; just the opposite, both parents and some of the respondents claimed that the latter have problems at school both with their peers and with learning. It can be a form of defensive reaction. In order to increase their self-esteem, teenagers try to dominate over their colleagues and they blame the latter for their own mistakes, they are critical towards other people [11, 19] which constitutes embers of school and family conflicts.

The researches confirmed the opinions that teenagers have often a closed circle of friends and they feel best in their family, they like being at home [11, 19]. This situation is more complicated when the teenager with nocturnal enuresis disorder does not find any support at school or at home. In such case not only the teenager's emotional and social development is disturbed but the effects of treatment can prove ineffective, only intensifying mutual negative reactions.

There are some disturbing results which assess neuroticism and the level of lying. The adolescents under research presented high level of neuroticism. The assessment of the latter showed its considerable intensification, particularly in case of girls. The assessment of lying in this group was also higher. It can be therefore assumed that girls present more negative attitude towards their disorder. The latter results from the fact that mental factor in case of girls is of utmost importance. They are more prone to social humiliation, teasing on the side of their peers and lack of tolerance from their parents [8, 20, 23]. The attitude of intolerance and rejection results in the feeling of humiliation and lack of faith in one's own possibilities and the consequence of the latter can be refusal of undergoing medical treatment or insufficient involvement in therapy.

What should be also emphasised is the fact that high indicators of both neuroticism and lying concern slightly older youth, namely at the age of 15–16. High level of lying can indicate the willingness to blur the results in order to present oneself in a more positive light, it can be a proof of emotional ambivalence or the willingness to suppress conflicts.

The problem of enuresis usually touches mentally delicate and sensitive children [19], so this group of patients is exceptionally prone to the consequences of this disorder and to failures in medical treatment. Nocturnal enuresis itself does not lead to any complications. The difficulty arises when the child has the sense of guilt. The latter, together with such reactions as repulsion and shame, can intensify the disorder and result in further bed-wetting. What is crucial then is to diagnose such children as soon as possible in order to increase the effectiveness of the therapy.

On account of small number of the research group it was not feasible to carry out multidimensional analysis and to confirm statistical significance of the assessed elements.

The analysis of nocturnal enuresis disorder that has been presented above contributes to large-scale researches among children suffering from this disorder, particularly among older youth.

## Conclusions

1. Nocturnal enuresis adversely influences the way in which the teenager functions in society, family, at school and in peer group and in the respondents' as well as their parents' opinion it is the most crucial problem.
2. This problem makes it hard for teenagers to assimilate with their peers. Teenagers suffering from this disorder are more combative in relations, they have few colleagues, they are unwilling to make new friends and they do not like group excursions.
3. Teenagers are not provided with the expected support from their relatives and friends, they are reluctant to talk about their problem and if they decide to share it, it is usually their mother whom they decide to trust and she is therefore indicated as most supportive person in difficult situations.
4. The level of lying and the level of neuroticism is higher in case of older respondents, which may be indicative of the fact that the problems of psychological nature become more serious in the course of illness.

## Bibliography

- [1] Gadowska-Prokop K., *Moczenie nocne (Nocturnal Enuresis)*, "Klinika Pediatryczna" 2002, No. 10 (5); pp. 545–549.
- [2] Gąsiorowski J., *Moczenie nocne (Nocturnal Enuresis)*, "Lekarz Rodzinny" 1999, No. 4 (1); p. 27.
- [3] Paruszkiewicz G., *Diagnostyka i leczenie zaburzeń oddawania moczu u dzieci (Urination Disorders Among Children. Diagnose and Treatment)*, "Medycyna Rodzinna" 2000, No. 10 (2); pp. 51–56.
- [4] Paruszkiewicz G., 'Diagnostyka i leczenie zaburzeń oddawania moczu u dzieci' ('Urination Disorders Among Children. Diagnose and Treatment') [in:] Paruszkiewicz G., Gidion D. (ed.): *Nietrzymanie moczu u dzieci i dorosłych (Urination Problems Among Children and Adults)*, Wydawnictwo Medyczne Borgis, Warszawa 2003, pp. 20–48.
- [5] Paruszkiewicz G., *Moczenie nocne u dzieci – leczyć czy czekać (Nocturnal Enuresis Among Children. Cure or Wait?)*, "Lekarz Rodzinny" 2000, No. 5 (3), pp. 60–63.
- [6] Rona R.J., Li L., Chinn S., *Determinants of Nocturnal Enuresis in England and Scotland in the '90 s*, "Developmental Medicine & Child Neurology" 1997, Vol. 39, pp. 677–681.
- [7] Longstaffe S., Moffatt M., *Behavioural and Self – Concept Changes after Six Months of Enuresis Treatment: A Randomized, Controlled Trial*, "Pediatrics" 2000, Vol. 105 (2), pp. 935–940.

- [8] Popielarska A., Popielarska M., Jaklewicz H., 'Specyficzne zaburzenia rozwojowe' ('Specific Developmental Disorders') [in:] Popielarska A., Popielarska M. (ed.): *Psychiatria wieku rozwojowego (Psychiatry of Developmental Age)*, Wydawnictwo PZWL, Warszawa 2000, pp. 112–113.
- [9] Macierz A., *Dziecko przewlekle chore (Chronically Ill Child)*, Wydawnictwo Akademickie "Żak", Warszawa 2006.
- [10] Kalo B.B., Bella H., *Enuresis: Prevalence and Associate Factors among Primary School Children in Saudi Arabia*, "Acta Paediatrica" 1996, Vol. 85, pp. 1217–1222.
- [11] Vasta R., Haith M., Miller S., *Psychologia dziecka (Child Psychology)*, WSiP, Warszawa 1995.
- [12] Kępiński A., *Lęk (Fear)*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002.
- [13] Pilecka W., *Przewlekła choroba w życiu dziecka. Problemy psychologiczne (Chronic Illness in Child's Life. Psychological Problems)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, pp. 61–108.
- [14] Zwierzyńska E., Matuszewski M., *Skala jawnego niepokoju, Jaki jesteś (Open Anxiety Scale, What Kind of Person Are You?)*, CMPP, Warszawa 2007.
- [15] Fergusson D.M., Horwood J.L., *Nocturnal Enuresis and Behavioral Problems in Adolescence: a 15 years Longitudinal Study*, "Pediatrics" 1994, Vol. 94, p. 662–668.
- [16] Gontard A., *Annotation: Day and Night Wetting in Children – a Pediatric and Child Psychiatric Perspective*, "Journal of Child Psychology and Psychiatry" 1998, Vol. 39, pp. 439–451.
- [17] Złotkowski P., Wiśniewski A., *Psychologiczne, psychiatryczne i społeczne aspekty moczenia mimowolnego u dzieci (Psychological, Psychiatric and Social Aspects of Bed-Wetting among Children)*, *Postęp Pediatrii*, "Pediatria Polska" 2001, No 76, pp. 889–896.
- [18] Wolańczyk T., *Postawa wobec choroby u dziecka z moczeniem mimowolnym (The Attitude Towards Child's Bed-Wetting Disorder)*, "Pediatria Polska" 1999, (supl.), No 6, p. 415.
- [19] Nitendel-Bujakowa E., *Terapia rodzinna w procesie leczenia dziecka (Family Therapy in Child's Treatment)*, "Sztuka Leczenia" 2001, No. 7 (2); pp. 37–44.
- [20] Morison M. J., *Parents' and Young People Attitudes Towards Bedwetting and their Influence on Behaviour, Including Readiness to Engage in and Persist with Treatment*, "British Journal of Urology" 1998, Vol. 81 (supl. 3), pp. 56–66.
- [21] Adamski F., *Rodzina – wymiar społeczno kulturowy (Family – Socially-Cultural Dimension)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
- [22] Gordon T., *Wychowanie bez porażek (Education without Failures)*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1998.
- [23] Van Tijen N. M., Messer A.P.J., Nander Z., *Perceived Stress of Nocturnal Enuresis in Childhood*, "British Journal of Urology" 1998, Vol. 81 (supl. 3), pp. 98–99.

## Authors' biographical notes

---

Małgorzata Leśniak – Ph.D. in sociology, Vice Dean of the Faculty of Psychology and Family Sciences of Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University College, a member of the Polish Mediation Centre, court mediator. She specializes in sociology of social problems, sociology of crime, research methodology and statistics.

Wojciech Skorupski – economist, IT auditor, a founding member of the Polish Association of Rationalists, a former vice president of the Association, at present the head of the Krakow branch of the PSR.

Paulina Pieprzyca – Master of science in nursing, she works in the St Louis Voivodeship Specialist Children's Hospital in Krakow.

Patrycja Huget – MA in Psychology, Ph.D. in Humanities in the field of pedagogy. She works in the Department of Education Teaching in the Faculty of Polish Studies at the Jagiellonian University as a senior lecturer. She is an experienced counsellor and therapist. Her research interests concern the social development of children at a younger school age, shaping social competence and the role of schools in the said process.

Katarzyna Zdrzalik – MA in pedagogy in the field of resocialization and social prevention and sociology (specialization in social work). She completed Post Graduate Studies in Human Resource Management. Her research interests revolve around issues of mediation, educational systems, and selected aspects of developmental psychology.

Teresa Olearczyk – Ph.D. in the field of pedagogy. She specializes in social pedagogy, particularly in family pedagogy and social psychology. She works in the Department of Psychology and Family Sciences of Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University College as a university teacher and at the Pedagogical University in Krakow.

#### Authors' biographical notes

Paweł Szczepaniak – Ph.D. in the field of pedagogy. He worked as an educator in prison, then as a lecturer at the Central Prison Service Training Centre. Currently he is an assistant professor at the Institute of Social Prevention and Rehabilitation at the University of Warsaw. He is a founding member of, inter alia, Polish Penitentiary Society and the Association of Mediators 'Pro Consensus'; a graduate of the Helsinki School of Human Rights; a member of the Advisory Council of the Polish Mediation Centre.

Zofia Foryś – Doctor of medical sciences, assistant professor at Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University College; assistant at CM of Jagiellonian University (Faculty of Health Sciences, Department of Medical Rescue); Assistant Director of Nursing and Quality at the Rydygier Voivodeship Specialist Hospital in Krakow. She specializes in psychiatric nursing.

Grażyna Cepuch – Doctor of medical sciences, assistant professor at the CM Jagiellonian University (Faculty of Health Sciences), assistant professor at Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University College. She has a degree in paediatric nursing, qualifications in the diagnosis and treatment of pain.

Grażyna Dębska – Doctor of medical sciences, assistant professor at Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University College; a lecturer in the Podhale State Higher Vocational School in Nowy Targ. She has a degree in paediatric nursing, qualifications in the field of family nursing, teaching environment and education, and palliative care.